

FIDES

BIULETYN BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH

ISSN 1426-3777 Rok 25 • 2019 • Nr 1 (48)



RADA NAUKOWA

ks. dr Anton Babják, Katolicki Uniwersytet w Ružomberku
dr hab. Henryka Ilgiewicz, Uniwersytet Wileński
dr hab. Maria Kocójowa, prof. UJ, Uniwersytet Jagielloński
dr hab. Swietłana Krawczenko, Narodowy Uniwersytet w Łucku
prof. dr hab. Maria Pidłypczak-Majerowicz, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
prof. dr hab. Roland Prejs OFMCap, Katolicki Uniwersytet Lubelski
bp prof. dr hab. Andrzej Siemieniewski, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu
prof. dr hab. Irena Socha, Uniwersytet Śląski
ks. dr Stanisław Zimniak SDB, Papieski Uniwersytet Salezjański w Rzymie

**Lista recenzentów numeru 1 i 2 z 2019 roku
będzie zamieszczona w nr 2/2019**

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

ks. Bogusław Dygdała, Grzegorz Filipiuk OFMCap,
ks. Tomasz Garwoliński – sekretarz redakcji, ks. Joachim Giel (Münster),
Wacław Umiński CM, Viktorija Vaitkevičiūtė (Wilno),
Bogumiła Warzachowska – redaktor naczelny, ks. Jerzy Witczak

REDAKCJA JĘZYKOWA

Aleksandra Kowal (język polski), dr Anna Seweryn (język angielski)

Wersją pierwotną czasopisma „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”
jest wersja papierowa

ADRES REDAKCJI

Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego
ul. Wita Stwosza 17, 40-042 Katowice, tel. 32 257 20 59
e-mail: bogumila.warzachowska@us.edu.pl

SEKRETARIAT FEDERACJI „FIDES”

Biblioteka PWT i MWSD
plac Katedralny 14, 50-329 Wrocław

DRUK I OPRAWA

Drukarnia J. i J. Maciejewscy, ul. Gdańska 1, 06-300 Przasnysz
Druk 2019 – nakład 150 egz.

S P I S T R E Ś C I

Artykuły

Tomasz Stolarczyk Siedemnastowieczny bibliotekarz zakonny – zaszczytna funkcja czy niewdzięczny strażnik wiedzy?	9
O. Franciszek Solarz OFMConv Historia Biblioteki Prowincjalnej Franciszkanów w Krakowie	27
Zdzisław Gębołyś Mediateka katolicka w Essen (Medienforum)	51
Ks. Jerzy Myszor Druki ulotne w śląskich zbiorach kościelnych	79
Ewa Rudnicka Zachowania moralne bibliotekarzy w świetle zapisów polskiego <i>Kodeksu etyki bibliotekarza i pracownika informacji</i>	93
Jolanta Białkowska Popularyzatorska aktywność bibliotekarza w „Głosie Ostrowa” jako jedna z form pracy w samorządowej bibliotece publicznej w Ostrowie Lubelskim	113
Danuta Krzyżyk Pisownia słownictwa religijnego – przeszłość i teraźniejszość	125
Anna Matysek Komponenty architektury informacji na przykładzie wybranych stron internetowych bibliotek kościelnych	147
Anita Tomanek Baza Bibliografia Regionalna Biblioteki Śląskiej przykładem tradycyjnego i elektronicznego źródła informacji	165
Jacek Tomaszczyk Cyfrowe narzędzia zarządzania informacją własną	189

Komunikaty

Gabriela Łacka

Jan Paweł II – duszpasterz, myśliciel. Wybór na Stolicę Piotrową w 1978 r. (40 lat) i spotkanie w Katowicach w 1983 r. (35 lat). Wystawa tematyczna na Wydziale Teologicznym przygotowana przez Bibliotekę Teologiczną Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (Katowice, czerwiec – grudzień 2018 roku) 203

Recenzje

Paweł Gługła

Szymon Sułeki, *Księgozbiór klasztoru karmelitów na Piasku w Krakowie*, Avalon, Kraków 2014, ss. 352, ISBN 978-83-7730-119-7 211

Bogumiła Warząchowska

Tematyka religijna górnośląskich druków ulotnych i okolicznościowych XIX i XX wieku. Studia i materiały, Źródła do Dziejów Kościoła Katolickiego na Górnym Śląsku 22, redakcja naukowa Jerzy Myszor, Fundacja Centrum Badań nad Historią Kościoła im. ks. Wincentego Myszoza, WUEM, Katowice 2018, ss. 306, ISBN 978-83-9499-362-7 223

Sprawozdania

Barbara Kołodziej

Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego w pięćdziesięciolecie istnienia. Relacja z uroczystych obchodów jubileuszu (Katowice, 30 października 2018 roku) 229

Z życia Federacji

Ks. Jerzy Witczak

Sprawozdanie z działalności Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” i Zarządu Federacji za okres od 7 września 2017 do 4 września 2018 roku 233

Ks. Tomasz Garwoliński

Protokół z posiedzenia Zarządu Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” (Katowice, 3-4 września 2018 roku) 239

Ks. Tomasz Garwoliński

Protokół z XXIV Walnego Zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” (Katowice, 4-6 września 2018 roku) 243

Abp Wiktor Skworec

Słowo metropolity katowickiego do uczestników XXIV Walnego Zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” (Katowice, 6 września 2018 roku) 247

Bogumiła Warząchowska

Federacja „Fides” w Katowicach. XXIV Walne Zgromadzenie Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” (Katowice 3-6 września 2018 roku) 250

TABLE OF CONTENTS

Articles

Tomasz Stolarczyk Monastic Librarian in the 17th Century – Honourable Function or Invidious Guardian of Knowledge?	9
Fr. Franciszek Solarz OFMConv History of Conventual Franciscan Library in Kraków	27
Zdzisław Gębołyś The Catholic Mediatheque (Medienforum) in Essen	51
Fr. Jerzy Myszor Ephemeral Prints in the Silesian Church Collections	79
Ewa Rudnicka Moral Behaviours of Librarians in the Light of the <i>Polish Code of Ethics for Librarians and Other Information Workers</i>	93
Jolanta Białkowska Popularization Activity of a Librarian in the „Głos Ostrowa” as a Form of Work in the Self-government Public Library in Ostrów Lubelski ..	113
Danuta Krzyżyk Orthography of Religious Vocabulary: the Past and the Present	125
Anna Matysek Information Architecture Components on the Example of Selected Church Library Websites	147
Anita Tomanek The Regional Bibliography Database of the Silesian Library as an Example of a Traditional and Electronic Information Source	165
Jacek Tomaszczyk Digital Personal Information Management Tools	189

Notes

Gabriela Łącka

John Paul II – a priest, a thinker. Election to St. Peter's Capital in 1978 (40 years) and a meeting in Katowice in 1983 (35 years). Thematic Exhibition at the Theological Faculty Prepared by the Theological Library of the University of Silesia in Katowice (Katowice, June – December 2018) 203

Discussions and Reviews

Paweł Glugła

Szymon Sułecki, *The Library of the Carmelite Monastery at Piasek in Cracow*, Avalon, Kraków 2014, pp. 352, ISBN 978-83-7730-119-7 ... 211

Bogumiła Warząchowska

Religious Themes of Upper Silesian Ephemeral and Occasional Prints of the 19th and 20th Century. Studies and Materials. Ed. by Jerzy Myszor, Rev. Wincenty Myszor Church History Research Centre Foundation Publishing House, WUEM, Katowice 2018, pp. 306, ISBN 978-83-9499-362-7 223

Reports

Barbara Kołodziej

The 50th Anniversary of the Library of the University of Silesia. A Report on the Celebrations of the Jubilee (Katowice, October 30, 2018) 229

Chronicle of the Federation „Fides”

Fr. Jerzy Witczak

Report on the Work of the Board of the Federation of the Church Libraries „Fides” 233

Fr. Tomasz Garwoliński

Minutes of the Board Meeting of the Federation of the Church Libraries „Fides” (Katowice, September 3-4, 2018) 239

Fr. Tomasz Garwoliński

Minutes of the 24th Plenary Assembly of the Federation of the Church
Libraries „Fides” (Katowice, September 4-6, 2018) 243

Abp Wiktor Skworc

Address by the Metropolitan Archbishop of Katowice to the Partici-
pants of the 24th Plenary Assembly of the Federation of the Church
Libraries „Fides” (Katowice, September 6, 2018) 247

Bogumiła Warząchowska

Federation „Fides” in Katowice. The 24th Plenary Assembly of the Fede-
ration of the Church Libraries „Fides” (Katowice, September 4-6, 2018) 250

ARTYKUŁY

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Rok 25 (2019) nr 1 (48), s. 9-25
ISSN 1426-3777

TOMASZ STOLARCZYK¹

SIEDEMNASTOWIECZNY BIBLIOTEKARZ ZAKONNY – ZASZCZYTNA FUNKCJA CZY NIEWDZIĘCZNY STRAŻNIK WIEDZY?

Obowiązki bibliotekarzy klasztornych były ściśle określone w przepisach zakonnych. Zachowanie się czytelników w bibliotece oraz warunki wypożyczania również obwarowano ustawami. Czy zatem bibliotekarz zakonny pełnił funkcję strażnika wiedzy, czy też był to zwyczajny urzędnik? Czy czytelnicy i bibliotekarze naginali obowiązujące prawa? Na te pytania autor stara się odpowiedzieć na przykładzie zakonu bernardynów, dominikanów, jezuitów, karmelitów i paulinów.

Wśród źródeł, na których został oparty niniejszy artykuł, należy wymienić przede wszystkim teksty konstytucji zakonnych: *Les Constitutions des Frères Prêcheurs*², *Constitutiones religionis S. Pauli Primi Eremitae*³, podręcznik Humberta z Romans⁴, formuły polskiej

¹ Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego.

² R. Creytens, *Les Constitutions des Frères Prêcheurs dans la rédaction de s. Raymond de Peñafort (1241)*, „Archiwum Fratrum Praedicatorum”, 18 (1948), s. 5-68; *Constitutiones antiquae ordinis Fratrum Praedicatorum*, w: A.H. Thomas, *De oudste constituties van de dominikanen. Vorgeschiedenis tekst, bronnen, ontstaan en ontwikkeling (1215-1237)*, Leuven 1965, s. 309-369.

³ *Constitutiones religionis S. Pauli Primi Eremitae a Sant[issi]mo D[omino] N[ostro] Papa Urbano VIII approbatae et confirmatae 1644*, Romae 1646.

⁴ *Incipiunt instructiones Magistri Humberti De officiis ordinis*, w: B. Humberti de Romanis *quinti Praedicatorum magistri generalis opera de vita regulari*, red. J.J. Berthier, t. 2, Casali 1956, s. 179-371.

provincji dominikańskiej⁵ i akta dominikańskich kapituł prowincjalnych polskich⁶.

Do literatury przedmiotu należy zaliczyć prace Katarzyny Śląskiej⁷, Salezego Bogumiła Tomczaka⁸, Emilian Lenarta⁹, Ludwika Grzebienia¹⁰, Jarosława Łuniewskiego¹¹, Agnieszki Białej¹², Tomasza Stolarczyka¹³, Piotra Kochanowicza¹⁴ i Szymona Suleckiego¹⁵.

Niniejszy artykuł dzieli się na dwie części. W pierwszej omawia ustawodawstwo zakonów rozpatrywanych pod kątem stanowiska bibliotekarza i zasad postępowania z księgozbiorami przez bibliotekarzy i czytelników. W drugiej natomiast przedstawia nadużycia w tej dziedzinie.

⁵ *Zbiór formuł Zakonu Dominikańskiego Prowincji Polskiej z lat 1338-1411*, red. J. Woroniecki, wstęp i wyd. J. Fijałek, Kraków 1938.

⁶ *Acta capitulorum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, t. 1: 1225-1601, wyd. R.F. Madura, Romae 1972.

⁷ K. Śląska, *Funkcje książki w Zakonie Bernardynów w XVII wieku*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, (1992) 13, s. 131-151.

⁸ S.B. Tomczak, *Biblioteka bernardynów w Poznaniu do końca XVI wieku*, w: *Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, cz. 2-3: *Franciszkanie na ziemiach polskich [Zakony franciszkańskie w Polsce, t. 1]*, red. J. Kłoczowski, Kraków 1989, s. 159-176.

⁹ E. Lenart, *Biblioteki bernardyńskie w Polsce od 2. połowy XV do końca wieku XVIII*, w: *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności oo. Bernardynów w Polsce (1453-2003)*, red. W.F. Murawiec, D.A. Muskus, Kalwaria Zebrzydowska 2006, s. 659-677.

¹⁰ L. Grzebień, *Organizacja bibliotek jezuickich w Polsce od XVI do XVIII wieku*, Kraków 2013.

¹¹ J. Łuniewski, *Biblioteki paulińskie polskiej prowincji w okresie kasaty zakonów*, w: *Wspólnota pamięci. Studia z dziejów kultury ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. Gwioździk, J. Malicki, Katowice 2006, s. 323-336.

¹² A. Białej, *Szesnastowieczne oprawy z krakowskiej szkoły introligatorskiej na przykładzie kolekcji z Biblioteki Jasnogórskiej – wybrane problemy* [pr. doktorska], Wydział Filologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Katowice 2015.

¹³ T. Stolarczyk, *Analecta Dominicana. Szkice z dziejów Zakonu Braci Kaznodziejów w Polsce Środkowej (XIII-XVIII wiek)*, Wieluń 2016; tenże, *Ochrona zbiorów w bibliotekach bernardyńskich, dominikańskich, jezuickich i paulińskich w XIII-XVIII w. w świetle ustawodawstwa zakonnego*, w: *Ochrona zbiorów bibliotecznych*, red. R. Nowicki, J. Gomoliszek, K. Wodniak, Bydgoszcz 2016, s. 11-21.

¹⁴ P. Kochanowicz, *Inwentarze bibliotek jezuickich 1570-1820. Próba rekonstrukcji*, w: *Librorum amatori. Księga pamiątkowa ofiarowana ks. Czesławowi Michalunio SJ na 50-lecie ofiarnej pracy w bibliotece filozoficznej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie*, Kraków 2004, s. 159-178.

¹⁵ S. Sulecki, *Księgozbiór klasztoru karmelitów na Piasku w Krakowie*, Kraków 2014.

1. Ustawodawstwo

1.1. Bernardyni

Ustawodawstwo bernardyńskie co do bibliotek opierało się w pewnym stopniu na franciszkańskim. Konstytucje Zakonu Braci Mniejszych Obserwantów szczególnie dużo uwagi poświęcały właśnie książce¹⁶.

Kontrolę nad bibliotekami prowincji sprawował prowincjał, który w czasie swojej trzyletniej kadencji był zobowiązany do odwiedzenia każdego z podległych mu klasztorów. Podczas wizytacji oglądał m.in. bibliotekę, oceniał jej stan, zasoby oraz wypełnianie zawartych w konstytucjach zaleceń. Wnioski przedstawiał na kapitule prowincjalnej¹⁷.

Ogólny nadzór nad zbiorami bibliotecznymi klasztoru sprawował jego przełożony. W myśl rozporządzenia papieża Benedykta XII z 1336 roku gwardian w ciągu miesiąca od objęcia urzędu musiał w obecności wspólnoty zakonnej dokonać przeglądu książek znajdujących się w bibliotece klasztornej. Papież Sykstus V (1585-1590) wydał z kolei zarządzenie, na mocy którego każdy przełożony konwentu bernardyńskiego mógł rozpocząć swoje urzędowanie dopiero po przejrzeniu inwentarza książek i po porównaniu go z rzeczywistym stanem biblioteki. Wykonywanie zadań dotyczących biblioteki przez przełożonego klasztoru kontrolowała rada dyskretów¹⁸.

Księgami liturgicznymi opiekował się z kolei kantor. Do jego obowiązków należało staranne przechowywanie tych ksiąg w zakrystii lub w chórze zakonnym, gdzie bracia zbierali się na wspólne odmawianie brewiarza. Przed rozpoczęciem *Officium Divinum* przynosił je z chóru osobiście lub z pomocą innych zakonników. Kantor dbał także o stan zewnętrzny książek powierzonych jego opiece¹⁹.

Bezpośredni nadzór nad księgozbiorem klasztornym należał do bibliotekarza (*librarius*). Przechowywał on klucz do biblioteki

¹⁶ K. Ślaska, *Funkcje książki*, s. 132-133; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 12.

¹⁷ K. Ślaska, *Funkcje książki*, s. 132-133; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 12.

¹⁸ K. Ślaska, *Funkcje książki*, s. 134; S.B. Tomczak, *Biblioteka bernardynów w Poznaniu*, s. 164; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 13.

¹⁹ S.B. Tomczak, *Biblioteka bernardynów w Poznaniu*, s. 164; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 13.

i zajmował się wypożyczaniem (na rewers podpisany przez korzystającego z biblioteki zakonnika) książek, które musiał sam lub przy pomocy innych zakonników utrzymywać w czystości. Sporządzał i prowadził na bieżąco również ich inwentarz (konstytucje warckie z 1524 roku)²⁰.

Nikt nie mógł posiadać książek na własność. Udostępniano je jednak do użytku, w przypadku gdy któryś z braci (głównie kaznodzieje, gwardiani, wikariusze) otrzymywał je od dobrodziejów, lecz po śmierci zakonnika prowincjał przeznaczał je do któregoś z klasztorów lub rozdzielał pomiędzy zakonników potrzebujących tych książek (konstytucje warckie z 1524 roku i konstytucje samborskie z 1597 roku). Wstępując do zakonu, nowicjusz zrzekał się tym samym prawa do zabranych ze sobą książek, które stawały się odtąd własnością konwentu²¹.

W klasztorach bernardyńskich nie wolno było wypożyczać książek na zewnątrz. Czyniono jednak wyjątki dla szczególnie uprzywilejowanych osób (oczywiście za zgodą przełożonych i dyskretów), od których należało pobrać kaucję. Przy wypożyczaniu woluminów poza klasztor brano rewers. Zakonnik, który był przenoszony do innego konwentu, a który miał w swojej celi książki z biblioteki, musiał je zwrócić przed opuszczeniem klasztoru. Bracia mogli zabierać ze sobą tylko podręczniki. Za przetrzymywanie i niszczenie książek klasztornych, za ich kradzież oraz czytanie bez zezwolenia dzieł zakazanych groziły surowe kary, włącznie z ekskomuniką. Lżejszą karą za nieterminowe oddanie woluminu było pozbawienie czytelnika prawa korzystania z biblioteki. Bernardyni nie mogli ponadto sprzedawać książek²².

Książki zakazane musiały być przechowywane osobno pod kłuczem i zapisywane w odrębnym katalogu²³.

²⁰ K. Ślaska, *Funkcje książki*, s. 134; E. Lenart, *Biblioteki bernardyńskie w Polsce*, s. 661, 673; S.B. Tomczak, *Biblioteka bernardynów w Poznaniu*, s. 164; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 13.

²¹ K. Ślaska, *Funkcje książki*, s. 133; E. Lenart, *Biblioteki bernardyńskie w Polsce*, s. 660-661; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 13.

²² K. Ślaska, *Funkcje książki*, s. 134, 137-138; E. Lenart, *Biblioteki bernardyńskie w Polsce*, s. 676; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 14.

²³ K. Ślaska, *Funkcje książki*, s. 135; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 14.

1.2. Dominikanie

Funkcjonowanie bibliotek dominikańskich regulowało ustawodawstwo zakonne, poczynawszy od samej reguły i konstytucji, skończywszy zaś na kronikach klasztornych i rejestrach wydatków²⁴.

Konstytucje dominikańskie z 1228 roku nakazywały odnosić się do książek z dużym szacunkiem. Niedbałe ich traktowanie, nieodkładanie na ustalone miejsce lub też uszkodzenie w czasie czytania zaliczano wówczas do win lżejszych, za które w ramach pokuty należało odmówić jeden psalm. O należyтым traktowaniu ksiąg wspominały również konstytucje z 1241 roku, które zaostrzyły wymiar kary za wymienione uchybienia w tej dziedzinie. Odtąd bowiem dominikanin, który się ich dopuścił, w ramach pokuty musiał – w zależności od tego, co postanowił przełożony konwentu – odmówić jeden albo dwa psalmy, albo nawet odmówić psalm i poddać się chłości²⁵.

Najważniejsze przepisy dotyczące książek, funkcjonowania bibliotek oraz bibliotekarzy klasztornych znajdowały się jednak w *De vita regulari* Humberta z Romans (de Romanis) z XIII wieku, a konkretnie w rozdziale trzynastym zatytułowanym *De officio librarii*. To właśnie tutaj nazwano bibliotekę braci kaznodziejów *armarium*, czyli miejscem przechowywania broni, którą dla dominikanina była książka. Bibliotekarz miał zatem dbać o stan zachowania ksiąg, które trzeba było chronić przed wilgocią i pleśnią oraz zabezpieczyć przed deszczem. Bibliotekarz był zobowiązany znaleźć w tym celu odpowiednie miejsce z dostępem świeżego powietrza do ich przechowywania. Miał on także obowiązek udostępniania książek czytelnikom w określonym czasie i o ustalonych porach, toteż aby mógł zawsze być w pobliżu, powinien mieć celę na terenie biblioteki albo obok niej²⁶.

Do bibliotekarza dominikańskiego należało również spisywanie wszystkich książek i pism konwentu, ich nowe nabytki i ubytki. Spis ten bibliotekarz miał przekazywać swojemu następcy. Na każdej

²⁴ T. Stolarczyk, *Analecta Dominicana*, s. 227.

²⁵ R. Creytens, *Les Constitutions des Frères Prêcheurs*, s. 42-43; *Constitutiones antiquae ordinis Fratrum Predicatorum*, s. 332; T. Stolarczyk, *Analecta Dominicana*, s. 227-228.

²⁶ *Incipiunt instructiones Magistri Humberti De officiis ordinis*, s. 263; T. Stolarczyk, *Analecta Dominicana*, s. 229.

książce umieszczał napis, kto jest jej właścicielem aktualnym lub poprzednim, jeśli była darem²⁷.

Do obowiązków bibliotekarza należało także gromadzenie nowych zbiorów, ich selekcja i aktualizacja. Dublety i książki rzadko czytane powinny zostać sprzedane, a za uzyskane pieniądze należało kupić bardziej przydatne dzieła. Co roku lub co dwa lata bibliotekarz musiał przeprowadzić w bibliotece skontrum, uszkodzone zaś książki oczyścić i oddać do konserwacji. Następnie przy udziale wyznaczonych do tego pomocników musiał książki ustawić w porządku na ich miejscu. Każdą zaginioną pozycję zalecano obowiązkowo odszukać. Do obowiązków bibliotekarza należało także prowadzenie księgi zmarłych członków konwentu (*liber mortuorum*), gdzie zapisywano imię i rok śmierci zakonnika²⁸.

Niezależnie od piastowanej godności żadnemu z braci nie wolno było zabierać książek ze wspólnej biblioteki. Tego, kto bez zezwolenia wypożyczył lub w inny sposób wyniósł książkę z biblioteki, należało skłonić do jej oddania i pozbawić prawa korzystania z księgozbioru. Opornego zakonnika należało przymusić do zwrotu pod groźbą kary karceru, a nawet ekskomuniki. Zezwolenia na wypożyczenia udzielał przeor po radzie z ojcami. Wypożyczać poza bibliotekę można było tylko za zgodą magistra studentów, każde zaś wypożyczenie trzeba było odnotować. Zapis anulowano przy zwrocie woluminu²⁹.

W celu kontroli zasobów bibliotecznych Humbert z Romans na-
kazał również (podrozdział *Circa libros*) co roku lub co dwa lata przeprowadzać skontrum. Spis książek miał być przekazywany przez bibliotekarza jego następcy. Na książkach nie wolno było robić notatek, niszczyć ich, źle się z nimi obchodzić i wypożyczać dalej. Tym, którzy nie zastosowaliby się do tych zasad, przełożony powinien udzielić nagany. Jednak gdyby dogodniej było, żeby książka przechodziła z rąk do rąk, należało ją zanotować lub wziąć zastaw i pilnować, aby została oddana w określonym terminie³⁰.

²⁷ *Incipiunt instructiones Magistri Humberti De officiis ordinis*, s. 264.

²⁸ *Tamże*, s. 264-265.

²⁹ T. Stolarczyk, *Analecta Dominicana*, s. 228; tenże, *Ochrona zbiorów*, s. 15.

³⁰ Tenże, *Analecta Dominicana*, s. 152; tenże, *Ochrona zbiorów*, s. 15-16.

1.3. Jezuici

Przełożony jezuickiej placówki zakonnej (rektor, superior, prepozyt) udzielał zgody swoim domownikom na osobiste korzystanie z księgozbioru. Korzystający brał każdorazowo klucze od prefekta lub też zatrzymywał je u siebie i mógł korzystać z książek w magazynie bibliotecznym. Przełożony domu zakonnego pilnował, żeby książek pożyczonych z biblioteki nie przetrzymywano zbyt długo w pokojach, strzegł, aby domownicy nie czytali książek niestosownych lub umieszczonych na indeksie książek zakazanych bez specjalnego pozwolenia, a także by takie książki nie poniewierały się po domu. Troszczył się również o aprobatę tekstów publicznych deklamacji i dialogów. Przełożony musiał zadbać także o to, żeby dramaty odgrywane w kolegium, wygłaszane mowy i wiersze zostały spisane, zszyte razem i zachowane w bibliotece zgodnie z jedenastą regułą prefekta biblioteki i szesnastą regułą rektora z *ratio studiorum*³¹.

Na czele biblioteki jezuickiej stał prefekt biblioteki (*praefectus bibliothecae*) mianowany przez prowincjała, czasami zaś przez przełożonego domu zakonnego. Jego uprawnienia i funkcje zostały sprecyzowane w odrębnych regułach, włączonych do *Instytutu*³². Prefekt musiał przede wszystkim postarać się o *Indeks książek zakazanych* i dopilnować, żeby w bibliotece nie przechowywano wydawnictw zabronionych, do których istniałby łatwy dostęp. Miał odpowiednio zamykać magazyn biblioteczny i strzec kluczy, używając ich jedynie tym, którzy posiadali specjalne zezwolenie od kompetentnych przełożonych, np. profesorom klas wyższych (filozofii i teologii), kaznodziejom i tym, którzy uzyskali zgodę od miejscowego przełożonego³³.

Prefekt układał w bibliotece książki w porządku przedmiotowym, wypisywał autora i tytuł na grzbiecie każdego tomu, przygotowywał odpowiednie katalogi, które przedstawiał prowincjałowi podczas wizytacji kolegium. Brakowało jednak dokładniejszych zasad spisywania publikacji i rękopisów, dlatego sposób sporządzania katalogów

³¹ L. Grzebień, *Organizacja bibliotek jezuickich*, s. 30-31; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 16.

³² L. Grzebień, *Organizacja bibliotek jezuickich*, s. 34; P. Kochanowicz, *Inwentarze bibliotek jezuickich*, s. 163.

³³ L. Grzebień, *Organizacja bibliotek jezuickich*, s. 34; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 17.

był różny w poszczególnych placówkach³⁴. „Katalogi obrazowały stan księgozbioru, liczbę woluminów, wartość, stopień dbałości placówki zakonnej o książki, a przede wszystkim były instrumentem pomocnym w kontrolowaniu życia i rozwoju konkretnego domu zakonnego przez zwierzchników. Katalogi były zatem inwentarzami w dzisiejszym znaczeniu. Ich celem było ułatwienie dotarcia do książek, które stosownie do treści układano w poszczególnych działach, a następnie porządkowano według formatów i autorów (alfabetycznie). [...] Z katalogu korzystano dopiero wówczas, gdy szukanie na półkach nie przyniosło rezultatu. Katalogi pomagały przy zakupach nowych pozycji, pozwalały na szybką orientację, czy dana książka znajduje się w zbiorze”³⁵.

Prefekt biblioteki nie mógł wypożyczać książek z księgozbioru tym, którzy nie mieli ogólnego lub szczegółowego pozwolenia od przełożonego. Musiał też uważać, aby nikt nie brał książek bez jego wiedzy, nawet gdyby uzyskał pozwolenie na korzystanie z księgozbioru. Książki wypożyczone obcym poza dom zakonny powinny zostać zwrócone w odpowiednim czasie, a wszelkie tego rodzaju wypożyczenia prefekt musiał zapisywać w odpowiedniej księdze. W swojej ordynacji z 23 kwietnia 1763 roku generał jezuitów Wawrzyniec Ricci nakazał, żeby nikt oprócz przełożonego domu zakonnego nie wypożyczał książek z księgozbioru ogólnego lub specjalistycznego osobom spoza zakonu. Mógł na to pozwolić jedynie na rewers podpisany przez wypożyczającego i dostarczony prefektowi biblioteki³⁶.

Prefekt miał także dbać o to, żeby kolekcja i pomieszczenie biblioteczne były utrzymane w należyтым porządku i czystości, toteż musiał sprzątać sale dwa razy w tygodniu, ścierać kurze przynajmniej raz w tygodniu i pilnować, aby do magazynu nie wdarła się wilgoć. Prefekt biblioteki uzupełniał księgozbiór o książki konieczne lub też odpowiednie czy też bardzo pożyteczne, jeśli zauważył ich brak w bibliotece, po zgłoszeniu przełożonemu domu zakonnego.

³⁴ L. Grzebień, *Organizacja bibliotek jezuickich*, s. 35; P. Kochanowicz, *Inwentarze bibliotek jezuickich*, s. 164.

³⁵ P. Kochanowicz, *Inwentarze bibliotek jezuickich*, s. 164.

³⁶ L. Grzebień, *Organizacja bibliotek jezuickich*, s. 35; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 17.

Z kolei usuwał z placówki dzieła niepotrzebne lub pozbawione większej wartości, również za zgodą przełożonego; wymieniano je często z innymi bibliotekami. Oprócz książek znajdujących się w bibliotece domowej prefekt miał wyłączyć pewne księgi do wspólnego użytku (biblioteka podręczna), którymi każdy mógł się posługiwać według własnych potrzeb³⁷.

Prefekt biblioteki musiał co roku sprawdzać, czy pozycje znajdujące się w bibliotece odpowiadają katalogowi. Książki należące do innych kolegiów musiał natychmiast odesłać³⁸.

Pod koniec XVI wieku prefektami bibliotek wspólnych w Polsce z braku księży byli przeważnie magistrzy, czyli klerycy nauczający w niższych klasach szkół jezuickich. W początkach XVII wieku prefektami zostawali natomiast księża, ale już od lat dwudziestych i trzydziestych XVII wieku kierownikami bibliotek ponownie mianowano kleryków, aby na początku XVIII wieku zostawali nimi znowu księża, kiedy to zakon starał się odbudować księgozbiory po zniszczeniach wojennych. Prefekci klerycy pełnili swoje funkcje przez rok lub przez dwa lata, natomiast księża przez kilka lat, a czasami ten sam prefekt pełnił swoją funkcję kolejno w kilku kolegiach. Jeśli prefektem biblioteki był kleryk, to albo sam studiował retorykę, filozofię lub teologię, albo też był magistrem, czyli nauczał w niższych klasach szkoły jezuickiej³⁹.

1.4. Karmelici

„Pierwsze konstytucje karmelitańskie nie poświęcały miejsca zagadnieniom bibliotek klasztornych, natomiast w różnych rozdziałach zawierały kwestie związane z książką. Ujęte w ustawy, traktowały książki w aspekcie materialnym, uwzględniając jedynie ich majątkowy charakter”⁴⁰. Konstytucje karmelitańskie z 1462 roku wprowadziły stanowisko bibliotekarza – kustosa księgozbioru, ale tylko w większych konwentach (*De libraria et custodia librarum*). Miał on się troszczyć o zamknięcie biblioteki i przymocowanie książek oraz

³⁷ L. Grzebień, *Organizacja bibliotek jezuickich*, s. 35-36, 164; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 17-18.

³⁸ P. Kochanowicz, *Inwentarze bibliotek jezuickich*, s. 165.

³⁹ L. Grzebień, *Organizacja bibliotek jezuickich*, s. 36.

⁴⁰ S. Sułeki, *Księgozbiór karmelitów*, s. 59.

kontrolować, czy nie nastąpiły jakieś zniszczenia. Musiał również sporządzać listy wypożyczeń. Bronił dostępu do biblioteki osobom niepowołanym, zanim uzyskali pozwolenie od przełożonego, oraz aby na jej terenie nikt nie przebywał bez dozoru⁴¹.

W 1645 roku wydano konstytucje dla klasztorów karmelitów bosych (*strictoris observantiae*), w których poświęcono o wiele więcej miejsca bibliotekom zakonnym. W myśl ich postanowień w większych klasztorach przeor wyznaczał kustosa biblioteki, mającego dbać o jej porządek i zamykać podłogę co najmniej raz w tygodniu. Miał również ścierać kurz z książek i zabezpieczać je przed zbytnią wilgocią. Praca kustosa biblioteki miała podlegać kontroli. Bibliotekarz musiał także często nawiedzać bibliotekę, aby odkładać książki na swoje miejsce. Musiał także sporządzić inwentarz wszystkich książek z różnych dziedzin, podzielonych według liter alfabetu. Kustosz biblioteki musiał także dbać o to, żeby w bibliotece zawsze znajdował się atrament, papier, kałamarz i inne materiały potrzebne do pisania, których nie wolno było stamtąd zabierać. Bibliotekarz miał również co najmniej raz w roku zebrać w bibliotece wszystkie wypożyczone księgi, uporządkować je i przedstawić przeorowi, który pilnie sprawdzał, czy w czasie sprawowania funkcji kustosa jakaś książka nie została zniszczona⁴². Według Szymona Sułeckiego „przepisy dla klasztorów reformowanych są ukazaniem praktyki bibliotekarza i określeniem ówczesnego jej zakresu, dlatego można je potraktować jako funkcjonujące ogólnie w Zakonie”⁴³.

1.5. Paulini

Biblioteki paulińskie, które uzyskały osobowość prawną dopiero w 1725 roku, były instytucjami działającymi tylko w obrębie i na potrzeby klasztoru. Podobnie jak u dominikanów otwierano je rano i wieczorem. Zakonnicy mogli pożyczać książki i korzystać z nich także poza biblioteką, za zgodą przełożonego, *ad horam* – na parę godzin, a nawet na dłuższy czas (*ad usum incertum*)⁴⁴.

⁴¹ *Tamże*, s. 58-64.

⁴² *Tamże*, s. 64-65.

⁴³ *Tamże*, s. 66.

⁴⁴ J. Łuniewski, *Biblioteki paulińskie*, s. 324; A. Biały, *Szesnastowieczne oprawy*, s. 45; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 18.

Nikt spoza konwentu nie mógł z korzystać z biblioteki klasztornej. Jednak w wyjątkowych sytuacjach bibliotekarz mógł za zgodą przełożonego udostępnić księgozbiór klasztorny osobom z zewnątrz. Każde takie wypożyczenie musiał jednak odnotować szczegółowo w rejestrze wypożyczeń, zapisując datę, imię i nazwisko wypożyczającego oraz czas, na jaki książka została wypożyczona. Pod karą chłosty bibliotekarz nie mógł takiego zewnętrznego czytelnika zostawić samego w bibliotece⁴⁵.

Według konstytucji paulińskich z 1644 roku (rozdział *De officio bibliothecarii*) bibliotekarz (*bibliothecarius*), będący jednocześnie kaznodzieją, zamykał bibliotekę na klucz poza godzinami wypożyczeń, przygotowywał katalogi i ekspozycję książek. Co roku po Wielkanocy przedstawiał sprawozdanie ze swojej działalności; trzymano się tego także w przypadku zmiany na stanowisku bibliotekarza. Najistotniejszą informacją zawartą w tych sprawozdaniach była ocena stanu zachowania zbiorów bibliotecznych. Bibliotekarz pauliński czuwał również nad odpowiednim oznakowaniem книг zakazanych, które musiały być umieszczone w miejscu trudno dostępnym i pod kluczem⁴⁶.

Żadnemu z braci nie wolno było bez zgody definitorów (rady generalnej) sprzedawać ani przekazywać aktu własności książek wpisanych do biblioteki klasztornej, nawet w przypadku szczególnej konieczności⁴⁷. Szesnastowieczne *Directorium* nakazywało dbałość o książkę i jej ochronę przed zabrudzeniem lub zniszczeniem⁴⁸. Według konstytucji zakonnych z 1725 roku czytelnikom, którzy przetrzymywali książki ponad termin, groziły bardzo surowe kary: chłosta, a nawet odmowa udzielenia rozgrzeszenia do czasu zwrotu pozycji⁴⁹.

⁴⁵ *Constitutiones religionis S. Pauli Primi Eremitae*, s. 145; J. Łuniewski, *Biblioteki paulińskie*, s. 324; A. Biały, *Szesnastowieczne oprawy*, s. 45-46; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 18.

⁴⁶ *Constitutiones religionis S. Pauli Primi Eremitae*, s. 144-146; J. Łuniewski, *Biblioteki paulińskie*, s. 324; A. Biały, *Szesnastowieczne oprawy*, s. 47; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 18-19.

⁴⁷ *Constitutiones religionis S. Pauli Primi Eremitae*, s. 145.

⁴⁸ A. Biały, *Szesnastowieczne oprawy*, s. 46.

⁴⁹ J. Łuniewski, *Biblioteki paulińskie*, s. 324; T. Stolarczyk, *Ochrona zbiorów*, s. 19.

2. Nadużycia

2.1. Bernardyni

Na ziemiach polskich bibliotekarzem w klasztorach braci mniejszych obserwantów był z urzędu kaznodzieja (często zastępca gwardiana), mimo iż konstytucje z 1524 i 1527 roku głosiły, a kapituły prowincjalne ruskie z 1688 i 1691 roku przypominały, że pieczę nad biblioteką konwentualną powinien sprawować samodzielny bibliotekarz. Wynikało to z faktu, że stanowisko bibliotekarza mogli piastować tylko najgodniejsi i najbardziej wykształceni w konwencie, czyli właśnie kaznodzieja i lektor⁵⁰.

Zdaniem Katarzyny Śląskiej wprowadzenie u bernardynów zakazu wypożyczania książek poza obręb klasztoru z wyjątkiem osób uprzywilejowanych było zapewne rezultatem nieoddawania przez osoby świeckie tych książek⁵¹. Bibliotekarze klasztorni jednak notorycznie łamali ten przepis i wypożyczali książki osobom z zewnątrz, na co wskazuje fakt, że kapituły prowincjalne przypominały wciąż o tym zakazie (kaliska w 1662 i sokalska w 1688 roku)⁵².

Polskie władze zakonne domagały się również stale, aby w pomieszczeniach bibliotecznych panowała czystość, ład i porządek, również w obrębie księgozbiorów⁵³. Świadczy to o tym, że w tym względzie również nie przestrzegano przepisów.

Nagminne było też przetrzymywanie wypożyczonych książek, dość liczne ich kradzieże oraz czytanie pozycji zakazanych, i to mimo bardzo surowych kar, łącznie z ekskomuniką. Wbrew zakazom zakonnicy zabierali również książki ze sobą, przenosząc się z klasztoru do klasztoru. Zdarzały się przypadki, że w klasztorach bernardyńskich biblioteki zamieniano na podręczny magazyn gospodarczy lub skład drewna opałowego, a nawet na kurnik⁵⁴.

W zakonie bernardyńskim istniał pewien rozdźwięk między modelowymi zaleceniami kapituł i konstytucji a sposobami ich realizacji⁵⁵.

⁵⁰ E. Lenart, *Biblioteki bernardyńskie w Polsce*, s. 661, 673.

⁵¹ K. Śląska, *Funkcje książki*, s. 134.

⁵² *Tamże*, s. 135.

⁵³ *Tamże*.

⁵⁴ *Tamże*.

⁵⁵ *Tamże*.

2.2. Dominikanie

Książki dominikańskie były często rozproszone, tak jak np. książki z klasztoru w Krakowie, o czym informowała kapituła prowincjalna, która odbyła się w Poznaniu w 1540 roku. Nakazała ona, żeby ci bracia, którzy trzymali je przy sobie, w ciągu ośmiu dni od tego zarządzenia oddali je swoim przeorom, a ci zwrócili z powrotem do Krakowa⁵⁶.

2.3. Jezuici

Biblioteki domowe jezuitów były w praktyce bibliotekami pół-publicznymi. Mogli z nich korzystać nie tylko sami zakonnicy, lecz także osoby spoza klasztoru, które znano. Mogło to prowadzić do nadużyć. Dlatego też w 1686 roku prowincjał polski Jan Hermanni ogłosił memoriał, w którym nakazał, żeby nikt nie wynosił ani nie wypożyczał książek z biblioteki kolegium jezuickiego bez specjalnego pozwolenia miejscowego przełożonego⁵⁷.

Z biblioteki kolegium i rezydencji mogli też korzystać uczniowie szkół zakonnych, ale na wzajemne wypożyczanie książek pomiędzy profesorami a uczniami było potrzebne pozwolenie rektora lub superiora. Spośród uczniów uprzywilejowani byli tylko mieszkańcy konwiktów lub bursy. Konwiktory i seminarzyści byli zawsze pod opieką jezuickich prefektów i przez to wypożyczone im książki nie ginęły ani nie przepadały tak szybko, jak mogło to się przydarzyć innym uczniom⁵⁸.

Książek wspólnych z refektarza lub innego miejsca użytku wspólnego nie wolno było zabierać bez pozwolenia prefekta biblioteki, a dopiero za jego wiedzą i po pozostawieniu rewersu. Książki te można było wypożyczać jedynie na trzy dni, a z biblioteki zamkniętej na okres ośmiu dni. W 1613 roku prowincjał polski Stanisław Gawroński nakazał rektorowi kolegium poznańskiego, aby nie pozwalał na zabieranie i przetrzymywanie po pokojach książek, które kolegium posiadało tylko w jednym egzemplarzu, a były użyteczne, zwłaszcza jeśli chodzi o autorów jezuickich. Takie samo stanowisko w tej spra-

⁵⁶ *Acta capitulorum Provinciae Poloniae*, s. 283.

⁵⁷ L. Grzebień, *Organizacja bibliotek jezuickich*, s. 163, 165.

⁵⁸ *Tamże*, s. 165.

wie zajął w 1626 roku ówczesny generał zakonu. Oznacza to, że w Poznaniu dochodziło pod tym względem do nadużyć, i to za sprawą bibliotekarzy. Natomiast ordynacja generała Ricci pozwalała na wypożyczanie książek z bibliotek domowych na okres trzech miesięcy, lecz każde takie wypożyczenie musiało zostać odnotowane. Należało zatem prowadzić dokładne spisy wypożyczających oraz udostępnianych książek, aby wiedziano, gdzie i jakie pozycje się znajdują. Rejestr taki trzymano w bibliotece lub też w pokoju prefekta⁵⁹.

Ustawa szkolna (*Ratio studiorum*) Towarzystwa Jezusowego wymagała do unikania w szkołach książek nieprzyzwoitych. Jezuici raczej przestrzegali pierwszej reguły prefekta biblioteki, mówiącej o tym, że powinien posiadać egzemplarz *Indeksu ksiąg zakazanych* i na jego podstawie eliminować je z ogólnodostępnego zbioru. Na książkach zakazanych pisano „haereticus”, „detestandus”, „prohibitus”, „liber Calvinianus”, „habet propositiones multum haereticae”, „iveniunt propositiones haereticae nonnullae”. Jednak bardziej zaciekli bibliotekarze czy też sami czytelnicy wypisywali czasami niewyszukane epitety (rzadko), takie jak: „okrutny heretyk”, „szelma”, „głupiec”, „duren” itp. Czasami jakiś bardziej sumienny bibliotekarz, zagłębiając się w lekturę, umieszczał na dziele swoje rozmaite uwagi, polemizujące z jego treścią, czasami coś zamazywał, czasami wycinał. Wiele książek zostało pokreślonych, usunięto z nich wiele niestosownych tekstów, zastępowano nawet karty tytułowe osobną wklejką z podaniem autora i tytułu dzieła⁶⁰.

Jezuici przetrzymywali liczne książki zakazane nie tylko ze względu na ich wartość materialną, ale głównie w celu poznania broni i taktyki przeciwnika ideologicznego, aby potem go zwalczać. Niektórzy autorzy uważają, że jezuici celowo podawali młodzieży wydawnictwa zakazane, aby w ten sposób zohydzić zarówno autora, jak i zawartą w książkach treść. Rozstrzygnięcie, jakie książki powinny się przechowywać w bibliotece i w jakich warunkach oraz komu można je udostępniać, należało głównie do prowincjała. Przechowywano je w specjalnym miejscu, aby nie korzystano z nich bez wiedzy rektora. Pomieszczenia te miały być starannie zamykane, a dostęp do nich mieli tylko przełożeni placówki bądź prefekt biblioteki.

⁵⁹ *Tamże*, s. 162-163.

⁶⁰ *Tamże*, s. 169, 172, 174.

W każdym kolegium stały specjalne szafy przeznaczone wyłącznie na książki zakazane⁶¹.

Zakończenie

Siedemnastowieczni bibliotekarze klasztorni byli zobowiązani do bardzo ścisłego przestrzegania przepisów zakonnych dotyczących bibliotek konwentualnych. Za ich złamanie nie tylko czytelnikom, ale także im samym groziły bardzo surowe kary. W niektórych zakonach, zwłaszcza u bernardynów, stanowisko bibliotekarza mogli piastować tylko najbardziej uczeni spośród zakonników, a więc kaznodzieje i lektorzy, była to bowiem funkcja bardzo zaszczytna.

Ludzie są jednak tylko ludźmi, którzy często uważają, że przepisy są po to, by je łamać. Wydaje się, że paradoksalnie najczęściej obchodzono regulaminy u bernardynów, najrzadziej zaś u jezuitów. Wypożyczanie książek na zewnątrz ze wspólnych bibliotek domów zakonnych było surowo zabronione, ale i tak dopuszczano się tego (każdy wolał mieć egzemplarz książki u siebie).

A zatem z jednej strony bibliotekarze zakonni byli surowymi strażnikami wiedzy, tej prawomyślnej i tej nieprawomyślnej, można wręcz powiedzieć, że pełnili funkcję cenzorów na etapie udostępniania książek, z drugiej zaś przymykali często oko na pewne przekroczenia regulaminu przez czytelników.

Bibliografia

Acta capitulorum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum, t. 1: 1225-1601, wyd. Roman Fabian Madura, Romae 1972.

Biały Agnieszka, *Szesnastowieczne oprawy z krakowskiej szkoły introligatorskiej na przykładzie kolekcji z Biblioteki Jasnogórskiej – wybrane problemy* [pr. doktorska], Wydział Filologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Katowice 2015.

Constitutiones antique ordinis Fratrum Predicatorum, w: Antoninus Hendrik Thomas, *De oudste constituties van de dominikanen. Vorgeschiedenis tekst, bronnen, ontstaan en ontwikkeling (1215-1237)*, Leuven 1965, s. 309-369.

⁶¹ Tamże, s. 172-173.

- Constitutiones religionis S. Pauli Primi Eremitae a Sant[issi]mo D[omino] N[ostro] Papa Urbano VIII aprobatae et confirmatae 1644*, Romae 1646.
- Creytens Raymond, *Les Constitutions des Frères Prêcheurs dans la rédaction de s. Raymond de Peñafort (1241)*, „Archiwum Fratrum Praedicatorum”, 18 (1948), s. 5-68.
- Grzebień Ludwik, *Organizacja bibliotek jezuickich w Polsce od XVI do XVIII wieku*, Kraków 2013.
- Incipiunt instructiones Magistri Humberti De officiis ordinis*, w: *B. Humberti de Romanis quinti Praedicatorum magistri generalis opera de vita regulari*, red. Joachim Joseph Berthier, t. 2, Casali 1956, s. 179-371.
- Kochanowicz Piotr, *Inwentarze bibliotek jezuickich 1570-1820. Próba rekonstrukcji*, w: *Librorum amatori. Księga pamiątkowa ofiarowana ks. Czesławowi Michalunio SJ na 50-lecie ofiarnej pracy w bibliotece filozoficznej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie*, Kraków 2004, s. 159-178.
- Lenart Emilian, *Biblioteki bernardyńskie w Polsce od 2. połowy XV do końca wieku XVIII*, w: *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności oo. Bernardynów w Polsce (1453-2003)*, red. Wiesław F. Murawiec, Damian A. Muskus, Kalwaria Zebrzydowska 2006, s. 659-677.
- Łuniewski Jarosław, *Biblioteki paulińskie polskiej prowincji w okresie kasaty zakonów*, w: *Wspólnota pamięci. Studia z dziejów kultury ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. Jolanta Gwioździk, Jan Malicki, Katowice 2006, s. 323-336.
- Śląska Katarzyna, *Funkcje książki w Zakonie Bernardynów w XVII wieku*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, (1992) 13, s. 131-151.
- Stolarczyk Tomasz, *Analecta Dominicana. Szkice z dziejów Zakonu Braci Kaznodziejów w Polsce Środkowej (XIII-XVIII wiek)*, Wieluń 2016.
- Stolarczyk Tomasz, *Ochrona zbiorów w bibliotekach bernardyńskich, dominikańskich, jezuickich i paulińskich w XIII-XVIII w. w świetle ustawodawstwa zakonnego*, w: *Ochrona zbiorów bibliotecznych*, red. Ryszard Nowicki, Joanna Gomoliszek, Katarzyna Wodniak, Bydgoszcz 2016, s. 11-21.
- Sułecki Szymon, *Księgozbiór klasztoru karmelitów na Piasku w Krakowie*, Kraków 2014.
- Tomczak Salezy Bogumił, *Biblioteka bernardynów w Poznaniu do końca XVI wieku*, w: *Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, cz. 2-3: *Franciszkanie na ziemiach polskich [Zakony franciszkańskie w Polsce, t. 1]*, red. Jerzy Kłoczowski, Kraków 1989, s. 159-176.
- Zbiór formuł zakonu dominikańskiego prowincji polskiej z lat 1338-1411*, red. Jacek Woroniecki, wstęp i wyd. Jan Fijałek, Kraków 1938.

Streszczenie

Obowiązki bibliotekarza klasztornego były ściśle określone w przepisach zakonnych. Zachowanie się czytelników w bibliotece, warunki wypożyczenia książek również obwarowano ustawami. Rodzą się jednak pytania, czy zakonnicy nie opuszczali się wykroczeń w tych sprawach, i to mimo grożących surowych kar, włącznie z chłostą, karcerem i ekskomuniką. Czy bibliotekarz, który miał pilnować porządku w bibliotece, w wypożyczeniu książek i w swoich zbiorach oraz uniemożliwić dostęp do tzw. książek heretyckich, czasami przymykał surowe oko i pozwalał na większą swobodę w korzystaniu z księgozbioru? Czy przy tym miał jakieś dylematy? Materiały historyczne po części udzielają odpowiedzi na te pytania.

Słowa kluczowe

bernardyni, dominikanie, jezuici, karmelici, paulini, bibliotekarz zakonny, czytelnicy, przepisy zakonne

**MONASTIC LIBRARIAN IN THE 17TH CENTURY:
HONORABLE FUNCTION OR INVIDIOUS GUARDIAN
OF KNOWLEDGE?****Summary**

Duties of monastic librarian were strictly specified in monastic regulations. Behaviour of readers in library and conditions of lending books were also surrounded by regulations. There are questions if monks were trespassing rules in those cases despite severe punishment including caning, solitary confinement and excommunication? Was librarian, who should have been looking after order in library, lending books and his collections and preventing access to heretic books, sometimes winking his eye and letting to use library more freely, without any dilemmas? We can find partial answers for those questions in historical materials.

Keywords

Bernardines, Dominicans, Jesuits, Carmelites, Pauline Fathers, monastic librarian, readers, monastic regulations

O. FRANCISZEK SOLARZ OFMConv¹

HISTORIA BIBLIOTEKI PROWINCJALNEJ FRANCISZKANÓW W KRAKOWIE

Zarys dziejów Biblioteki

Biblioteka Franciszkanów w Krakowie należąca do Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych (łac. Ordo Fratrum Minorum Conventualium – OFMConv) jest biblioteką Prowincji św. Antoniego z Padwy i bł. Jakuba Strzebiego. Jej historia sięga czasów średniowiecznych. Pierwsi franciszkanie, przybywszy do Krakowa w 1237 roku, wkrótce zyskali możnych dobroczyńców, którzy obdarzali ich nie tylko dobrami materialnymi (darowizny książąt i możnowładców), ale także różnymi pobożnymi księgami. Znany jest np. zapis bł. księżnej Salomei, która polecała przekazanie w testamencie wszystkich swoich ksiąg lektorowi Borysławowi, zastrzegając, aby ich nie wynoszono z klasztoru. Konwent bowiem był równocześnie szkołą dla zakonników, każdy zaś z nich miał swego lektora, który korzystał z ksiązek. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem było to przede wszystkim Pismo Święte, księgi liturgiczne i żywoty świętych. Księgi te z biegiem czasu zaczęły tworzyć zasób biblioteczny, będąc pierwszym źródłem jego powstania². Drugim było tworzenie tzw. Studiów Generalnych Zakonu w niektórych siedzibach braci św. Franciszka, które zaczęło się

¹ Archiwum Prowincjalne Franciszkanów w Krakowie, Biblioteka Prowincjalna (OFMConv) przy Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Krakowie.

² K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 1: 1237-1517, Kraków 1937, s. 86.

po generalnej kapitule zakonu w Narbonie. Jednym z powstałych wówczas było Studium Generalne Zakonu w klasztorze krakowskim. Wykształceni bracia lektorzy korzystali z ksiąg filozoficzno-teologicznych. Gromadzono zatem księgi w bibliotece, zwłaszcza że złożony ślub ubóstwa nie pozwalał braciom na posiadanie indywidualnej własności. Przepisy z 1412 roku dowodzą, że w klasztorach istniały tzw. libraria.

Tak gromadzone zbiory biblioteczne ulegały pomniejszeniu lub całkowitemu zniszczeniu wskutek pożarów klasztoru krakowskiego. Za każdym razem jednak nie tylko odbudowywano mury klasztoru, lecz także odnawiano bibliotekę, uzupełniając na nowo jej zniszczone zbiory, a nawet powiększając jej zasoby o nowe darowizny³. Wynalezienie druku obniżyło cenę książek, co pozwalało na nabywanie ich w większej liczbie. Wizytacja z 1596 roku stwierdziła, że w klasztorze krakowskim było już 718 książek wspólnie używanych, w tym dziewięćdziesiąt dziewięć rękopisów, „między którymi niezawodnie znajdował się cały szereg średniowiecznych”⁴. Jeśli dodać do tego książki w użyciu prywatnym, to można przyjąć, że Kraków pod koniec XVI wieku mógł posiadać do 1 tys. druków⁵. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje egzemplarz kroniki prowincji Jana Fürstenhaina, wydrukowanej w przeróbce Biernackiego w XVII stuleciu, zachowanej w tekście oryginalnym w kopii Makowskiego z 1764 roku⁶. Do tego dochodziły księgi liturgiczne, częściowo ozdobne.

Przybywały dalsze egzemplarze. Ich źródłem były zarówno dary osób postronnych, jak i samych zakonników. Wpłynęła na ten fakt reforma prowincji. „W r. 1597 wdowa po profesorze krakowskim Wojciechu Gilowskim Barbara wraz z synem Marcinem także profesorem dała książek wartości 100 zł na msze za duszę męża, m.in. sześć tomów Baroniusza *Annales*, z przeznaczeniem, że mają być na użytek kaznodziei”⁷. Natomiast jako przykład zakonnika, który zrzekł się

³ W 1612 roku prowincjał Goski, wizytując klasztor krakowski, zapisał także zbiory biblioteczne, które liczyły 712 pozycje; zob. *Acta visitationis personalis Provinciae totius inchoata a. 1612, finita vero a. 1615 P. Goski Provincialis*, Archiwum Prowincjalne Franciszkanów (dalej: AFK), sygn. APP/B-3, k.34v-k.043.

⁴ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 1, s. 181.

⁵ *Tamże*, s. 183; K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 2: 1517-1795, Kraków 1938, s. 240.

⁶ Tenże, *Franciszkanie polscy*, t. 1, s. 182.

⁷ *Tamże*, t. 2, s. 240-241.

posiadanych książek, można wymienić Bartłomieja Firmana, którego zbiór przejęła klasztorna biblioteka⁸.

W wieku XVII nadal starano się o rozwój biblioteki. Zakonne konstytucje urbańskie⁹ i rozporządzenia powizytacyjne Montanarego nakazywały, aby każdy konwent posiadał bibliotekę i bibliotekarza. Generał ten w 1622 roku zakazał jednocześnie zwyczaju przechowywania książek w celach braci i nakazał zgromadzić je w bibliotece. Mieli się nią opiekować profesorowie i studenci. Ponieważ książki rozpraszały się najczęściej przez wynoszenie na miasto, kradzieże i prywatne wypożyczenia znajomym, dlatego za kradzież książki nałożył na braci rygor kłątwy i wygnanie z prowincji. Pod ścisłą kontrolą miały się znajdować książki podejrzone i potępione przez Kościół. Kapituła prowincji polskiej z 1636 roku postanawiała, że należy je trzymać w zamkniętych skrzyniach, a klucze oddać gwardianowi. Trudno dzisiaj ocenić, jak wiernie przestrzegano tych przepisów.

Należy jednak zauważyć, że tzw. *petita* braci krakowskich na kapitule w 1626 roku żądały, aby corocznie kupić książki za 30 zł, w roku zaś 1652 postanowiono kupić corocznie przynajmniej jedną książkę¹⁰. W czasie wojen szwedzkich biblioteka krakowska nie poniosła większych strat, popadła jednak w zaniedbanie. Miała również chwile bujniejszego rozwoju: „doczekała się pomnożenia dzięki zapisowi 1000 zł Marcinkowskiego w r. 1666”¹¹.

W następnym okresie stan księgozbioru krakowskiego można ocenić tylko na podstawie analogii. Biblioteka nie notowała jakiegoś większego rozwoju, chociaż poważniejszych ubytków i zaniedbań wizytacje nie zauważają. W tym okresie kupowano przede wszystkim różnego rodzaju podręczniki dla studentów, gromadzono także książki po zmarłych zakonnikach i ofiarowane przez darczyńców. Zdarzały się także przypadki pozbywania się książek. Znany jest np. fakt sprzedaży Załuskiemu przez krakowską bibliotekę tomu dziewiątego *Tomicianów*, rękopisu z 1527 roku, oddanego bibliotece

⁸ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 2, s. 241.

⁹ *Constitutiones Urbanae Ordinis Minorum Conventualium S.P. Francisci auctoritate Pii VII Pontificis Maximi explanatae MDCCCLXXX, In Caput V Regulae tit. XI*, Essen 1993 [kserokopia], AFK, sygn. A-I-3.

¹⁰ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 2, s. 243; *Materiały do historii biblioteki oo. Franciszkanów w Krakowie*, AFK, sygn. AK-IX-23.

¹¹ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 2, s. 244.

przez Elbinga¹². „Wolno przyjąć – podsumowuje ten czas ksiądz Kantak w swojej historii franciszkanów – że stosownie do rozbudzonego ruchu umysłowego utrzymywano księżnice w porządku i pilnowano katalogów. W prowincji ruskiej wydano w r. 1787 rozporządzenie, aby pospisywać książki w dwóch egzemplarzach, z nich jeden odsyłało prowincjałowi”¹³.

Książki te przechowywano w bibliotece nad kaplicą włoską (dzisiejsza aula św. Franciszka). Jak pisał jeden z największych historyków franciszkańskich, o. Alojzy Karwacki: „żeby większa ilość szaf zmieścić się mogła, porobiono w tej hali wokoło galerii drzewiane na których poustawiano szafy na książki i dzieła muzyczne, z których najwięcej słynęła nasza biblioteka”¹⁴.

Pomieszczenie to podzielono na część dolną i galerię. Miało cztery zakratowane okna dolne i siedem górnych. Na ścianie głównej znajdował się ołtarzyk z obrazem św. Cecylii, obok zaś schody na galerię. Na ścianach wisało osiem obrazów Apostołów. Ściany tego pomieszczenia ozdobiono blejtramami i filarami, pomiędzy którymi znajdowało się dziewiętnaście szaf przeznaczonych na zbiory biblioteczne. Na galerii powyżej gzymsu także umieszczono książki¹⁵.

Zgromadzone tutaj zbiory w 1800 roku liczyły ok. 2 tys. pozycji¹⁶, natomiast w 1820 biblioteka mieściła już 5 722 dzieła, w tym 184 manuskrypty gotyckie oraz 623 dzieła i rękopisy muzyczne¹⁷.

Biblioteka systematycznie powiększała swoje zbiory aż do roku 1850, kiedy to wybuchł wielki pożar Krakowa i spalił się kościół franciszkański wraz z częścią klasztoru. Tak pisał o tym pożarze

¹² *Tamże*, s. 411.

¹³ *Tamże*, s. 459.

¹⁴ A. Karwacki, *Pamiętniki do czasu wstąpienia do zakonu w 1883 roku, a spisywane od r. 1902*, AFK, sygn. E-1-58, s. 179; *Descriptio Ecclesiae et Monasterii Cracoviensis sub titulo S. Francisci Patrum Ordinis Minorum Conventualium*, AFK, sygn. AK-IV-4, s. 9; *Inwentarz Kościoła i Klasztoru Księży Franciszkanów* (1820), AFK, sygn. AK-IV-7, s. 19.

¹⁵ *Descriptio Ecclesiae et Monasterii Cracoviensis*, s. 9; *Inwentarz Kościoła i Klasztoru* (1820), s. 19; *Opis Ruchomości Świętych Naczyniów i Ozdób Kościoła pod Tytułem Sgo Franciszka Klasztoru Braci Mniejszych Konwentualów w Mieście Krakowie na Komisyję Biskupią w Roku 1816 Dnia 31 lipca pisane y podane. Takież i na Kapitułę Prowincjałską Łagiewnicką w Roku 1817 przesłanych wraz z Inwentarzem Klasztornym pro die 11 Octobris 1817 Anno, a to za Rządu O. prow. Apolinarego Podolskiego Definitora Dożywotniego Gwardian Krakowskiego*, AFK, sygn. AK-IV-5, s. 13.

¹⁶ *Descriptio Ecclesiae et Monasterii Cracoviensis*, s. 10.

¹⁷ *Inwentarz Kościoła i Klasztoru* (1820), s. 19-20.

i bibliotece franciszkańskiej autor *Historyi pożaru miasta Krakowa z wielą rycinami i planem*: „Biblioteka XX. Franciszkanów odnowiona i przyozdobiona przez ks. Korczyńskiego w ostatnich latach XVIII w. składała się z dzieł (około 10 000) francuskich, włoskich, niemieckich a szczególnie też łacińskich, odnoszących się do teologii z wieku XVII i dawniejszych. Były i książki późniejsze, ale co ważniejsza, iż były rękopisma niemałej wartości jak np. 1. Ks. Wyszowskiego, historia kościoła XX Franciszkanów w Krakowie 2. tegoż historia zakonu w całej Polsce itp.; zbiory śpiewów kościelnych przez x. Sierakowskiego; mnóstwo śpiewów włoskich sprowadzonych przez ks. Korczyńskiego; rękopisma ks. Janowskiego kanonika i profesora. Wiele było także widoków miast, piękne obrazy zakonników franciszkańskich, doktorów i kanoników krakowskich i w prześlicznej rzeźbie oprawny obraz ś. Cecylii”¹⁸. Wszystko to spłonęło. Jak zanotował kronikarz i historyk: „Tej hali bibliotecznej już nie zastałem ani ksiąg żadnych. Wszystko to pożarł ogień w 1850 r.”¹⁹ Wskutek owego pożaru biblioteka w klasztorze franciszkańskim w Krakowie przestała istnieć.

Bracia jednak nie zrezygnowali z księżnicy. Rozpoczęli proces odbudowy kościoła i klasztoru po pożarze wraz z odtwarzaniem biblioteki na nowo. Zdawali sobie bowiem sprawę, że jest ona potrzebna, by klasztor mógł harmonijnie funkcjonować i wypełniać swoją misję. Rozpoczęto zatem gromadzenie zbiorów w klasztorze krakowskim od podstaw. Decyzją władz zakonnych (prowincjała) przenoszono przede wszystkim z innych klasztornych bibliotek prowincji niektóre książki i materiały, które były dubletami. Jako że krakowską bibliotekę zawsze uważano za najważniejszą, postanowiono także przenieść tu niektóre bardzo cenne dzieła, które znajdowały się w posiadaniu innych bibliotek klasztornych. Dlatego we współczesnych zasobach biblioteki można znaleźć pozycje oznaczone wcześniejszymi sygnaturami. Drugim źródłem uzupełnienia zasobów bibliotecznych były darowizny i zapisy księgozbiorów poszczególnych zakonników. Znany jest np. zapis o. Leona Norasa, który przekazał swoje książki bibliotece klasztoru krakowskiego, zwłaszcza że tu znajdowało się

¹⁸ W. Kalinka, *Historia pożaru miasta Krakowa z wielą rycinami i planem*, Kraków 1850, s. 59-60.

¹⁹ A. Karwacki, *Pamiętniki do czasu wstąpienia do zakonu*, s. 179.

seminarium²⁰. Wówczas też wcielono do biblioteki zbiór po o. Mar-tyńskim, franciszkaninie²¹. Wreszcie trzecim źródłem powiększania zbiorów po pożarze były darowizny od różnych osób prywatnych, dobrodziejów. Wielu bowiem krakowskich mieszczan odpowiedziało na apele krakowskich gwardianów i przekazywało bibliotece swoje zbiory rodzinne²². Nadto sprowadzano książki z rozmaitych innych źródeł. Przykładowo Wydział Krajowy na prośbę konwentu przysłał w 1898 roku do biblioteki szesnaście tomów wydawnictwa *Aktów grodzkich ziemskich*²³, część swego księgozbioru ofiarował bibliotece Piotr Umiński²⁴, a o. A. Karwacki sprowadził z Radziejowa całą bardzo wartościową bibliotekę o. Żurawskiego²⁵.

Tak gromadzone po pożarze w 1850 roku zbiory biblioteczne wkrótce zaczęto uzupełniać przez dokonywanie planowych zakupów nowych pozycji. Pierwotnie nie były to wielkie ilości, ponieważ finansował je wyłącznie klasztor ze swoich zasobów. W 1875 roku biblioteka mogła już poszczycić się zbiorem 566 pozycji, w tym 200 w języku łacińskim, 360 w języku polskim, dwóch w języku włoskim, czterech zaś w języku niemieckim. Najstarszą księgą było dzieło Dionizego Kartuza (Dionysius Carthusiensis) *In quatuor Evangelistas enarrationes*, wydane w Kolonii w 1533 roku²⁶. W roku 1892 biblioteka liczyła 7 tys. tomów²⁷. Natomiast w 1919 liczba książek sięgnęła

²⁰ *Akta konwentu krakowskiego oo. Franciszkanów w Krakowie (1874-1887)*, AFK, sygn. AK-III-20, s. 12; *Akta konwentu oo. Franciszkanów w Krakowie (1888-1897)*, AFK, sygn. AK-III-21, s. 66; por. A. Karwacki, *Materiały do historii oo. Franciszkanów w Polsce*, AFK, sygn. E-I-22, s. 229, 258.

²¹ *Akta konwentu oo. Franciszkanów w Krakowie (1888-1897)*, s. 119, 141, 162; por. A. Karwacki, *Materiały do historii oo. Franciszkanów w Polsce*, s. 260-262.

²² *Lista imienna łaskawych osób, którzy złożyli książki do księgozbioru XX. Franciszkanów pożarem z 1850 r. zniszczonego*, w: *Akta konwentu krakowskiego 1850-1859*, AFK, sygn. AK-III-18, s. 31; por. A. Karwacki, *Materiały do historii oo. Franciszkanów w Polsce*, s. 181.

²³ A. Karwacki, *Materiały do historii oo. Franciszkanów w Polsce*, s. 282.

²⁴ Piotr Umiński (ur. 29 czerwca 1830 roku w Warszawie, zm. 27 stycznia 1906 roku) – polski działacz społeczny, urzędnik, współzałożyciel Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, kolekcjoner; zob. *Katalog Biblioteki klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie [z księgozbioru Piotra Umińskiego w Warszawie]*, AFK, AK-IX-3-4.

²⁵ *Dziennik o. Gwardiana konwentu krakowskiego od roku 1889 [do 1911]*, AFK, sygn. A-III-34, s. 6.

²⁶ *Inwentarz kościoła i klasztoru XX. Franciszkanów w Krakowie, sporządzony w maju 1875*, AFK, sygn. AK-IV-10, s. 158-180.

²⁷ D. Synowiec, *Franciszkańskie Studium Filozoficzno-Teologiczne w Krakowie (1892-1971)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 22,4 (1975), s. 213; por. *Katalog książek z Biblioteki oo. Franciszkanów krakowskich ułożony wedle porządku następujących po sobie książek w szafach znaczonych liczbami rzymskimi i pólkami oznaczonych literami wielkimi dokonany*

już 15 tys. Były one skatalogowane, choć niekompletnie²⁸. W 1920 roku o. Maksymilian Kolbe zdobył dla krakowskiej biblioteki czterdzieści książek o charakterze religijno-apologetycznym²⁹.

Biblioteka stale się powiększała³⁰. Na jej rozwój miały wpływ decyzje i zarządzenia przełożonych prowincji. W 1932 roku zarząd prowincji (definitorium) podjął uchwałę, „aby książki (antyki), sięgające do XVII w. włącznie, bez względu na treść, znajdujące się w naszych bibliotekach klasztornych, w szczególności: w Haliczu, Horyńcu, Przemyślu, Kalwarii, Krośnie, Sanoku, Kaliszu i Grodnie, zebrać i ulokować w bibliotece klasztornej w Krakowie, celem lepszej konserwacji i należytego z nich korzystania. Do zajęcia się tą sprawą wyznaczono o. Samuela Rosenbeigera, bibliotekarza konw. krak., a jako doradców i pomocników o. M. Wincentego Borunia i o. M. Anzelma Kubita”³¹. Decyzja ta spotkała się ze zrozumieniem i pochwałą prowincji, doprowadziła do zabrania książek wydanych przed rokiem 1800 z klasztorów prowincji i do włączenia ich do krakowskiej biblioteki³². Tak pisał o tym komentator: „Pożytek z utworzenia takiej centralnej biblioteki franciszkańskiej w Krakowie będzie bezsprzecznie znaczny i obustronny. Klasztory pozbawione, wskutek powyższego

w roku 1890 za Gwardianatu W. O. Franciszka Szymczykiewicza, AFK, sygn. AK-IX-6; A. Karwacki, *Pamiętniki X. Alojzego Karwackiego franciszkanina od czasu wstąpienia do Zakonu w 1883 roku – a spisane od r. 1902*, AFK, sygn. E-I-1, s. 120, 540; tenże, *Sławniejsi franciszkanie w Polsce. Ich życiorysy i dzieła*, AFK, sygn. E-I-20, s. 336; *Acta Provinciae Sancti Antonii Paduani Minorum Conventualium in Regno Galiciae et Lodomeriae ac Magni Ductus Cracoviensis ab anno D. 1879 inchoata (1879-1919)*, AFK, sygn. B-IV a-3, s. 298.

²⁸ *Acta Provinciae Sancti Antonii Paduani*, s. 298; A. Karwacki, *Sławniejsi franciszkanie w Polsce*, s. 336; Z. Gogola, *Dzieje franciszkańskiej Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzeżmie 1918-1939*, Kraków 2011, s. 526.

²⁹ Z. Gogola, *Dzieje franciszkańskiej Prowincji*, s. 526.

³⁰ Warto także odnotować, że w roku 1906 na polecenie prowincjała o. Peregryna Haczeli założono podręczną bibliotekę dla studentów. Złożyły się na nią podręczniki i dzieła ascetyczne; zob. Z. Gogola, *Dzieje franciszkańskiej Prowincji*, s. 526; por. *Liber scholaris Collegii in Conventu Cracoviensi Ordinis Minorum S.O. Fr. Conventualium instituti per Decretum Capituli Provincialis A.D. 1892 [1992-1946]*, AFK, sygn. B-VIIIc-19, s. 26.

³¹ *Sesja Definitorium pełnego, która miała miejsce w Krakowie w dniu 28 września 1932 r.*, w: *Acta Provinciae ub tutela s. Antoni Pat. et B. Jacobi de Strepa ab anno 1931-1956*, AFK, sygn. B-IVa-5, k. 14a i 15; *Polecenia*, „Wiadomości z Prowincji”, 3 (1932), s. 71. Definitorium było w drugiej uchwale polecało także, „ażeby każdy konwent posiadał w bibliotece najnowsze książki teologiczne, jak Dogmatykę, Pismo św., Moralną i Prawo kanoniczne dla dalszego kształcenia się Ojców nowowyswięconych i użytku starszych”; zob. także Z. Gogola, *Dzieje franciszkańskiej Prowincji*, s. 525.

³² *Jeszcze coś o bibliotece (z powodu uchwały Definitorium, dnia 28.IX.1932)*, „Wiadomości z Prowincji”, 3 (1932), s. 71-72.

zarządzenia, starych druków, nic nie tracą, owszem, zyskają miejsce na półkach bibliotecznych, które będzie można z biegiem czasu wypełnić nowymi dziełami i stworzyć bibliotekę naprawdę pożyteczną dla pracy praktycznej. Natomiast biblioteka krakowska zasiloną tą drogą dawniejszymi, niekiedy bardzo cennymi dziełami, zyska na wartości naukowej. Książka zaś, której od wielu lat nie tknęła ręka ludzka, w której dotychczas mól wygodnie beztroski pędził żywot, spełni swe przeznaczenie, stanie się dla wielu skarbnicą wiedzy. Dawne druki, zabezpieczone przed wilgocią i kornikiem, znajdują tutaj troskliwą opiekę³³. Wskutek tego wiele bardzo cennych starodruków mających proveniencję innych klasztorów niż biblioteka krakowska znalazło się w jej zasobie. Jak zauważył historyk dziejów prowincji: „o wielkości zjawiska świadczy fakt, że tylko z biblioteki klasztoru krośnieńskiego przewieziono do centralnej biblioteki krakowskiej kilkaset woluminów”³⁴.

Natomiast w 1935 roku prowincjał o. Anzelm Kubit wydał rozporządzenie, aby klasztor przeznaczał miesięcznie przynajmniej 10 zł na zakup nowych książek dla swej biblioteki. Do kapituł konwenckich miała należeć decyzja, jakie książki będą kupowane. I rzeczywiście nabywano wiele książek i czasopism. W listopadzie 1936 roku z kasy prowincji wydano 4,5 tys. zł na książki, które zakupiono na licytacji biblioteki po ks. prałacie Ślepickim, w tym 160 tomów z patrystyki³⁵.

Tak więc przed drugą wojną światową biblioteka ta obejmowała ponad 10 tys. tomów, 400 inkunabułów i ponad 6 tys. starodruków³⁶.

Współczesne funkcjonowanie biblioteki

Ostatnia wojna nie zniszczyła biblioteki, lecz przerwała ciągłość w nabywaniu nowych pozycji książkowych, przede wszystkim zagranicznych. Zaraz jednak po wojnie bibliotekę i jej zbiory objęto stałą troską. Starano się nadal uzupełniać jej zasób czy to przez zakupy

³³ *Tamże*.

³⁴ Z. Gogola, *Dzieje franciszkańskiej Prowincji*, s. 525.

³⁵ *Pokłosie z Prowincji*. Kraków, „Wiadomości z Prowincji”, 4 (1936), s. 86.

³⁶ Z. Gogola, *Dzieje franciszkańskiej Prowincji*, s. 186; por. *Acta Provinciae Sancti Antonii Paduani*, s. 298, 946; A. Karwacki, *Sławniejsi franciszkanie w Polsce*, s. 336.

nowych pozycji, czy pozyskiwanie darowizn, czy też przez przekazywanie do biblioteki woluminów z innych klasztorów.

Po wojnie włączono do zasobu biblioteki prywatny księgozbiór pedagogiczno-psychologiczny o. Bonawentury Podhorodeckiego i wielu innych zakonników³⁷.

Drugi fakt niezmiernie ważny dla rozwoju krakowskiej biblioteki to przeniesienie do niej głównej części biblioteki klasztoru lwowskiego. Kiedy w 1946 roku franciszkanie zostali zmuszeni do opuszczenia klasztoru we Lwowie, zabrali ze sobą to, co najcenniejsze, w tym bibliotekę, przewożąc ją 26 kwietnia 1946 roku do kraju. Główna część księgozbioru trafiła wówczas do klasztoru krakowskiego, jednak niektóre pozycje znalazły się w Przemyślu, Krośnie i w Sanoku³⁸.

Znajdująca się w Krakowie biblioteka miała charakter klasztorny. Odmienne okoliczności zmieniały jednak powoli i samą bibliotekę, i jej status³⁹. Połączenie seminarium krakowskiego z seminarium prowincji warszawskiej i utworzenie w krakowskim klasztorze wspólnego seminarium i studium dla kleryków obu prowincji połączyło bibliotekę z Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Krakowie. Nadal jednak była to biblioteka klasztorna, służąca potrzebom seminarium. W tym okresie wzrastało pozyskiwanie nowych pozycji do biblioteki, w czym partycypował już prowincjałat, czyli zarząd prowincji zakonnej. W końcu biblioteka przeszła pod zarząd prowincjalny i została Prowincjalną Biblioteką przy Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Krakowie. Odtąd jest utrzymywana przez prowincję.

³⁷ *Materiały do historii biblioteki oo. Franciszkanów w Krakowie.*

³⁸ „Opuszczając zmuszeni po siedmiu wiekach Lwów i placówki wschodnie w 1945 r. zabrano z sobą różne rzeczy, zwłaszcza należące do kościołów i umieszczono je w różnych klasztorach. Zabrano też z lwowskiego klasztoru bibliotekę i złożono w pakach w Przemyślu. Stąd przewieziono ją do Krakowa. Tu szereg lat leżała w pakach, niektóre książki zniknęły, inne niszczyły się. Postanowiono niektóre pozycje wartościowsze, których nie ma w Krakowie przydzielić do tej biblioteki, a główną masę książek wysłać do naszego klasztoru w Warszawie, gdzie z dużym rozmachem urządzają bibliotekę i sprowadzają z zagranicy mnóstwo nowych książek”; *Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie 1892-1968*, AFK, sygn. AK-III a-1, s. 572; por. *Kronika klasztoru Franciszkanów we Lwowie 1939-1946*, Kraków 2008, s. 98-100. Z biegiem czasu zbiory biblioteki lwowskiej uległy dalszemu rozproszению. Wiele cennych pozycji znalazło się w klasztorach prowincji warszawskiej lub późniejszej prowincji gdańskiej. Niektóre wręcz zaginęły lub zostały przejęte przez biblioteki diecezjalne (przypadek Lwówka Śląskiego).

³⁹ *Sprawozdanie z działalności biblioteki krakowskiej od r. 1953 do maja 1956 r.*, w: *Biblioteka. Akta luźne*, AFK, sygn. AK-IX-18.

Gromadzone zbiory wymagały miejsca na ich przechowywanie. Najpierw była to nieduża ceta w klasztorze, ale już „w roku 1898 w samym klasztorze, a raczej w kamienicy naszej przytykającej do klasztoru z dwóch pomieszczeń poprzednio wypuszczanych lokatorom, urządził o. Rajss na pierwszym piętrze dwie sale na pomieszczenie biblioteki klasztornej”⁴⁰. W kolejnych latach dokonywano dalszych koniecznych adaptacji i uzupełnień⁴¹. W roku 1935 powiększono bibliotekę o przylegające pomieszczenia, dokonując odpowiednich wyburzeń i połączeń ścian⁴². W 1945 roku wykonano szafy na książki⁴³. W latach pięćdziesiątych magazyn biblioteczny mieścił się w trzech salach, w których ustawiono siedemdziesiąt pięć regałów z sosnowego drzewa i dwie etażerki. Lokal był suchy, lecz nieprzystosowany do wymogów bibliotecznych. W roku 1954 klasztor sprawił księżnicę dębową szafę na katalog systematyczny. Wówczas też za poparciem prowincjalatu zamówiono dwa duże dwustronne regały⁴⁴. Do tego magazynu bibliotecznego w roku 1965 zamówiono „żelazne słupy, legary i półki”⁴⁵, które systematycznie uzupełniano i wymieniano⁴⁶ aż do roku 1978⁴⁷.

W ten sposób powstała biblioteka, która w 1956 roku liczyła ok. 23,5 tys. druków zwartych, w tym 200 starodruków z XV i XVI

⁴⁰ *Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie 1892-1968*, s. 10; por. *Inventarium Ecclesiae et Conventus Ord. Min. Conv. Cracoviensum a 1903*, AFK, sygn. AK-IV-16, s. 101.

⁴¹ *Acta Conventus Cracoviensis (od roku 1888 do r. 1948)*, AFK, sygn. AK-III-33, s. 191, 522; *Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie 1892-1968*, s. 186, 191, 478-479, 484, 513.

⁴² *Acta Conventus Cracoviensis (od roku 1888 do r. 1948)*, s. 191; „Najwięcej jednak pracy kosztowało przygotowanie nowego lokalu pod bibliotekę, bo dotychczasowa okazała się już za szczupłą. Za dawną biblioteką, w stronę ogrodu na pierwszym i drugim piętrze były cztery nory, z których dwie służyły na skład węgla dla lokatorów, a dwie za korytarzyk. Z tych czterech dziur zrobiono dość dużą, a zwłaszcza wysoką salę, która będzie służyła na pomieszczenie starszych książek, ściągniętych z naszych klasztorów. Nowy lokal pod bibliotekę zabezpieczono od ognia, dając szynowo-ceglany sufit, obite blachą żaluzje okienne i takie drzwi. Koszty całej przeróbki na mieszkania i nową część biblioteki wyniosą około 5000 złotych, które musi pokryć kasa Prowincji”; *Rozbudowa Profesatu*, „Wiadomości z Prowincji”, 3 (1935), s. 74.

⁴³ *Acta Conventus Cracoviensis (od roku 1888 do r. 1948)*, s. 191.

⁴⁴ *Sprawozdanie z działalności biblioteki krakowskiej*.

⁴⁵ *Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie 1892-1968*, s. 513; J. Kuczek, *Kosztyorys na wykonanie schodów, podestu i regałów na książki*, w: *Biblioteka. Akta luźne (1962/1965, 1974)*, AFK, sygn. AK-IX-21.

⁴⁶ *Acta Conventus Cracoviensis ab anno 1947*, AFK, sygn. AK-III-56, s. 523.

⁴⁷ *Kronika klasztoru krakowskiego (1973-1979)*, AFK, sygn. AK-III-a-5, s. 275, 279.

wieku, a także ok. 2 640 tomów czasopism, dwadzieścia atlasów, map i rycin, ok. 160 muzykaliów i ok. 1 tys. dubletów⁴⁸. Natomiast w roku 1973 mieściła 50 tys. książek. Były to dzieła naukowe: filozoficzne, teologiczne, historyczne, różne encyklopedie i około dziewięćdziesięciu tytułów czasopism. Literaturę piękną reprezentowały książki powieściopisarzy dziewiętnastowiecznych i dzieła głównych polskich poetów⁴⁹. Co roku przybywało kilkaset książek i czasopism⁵⁰, z których oprawiano przeważnie czasopisma i niektóre częściej używane czy wartościowsze książki. Co do funduszy, to „na zakupy i oprawę książek daje konwent krakowski 1000 zł miesięcznie, a Prowincjałat przez seminarium 2 tysiące lub więcej, zależy to od książek i ich oprawy”.

Niebawem miejsce na zasoby okazało się niewystarczające. Nie pomogła podjęta w latach siedemdziesiątych XX wieku modernizacja regałów w magazynie⁵¹. Nadto biblioteka znajdowała się w obrębie klauzury zakonnej, toteż mogła służyć tylko zakonnikom, inni zaś nie mieli do niej dostępu. Zrodziło to myśl o potrzebie przebudowy biblioteki⁵² bądź zdobycia dodatkowego miejsca. Przygotowano nawet projekt adaptacji części ówczesnej kuchni na bibliotekę. Projekt ten zakładał wydzielenie z obszernego pomieszczenia kuchni przestrzeni ok. 38 m² i stworzenie w ten sposób lokum dla biblioteki. Duża wysokość kuchni i układ pomieszczeń na zapleczu pozwalały na wykonanie dwupoziomowego planu pomieszczeń (pierwsze piętro) oraz urządzenia w niewykorzystanym wówczas w pełni pomieszczeniu na parterze zaplecza sanitarnego dla personelu kuchni, a także pomieszczenia magazynowego z ewentualną możliwością urządzenia garderoby dla sali widowiskowej⁵³.

⁴⁸ *Sprawozdanie z działalności biblioteki krakowskiej*.

⁴⁹ *Kronika klasztoru krakowskiego oo. Franciszkanów od jesieni 1972*, AFK, sygn. AK-III a-4, s. 65-66.

⁵⁰ Zob. *Biblioteka. Rejestr przybytków*, AFK, sygn. AK-IX-16.

⁵¹ M. Czapiński, *Ekspertyza dotycząca możliwości obciążenia sklepień pod bibliotekę w Klasztorze oo. Franciszkanów w Krakowie, regałami metalowymi wypełnionymi księgozbiorem*, AFK, sygn. AK-IX-26.

⁵² Już w roku 1964 gwardian powiadomił kapitułę klasztorną, że przebudowa biblioteki klasztornej nastąpi na koszt Prowincjałatu; zob. *Acta Conventus Cracoviensis ab anno 1947*, s. 302.

⁵³ *Projekt przebudowy kuchni z możliwością utworzenia piętra na bibliotekę*, AFK, sygn. AK-V i-1-3.

Dyskusje nad potrzebą poszerzenia przestrzeni magazynowej, umiejscowieniem jej i projektami trwały we wspólnocie zakonnej wiele lat (1978-2004). Odbywały się na kapitułach klasztornych⁵⁴, kapitułach prowincjalnych⁵⁵, zjazdach przełożonych klasztorów prowincji⁵⁶. Doprowadziło to do nowej decyzji kapituły prowincjalnej, nakazującej „budowę nowej biblioteki prowincjalnej zgodnie z projektem zawartym w planach remontu seminarium”⁵⁷. Realizację tego projektu prowincjał powierzył o. Łukaszowi Brachaczkowi, który dzięki swojemu osobistemu zaangażowaniu doprowadził go do szczęśliwego końca.

Obecny stan lokalizacji i zbiorów

Budowa nowej biblioteki rozpoczęła się w 2012 roku po uzyskaniu wszystkich potrzebnych pozwoleń. Usytuowano ją na podwórzu klasztornym w miejscu dawnych garaży, połączono z dawnym

⁵⁴ *Acta Conventus Cracoviensis ab anno 1947*, s. 523; *Acta Conventus Cracoviensis Ordinis Fratrum Minorum Conventualium ab anno 1989 (ad annum iunii 2005)*, AFK, sygn. AK-III-59, s. 47, 80, 82, 91, 96, 141, 144-145, 149, 151, 157, 160-163, 165-167, 169-170, 221-222, 240, 250-251, 358, 423, 435-440, 444-445; *Kronika Klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie od maja 1984 do 22 kwietnia 1998*, AFK, sygn. AK-III a-7, s. 616, 618; *Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie (od 23 kwietnia 1998)*, AFK, sygn. AK-III a-8, s. 516, 551, 561, 567, 573, 634-635; *Acta Conventus Cracoviensis Ordinis Fratrum Minorum Conventualium ab octobre 2005*, AFK, sygn. AK-III-60, s. 24-25, 27-28, 44, 50.

⁵⁵ „Kapituła nadzwyczajna postanawia budowę prowincjalnej biblioteki przy WSD w Krakowie, w miarę możliwości finansowych Prowincji”; *Nadzwyczajna Kapituła Prowincjalna (Kraków, 5-8 X 1993 r., prow. o. Zdzisław Gogola)*, w: *Uchwały Kapituł Prowincjalnych Zwyczajnych i Nadzwyczajnych w latach 1965-2006*, red. F. Solarz, P. Dybka, Kraków 2008, s. 39; „W siedzibie Prowincjałatu (klasztor przy ul. Żółkiewskiego) odbyła się nadzwyczajna kapituła Prowincjalna na temat budowy biblioteki. W obradach wzięli udział ojcowie z naszej wspólnoty (6 IV 1995)”; *Kronika Klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie od maja 1984 do 22 kwietnia 1998*, s. 620; „Kapituła potwierdzając wolę Nadzwyczajnej Kapituły Prowincjalnej z 1993 r. budowy «prowincjalnej biblioteki WSD w Krakowie, w miarę możliwości finansów prowincji», przyjęła do realizacji projekt budowy biblioteki na miejscu pomieszczeń gospodarczych”; *Nadzwyczajna Kapituła Prowincjalna (Kraków, 6 IV 1995, prow. o. Zdzisław Gogola)*, w: *Uchwały Kapituł Prowincjalnych Zwyczajnych i Nadzwyczajnych*, s. 40.

⁵⁶ *Acta Conventus Cracoviensis Ordinis Fratrum Minorum Conventualium ab anno 1989*, s. 96.

⁵⁷ *Uchwały kapituły nadzwyczajnej 2006. Uchwała kapituły w sprawie remontu Wyższego Seminarium Duchownego*, w: *Uchwały Kapituł Prowincjalnych Zwyczajnych i Nadzwyczajnych*, s. 77-78.

miejszem biblioteki przez przejście wybite we wschodniej ścianie budynku, w którym pozostała czytelnia i zaplecze biblioteczne wraz z sanitariatami dla pracowników i użytkowników biblioteki. Magazyny biblioteki i archiwum zajmują powierzchnię 300 m², czytelnia zaś wraz z zapleczem, pracowniami i ciągiem komunikacyjnym ok. 250 m². W jej piwnicy zlokalizowano główny magazyn książek, które ustawiono na nowoczesnych regałach przesuwanych. Na pierwszym piętrze zaplanowano pomieszczenie dla starodruków oraz dla prowincjalnego archiwum wraz z pracownią. Na poddaszu mają być pracownie i inne pomieszczenie użytkowe. Powstająca nowa biblioteka ma być w pełni nowoczesną biblioteką prowincjalną, ukierunkowaną na zapewnienie wszystkim chętnym dostępu do jej zasobów.

Od 2010 roku systematycznie prowadzi się katalog cyfrowy SOWA firmy Sokrates-software. W latach 2014-2015 o. Łukasz Brachaczek, poprzedni dyrektor biblioteki, uzyskał grant z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na konserwację i digitalizację 2 tys. za- bytkowych inkunabułów i starodruków.

Pierwsza część prac polegała na dokładnym zbadaniu książek, które nie zostały nawet wpisane do inwentarza, a następnie na ich skatalogowaniu. Trwało to od maja do września 2014 roku. Inkunabuły zostały skatalogowane przez Michała Spandowskiego, a starodruki przez Iwonę Pietrzkiewicz. Książki przeznaczone do digitalizacji najpierw poddano konserwacji profilaktyczno-zachowawczej, również dotowanej ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W roku 2014 poddano konserwacji zachowawczej 1 200 książek poprzez przeprowadzenie prac opisowych, oczyszczających, odgrzybiających i bakteriobójczych. Sto pięćdziesiąt książek przeszło renowację częściową, która zahamowała proces dalszej degradacji, a dziewięć najbardziej zniszczonych poddano renowacji kompleksowej.

Prace digitalizacyjne rozpoczęły się w lipcu po dostarczeniu skanera marki Metis EDS Gamma i trwały do połowy grudnia 2015 roku. Ze względu na zły stan księgozbioru każdą księgę skanowano po przeprowadzeniu gruntownej konserwacji. W roku 2015 zdigitalizowano i umieszczono w bibliotece cyfrowej Polona 223 najcenniejsze księgi (wszystkie inkunabuły i część starodruków).

Ze względu na wysoką wartość księgozbioru i jak najlepsze wykonanie zadania podjęto współpracę z Biblioteką Narodową w Warszawie i z Biblioteką Książąt Czartoryskich w Krakowie.

Metadane zostały przygotowane na podstawie wykonanego wcześniej spisu inwentarzowego. Po wykonaniu digitalizacji komplet skanów został zapisany w formacie TIFF w osobnym pliku.

Po skatalogowaniu okazało się, że niektóre księgi to adligaty, czyli dzieła wydane drukiem we wspólnej oprawie intrologatorskiej. Jak wiadomo, każde z tych dzieł jest wydawnictwem samoistnym, czyli niezależną pozycją katalogową. Zgodnie z tymi wytycznymi zostały one skatalogowane jako osobne dzieła, z odrębnymi sygnaturami, niemniej objętość i liczba skanów dla całego zadania nie uległa zmianie. Kierownikiem projektu była mgr Łucja Skoczeń-Rąpała, a odpowiedzialnym za realizację projektu i promocję o. Łukasz Brachaczek.

W roku 2016 staraniem o. Brachaczka biblioteka uzyskała następny grant z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu „Kultura Cyfrowa 2016” na kontynuowanie prac. Projekt zakłada wykonanie digitalizacji dalszych 300 starodruków z zabytkowych zbiorów biblioteki. Dwuletni projekt zakłada również montaż macierzy dyskowej wraz z serwerem oraz instalację programu „Biblioteka cyfrowa”, dla usystematyzowania i czytelnego przedstawienia zdigitalizowanych dzieł wraz z ich opisem. Kierownikiem projektu pozostaje Ł. Skoczeń-Rąpała, a odpowiedzialny za jego realizację i promocję o. Ł. Brachaczek. Prace te są wykonywane.

Obecnie biblioteka obejmuje:

- starodruki: ponad 6 000,
- zbiory współczesne: 60 880 woluminów,
- czasopisma: 1 652 tytuły.

Pracownicy biblioteki

W historii biblioteki nie może zabraknąć wzmianki o jej bibliotekarzach, którzy przyczyniali się do jej rozwoju, gromadzili zbiory, układali je i katalogowali. Przekazy historyczne pozwalają na odtworzenie ich historii tylko z ostatniego wieku. Pierwszym uwiecznionym zapisem kronikarskim bibliotekarzem był o. Stefan Wawrzko-

wicz, o którym w roku 1898 zapisano: „o. Stefan Wawrzkowicz, mgr teologii ustawił i odtąd jeszcze porządkuje księgozbiór”⁵⁸. Bibliotekarz ten starał się też o powiększenie zbiorów. Kronikarz zanotował, że „najwięcej osobliwości otrzymaliśmy za pośrednictwem prokuratora o. Daniela Bielenia, który otrzymał je w darze już to od śp. Pani Umińskiej – już od pani baronówny Czechowicz, już przez o. Stefana Wawrzkowicza od pani hr. Potulickiej. [...] tysiące ciekawych rycin, sztychów i ręcznych rysunków. [...] Na fotografie i ryciny dał klasztor zrobić trzy olbrzymie księgi do naklejania”⁵⁹. Bibliotekarzem w latach 1936-1939 był o. Wojciech Zmarz⁶⁰.

W roku 1948 „bibliotekarzem z obowiązkiem wypożyczania książek został o. Ignacy Mucha. Natomiast sprawę katalogowania powierzono o. Sekretarzowi Ireneuszowi Żołnierczykowi”⁶¹; przy czym zastanawiano się nad kwestią, czy nie dałoby się „wyszukać jakiegoś człowieka świeckiego, któryby katalogował książki”⁶². Następnym bibliotekarzem był o. Antoni Zwiercan⁶³. Wówczas biblioteka liczyła 11 655 tomów, w tym 1 000 książek wydanych przed rokiem 1800 i 568 tytułów czasopism⁶⁴.

Czasem intensywnego rozwoju biblioteki okazał się okres pracy o. Szczepana Krajewskiego⁶⁵, który został mianowany bibliotekarzem przez kapitułę klaszorną jesienią 1951 roku⁶⁶. Kronikarz tak pisał o jego pracy w bibliotece w roku 1957: „Biblioteką klaszorną od paru lat zajmował się o. Szczepan Krajewski. Chciał ją uporządkować i wzbogacić nowymi książkami, chociaż zagraniczne książki trudno sprowadzać, nieraz zamówione i zapłacone giną, a w kraju nie dużo się drukuje. Z pomocą kleryków sporządził ojciec bibliotekarz

⁵⁸ *Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie 1892-1968*, s. 18.

⁵⁹ *Tamże*, s. 52.

⁶⁰ Z. Gogola, *Dzieje franciszkańskiej Prowincji*, s. 526; por. *Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie 1892-1968*, s. 191, 195.

⁶¹ *Kwestionariusz sprawozdawczo-statystyczny dla bibliotek za rok 1948*, AFK, sygn. AK-IX-11.

⁶² *Acta Conventus Cracoviensis ab anno 1947*, AFK, sygn. AK-III-56, s. 51.

⁶³ *Kwestionariusz sprawozdawczo-statystyczny dla bibliotek za rok 1949*, AFK, sygn. AK-IX-11.

⁶⁴ *Kwestionariusz sprawozdawczo-statystyczny dla bibliotek za rok 1951*, AFK, sygn. AK-IX-11.

⁶⁵ *Biblioteka. Akta luźne*.

⁶⁶ *Sprawozdanie z działalności biblioteki krakowskiej*.

kartkowy, alfabetyczny katalog i dużą część rzeczowego. Jeszcze nie zostały skatalogowane książki, których część przywieziono z innych klasztorów. Zawodowy, zamówiony z biblioteki jagiellońskiej, bibliotekarz p. Zachorowski spisał inkunabuły, których biblioteka ma 70. Również dezynfekowano bibliotekę. [...] Do biblioteki nabywa się książki co miesiąc. Klasztor dawał dawniej 500 zł, a potem 1000 zł miesięcznie. Od czasu do czasu otrzymywano zasiłki z Prowincjałatu, zwłaszcza na dzieła zagraniczne. Narażono się jednak na ryzyko i straty. Sprowadzono np. 12 wielkich tomów najnowszej Enciclopedia Catholica, to przyszło 9 tomów, a cztery, i to nie ostatnie ani pierwsze, lecz wyrwane według kaprysu, nie doszły do nas⁶⁷. W tym też czasie uzupełniono o dalsze 4 284 numery katalog alfabetyczny z zastosowaniem techniki klamrowej. „W roku 1953 przystąpiono do prac nad specjalnym katalogiem systematycznym. Przepisano w tym celu ponad 30000 kart katalogu alfabetycznego i rozłożono je na działy zasadnicze. Opracowano też schemat katalogu i wykończono połowę materiału. W r. 1955 wydzielono z księgozbioru starodruki z XV i XVI wieku oraz zapoczątkowano specjalny katalog starodruków w układzie chronologicznym. Skatalogowano też dublety. W pracach tych dużą pomoc okazali bracia klerycy⁶⁸.

Wtedy to „w listopadzie i grudniu 1953 r. zatrudniono dobrego pracownika świeckiego, lecz odszedł znalazłszy posadę za 600 zł. W roku 1954 przydzielono trzech kleryków do pracy na dwie godziny w tygodniu. Poza tym urządzono w tym okresie 3 razy masową pracę kleryków przez kilka dni. Od jesieni 1955 na zlecenie kapituły klasztornej o. Ambroży Wojtowicz w wolnych chwilach pomaga w pracach bibliotecznych⁶⁹.

Pojawiły się także trudne chwile. Warto przywołać tu znowu kronikarza klasztornego, który w roku 1960 pisał: „Zmąciła trochę nastroj rekolekcyjny kontrola naszej biblioteki kleryckiej i klasztornej. W środę 24 VIII, przyszło dwóch panów z Urzędu Kontroli Prasy i kuratorium legitymując się, że mają obowiązek skontrolowania biblioteki. Gdy się przedtem musiało zezwolić na wizytację seminarium, trzeba się i teraz zgodzić na kontrolę biblioteki, bo inaczej na-

⁶⁷ *Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie 1892-1968*, s. 286-287.

⁶⁸ *Sprawozdanie z działalności biblioteki krakowskiej*.

⁶⁹ *Tamże*.

stąpiłyby represje. Kontrolerzy przeglądali dokładnie katalogi, zwi-
zytowali bibliotekę. Przyszli już z gotową listą książek, które powinni
skonfiskować. Na indeks państwowy weszli szczególnie ks. Trzeciak,
abp Teodorowicz, bp. Bandurski, ks. Piwowarczyk, o. Pirożyński. Da-
lej skonfiskowano rzeczy ekonomiczne czy społeczne antymateriali-
styczne, młodzieżowe, wydane po roku 1900. Zabrano też niektóre
książki, które przepuściła cenzura państwowa, jak Piaseckiego, «Za-
gadnienie Istotne», ks. Kłósaka «Materializm Dialektyczny», książkę
z której uczyli się do egzaminu nawet studenci uniwersyteccy. Jaką
szkodę nam wyrządzono odczuliśmy szczególnie zabranie roczników
«Rycerza Niepokalanej». Zdaje się, że to był jedyny komplet w naszej
prowincji. Nawet uwzięli się i zabrali «Rycerza» japońskiego, choć był
on nieczytelny, ale dla nas miłą pozycją biblioteczną. Wszystkiego
zabrali przeszło 200 tomów. Zostawili protokół zabranych książek,
niechętnie się na nim na żądanie podpisali i wynieśli wszystko na
auto. Zdaje się, że pójda te książki na przemiał, aby służyć na materiał
papierowy, by móc większymi nakładami wydawać książki i gazety
materialistyczne⁷⁰.

W 1965 roku bibliotekarzem został o. Dionizy Śmiałkowski, któ-
rego czekała spora praca⁷¹. Przerobione staraniem o. Szczepana Kra-
jewskiego pomieszczenie biblioteczne wymagało ułożenia zbiorów na
nowo. O. Dionizy podjął się tej pracy z zapałem i zaangażowaniem.
Rozpoczął porządkowanie zasobów bibliotecznych, usuwając dublety
i przenosząc starodruki do archiwum nad zakrystią. „Ciągłe się bi-
bliotekę kataloguje, ale zawsze masa książek nie jest wciągnięta do
rejestru, a zwłaszcza teraz gdy przybyło więcej książek. Nie nadąża
nawet w tej pracy obecny bibliotekarz o. Dionizy oddany jej prawie
całymi dniami i ma w pewnych dniach przydane grupy kleryków do
katalogowania, usuwania dubletów, porządkowania. Katalogowanie
i dlatego nie posuwa się szybko, bo zmienia się sposób katalogowa-
nia. Kartki związane klamrami teraz zamieszcza się w szufladach,
gdzie są ruchome dla przejrzenia, ale spina je drut, który przewierca
wszystkie karty w danej półce. Do tego nowego katalogu przepisują

⁷⁰ *Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie 1892-1968*, s. 324-325; zob. też *Proto-
kół zajęcia książek z biblioteki przez Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk*, AFK, syg.
AK-IX-22.

⁷¹ *Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie 1892-1968*, s. 513.

karty ss. Klaryski”⁷². „Według ostatniego systemu skatalogowano do października 1973 r. 24 tysiące pozycji”⁷³.

W roku 1977 kronikarz zapisał: „Biblioteką klasztorną nadal zajmuje się o. Dionizy Śmiałkowski. Wszedł w nią i ciągle w niej siedzi, ona nim zawładnęła. Znają go księgarze krakowscy, zostawiają dla niego nowo wydane książki, które przynosi do oglądnięcia czy osądu na rekreację. Kupuje się ich dosyć dużo, pokrywa ich zakup przeważnie kasa prowincji z racji seminarium. Przeważnie nabywa się dzieła biblijne czy omawiające Pismo św., teologiczne, historię Kościoła, pastoralne, liturgiczne, ascetyczne. Profesorowie też z nich korzystają, bo teologia dziś dosyć płynna. Z podręczników tradycyjnych trudno korzystać, a przynajmniej trzeba je mocno uzupełniać”⁷⁴.

Warto również zauważyć, że pod koniec jego kadencji, to jest 17 czerwca 1996 roku, biblioteka została przyjęta w poczet członków Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”⁷⁵.

O. Dionizy Śmiałkowski był bibliotekarzem do 2000 roku, kiedy został przeniesiony do Głogówka, na jego miejsce z kolei został mianowany bibliotekarzem o. Marek Andrzejewski. W trosce o bieżącą aktualizację zbiorów podjęto wówczas decyzję, aby poszczególnymi działami biblioteki zaopiekowali się bracia franciszkanie. O aktualizację zbiorów z filozofii miał zadbać o. Józef Lizun, z franciszkanizmu – o. Andrzej Zajac, a z teologii – o. Zdzisław Kijas⁷⁶. Wówczas też Definitorium Prowincji zatwierdziło przygotowany statut biblioteki, podpisany 14 kwietnia 2004 roku przez ówczesnego prowincjała, o. Kazimierza Malinowskiego⁷⁷.

Za jego kadencji do pracy w bibliotece zatrudniono osoby świeckie. Wówczas też w związku z planowanym remontem seminarium „przystąpiono do usunięcia zbiorów biblioteki. Pod nadzorem o. Marka Andrzejewskiego dwaj pracownicy biblioteki i klerycy pakują zasoby biblioteki do pudeł z kartonów i przewożą do piwnic

⁷² *Kronika klasztoru krakowskiego od r. 1968 do r. 1972*, AFK, sygn. AK-III a-3, s. 166.

⁷³ *Kronika klasztoru krakowskiego oo. Franciszkanów od jesieni 1972*, s. 65.

⁷⁴ *Kronika klasztoru krakowskiego (1973-1979)*, s. 171.

⁷⁵ *Pismo Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES o przyjęciu w poczet członków*, w: *Bieżące Akta Biblioteki*.

⁷⁶ *XXV Sesja Definitorium*, 12.06.2001, „Wiadomości z Prowincji”, 1 (2001), s. 17.

⁷⁷ *LXIX Sesja Definitorium*, 14.04.2004, „Wiadomości z Prowincji”, 2-3 (2004), s. 26.

klasztoru prowincjalnego przy ul. Żółkiewskiego⁷⁸. Tam mają pozostać aż do czasu wybudowania nowej biblioteki.

Dwudziestego siódmego września 2007 roku dyrektorem biblioteki został o. Bartosz Pawłowski. Po nim 7 września 2010 roku nominację na dyrektora biblioteki otrzymał o. Łukasz Brachaczek. Jego staraniem część wywiezionych zbiorów biblioteki wróciła nieco wcześniej do klasztoru św. Franciszka i została umieszczona w auli św. Franciszka⁷⁹. Reszta czekała na swój czas. Jego staraniem i zaangażowaniem wybudowano nowy gmach biblioteki, rozpoczęto cyfrowe katalogowanie książek, konserwację profilaktyczno-zachowawczą i digitalizację zabytkowego księgozbioru biblioteki. Z dniem 15 listopada 2010 roku podjęła pracę w bibliotece Magdalena Piśdłypczak-Mirek. Powierzono jej opiekę merytoryczną nad porządkowaniem i katalogowaniem zbiorów oraz czuwanie nad właściwym przystosowaniem biblioteki do nowych ogólnie obowiązujących wymogów bibliotecznych.

Siódmego września 2017 roku nowym dyrektorem biblioteki prowincjalnej został mianowany o. Franciszek Solarz. Stoją przed nim zadania przywrócenia do życia spakowanej niegdyś w pudła biblioteki.

Podjęte prace do końca 2018 roku powoli przywracają bibliotekę czytelnikom. Przygotowano nowy statut biblioteki, dostosowany do nowych warunków. Poprzedni statut z roku 2004 okazał się już mało aktualny. Trzeciego stycznia 2018 roku został przez Definitorium Prowincji przyjęty i zatwierdzony *ad experimentum* na rok. Nieco zmodyfikowany, został ponownie zatwierdzony 5 grudnia 2018 roku podczas sesji Rady Prowincjalnej. Wówczas zatwierdzono także Regulamin Rady Bibliotecznej, którą prowincjał Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię powołał do istnienia 20 grudnia 2018 roku⁸⁰. Trwają prace nad regulaminem biblioteki.

Podjęto konkretne prace nad zasobem bibliotecznym, złożonym dotychczas w piwnicach domu prowincjalnego. Cały ten zasób zo-

⁷⁸ *Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie (od 23 kwietnia 1998)*, s. 615, 628, 634; *Acta Conventus Cracoviensis Ordinis Fratrum Minorum Conventualium ab octobre 2005*, s. 44, 47, 50.

⁷⁹ Częściowo była to potrzeba chwili ze względu na niebezpieczeństwo dalszego zawilgożenia zbiorów. Przewożenie rozpoczęto już w 2013 roku.

⁸⁰ Zob.teczka *Statut i Regulamin*, w: *Bieżące Akta Biblioteki*.

stał przewieziony do klasztoru św. Franciszka w Krakowie i poddany procesowi oczyszczania i układania w nowym magazynie głównym. Pracę oczyszczania wykonuje Marcin Wcisło, zatrudniony od grudnia 2017 roku. W pracach okazjnie pomagają klerycy, a od połowy lutego 2018 roku także br. Dariusz Wojtarowicz. Nieduża część tego zasobu przeszła proces dezynfekcji w komorze fumigacyjnej w Bibliotece Jagiellońskiej. Nieustannie prowadzi się prace digitalizacyjne i konserwatorskie starodruków. Jednocześnie cały czas książki są katalogowane według nowego systemu, zgodnego z wymogami MARC 21⁸¹.

Biblioteka wraca do życia.

Bibliografia

Acta Conventus Cracoviensis (od roku 1888 do r. 1948), AFK, sygn. AK-III-33.

Acta Conventus Cracoviensis ab anno 1947, AFK, sygn. AK-III-56.

Acta Conventus Cracoviensis Ordinis Fratrum Minorum Conventualium ab anno 1989 (ad annum iunii 2005), AFK, sygn. AK-III-59.

Acta Conventus Cracoviensis Ordinis Fratrum Minorum Conventualium ab octobre 2005, AFK, sygn. AK-III-60.

Acta Provinciae Sancti Antonii Paduani Minorum Conventualium in Regno Galiciae et Lodomeriae ac Magni Ductus Cracoviensii ab anno D. 1879 inchoata (1879-1919), AFK, sygn. B-IV a-3.

Acta Provinciae ubi tutela s. Antoni Pat. et B. Jacobi de Strepa ab anno 1931-1956, AFK, sygn. B-IVa-5.

Acta visitationis personalis Provinciae totius inchoata a. 1612, finita vero a. 1615 P. Goski Provincialis, AFK, sygn. APP/B-3.

Akta konwentu krakowskiego oo. Franciszkanów w Krakowie (1874-1887), AFK, sygn. AK-III-20

Akta konwentu oo. Franciszkanów w Krakowie (1888-1897), AFK, sygn. AK-III-21.

Biblioteka. Akta luźne, AFK, sygn. AK-IX-11.

Biblioteka. Rejestr przybytków, AFK, sygn. AK-IX-16.

Constitutiones Urbanae Ordinis Minorum Conventualium S.P. Francisci auctoritate Pii VII Pontificis Maximi explanatae MDCCCLXXX, In Caput V Regulae tit. XI, Essen 1993 [kserokopia], AFK, sygn. A-I-3.

⁸¹ Katalog zasobu biblioteki jest dostępny pod adresem: www.krakow-wsdf.sowwwa.pl, 30.01.2019.

- Czapiński Mieczysław, *Ekspertyza dotycząca możliwości obciążenia sklepień pod bibliotekę w Klasztorze oo. Franciszkanów w Krakowie, regałami metalowymi wypełnionymi księgozbiorem*, AFK, sygn. AK-IX-26.
- Descriptio Ecclesiae et Monasterii Cracoviensis sub titulo S. Francisci Patrum Ordinis Minorum Conventualium*, AFK, sygn. AK-IV-4.
- Dziennik o. Gwardiana konwentu krakowskiego od roku 1889 [do 1911]*, AFK, sygn. A-III-34.
- Gogoła Zdzisław, *Dzieje franciszkańskiej Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię 1918-1939*, Kraków 2011.
- Inventarium Ecclesiae et Conventus Ord. Min. Conv. Cracoviensum a 1903*, AFK, sygn. AK-IV-16.
- Inwentarz Kościoła i Klasztoru Księży Franciszkanów (1820)*, AFK, sygn. AK-IV-7.
- Inwentarz kościoła i klasztoru XX. Franciszkanów w Krakowie, sporządzony w maju 1875*, AFK, sygn. AK-IV-10.
- Jeszcze coś o bibliotece (z powodu uchwały Definitorium, dnia 28.IX.1932), „Wiadomości z Prowincji”, 3 (1932), s. 71-72.
- Kalinka Walerian, *Historia pożaru miasta Krakowa z wielą rycinami i planem*, Kraków 1850.
- Kantak Kamil, *Franciszkanie polscy*, t. 1: 1237-1517, Kraków 1937; t. 2: 1517-1795, Kraków 1938.
- Karwacki Alojzy, *Materiały do historii oo. Franciszkanów w Polsce*, AFK, sygn. E-I-22.
- Karwacki Alojzy, *Pamiętniki do czasu wstąpienia do zakonu w 1883 roku, a spisywane od r. 1902*, AFK, sygn. E-I-58.
- Karwacki Alojzy, *Pamiętniki X. Alojzego Karwackiego franciszkanina od czasu wstąpienia do Zakonu w 1883 roku – a spisane od r. 1902*, AKF, sygn. E-I-1.
- Karwacki Alojzy, *Sławniejsi franciszkanie w Polsce. Ich życiorysy i dzieła*, AFK, sygn. E-I-20.
- Katalog Biblioteki klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie [z księgozbioru Piotra Umińskiego w Warszawie]*, AFK, sygn. AK-IX-3-4.
- Katalog książek z Biblioteki oo. Franciszkanów krakowskich ułożony według porządku następujących po sobie książek w szafach znaczonych liczbami rzymskimi i półek oznaczonych literami wielkimi dokonany w roku 1890 za Gwardianatu W. O. Franciszka Szymczykiewicza*, AFK, sygn. AK-IX-6.
- Kronika klasztoru Franciszkanów we Lwowie 1939-1946*, Kraków 2008.
- Kronika klasztoru krakowskiego (1973-1979)*, AFK, sygn. AK-III a-5.
- Kronika klasztoru krakowskiego od r. 1968 do r. 1972*, AFK, sygn. AK-III a-3.

- Kronika klasztoru krakowskiego oo. Franciszkanów od jesieni 1972*, AFK, sygn. AK-III a-4.
- Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie (od 23 kwietnia 1998)*, AFK, sygn. AK-III a-8.
- Kronika klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie 1892-1968*, AFK, sygn. AK-III a-1.
- Kronika Klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie od maja 1984 do 22 kwietnia 1998*, AFK, sygn. AK-III a-7.
- Kuczek Józef, *Kosztyrysy na wykonanie schodów, podestu i regałów na książki*, w: *Biblioteka. Akta luźne (1962/1965, 1974)*, AFK, sygn. AK-IX-21.
- Kwestionariusz sprawozdawczo-statystyczny dla bibliotek za rok 1948*, AFK, sygn. AK-IX-11.
- Kwestionariusz sprawozdawczo-statystyczny dla bibliotek za rok 1949*, AFK, sygn. AK-IX-11.
- Kwestionariusz sprawozdawczo-statystyczny dla bibliotek za rok 1951*, AFK, sygn. AK-IX-11.
- Liber scholaris Collegii in Conventu Cracoviensi Ordinis Minorum S.O. Fr. Conventualium instituti per Decretum Capituli Provincialis A.D. 1892. [1992-1946]*, AFK, sygn. B-VIIc-19.
- Lista imienna łaskawych osób, którzy złożyli książki do księgozbioru XX. Franciszkanów pożarem z 1850 r. zniszczonego*, w: *Akta konwentu krakowskiego 1850-1859*, AFK, sygn. AK-III-18, s. 31.
- LXIX Sesja Definitorium, 14.04.2004*, „Wiadomości z Prowincji”, 2-3 (2004), s. 26.
- Materiały do historii biblioteki oo. Franciszkanów w Krakowie*, AFK, sygn. AK-IX-23.
- Opis Ruchomości Świętych Naczyniów i Ozdób Kościoła pod Tytułem Sgo Franciszka Klasztoru Braci Mniejszych Konwentualów w Mieście Krakowie na Komissyą Biskupią w Roku 1816 Dnia 31 lipca pisane y podane. Takież i na Kapitułę Prowincjałską Łagiewnicką w Roku 1817 przesłanych wraz z Inwentarzem Klasztornym pro die 11 Octobris 1817 Anno, a to za Rządu O. prow. Apolinarego Podolskiego Definitora Dożywotniego Gwardian Krakowskiego*, AFK, sygn. AK-IV-5.
- Pismo Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES o przyjęciu w poczet członków*, w: *Bieżące Akta Biblioteki*.
- Pokłosie z Prowincji. Kraków*, „Wiadomości z Prowincji”, 4 (1936). s. 86.
- Polecenia*, „Wiadomości z Prowincji”, 3 (1932), s. 71.
- Projekt przebudowy kuchni z możliwością utworzenia piętra na bibliotekę*, AFK, sygn. AK-V i-1-3.
- Protokoły zajęcia książek z biblioteki przez Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk*, AFK, sygn. AK-IX-22.

Registrum Patris Bonaventurae Maresii Bellunensis, AFK, sygn. I-I-7.
Rozbudowa Profesatu. Kraków, „Wiadomości z Prowincji”, 3 (1935), s. 74.
Sprawozdanie z działalności biblioteki krakowskiej od r. 1953 do maja 1956 r., w: *Biblioteka. Akta luźne*, AFK, sygn. AK-IX-18.
Synowiec Damian, *Franciszkańskie Studium Filozoficzno-Teologiczne w Krakowie (1892-1971)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 22,4 (1975), s. 209-225.
Uchwały Kapituł Prowincjalnych Zwyczajnych i Nadzwyczajnych w latach 1965-2006, red. Franciszek Solarz, Paweł Dybka, Kraków 2008.
XXV Sesja Definitorium, 12.06.2001, „Wiadomości z Prowincji”, 1 (2001), s. 17.

Streszczenie

Artykuł ukazuje historię biblioteki franciszkanów konwentualnych w Krakowie od średniowiecza aż do czasów współczesnych. Historia ta zasadniczo dzieli się na dwa okresy. Momentem przełomowym jest pożar Krakowa w 1850 roku, kiedy to dawna biblioteka franciszkanów całkowicie spłonęła wraz z cennymi zbiorami pergaminów i muzykaliów średniowiecznych. Po roku 1850 została na nowo odtworzona ze zbiorów różnych klasztorów prowincji franciszkańskiej, darowizn i zakupów. W ów proces odtwarzania biblioteki wpisuje się także budowa nowego gmachu biblioteki w ostatnich latach. Miał w tym duży udział Zarząd Prowincji oraz bibliotekarze ostatniego okresu.

Słowa kluczowe

biblioteka franciszkanów konwentualnych w Krakowie, o. Wojciech Zmarz, o. Ignacy Mucha, o. Antoni Zwiercan, o. Szczepan Krajewski, o. Dionizy Śmiałkowski, o. Łukasz Brachaczek, o. Bartosz Pawłowski, o. Franciszek Solarz

HISTORY OF CONVENTUAL FRANCISCAN LIBRARY IN KRAKÓW

Summary

The main aim of this paper is to synthetically present the history of Franciscan library in Krakow by taking in consideration the following period of time: since the Middle Age till the present moment. Basically, its history can be divided in two crucial periods. As the separation point we consider the fire of the whole City of Cracow in 1850 when were burnt both the pre-

cious collection of manuscripts and the Middle-aged records of music. After this tragic event, the library was gradually remodelled and the catalogue was restocked with books from different friaries of the Polish Province of Order, donations and purchases. In the following contribution, we emphasise that in the restructuration process we also include a completely new edificial building of the library. Such a construction project was financed by the Cracow Province of Order and a priceless effort of many librarians.

Keywords

history of Franciscan library, Kraków, Fr. Wojciech Zmarz, Fr. Ignacy Mucha, Fr. Antoni Zwiercan, Fr. Szczepan Krajewski, Fr. Dionizy Śmiałkowski, Fr. Łukasz Brachaczek, Fr. Bartosz Pawłowski, Fr. Franciszek Solarz

ZDZISŁAW GĘBOŁYŚ¹

MEDIOTEKA KATOLICKA W ESSEN (MEDIENFORUM)

Wstęp

Medioteka jest terminem zakorzenionym w bibliotekarstwie, wskazującym jednocześnie na profil i chronologię instytucji. Najkrócej rzecz ujmując, medioteka to placówka, która oprócz książek gromadzi również taśmy i płyty (fonoteka), filmy (filmoteka), ikonografię (artoteka), edukacyjne programy komputerowe (ludoteka)². Właśnie placówką tego typu jest Medioteka katolicka w Essen (Medienforum). Nazwa, którą można przetłumaczyć jako «forum medialne» lub «forum mediów», może budzić co najmniej mylne skojarzenia tak w języku niemieckim, jak i w polskim. Drugi człon nazwy został zapewne wprowadzony, aby zaznaczyć interaktywny charakter medioteki, podkreślić, że nie jest to jedynie lokal, w którym wypożycza się tylko książki, czasopisma i inne dokumenty, ale również miejsce spotkań i dyskusji na aktualne tematy, które poruszają wszelkie media dostępne fizycznie w mediotece i poza nią, np. w Internecie. Taką

¹ Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Katedra Informacji Naukowej i Bibliologii.

² *Podręczny słownik bibliotekarza*, oprac. G. Czapnik, Z. Gruszka, współpr. H. Tadeusiewicz, Warszawa 2011, s. 196.

właśnie placówką jest Medienforum³, którego dzieje, zbiory i działalność niniejszy artykuł przedstawia dalej. Medienforum jest przykładem nowoczesnej biblioteki stawiającej czoło wyzwaniom XXI wieku i związanym z nimi potrzebom czytelników. Pokazuje, czego dowodzi się tutaj, transformację, jaką przeszły bądź przechodzą niemieckie katolickie biblioteki publiczne.

Niniejszy artykuł jest pierwszą pisemną charakterystyką Medienforum w niemieckiej i polskiej literaturze fachowej. W obliczu skąpych materiałów źródłowych stawia sobie za cel prezentację biblioteki, a w szczególności jej księgozbioru oraz zasad udostępniania zbiorów i działalności informacyjnej. Do jej sporządzenia wykorzystano dostępne publikacje drukowane, internetowe oraz dane uzyskane podczas wizyty autora w bibliotece w kwietniu 2016 roku, dodatkowo uzupełnione na podstawie przeprowadzonej wówczas ankiety, poszerzonej w końcu 2016 oraz w sierpniu 2018 roku.



Fot. 1. Drzwi wejściowe Medienforum (fot. Z. Gębołyś)

³ Dalej w tekście stosuje się nazwę własną opisywanej instytucji w formie oryginalnej.

Diecezja Essen

Biskupstwo Essen jest najmłodszą diecezją niemiecką (istnieje od 1958 roku), aczkolwiek swoimi początkami sięga połowy IX wieku, czyli czasów powstania katedry w Essen i założenia Essen jako miasta przez Altfrida z saksońskiej linii Ludolfingów. Złoty czas opactwa przypadał na lata 971-1011 oraz 1039-1058, wtedy też do nowo powstającej biblioteki w Essen nadeszły pierwsze książki z Yorku, Utrechtu i Rzymu. Na późniejszych dziejach Kościoła w Essen cieniem położyła się wojna trzydziestoletnia (1618-1648) oraz sekularyzacja opactwa w 1803 roku⁴. Niewątpliwie impulsem do odrodzenia i ożywienia jednocześnie życia katolickiego w Essen i na ziemiach przyległych było powstanie imperium stalowego Kruppów⁵. W ciągu XIX i XX wieku – dwóch stuleci prawie nieprzerwanego rozwoju gospodarczego – Essen z małego prowincjonalnego miasteczka urosło do rangi dziewiątego pod względem liczby mieszkańców miasta Niemiec oraz jednego z największych i najbogatszych⁶.

Biskupstwo w Essen zostało powołane do życia bullą papieża Piusa XII *Germanicae gentis* z 23 lutego 1957 roku. W momencie powstania diecezja esseńska liczyła 1,4 mln katolików (spośród 3,1 mln ogółu mieszkańców), a pod względem organizacyjnym 209 parafii zrzeszonych w dwudziestu dziewięciu dekanatach⁷ (zob. mapa 1).

Według stanu na koniec roku 2017 niezmiennione terytorium diecezji esseńskiej (1891 km²) zamieszkiwało ok. 2,5 mln mieszkańców, z czego 771 997, czyli 30,6 proc. (2015 – 791 526, czyli 31,8 proc.) to katolicy. Biskupstwo jest podzielone na 271 parafii zgromadzonych w dziesięciu dekanatach. Na czele biskupstwa w Essen od 2014 roku stoi biskup Franz-Josef Overbeck, któremu na podstawie danych z 2016 i 2017 roku podlega czterech biskupów pomocniczych, 478 księży (jeden ksiądz na 1673 katolików) oraz 515 zakonników (118 mężczyzn, 387 kobiet)⁸. Biskupstwo w Essen dysponuje mająt-

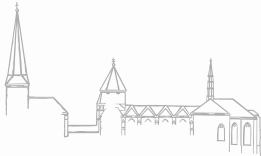
⁴ *Geschichte des Bistums Essen*, www.bistum-essen.de/info/bistum/geschichte-und-zahlen, 08.09.2018.

⁵ *Bistum Essen*, https://de.wikipedia.org/wiki/Bistum_Essen, 08.09.2018.

⁶ *Essen*, <https://de.wikipedia.org/wiki/Essen>, 08.09.2018.

⁷ *Jahresstatistik 2017 Bistum Essen – ausgewählte Zahlen*, www.bistum-essen.de/info/bistum/geschichte-und-zahlen/zahlen-bistum-essen, 08.09.2018.

⁸ *Tamże*.



Bistum Essen

Legende

-  Hohe Domkirche
-  Propstei und Pfarrkirche
-  Pfarrkirche
-  Gemeindekirche
-  Gemeindekirche (Personalgemeinde)
-  Filialkirche
-  Weitere Kirche (profanierte / ehemalige Kirchen werden nicht dargestellt)

-  Diözesangrenze
-  Stadt-/Kreidekanatgrenze
-  Pfarrgrenze
-  Gemeindegrenze

-  Patrozinium (Pfarrkirche) (= Name der Pfarrkirche)
-  Patrozinium (außer Pfarrkirche) (= Name der Kirche)
-  Gemeindegrenze (nur bei Abweichung vom Patrozinium)
-  Sonstige Hinweise (z. B. Exklavenzuordnungen)

KÖLN

Benachbartes (Erz-)Bistum

Herz Jesu

Pfarrname

ESSEN

Großstadt

ALTENA

Stadt

HAGEN-DIPEL

Stadtteil / Ortsteil / Gemeinde

-  Bebaute Fläche / Stadtgebiet
-  Autobahn
-  Bundesstraße / Landesstraße
-  Gewässer

Peter und Paul
-Sprockhövel - Wetter

WETTER

WITTEN

ERZBISTUM
PADERBORN

DORTMUND

HAGEN

St. Marien

St. Matheus

ALTENA

NEUENGRABE

WERDOHL

PLETTENBERG

St. Laurentius

ATTENDORN

ERZBISTUM
KÖLN

HALVER

KIERSPER

MEINERZHAHEN

St. Maria Immaculata

ERZBISTUM
PADERBORN

WIPPERFURTH

HALVER

CHRISTUS KÖNIG

St. Medardus

LUDENSCHIED

BRECKERFELD

ENNEPEFELD

GEVELSBERG

WITTEN

0 800 Meter in der Realität

10 15 20 km

Entwurf und Herstellung: Bischöfliches Generalkartell Essen
Hauptabteilung Personal und Verwaltung, Stand: 24.10.2018

kiem (ruchomym i nieruchomym) ocenianym na 288,3 mln euro (31 grudnia 2016 roku). Nakłady diecezji wyniosły łącznie 228,4 mln euro, z czego 25,7 proc. przypada na parafie, 21,8 proc. na szkoły, 11,1 proc. na administrację kościelną. Pozostała część (21,4 proc.) przypadała m.in. na działalność charytatywną, wśród młodzieży oraz na zadania oświatowe (2,7 proc., czyli 6 mln euro)⁹. Diecezja w Essen prowadzi rozległą działalność w obszarze edukacji. Utrzymuje dziewięć szkół, 267 przedszkoli oraz dziesięć placówek rodzinnych¹⁰. Działalność oświatowa rozciąga się również na biblioteki, którym poświęca się więcej uwagi w następnym punkcie.

Biblioteki kościelne w diecezji Essen

Książki pojawiły się w Essen zapewne wraz z ufundowaniem opactwa w IX wieku. Kościół katolicki przez wiele wieków był też głównym organizatorem bibliotek na tym terenie, jakkolwiek niewiele śladów na to pozostało. Próżno ich szukać np. w księgach adresowych Juliusza Petzholdta z 1853 roku¹¹ oraz w informatorze o bibliotekach niemieckich Paula Schwenckego z 1893 roku¹². Według stanu z 31 grudnia 2017 roku na terenie diecezji działało 118 bibliotek. Statystyka bibliotek kościelnych za ten okres ujawnia też inne dane: ich łączny księgozbiór to 362 218 tomów, tj. ok. 3 010 tomów na jedną bibliotekę; liczba wypożyczeń – 364 996, tj. dwadzieścia dwa tomy na użytkownika, 233 455 euro na gromadzenie zbiorów, tj. 1 978 euro na bibliotekę. Personel wszystkich bibliotek, w większości nieetatowy, liczył 936 osób (ok. osiem osób na bibliotekę)¹³. Jak pokazuje tabela 1, na przestrzeni ostatnich kilku lat

⁹ *Finanzbericht 2016. Bistum Essen. Bischöflicher Stuhl*, www.bistum-essen.de/fileadmin/relaunch/Bilder/Bistum/Finanzen/Bistum-Essen_Finanzbericht_2017_web.pdf, 08.09.2018.

¹⁰ *Schule & Bildung*, www.bistum-essen.de/info/schule-bildung, 08.09.2018.

¹¹ *Adressbuch deutscher Bibliotheken*, red. J. Petzholdt, Dresden 1848; *Handbuch deutscher Bibliotheken*, red. tenże, Halle 1853; *Adressbuch der Bibliotheken Deutschlands mit Einschluss von Oesterreich-Ungarn und der Schweiz*, red. tenże, Dresden 1875.

¹² *Adressbuch der deutschen Bibliotheken*, oprac. P. Schwenke, Leipzig 1893.

¹³ *Bibliotheksstatistik 2017 für die Kirchliche Büchereiarbeit in Deutschland*, „BiblioTheke”, 3 (2018), s. 24-25, www.borromaeusverein.de/fileadmin/user_upload/Publikationen/BiblioTheke/bibliotheke_3_2018_bibliotheksstatistik.pdf, 08.09.2018.

(2012-2017) większość głównych wskaźników statystycznych wykazuje tendencję spadkową.

Tabela 1. Biblioteki katolickie w Essen (2012-2017)

Dane statystyczne	Rok					
	2012	2013	2014	2015	2016	2017
Liczba bibliotek	140	130	130	125	125	118
Księgozbiór	457 742	436 920	421 620	416 785	382 823	362 218
Wypożyczenia	466 724	458 083	436 608	438 328	399 214	364 996
Użytkownicy	28 206	25 902	23 276	22 920	19 679	16 535
Nakłady finansowe [euro]	245 145	230 854	244 709	223 742	232 688	233 455
Personel	997	942	1098	1004	1049	936
Imprezy	2 250	1 257	2 030	2 266	1 937	[b.d.]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyk zamieszczonych na stronie internetowej Borromäusverein.

Mocną stroną tych bibliotek jest wzrastająca liczba imprez bibliotecznych oraz utrzymująca się na dobrym poziomie liczba wypożyczeń. Nie najgorzej też wygląda pozycja diecezji Essen w porównaniu z innymi diecezjami katolickimi w Niemczech, również odnotowującymi regres, co widać zwłaszcza w malejącej liczbie bibliotek, w zmniejszających się księgozbiorach, coraz rzadszych wypożyczeniach oraz ubywaniu czytelników¹⁴. Trudno nie dostrzec związku pomiędzy tym zjawiskiem a postępującą laicyzacją społeczeństwa niemieckiego, objawiającą się w spadku liczby urzędowo zarejestrowanych katolików, w zamykaniu kościołów, łączeniu parafii itd. (zob. rzrzt 1).

¹⁴ T. Oberholthaus, *Die „weichen“ Faktoren zählen!*, „BiblioTheke”, 3 (2017), s. 23-27.

wszystkim z filozofii, religioznawstwa, historii, pedagogiki, socjologii, sztuki i literatury. Niewielką, bo liczącą 3 890 tytułów część biblioteki diecezjalnej stanowią trzy księgozbiory historyczne: biblioteka klasztoru minorytów z Duisburga (1 315 tomów), biblioteka byłego konwiktów z Werden, dziś dzielnica Essen (2 250 tomów) oraz biblioteka Towarzystwa Historycznego dla obszaru byłego konwiktów Werden (1 302 tomy)¹⁶.

Księgozbiór

Biblioteka diecezjalna jako taka przestała istnieć w 2007 roku. Biblioteka seminaryjna funkcjonowała do 2012 roku w seminarium duchownym w Bochum aż do jego rozwiązania i przeniesienia do Monasteru, co było konsekwencją braku kandydatów do stanu duchownego¹⁷. Księgozbiór biblioteki diecezjalnej w Essen został prawie w całości przeniesiony do pomieszczeń magazynowych Medienforum. Nieco inny los spotkał historyczny księgozbiór teologiczny. Według wiadomości uzyskanej od prof. Siegfrieda Schmidta¹⁸ bibliotekę minorytów oraz bibliotekę Geschichtsverein przeniesiono do nowego gmachu archiwum diecezjalnego w Essen-Kray. Medienforum współtworzą trzy podstawowe księgozbiory, tj. księgozbiór byłej biblioteki diecezjalnej, biblioteki Instytutu Katechetycznego oraz księgozbiór Fachstelle für Büchereien (Poradnia dla Bibliotek)¹⁹. Medienforum nie jest w żadnym razie kontynuacją byłej biblioteki diecezjalnej. Składa się na to kilka przyczyn. Elementem o charakterze formalnym, choć nie bez znaczenia, jest zmiana lokalizacji. W miejsce dotychczasowej siedziby w Kardinal-Hengsbach-Haus, położonej w Essen-Werden,

¹⁶ T. Diekamp, *Die Seminar- und Diözesanbibliothek*, w: J. Likierski, W. Bettecken, *Bischöfliches Priesterseminar St. Ludgerus Essen-Werden*, wyd. Priesterseminar St. Ludgerus d. Bistums Essen, Mülheim an der Ruhr 1987, s. 60-67. Zob. też list prof. S. Schmidta do Z. Gębołyśia, 29.08.2018.

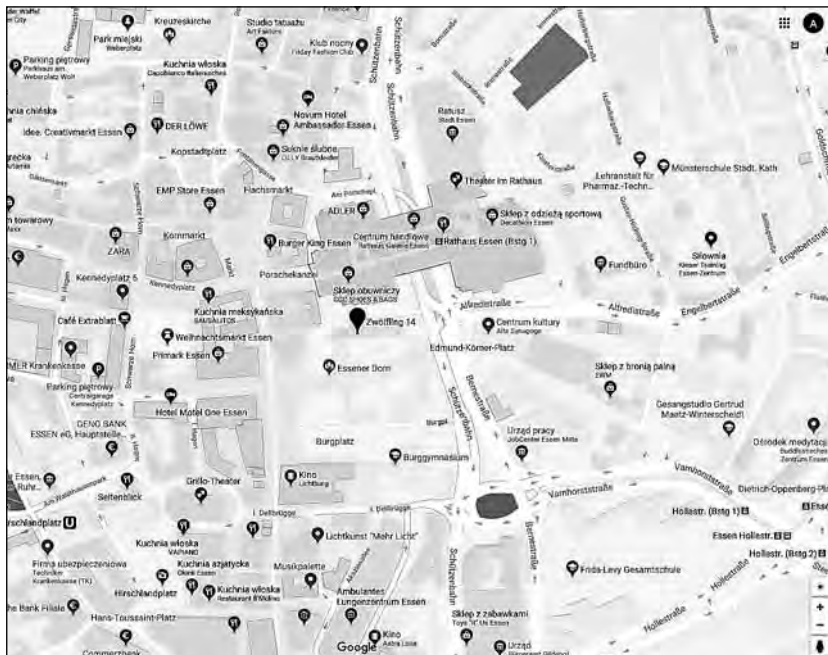
¹⁷ *Nachwuchsmangel:RuhrbistumschließtPriesterseminar*, www.wa.de/nordrhein-westfalen/wenig-nachwuchs-ruhrbistum-schliesst-priesterseminar-2283590.html, 08.09.2018.

¹⁸ List prof. S. Schmidta do Z. Gębołyśia, 29.08.2018.

¹⁹ Fachstelle für Büchereien – placówka prowadząca działalność doradczą, szkoleniową i usługową dla bibliotek katolickich na terenie diecezji essenńskiej, www.bistum-essen.de/info/schule-bildung/katholische-oeffentliche-buechereien, 08.09.2018.

dzielnicy oddalonej o kilka kilometrów od centrum, Medienforum otrzymało gmach przy ulicy Zwölfling 14, nieopodal dworca głównego w Essen, co niewątpliwie jest korzystną zmianą, mając na uwadze dostępność do zbiorów i korzystanie z nich (zob. mapa 2).

Mapa 2. Lokalizacja Medienforum Essen



Źródło: www.google.pl/maps/place/Zw%C3%B6lfling+14,+45127+Essen,+Niemcy/@51.456398,7.0121003,17z/data=!3m1!4b1!4m5!3m4!1s0x47b8c2b42129cc9b:0x2880475496fde755!8m2!3d51.4563947!4d7.014289, 08.09.2018.

Drugim, nawet ważniejszym czynnikiem jest zmiana profilu biblioteki. Jak już wspomniano we wstępie, dotąd biblioteka tradycyjna w formie i pod względem praktyki udostępniania swoich zbiorów została przekształcona w instytucję publiczną, dostępną dla wszystkich zainteresowanych²⁰. Stosownie do nowej

²⁰ Medienforum Essen, <https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/%C3%9Cberuns/InfoKontakt.aspx, 08.09.2018.>

nazwy ważnym składnikiem biblioteki stały się zbiory audialne, wizualne i audiowizualne (multimedialne), kasety wideo, płyty DVD, filmy fabularne, krótkometrażowe oraz popularnonaukowe na różnych nośnikach, audiobooki, przeźrocza. Istotnej zmianie uległ też profil księgozbioru. Medienforum straciło *de facto* charakter specjalistycznej biblioteki naukowej, koncentrującej się – jak to było praktyką biblioteki diecezjalnej – na gromadzeniu literatury teologicznej dla potrzeb duchowieństwa oraz literatury dydaktycznej dla kandydatów do stanu duchownego. Medienforum nie zaprzestało gromadzenia literatury religijnej, lecz skupiło się generalnie na tworzeniu praktycznego księgozbioru z zakresu pedagogiki religijnej, przydatnego w nauczaniu religii oraz w katechezie w szkołach, przedszkolach i parafiach. Można powiedzieć, że Medienforum – w odróżnieniu od poprzedniczki – stało się biblioteką publiczną. Świadczy o tym przede wszystkim profil gromadzenia, bardziej zbliżony do spotykanego w bibliotekach publicznych prowadzonych przez gminy, oczywiście przy uwzględnieniu specyficznych potrzeb obsługiwanego środowiska i organizatora. Medienforum gromadzi media z obszaru teologii i pedagogiki religijnej oraz bliskich im dyscyplin naukowych, jak filozofia, pedagogika, sztuka, muzyka, literatura piękna, historia. Ponadto biblioteka udostępnia szeroką gamę czasopism i gazet – łącznie 120 tytułów bieżących²¹. Bardzo bogaty i zróżnicowany jest zbiór mediów adresowanych do dzieci. Obejmuje on m.in. książki obrazkowe, komiksy, lalki, gry planszowe itd. Niestety Medienforum nie prowadzi szczegółowej statystyki, która by pokazywała formalną i rzeczową strukturę zbiorów, dlatego trzeba się ograniczyć wyłącznie do statystyk zbiorczych. Medienforum według stanu z roku 2016 liczy ok. 164 tys. tomów. Przeciętny roczny przyrost księgozbioru to około 4 tys. mediów. W miarę stabilny, jak pokazuje statystyka (ankieta), jest budżet placówki przeznaczany na gromadzenie. W 2017 roku wyniósł on ponad 100 tys. euro (zob. tab. 2).

²¹ Medienforum Essen, www.vthk.de/info-bib/info_bib.php?med_e, 08.09.2018.

Tabela 2. Medienforum w Essen w latach 2014-2017

Dane statystyczne	Rok			
	2014	2015	2016	2017
Księgozbiór	160 187	162 180	163 688	81 978 ²²
Nabytki	4 158	4 001	3 994	[b.d.]
Budżet [euro]	71 500	80 959	95 715	102 000

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonej ankiety.

Księgozbiór biblioteki jest rozlokowany w trzech miejscach. Około 100 tys. jednostek jest przechowywanych w dolnym magazynie. Pozostała część, tj. ok. 63 tys. woluminów, znajduje się w czytelnicy i w wypożyczalni.



Fot. 2a. Widok regału z multimediami w Medienforum (fot. Z. Gębołyś)

²² Informacja uzyskana od V. Steinkamp 7 września 2018 roku różni się od wcześniej przytoczonych danych, gdyż zapewne nie obejmuje księgozbioru byłej biblioteki diecezjalnej.



Fot. 2b. Widok regału z czasopismami (fot. Z. Gębołyś)

Udostępnianie zbiorów

Medienforum jest otwarte dla użytkowników cztery razy w tygodniu: od wtorku do czwartku – od 10:00 do 18:30, w piątek – od 10:00 do 15:00. W okresie wakacyjnym (23 lipca – 13 sierpnia) biblioteka jest zamknięta z uwagi na urlopy pracownicze²³. Biblioteka, mimo że katolicka, jest też otwarta dla innych społeczności wyznaniowych, a także dla wszystkich chcących z niej skorzystać. Wymogiem uprawniającym do korzystania z zasobów Medienforum jest zarejestrowanie się oraz uiszczenie opłaty abonamentowej w wysokości 15 euro, z wyjątkiem osób chronionych przez prawo społeczne, uczniów i studentów, którzy płacą 5 euro rocznie. Okres udostępnienia wynosi od dwóch do czterech tygodni i jest zależny od typu

²³ Medienforum Essen, <https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/%C3%9Cberuns/InfoKontakt.aspx>.

dokumentu. Na cztery tygodnie wypożycza się książki, audiobooki, CD i CD-ROM-y, przezrocza, boksy z mediami²⁴.



Fot. 3. Widok frontu Medienforum (fot. Z. Gębołyś)

Karta biblioteczna jest wydawana na cztery tygodnie lub na 365 dni. Prawo do korzystania z biblioteki przysługuje użytkownikowi indywidualnemu po ukończeniu osiemnastego roku życia oraz tzw. użytkownikom instytucjonalnym. Do tej ostatniej grupy należą Katholische Öffentliche Büchereien (Katolickie Biblioteki Publiczne) diecezji Essen – karta dla nich kosztuje 7 euro rocznie.

Udostępnia się w zasadzie cały księgozbiór Medienforum, jednak z pewnymi ograniczeniami, które dotyczą książek wydanych przed rokiem 1900, rękopisów, tabel wielkoformatowych oraz wartościowych mediów. Są one dostępne wyłącznie na miejscu po udzieleniu zgody przez kierownictwo Medienforum. Podobne ograniczenie dotyczy zbiorów specjalnych i starych druków wchodzących w skład księgozbioru historycznego. Specjalną kategorią wypożyczanych

²⁴ Medienforum. *Benutzungsordnung* (ulotka informacyjna); zob. też Medienforum Essen, *Medienangebote*, <https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/Service.aspx>, 08.09.2018.

materiałów są boksy z mediami, zawierające dokumenty pogładowe do nauczania. W Medienforum można korzystać z Internetu, płacąc 50 centów za każde 15 minut. Czytelnik może też skanować interesujące go fragmenty według przyjętego cennika²⁵. Specjalna oferta Medienforum dotyczy wypożyczania filmów przez Internet. Jest to możliwe dzięki przyłączeniu się diecezji Essen do portalu medialnego ewangelickich i katolickich central medialnych (Medienportal der Evangelischen und Katholischen Medienzentralen)²⁶. Oferta portalu obejmuje ok. 140 wybranych filmów dokumentalnych na tematy kościelne, społeczne i oświatowe, które mogą być użyteczne w kościelnej pracy oświatowej. Szczegóły użytkowania portalu określa regulamin elektronicznej dystrybucji mediów oświatowych²⁷. Prawo do korzystania z filmów przysługuje użytkownikom po wpłaceniu 15 euro na rok.

Książki w wypożyczalni są ustawione w układzie działowym drugiego stopnia. Dostęp do książek, czasopism oraz mediów jest wolny. Czytelnik, jeśli tego sobie życzy, może skorzystać ze zbiorów na miejscu w czytelniku. Do dyspozycji ma również automat kawowy. Osoby chcące wypożyczyć książki, czasopisma bądź inne media mogą przeglądać ofertę Medienforum na miejscu, myszkując po regałach. Pomocny w wyborze dokumentu jest oczywiście katalog online²⁸, w którym przeszukiwanie jest możliwe w trybie prostym i zaawansowanym. Jest on dostępny poprzez Internet.

Czytelnik może wyszukać interesującą go informację również na miejscu, korzystając z jednego z czterech komputerów zainstalowanych do jego dyspozycji. Zbiory Medienforum można przeglądać również z poziomu zintegrowanego katalogu kościelnego: Virtueller Katalog der Theologie und Kirche²⁹. Niestety niewiele można

²⁵ Medienforum Essen. *Gebührenordnung* (ulotka informacyjna).

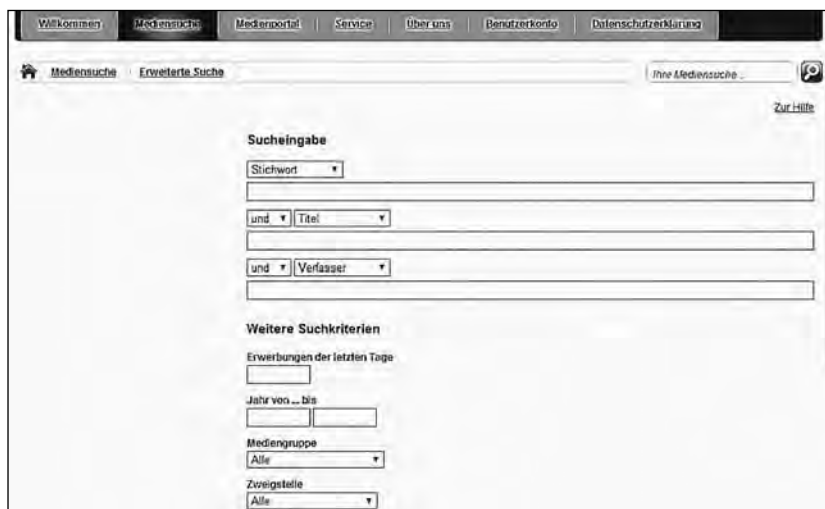
²⁶ Medienportal der Evangelischen und Katholischen Medienzentralen, <https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/Medienportal.aspx>, 08.09.2018.

²⁷ *Nutzungsordnung des Medienforums des Bistums Essen für die Digitale Distribution von Bildungsmedien*, https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/Portals/1/Nutzungsordnung%20Medienportal_Stand%202014-09-28.pdf, 08.09.2018.

²⁸ Katalog online Medienforum, <https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/Mediensuche/ErweiterteSuche.aspx>, 08.09.2018.

²⁹ Virtueller Katalog der Theologie und Kirche, www.vthk.de, 07.09.2018.

Zrzut 2. Katalog online Medienforum



Źródło: <https://medienforum-essen.bibliothek-essen.de/Mediensuche/ErweiterteSuche.aspx>, 08.09.2018.

powiedzieć, podobnie jak w przypadku księgozbioru, o strukturze użytkowania Medienforum, gdyż dostępne są tylko dane zbiorcze (zob. tab. 3).

Tabela 3. Użytkownicy w Medienforum Essen w latach 2014-2017

Dane statystyczne	Rok			
	2014	2015	2016	2017
Użytkownicy	865	832	778	723

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonej ankiety.

Medienforum pobiera opłatę 3 euro za zamówienie udostępnienia książki lub innych mediów w formie wypożyczeń międzybibliotecznych. Tą drogą wypożycza się wyłącznie literaturę niedostępną na rynku księgarskim lub też o wartości przynajmniej 15 euro.

Działalność informacyjna

Medienforum w ulotce informacyjnej zawierającej wskazówki dla użytkowników określa się mianem nowoczesnej placówki, której zbiory i usługi zapewniają aktualne informacje, zwłaszcza dla celów kształceniowych i naukowych. W świetle materiałów zgromadzonych drogą lektury, autopsji i ankiety można orzec, że nie ma w tym stwierdzeniu cienia przesady, a słowa te znajdują pełne potwierdzenie w rzeczywistości. Medienforum ma dla swoich czytelników bogatą paletę imprez i przedsięwzięć kulturalnych: wieczory autorskie, projekcje filmowe, fora dyskusyjne, koncerty, wystawy i wykłady, które zalicza się do informacji zbiorowej. Statystyka w tym względzie nie kłamie. Wynika z niej jasno, że właśnie wieczory autorskie i fora są podstawową formą wypełniania statutowej, ale również religijnej i społecznej misji Medienforum (zob. tab. 4).

Tabela 4. Imprezy kulturalne w Medienforum Essen w latach 2014-2017

Dane statystyczne	Rok			
	2014	2015	2016	2017
Imprezy	36	38	34	45

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonej ankiety.

Medienforum kreatywnie stara się za pomocą książek i innych mediów wciągnąć czytelników w społeczny dyskurs wokół różnych tematów i problemów. Do regularnie przeprowadzanych imprez należą:

- „Życie książki”: rozmowy z autorami, czytanie fragmentów książek, rozmowa, dyskusja z autorami współczesnymi o wskazówkach życiowych oraz kształcie życia w ich tekstach;
- „Czytam – ponieważ”: rozmowa z ludźmi zachwyconymi życiem ze sfery polityki, gospodarki i społeczeństwa na temat motywacji czytelniczej, głodu czytania oraz entuzjazmu czytelniczego;
- „Wpisani w życie”: wieczory autorskie oraz rozmowy na tematy społeczno-polityczne z autorami książek popularnonaukowych;

– „Czytamy Biblię”: w ramach tego cyklu osoby z różnorodnych kręgów społecznych dzielą się swoimi doświadczeniami w lekturze Biblii³⁰.

Program imprez Medienforum na pierwsze półrocze 2017 roku liczył aż trzynaście imprez, średnio dwie – trzy imprezy miesięcznie. Oferta jest rzeczywiście bogata i różnorodna. W programie znalazło się spotkanie z politykiem (Wolfgang Bosbach), dziennikarzem (Mouhanad Khorchide), filozofem (Svenja Flaßpöhler), poetką (Christina Brudereck), a nawet z artystą kabaretowym (Erwin Grosche)³¹. Nie mniej ciekawie i różnorodnie przedstawia się program imprez na drugie półrocze 2018 roku³². W planie ujęto m.in. rozmowę o umieraniu, o roku 1968, o samotności, o depresji na podstawie literatury³³. Jak się wydaje, przeszkody w udziale nie stanowi fakt, że trzeba zapłacić bilet wstępu w wysokości od 5 do 16 euro. Wejście na wiele imprez jest bezpłatne, np. na dyskusję o blogach internetowych. Wiele spotkań jest współorganizowanych z innymi instytucjami, najczęściej z Katholische Erwachsenen- und Familienbildung (Katolicka Edukacja Dorosłych i Rodzin). Najczęściej miejscem wieczoru lub innej formy aktywności kulturalnej jest Medienforum, lecz zdarza się, że odbywają się też one któryś z kościołów w Essen (zob. fot. 4).

Medienforum Essen wspiera mocno czytelnictwo dzieci. Służą temu dwie akcje: karta biblioteczna dla przedszkolaka³⁴ oraz kompas biblioteczny dla dzieci szkolnych³⁵.

Medienforum pracuje przede wszystkim dla i na rzecz diecezji. Włącza się również w akcje na poziomie krajowym, czego przykładem jest LauschGericht³⁶, która łączy w sobie przyjemność jedzenia

³⁰ Veranstaltungen, www.bistum-essen.de/info/schule-bildung/medienforum/veranstaltungen, 08.09.2018.

³¹ *Medienforum Essen. Veranstaltungen 2017. 1. Halbjahr* (ulotka informacyjna).

³² *Medienforum Essen. Veranstaltungen 2018. 2. Halbjahr*, www.bistum-essen.de/info/schule-bildung/medienforum/veranstaltungen.

³³ *Tamże*.

³⁴ „Ich bin Bib(liotheks)fit”. *Bibliotheksführerschein für Kindergartenkinder*, www.bistum-essen.de/fileadmin/relaunch/Bilder/Schule_und_Bildung/KOEB/Bibliotheksfuhrerschein_Kinderergarten.pdf, 08.09.2018.

³⁵ *Bibfit – Schulkinder erwerben Lese-Kompass*, www.bistum-essen.de/fileadmin/relaunch/Bilder/Schule_und_Bildung/KOEB/Aktion_Bib-fit_Lesekompass.pdf, 08.09.2018.

³⁶ *LauschGericht*, <https://lauschgericht.de>, 08.09.2018.



Fot. 4. Część Medienforum Essen, w której odbywają się imprezy
(fot. Z. Gębołyś)

z przyjemnością słuchania (podśluchiwania) danej lektury. Ideą akcji jest połączenie dwóch niewykluczających się czynności przy stole rodzinnym, w pracy, stołówce, przedszkolu, domu spokojnej starości lub szpitalu, tj. delektowania się dobrym jadłem i dobrą lekturą. Za stołem powinny usiąść przynajmniej cztery osoby, lektura powinna być pociągająca i ciekawa, lektor zaś – niespodziewanym gościem. O popularności akcji niech świadczy fakt, że w 2017 roku w diecezji Essen odbyło się ok. 100 imprez tego typu³⁷.

Nowoczesność Medienforum przejawia się także w działalności informacyjnej, czego wyrazem jest udział w mediach społecznościowych. W 2016 roku biblioteka w Essen dołączyła do grona użytkowników Facebooka, a od 2008 roku jest obecna wśród użytkowników Twittera.

³⁷ *Tamże*.

Zrzut 3. Twitter Medienforum Essen



Źródło: <https://twitter.com/medienforum>, 08.09.2018.

Facebook służy jej zazwyczaj do tekstowo-fotograficznych sprawozdań z przeprowadzonych imprez. Twitter – stosownie do swojej natury zwięzłego komunikatora – do przekazywania informacji z życia Kościoła, ale również ze świata kultury, gospodarki, sportu i polityki. Często stosowaną praktyką są linki do źródła, tj. do artykułu w niemieckiej prasie. Medienforum jest także obecne na Instagramie. Niestety mankamentem obecności biblioteki w mediach społecznościowych jest właściwie jej zawieszenie, które nastąpiło po bujnym rozkwicie. Ostatni wpis na Facebooku pochodzi z 7 marca 2016 roku.

Ostatni tweet został zamieszczony 1 listopada 2016 roku. Natomiast na Instagramie można znaleźć zaledwie cztery posty³⁸. Świadectwem stałej obecności Medienforum w Internecie jest portal Medienforum (Medienportal)³⁹. Zawiera on zestaw ważniejszych informacji o placówce: usługi, personel, wizytówka, oświadczenie

³⁸ MedienforumBistumEssen, www.instagram.com/explore/locations/273680642680744/medienforum-bistum-essen, 08.09.2018.

³⁹ Medienforum Essen. Bistum Essen, <https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/Mediensuche.aspx>, 08.09.2018.

Zrzut 4. Facebook Medienforum Essen



Źródło: <https://de-de.facebook.com/pages/Medienforum-Bistum-Essen/273680642680744>, 08.09.2018.

o ochronie danych osobowych oraz odsyłacze do zasobów Medienforum poprzez katalog online oraz portal medialny.

Personel

Realizacja rozlicznych i różnorodnych zadań Medienforum jest możliwa dzięki personelowi. Nominalnie stan osobowy obejmuje od 5,5 do 7,5 etatu, w tym 3,5 etatu do obsługi biblioteki, 1 – 3 etaty do pracy w poradni fachowej (Fachstelle) oraz jeden etat przypadający na sekretariat. Faktycznie w ostatnich czterech latach personel biblioteki tworzy sześć osób: kierownik, czworo asystentów bibliotecznych oraz sekretarka. Nieobsadzony od 2016 roku pozostaje etat referenta fachowego. Czysto biblioteczną pracą zajmuje się łącznie z kierownikiem sześć osób. Kierownikiem Medienforum od 2006 roku jest Vera Steinkamp, bibliotekarz dyplomowany. Pani Steinkamp po zdobyciu matury podjęła studia bibliotekarskie w Kolonii,

które ukończyła w 1984 roku. W tym samym roku rozpoczęła pracę w bibliotece. Od 1995 do 2006 roku była kierowniczką Fachstelle für Kirchliche Büchereien dla diecezji Essen⁴⁰.



Fot. 5. Kierownik Medienforum Essen, Vera Steinkamp (fot. Z. Gębołyś)

Personel biblioteczny uczestniczy aktywnie w działalności szkoleniowej na rzecz współpracowników katolickich bibliotek publicznych diecezji Essen. W jej zakres wchodzi poradnictwo dla 1 200 bibliotekarzy społecznych pracujących w diecezji. Medienforum wspiera również i współrealizuje na terenie diecezji w kooperacji z Verein zur Förderung der Katholischen Büchereiarbeit (Stowarzyszenie Wspierania Katolickiej Pracy Bibliotecznej) wiele projektów promocji czytelnictwa: konkursy czytelnicze, podróże czytelnicze z laureatami nagród w dziedzinie katolickiej literatury dla dzieci i młodzieży. Promuje też nowoczesną literaturę współczesną. Medienforum prowadzi również kursy doszkalające i doskonalące dla społecznych

⁴⁰ Vera Steinkamp, „Bene. Das Magazin des Bistums Essen”, März-April (2018), s. 14.

pracowników katolickich bibliotek publicznych, które są prowadzone w Katholische Akademie Mülheim.

Zakończenie

Medienforum Essen jest niewątpliwie biblioteką nowoczesną. Świadczy o tym jej różnorodna i bogata działalność, zorientowana przede wszystkim na dialog z czytającą publicznością. Świadectwem nowoczesności jest również wyposażenie oraz multimedialny profil zbiorów, dostępnych dla czytelników tak na miejscu, jak i zdalnie. Znakomita lokalizacja blisko centrum miasta, nieopodal głównego dworca kolejowego równoważy poniekąd niedogodności wynikające z ograniczonej dostępności tylko przez cztery dni w tygodniu.

Oceniając Medienforum, trzeba mieć na uwadze podwójną rolę, jaką pełni. Z jednej strony jest biblioteką publiczną, zapewniającą rozrywkę i zaspokajającą elementarne potrzeby oraz gusty czytelnicze, czemu służy przede wszystkim księgozbiór beletrystyczny i popularnonaukowy. Z drugiej strony Medienforum jest częścią Kościoła katolickiego, instytucją wspomagającą wypełnianie jego misji ewangelizacyjnej, czemu służą z kolei zbiory literatury religijnej zarówno o profilu naukowym, jak i popularnonaukowym. Po między tymi dwoma celami nie ma zresztą zasadniczej sprzeczności. Cele te uzupełniają się wzajemnie, zwłaszcza we współczesnym społeczeństwie. Należy pamiętać, że katolicy stanowią wprawdzie znaczącą, lecz mniejszość wyznaniową w diecezji esseńskiej. Obok nich żyje nieznacznie większa liczba ewangelików oraz stale rosnąca wspólnota muzułmańska. Do tego dochodzi również niemała grupa osób bezwyznaniowych, a wśród nich zdeklarowanych ateistów oraz członków wspólnot chrześcijańskich, którzy wystąpili z Kościoła katolickiego. W tak zróżnicowanym społeczeństwie biblioteka katolicka o profilu publicznym nie może się zamykać tylko w obrębie własnej wspólnoty wyznaniowej, i zresztą się nie zamyka.

W dziejach Medienforum odbijają się niczym w zwierciadle losy Kościoła katolickiego oraz bibliotek kościelnych w Niemczech. Znakiem czasu jest kryzys Kościoła katolickiego, a jego przejaw to spadek

liczby katolików oraz powołań do seminariów duchownych i zgromadzeń zakonnych. Zamykane są seminaria duchowne, ulegają likwidacji działające pod patronatem Kościoła różne instytucje, domy starców, domy opieki, a nawet same kościoły. Temu niekorzystnemu trendowi nie oparły się również biblioteki należące do Kościoła katolickiego.

Szczegółową analityczną ocenę stanu bibliotekarstwa publicznego w Kościele katolickim podał w 1997 roku Siegfried Schmidt⁴¹ w tekście zamieszczonym w czasopiśmie „Bibliothek. Forschung und Praxis”. Jak się wydaje, mimo upływu czasu do dziś aktualne są podane w niej diagnozy i refleksje, także te uwidocznione w śródtytułach: *Katolickie biblioteki publiczne jako pomosty pomiędzy Kościołem a społeczeństwem zsekularyzowanym, Kryzys katolickiej książki i katolickiej pracy bibliotecznej, stopniowe odejście od katolickiej biblioteki publicznej jako biblioteki oświatowej, Katolickie biblioteki publiczne w środku świata – częścią ogólnego bibliotekarstwa*.

Celem autora nie jest bynajmniej kreślenie zgoła kasandrycznego obrazu niemieckich bibliotek kościelnych. Statystyka jest wprawdzie wymowna: z roku na rok maleje liczba bibliotek, czytelników i wypożyczeń. Można mówić wprawdzie o symptomach kryzysu, ale jednocześnie głoszenie tezy o zwijaniu i stopniowej likwidacji kościelnego bibliotekarstwa publicznego byłoby dalece przedwczesne. Przeczy temu z jednej strony ponad 170-letnia już tradycja, z drugiej zaś współczesność. Biblioteki katolickie działają w Niemczech od 1845 roku. Dziś są obecne w ponad 5 tys. parafiach. Około 3 300 bibliotek, z księgozbiorem liczącym ok. 16 mln mediów, obsługuje je ok. 25 nieetatowych najczęściej bibliotekarzy⁴². Biblioteki katolickie to setki tysiące książek, tysiące czytelników, mnóstwo wypożyczeń. Jak się wydaje, to może niedostateczna, niemniej dobra gwarancja na przyszłość. Jeśli nie najlepszą, to zapewne bardzo dobrą wizytówką teraźniejszości i przyszłości bibliotek katolickich w Niemczech jest Medienforum Essen.

⁴¹ S. Schmidt, *Katholische öffentliche Büchereien – Schnittstellen zwischen lesender Kirche und säkularer Gesellschaft*, „Bibliothek. Forschung, Praxis”, 21,3 (1997), s. 307-325.

⁴² *Bibliotheken*, www.dbk.de/katholische-kirche/aufgaben/bibliotheken, 08.09.2018.

Bibliografia

- Adressbuch der Bibliotheken Deutschlands mit Einschluss von Oesterreich-Ungarn und der Schweiz*, red. Julius Petzholdt, Dresden 1875.
- Adressbuch der deutschen Bibliotheken*, oprac. Paul Schwenke, Leipzig 1893.
- Adressbuch deutscher Bibliotheken*, red. Julius Petzholdt, Halle 1848.
- Adressbuch deutscher Bibliotheken*, red. Julius Petzholdt, Halle 1853.
- Arbeitsgemeinschaft Katholisch-Theologischer Bibliotheken, www.akthb.de, 08.09.2018.
- Bibfit – Schulkinder erwerben Lese-Kompass*, www.bistum-essen.de/fileadmin/relaunch/Bilder/Schule_und_Bildung/KOEB/Aktion_Bib-fit_Lesekompass.pdf, 08.09.2018.
- Bibliotheksstatistik 2017 für die Kirchliche Büchereiarbeit in Deutschland* (2018), „BiblioTheke“, 3 (2018), s. 24-25, www.borromaeusverein.de/fileadmin/user_upload/Publikationen/BiblioTheke/bibliothek_3_2018_bibliotheksstatistik.pdf, 08.09.2018.
- Bistum Essen*, https://de.wikipedia.org/wiki/Bistum_Essen, 08.09.2018.
- Die Digitale Distribution von Bildungsmedien*, medienforum-essen.bibliotheca-open.de/Medienportal.aspx, 08.09.2018.
- Diekamp Thomas, *Die Seminar- und Diözesanbibliothek*, w: Jerzy Likierski, Wilhelm Bettecken, *Bischöfliches Priesterseminar St. Ludgerus Essen-Werden 1962-1987*, wyd. Priesterseminar St. Ludgerus d. Bistums Essen, Mülheim an der Ruhr 1987, s. 60-67.
- Essen (2003), w: *Handbuch der historischen Buchbestände in Deutschland, Österreich und Europa*, red. Bernhard Fabian, http://fabian.sub.uni-goettingen.de/fabian?Baden-Wuerttemberg#Freiburg_Breisgau, 08.09.2018.
- Essen, <https://de.wikipedia.org/wiki/Essen>, 08.09.2018.
- Finanzbericht 2016. Bistum Essen. Bischöflicher Stuhl*, www.bistum-essen.de/fileadmin/relaunch/Bilder/Bistum/Finanzen/Bistum-Essen_Finanzbericht_2017_web.pdf, 08.09.2018.
- Geschichte des Bistums Essen*, www.bistum-essen.de/info/bistum/geschichte-und-zahlen, 08.09.2018.
- Handbuch deutscher Bibliotheken*, red. Julius Petzholdt, Halle 1853.
- „Ich bin Bib(liotheks)fit“. *Bibliotheksführerschein für Kindergartenkinder*, www.bistum-essen.de/fileadmin/relaunch/Bilder/Schule_und_Bildung/KOEB/Bibliotheksfuhrerschein_Kindergarten.pdf, 08.09.2018.
- Jahresstatistik 2017 Bistum Essen – ausgewählte Zahlen*, www.bistum-essen.de/info/bistum/geschichte-und-zahlen/zahlen-bistum-essen, 08.09.2018.
- Katalog online Medienforum, <https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/Mediensuche/ErweiterteSuche.aspx>, 08.09.2018.

- LauschGericht*, <https://lauschgericht.de>, 08.09.2018.
- Medienforum Essen, <https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/%C3%9Cberuns/InfoKontakt.aspx>, 08.09.2018.
- Medienforum Bistum Essen, www.instagram.com/explore/locations/273680642680744/medienforum-bistum-essen, 08.09.2018.
- Medienforum Essen, *Medienangebote*, <https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/Service.aspx>, 08.09.2018
- Medienforum Essen, www.vthk.de/info-bib/info_bib.php?med_e, 08.09.2018.
- Medienforum Essen. Bistum Essen, <https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/Mediensuche.aspx>, 08.09.2018.
- Medienforum Essen. Gebührenordnung* (ulotka informacyjna).
- Medienforum Essen. Veranstaltungen 2017. 1. Halbjahr* (ulotka informacyjna).
- Medienforum Essen. Veranstaltungen 2018. 2. Halbjahr*, www.bistum-essen.de/info/schule-bildung/medienforum/veranstaltungen, 08.09.2018.
- Medienforum. Benutzungsordnung* (ulotka informacyjna).
- Medienportal der Evangelischen und Katholischen Medienzentralen, <https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/Medienportal.aspx>, 08.09.2018.
- Nachwuchsmangel: Ruhrbistum schließt et Priesterseminar*, www.wa.de/nordrhein-westfalen/wenig-nachwuchs-ruhrbistum-schliesst-priesterseminar-2283590.html, 08.09.2018.
- Nutzungsordnung des Medienforums des Bistums Essen für die Digitale Distribution von Bildungsmedien*, https://medienforum-essen.bibliotheca-open.de/Portals/1/Nutzungsordnung%20Medienportal_Stand%202014-09-28.pdf, 08.09.2018.
- Oberholthaus Thomas, *Die „weichen“ Faktoren zählen!*, „BiblioTheke“, 3 (2017), s. 23-27.
- Podręczny słownik bibliotekarza*, oprac. Grzegorz Czapnik, Zbigniew Gruszka, współpr. Hanna Tadeusiewicz, Warszawa 2011.
- Schmidt Siegfried, *Katholische öffentliche Büchereien – Schnittstellen zwischen lesender Kirche und säkularer Gesellschaft Bibliothek*, „Forschung, Praxis“, 21,3 (1997), s. 307-325.
- Schule & Bildung*, www.bistum-essen.de/info/schule-bildung, 08.09.2018.
- Seminar- und Diözesanbibliothek des Bistums Essen*, w: *Handbuch der historischen Buchbestände in Deutschland, Österreich und Europa*, red. B. Fabian, http://fabian.sub.uni-goettingen.de/fabian?Seminar_Und_Dioezesanbibliothek_Des_Bistums_Essen, 08.09.2018.
- Vera Steinkamp, „Bene. Das Magazin des Bistums Essen“, März-April (2018), s. 14.

Veranstaltungen, www.bistum-essen.de/info/schule-bildung/medienforum/veranstaltungen, 08.09.2018.

Virtueller Katalog der Theologie und Kirche, www.vthk.de, 07.09.2018.

Streszczenie

Początki Mediateki katolickiej w Essen sięgają roku 1958, to znaczy daty powstania diecezji w Essen. Faktyczną datą utworzenia biblioteki jest rok 2008, kiedy to diecezja scaliła książki i czasopisma oraz inne media gromadzone dotąd przez trzy biblioteki: Bibliotekę Diecezjalną, Bibliotekę Instytutu Katechetycznego oraz księgozbiór Fachstelle für Büchereien. Tekst na gruncie analizy i krytyki dostępnych źródeł i piśmiennictwa omawia księgozbiór, warunki przechowywania i udostępniania zbiorów oraz działalności informacyjnej w bibliotece. Scharakteryzowano szczegółowo katalogi i multiwyszukiwarki, poprzez które zasoby biblioteki są dostępne w światowej sieci informacyjnej. Osobne miejsce poświęcono wieloletniej kierowniczej bibliotece, Verze Steinkamp.

Słowa kluczowe

Medienforum, Essen, księgozbiór, historia, Niemcy, gromadzenie zbiorów, udostępnianie zbiorów, bibliotekarze, biblioteki kościelne, diecezja Essen, działalność informacyjna

THE CATHOLIC MEDIATHEQUE (MEDIENFORUM) IN ESSEN

Summary

The beginnings of the Catholic Mediatheque in Essen date back to 1958, that is, the date of the creation of the diocese of Essen. The actual date of the creation of the library is 2008, when the diocese merged books and magazines and other media, which will be collected so far by three libraries: the Diocesan Library, the Library of the Catechetical Institute and the Library of Fachstelle für Büchereien. The text on the basis of analysis and criticism of available sources and literature discusses the book collection, the conditions for storing and sharing collections and information activities in the Library. The catalogs and multi-scrollers are characterized in detail, through which library resources are available in the global information

network. A separate place was devoted to the long-term library manager, Vera Steinkamp.

Keywords

Medienforum, Essen, book collection, history, Germany, acquisition of collections, making collections available, librarians, church libraries, the diocese of Essen, information work

Ks. JERZY MYSZOR¹

DRUKI ULOTNE W ŚLĄSKICH ZBIORACH KOŚCIELNYCH²

Definicja ulotki w zasadzie nie jest do dzisiaj ustalona. Najnowsza, podana 9 marca 2007 przez dyrektora Archiwów Państwowych, definiuje ulotkę jako papier dowolnego formatu, zadrukowany, z obrazem lub tylko tekstem, upowszechniany z myślą o szerokiej publiczności, zazwyczaj za darmo³. Jeśli chodzi o aktualność przekazywanych treści, ulotka jest szybsza od gazety codziennej. To raczej gazeta żywi się ulotką niż odwrotnie. Jest wielofunkcyjna: głównym jej zadaniem jest informowanie, przekonywanie, agitowanie. Podejmuje bardzo szeroki zakres tematów: od reklamy mydła do informacji o poglądach politycznych kandydata do sejmu.

Genezy ulotek należy szukać w XV wieku po wynalezieniu druku. W pierwszym bujnym okresie swego istnienia ulotki najczęściej zawierały treści religijne⁴. Z biegiem czasu stały się powszechnym środkiem komunikacji. Nadawcą mogła zostać każda instytucja, każdy

¹ Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

² Artykuł jest zmodyfikowaną wersją referatu wygłoszonego w Katowicach podczas XXIV Walnego Zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”.

³ Decyzja Nr 12 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 9 marca 2007 r., www.archiwa.gov.pl/images/docs/akty_normatywne/dec_12_2007.pdf, 23.01.2019

⁴ J. Myszor, *Komunikacja wiary czy zagrożenie dla ortodoksji? Druki ulotne w kręgu innych drobnych wydawnictw na Górnym Śląsku w XIX i w pierwszej połowie XX w.*, w: *Tematyka religijna górnośląskich druków ulotnych i okolicznościowych XIX i XX wieku*, red. tenże, Katowice 2018, s. 13-74; por. H.J. Köhler, *Flugschriften als Massenmedium der Reformationszeit*, w: *Beiträge zum Tübinger Symposium 1980*, Stuttgart 1981, s. 1-28.

indywidualny człowiek, który z sobie tylko wiadomych powodów starał się szybko dotrzeć z informacją do adresata.

W czasie rewolucji francuskiej na określenie tego rodzaju druku – jako sposobu komunikacji politycznej – stosowano termin *feuille volante*, co w tłumaczeniu na język polski brzmi: «kartka luźna jak liść na wietrze», pojawiła się też spolszczona wersja: «wolant». W historii języka niemieckiego zarzucono istniejące wcześniej określenia typu: „paszkwil”, „traktat”, „pamflet”, „ważka” (z niem. *Libell*) i od 1787 roku przyjęły się terminy *Flugblatt* (karta ulotna) i *Flugschrift* (druk ulotny). W języku polskim „ulotka”, „druk ulotny” odwołuje się do lotności i ulotności druku, szybkości przekazywania informacji i jej krótkiego trwania. Ostatnio coraz częściej spotyka się określenie „druki efemeryczne”, czyli krótkotrwałe, szybko przemijające⁵.

Zgodnie z definicją druków ulotnych podaną przez dyrektora Archiwów Państwowych materiały ulotne stanowią część zasobu danego archiwum, obejmującą materiały drukowane lub powielane innymi technikami (rzadziej rękopiśmienne), najczęściej o charakterze politycznym, społecznym, religijnym, gospodarczym lub kulturalnym. Odzwierciedlają one różnorodne aspekty życia społecznego, powstają doraźnie na zlecenie różnych podmiotów, np. partii politycznych, organizacji społecznych, podmiotów gospodarczych, także osób prywatnych, lub też są wytwarzane przez nie same, najczęściej krótko zachowując aktualność. Druki ulotne zaliczane są do *dokumentów życia społecznego*. Termin ten jest używany w bibliotekarstwie polskim od 1948 roku na oznaczenie materiałów, które nie są dokumentami urzędowymi ani w zasadzie przedmiotem obrotu handlowego⁶.

Materiały ulotne operują treścią i elementami graficznymi (ikonograficznymi). Do tych materiałów, wydawnictw efemerycznych, zalicza się m.in.: klepsydry, wizytówki, afisze teatralne, plakaty muzyczne, filmowe, teatralne, ulotki polityczne lub wyborcze, afisze, druki akcydensowe, broszury, foldery, jednodniówki, kalendarze, karty wizytowe, karty pocztowe, karty wejściowe, zaproszenia, prospekty reklamowe, programy różnego rodzaju imprez artystycznych,

⁵ *Flugschriften*, www.mennlex.de/doku.php?id=top:flugschriften, 05.12.2018.

⁶ *Decyzja Nr 12 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych*.

politycznych, naukowych, sportowych itp., rozkłady jazdy środków lokomocji, zaproszenia, cenniki, katalogi i prospekty handlowe, księgi adresowe i propagandowe, formularze ankiet, legitymacji i wiele innych dokumentów znacznie zróżnicowanych pod względem formy i materiału informacyjnego. Do tego spisu można dodać: okólniki kościelne, listy pasterskie, obrazki religijne wszelkiego typu, świadectwa nauki religii, formularze chrztu, dyplomy okolicznościowe. Druki ulotne mogą mieć postać rękopiśmienną, maszynopisową, drukowaną, hektografowaną lub litografowaną, ale może to być również fotografia, mikrofilm, taśma lub płyta dźwiękowa⁷.

Klasyyczna ulotka rodem z XV i XVI wieku różni się istotnie od współczesnej. W pierwszej fazie swej historii ulotki były oferowane do sprzedaży przez podróżujących handlowców, a ponieważ były kosztowne, kierowano je wyłącznie do grup uprzywilejowanych pod względem statusu ekonomicznego i umiejętności czytania. Do zakupu towaru często zachęcały umieszczone w ulotkach ilustracje⁸. Dzięki nim ulotka była komunikatywna nawet dla nieumiejących czytać (wskaźnik analfabetyzmu był wtedy wysoki). Sytuacja w tym względzie zmieniła się dopiero w drugiej połowie XVIII wieku po wprowadzeniu obowiązku szkolnego.

Tradycyjna definicja druku ulotnego, nadal będąca w społecznym obiegu, głosi, że druk tego typu powinien liczyć nie więcej niż cztery strony, ma być nieszyty, niebindowany, niestronicowany, nieindeksowany, nierejestrowany przez uniwersalny identyfikator publikacji, tzw. ISBN. Z biegiem czasu zaczęto jednak do kategorii druków ulotnych zaliczać również broszurę, co więcej, zamiast określenia „druk ulotny” w odniesieniu do piętnasto- i szesnastowiecznych publikacji zaczęto używać nazwy „broszura”. Po licznych dyskusjach w latach osiemdziesiątych XX wieku zapanowała powszechna zgoda co do stosowania terminu „broszura” na określenie publikacji masowych mających cechy druku ulotnego.

Według badaczy niemieckich zajmujących się drukami ulotnym z XV i XVI wieku broszura to publikacja wielostronna, a więc różniąca

⁷ *Medienwissenschaft: Ein Handbuch zur Entwicklung der Medien und Kommunikationsformen*, red. J.F. Leonhard, H.W. Ludwig, D. Schwarze, E. Straßner, cz. 1, Handbücher zur Sprach- und Kommunikationswissenschaft 15.1, Berlin – New York 1999, s. 822-823.

⁸ *Tamże*.

się od klasycznej czterostronicowej ulotki. Tymczasem już w pierwszym okresie powstania druku ulotnego pojawiały się druki wielostronicowe, które miały inne cechy ulotki: masowość i bindowanie. Zgodnie z definicją Joachima Köhlera broszura – jeśli ma być traktowana jako druk ulotny – powinna być jednorazowa lub nieperiodyczna, a więc ma się różnić od gazety⁹. Tymczasem zdarzało się, że autor wydawał ulotki w określonych odstępach czasu. Czy taką publikację można traktować jako ulotkę, czy raczej jako czasopismo? Ponadto broszura nie jest zbindowana (zszyta), tymczasem już na początku XVI wieku broszury bywały oprawiane w twarde okładki. Wreszcie celem broszury jest agitacja lub propaganda. Także z tym elementem opisu są kłopoty, gdyż zdarzały się takie druki, których wydanie nie służyło celom agitacyjnym. I dlatego niektórzy badacze zamiast cechy agitacyjności proponują przyjąć jako kryterium aktualność.

Metoda opisywania i katalogowania

W bibliotece do zadań pracownika – poza inwentaryzacją obiektu – należy jego przyporządkowanie do określonego działu. Inwentaryzacja materiałów ulotnych polega na sporządzeniu opisu pojedynczych obiektów na zasadzie samodzielnych jednostek inwentarzowych. W opisie każdego obiektu z osobna powinno się znaleźć co najmniej kilka najbardziej istotnych informacji: tytuł, incipit lub treść, miejsce i rok wydania, autor, wydawca, drukarnia i forma. Komponenty te stanowią minimum opisu, który pozwoli użytkownikowi biblioteki na odnalezienie poszukiwanego obiektu. Problem dla bibliotekarzy mogą stanowić liczne warianty tego samego druku, wydawanego przez różne wydawnictwa i w różnym czasie, które niczym się nie różnią treścią, a jedynie formą, na przykład nieznacznie zmienionym incipitem, lecz błędy drukarskie sygnalizują (mimo braku miejsca i roku wydania), że są to różne wydania pochodzące z innego czasu. Trudności wynikają z charakteru druku ulotnego,

⁹ H.J. Köhler, *Das Tübinger Flugschriftenprojekt*, „Wolfenbütteler Notizen zur Buchgeschichte”, 9,1 (1984), s. 4.

często bowiem jego autor jest anonimowy, brakuje miejsca i roku wydania, o szczegółach zaś powstania tego druku można domniemywać najwyżej na podstawie słownictwa i kroju czcionki. Jak zatem opracowywać druki ulotne? Historykom brytyjskim i niemieckim (a za nimi bibliotekarzom) udało się pokonać te trudności. Opis takiej publikacji jest tradycyjny, zawiera wszystkie elementy opisu bibliograficznego w formie maksymalnej i minimalnej, wyczerpującej jednak wszystkie konieczne elementy opisu z jednym wszakże wyjątkiem. Jest nim tzw. *fingerprint*, czyli procedura rozwinięta w latach siedemdziesiątych XX wieku w Anglii, mająca na celu porównywanie egzemplarzy tego samego tytułu w różnych bibliotekach, pozwalająca uchwycić różne warianty tego samego tytułu wydawanego w różnym czasie, w innych wydawnictwach i drukarniach. Sprowadza się ona do porównania w drukach tylko kilku wyznaczonych miejsc, np. w drukach obustronnych – z prawej strony pierwszej, trzeciej, piątej i dziesiątej linijki tekstu. Owe porównywane miejsca otrzymały nazwę własną: ang. *fingerprint*, niem. *Fingerabdruck*¹⁰.

Stan zachowania druków ulotnych w bibliotekach, archiwach i muzeach (wybrane przykłady)

Stan zachowania i zinventaryzowania druków ulotnych jest zróżnicowany. Biblioteka Śląska upowszechniła w bibliotece cyfrowej w formie zdigitalizowanej ok. 12 tys. druków ulotnych. Nie prowadzi ona pełnej ani tym bardziej dokładnej statystyki. Przykładowe hasło: „Listy pasterskie”, które – jeśli są rozsyłane do parafii w postaci osobnych druków – należy traktować jako druki ulotne. Biblioteka Śląska posiada ok. 3 100 jednostek sklasyfikowanych pod hasłem „listy pasterskie”.

Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego zawiera ok. 25 tys. jednostek z podziałem na druki pogrzebowe, okolicznościowe, statuty, druki ulotne i inne. Druki ulotne w tej bibliotece znajdują się także wśród czasopism lub starodruków.

¹⁰ *Tamże*, s. 7.

Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach gromadzi druki ulotne od 2001 roku, tj. od czasu jej powstania¹¹. Obecnie w zbiorach znajduje się ponad 600 jednostek usystematyzowanych tematycznie¹².

Zgodnie z otrzymaną informacją w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach znajduje się ok. 50 tys. jednostek zaliczanych do druków ulotnych w postaci klepsydr, wspomnień pośmiertnych o zmarłych księżach z diecezji katowickiej, wizytówek, zaproszeń, jednolitek, fotografii, plakatów, kart wstępu, drobnych broszur. Druki rozproszone po różnych zbiorach są skatalogowane, lecz występują jako osobne załączniki do innych dokumentów, stąd trudność w ich odnalezieniu. Tylko kilka zbiorów ma charakter jednolity i uporządkowany. Należy do nich zaliczyć zbiór pocztówek z okresu pierwszej wojny światowej ze spuścizny ks. Jana Kapicy oraz klepsydry (życiorysy księży wydawane w związku z ich śmiercią)¹³.

Muzeum Archidiecezjalne w Katowicach posiada około 2 500 obrazków dewocyjnych skatalogowanych w osobnym zbiorze. W zbiorach tego muzeum znajduje się też ok. 100 niewielkich, kilkustronicowych składanek z modlitwami i pieśniami religijnymi. Muzeum gromadzi również plakaty wystaw Muzeum Archidiecezjalnego w Katowicach (350) oraz instytucji, z którymi współpracuje. Jest ich w sumie ok. 450 – 500 (niezinwentaryzowanych). Są to plakaty z okresu od lat osiemdziesiątych XX wieku do czasów współczesnych. Ponadto w zbiorach znajdują się broszury, wydawnictwa muzealne nieposiadające numeru ISBN (ok. 400). Oprócz nich są kilkustronicowe katalogi artystów, zaproszenia na wystawy przechowywane i zinwentaryzowane w różnych działach¹⁴.

¹¹ J. Hibszer, *Dokumenty życia społecznego w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zarys problematyki*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 1 (36) (2013), s. 89-102.

¹² M. Gawlik, *Dokumenty życia społecznego w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Analiza dokumentacyjna*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 23,1 (44) (2017), s. 105-120.

¹³ W. Schäffer, *Materiały (druki) ulotne w zasobie Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach*, w: *Tematyka religijna górnośląskich druków ulotnych i okolicznościowych*, s. 225-262.

¹⁴ A. Gawinek, *Obrazki święte w zbiorach Muzeum Archidiecezjalnego w Katowicach jako typ druków ulotnych (dokumentów życia społecznego)*, w: *Tematyka religijna górnośląskich druków ulotnych i okolicznościowych*, s. 203-214; M. Mehlich, *Materiały reklamowe Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Diecezjalnego w Katowicach w latach osiemdziesiątych XX wieku*, w: *tamże*, s. 263-272.

Miejsce przechowywania

Szeroki i różnorodny wachlarz druków ulotnych (od kilkustronicowych broszur do plakatów przez pocztówki, recepty lekarskie aż po rozkłady jazdy pociągów i bilety tramwajowe) rodzi pytanie o miejsce i sposób ich opracowywania. Wspomniana wcześniej decyzja dyrektora Archiwów Państwowych uważa druki ulotne za część zasobu archiwalnego. Jak jednak potraktować broszury wszelkiego typu spełniające kryteria druku ulotnego, na przykład pieśni pielgrzymkowe lub plakaty? Plakaty – jak wynika z prostego ich oglądu – winny trafiać do archiwów muzealnych (por. Muzeum Plakatu w Wilanowie) lub Muzeum Archidiecezjalnego w Katowicach. Natomiast pieśni pielgrzymkowe ze względu na ich formę wskazującą na publikację drukowaną powinny trafiać do zbiorów specjalnych w bibliotece. Taką zasadę przyjmuje Biblioteka Śląska.

Źródła efemeryczne – aby posłużyć się nową terminologią – są uznawane przez historyków za źródła wielkiej rangi i jako takie znajdują uznanie wśród badaczy wielu dyscyplin naukowych, zwłaszcza historyków życia społecznego. Badacze analizują ich charakter użytkowy, funkcjonalny, dokumentalny, deskrypcyjny, informacyjno-komunikacyjny, literacki, artystyczny i graficzny, ilustracyjny, a także językowy¹⁵.

Przykład bardzo ważnych druków ulotnych, umożliwiających poszerzenie wiedzy na temat pobożności ludowej w XIX wieku, stanowią pieśni odpustowe i pielgrzymkowe, mimo że są one niedoceniane, rzadko katalogowane, a z tego powodu trudno dostępne. Swego czasu przy badaniu recepcji pieśni kościelnych wśród pielgrzymów śląskich XIX wieku autor natrafił (bodajże w którymś z opracowań Jana Bystronia) na informację, że ten rodzaj druków ulotnych – choć zaniedbywany, lekceważony i niedoceniany – dostarcza niesłychanie interesujących informacji do tzw. historii życia codziennego. Badacz zauważył, że w Bibliotece Jagiellońskiej zalegają tysiące tych druków: nieopracowanych i niewprowadzonych do obiegu czytelniczego. Żal je zniszczyć, ale nikt nie ma ochoty ich skatalogować. Choć trudno uwierzyć w takie informacje, jednak

¹⁵ A. Firlej-Buzon, *Druki ulotne i okolicznościowe jako źródła do badań dziejów i kultury Dolnego Śląska z lat 1945-1956*, Wrocław 2013, s. 8.

Przykłady druków ulotnych (fot. J. Myszor)

Ustawa

..... spółki pożyczkowej i oszczędności,
spółki zapisanej z nieograniczoną odpowiedzialnością.



I. O założeniu i celu.

(§§ 1, 2 i 8 prawa dotyczącego spółek.)*

§ 1. Niżej podpisani tworzą spółkę pożyczkową pod firmą:

..... Spar- und Darlehnskassenverein,
Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.“

..... spółka pożyczkowa i oszczędności,
spółka zapisana z nieograniczoną odpowiedzialnością.“

Spółka ma siedzibę w

§ 2. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie kasy pożyczkowej i oszczędności dla:

- 1) udzielania pożyczek członkom i ewentualnie wspólnego prowadzenia potrzeb rolniczych,
- 2) popierania oszczędności przez przyjmowanie wkładek oszczędności od każdego i przez to polepszenia stosunków członków pod względem materialnym a tem samem i pod względem obyczajnym.

II. O członkach i stosunkach prawnych spółki i wspólników.

Kto może zostać członkiem?

(§ 8 cyfra 2, §§ 15 i 120 prawa dotyczącego spółek.)

§ 3. Członkami spółki mogą zostać tylko chrześcijańscy samodzielni mieszkańcy

*) Prawo dotyczące spółek zarobkowych i gospodarczych z 1go maja 1889 roku. W brzmieniu tekstu podług artykułu 13 ustawy wprowadzającej do prawa handlowego z dnia 11 maja 1897 r.

PIEŚNI

Najnowsze

PANU JEZUSIE.

- 1) Oświecę ja lampę swą itd.
- 2) Ach chrześcijanie zalejmy itd.
- 3) Wdzięczny wiaterek itd.
- 4) O Najświętsza Matko Boża jesteś itd.
- 5) Przypatrzmy się Panu chwały itd.
- 6) Każda żyjąca dusza itd.
- 7) Witaj Boże utajony itd.
- 8) W Sakramencie utajony itd.

PIEŚŃ I.

Oświecę ja lampę swą, bo mój Jezus idzie,
Otworzę drzwi serca mego niech do niego wnijdzie.
Doczekałem mego Jezusa przeszłego,
Nie miluję oprócz Niego, żadnego innego.

Mam czystość białej lilii, bo ta jest zbawienna,
Barankowi najczystszemu wielce jest przyjemna.
Z Nim będę chodzić mile, z Nim trawić moje chwile,
O jak bardzo On spoglądać będzie mile.

Z pięknej róży i z lilii będę Mu wic wianek,
Bo będzie miał wnet wesele Jezus mój kochanek.
Dam Mu w rękę rumianek na głowę włożę wianek,
Na palec u ręki Jego dam złoty pierścionek,

Towarzystwo Oświaty na Śląsku im. św. Jacka.

Legitymacja i kwit

członka ~~nie~~wyłączanego

Grzegorz Ks. Kap. Parut

Zapłacił składkę za rok 1920 12 marek ~~30~~
i dobrowolnej ofiary (wstępnego)

razem marek 12.

Laborne

dnia

5. 4. 1920

Mają zaufania Tow. ośw. im. św. Jacka:

Habił

Uwaga: Legitymacja bez podpisu odbierającego pieniądze jest nieważna. Kwit niniejszy służy jako legitymacja na zebraniach i urzędzeniach Tow. Ośw. im. św. Jacka.

potwierdziła je etnolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Renata Hołda¹⁶.

Niezwykły rozwój ruchu pielgrzymkowego w XIX wieku zaowocował olbrzymią liczbą pieśni okolicznościowych, tworzonych najczęściej przez autorów anonimowych. Niektóre z tych pieśni, najczęściej autorstwa bezimiennych uczestników pielgrzymek, trafiały później do oficjalnych modlitewników i śpiewników. Ruch pielgrzymkowy stymulował rozwój pieśni odpustowych na Górnym Śląsku. Ślężacy zaopatrywali się w modlitewniki, śpiewniki i małe, wchodzące do obiegu zbiorki pieśni, przede wszystkim przy okazji pobytu na Jasnej Górze. Na Górnym Śląsku w produkcji tanich kilkustronicowych druków podręcznych z pieśniami kościelnymi wyspecjalizowały się oficyny wydawnicze rodziny Nowackich. Założycielem tego rodzinnego przedsięwzięcia był pochodzący z Częstochowy Tomasz Nowacki. Tam, pod Jasną Górą, zrodził się pomysł stworzenia oficyny wydawniczej na użytek przeciętnego katolika. Tomasz Nowacki po przeprowadzce do Mikołowa mógł drukować polskie książki religijne na podstawie zezwolenia cenzury berlińskiej z 16 lutego 1840 roku. W formie druków ulotnych rozprowadzono wówczas teksty polskich pieśni religijnych. W 1871 roku otworzył w Piekarach własny zakład introligatorsko-księgarski i drukarnię syn Tomasza Nowackiego¹⁷, Teofil.

Przez kilkadziesiąt lat oficyna Teofila Nowackiego prosperowała dobrze. Obok Nowackiego w Mikołowie drukował Karol Miarka w wydawnictwie „Katolik”. Przedsiębiorstwo to, w przeciwieństwie do niezbyt wielkiej oficyny Teofila Nowackiego w Piekarach, miało większe ambicje i poza popularnymi śpiewnikami i modlitewnikami wydawało także powieści, broszury o tematyce społecznej i oświatowej. W oficynie Miarki oprócz druków akcydensowych, takich jak karty wpisowe do bractw, okolicznościowe druki związane z uroczystością Pierwszej Komunii Świętej, w postaci druków ulotnych wydawano również pieśni na okres Wielkiego Postu¹⁸. Te drobne publika-

¹⁶ R. Hołda, *Druki religijne z oficyny wydawniczej Nowackich w Mikołowie*, w: *Tematyka religijna górnośląskich druków ulotnych i okolicznościowych*, s. 78-99.

¹⁷ A. Magiera, *Książka polska w repertuarze oficyn wydawniczych w rejencji opolskiej (1901-1914)*, Katowice 2002 [pr. doktorska napisana pod kierunkiem prof. Elżbiety Gondek].

¹⁸ J. Myszor, *Komunikacja wiary czy zagrożenie dla ortodoksji?*, s. 41-43.

cje stanowią przedmiot zainteresowania badaczy różnych dyscyplin, m.in. językoznawców, muzykologów i pastoralistów zajmujących się historią rozwoju różnych form pobożności. Interesują się nimi również liturgiści badający kult świętych, a także geografowie próbujący odtworzyć mapę dróg pielgrzymkowych oraz miejsc kultu świętych Pańskich.

Nowe formy materiałów ulotnych (problem do dyskusji)

Zdaniem McLuhana „media elektryczne, takie jak telegraf, radio, film, telefon, komputer i telewizja” doprowadziły do rozszerzenia funkcji sensorycznych i „powiększyły cały nasz centralny układ nerwowy” poza ciało, „zmieniając w ten sposób wszystkie obszary naszego życia społecznego i psychicznego”¹⁹. Media elektroniczne stanowią w tej chwili jeden z najważniejszych środków komunikacji. Ich zapis ma formę cyfrową, ulotną, rzadko są one archiwizowane w postaci drukowanej, a najczęściej kasowane po wysłaniu. Podobno w Internecie nic nie ginie, stąd dla jednych na szczęście, dla innych na zgubę prowadzona wymiana informacji lub krótkich w formie tzw. tweetów pozostaje gdzieś ukryta pod różnymi adresami, na rozsianych stronach internetowych. To samo odnosi się do krótkich komunikatów telefonicznych zwanych potocznie SMS-ami.

Wśród historyków panuje przekonanie, że np. pocztówka dla historyka nie ma zbyt wielkiego znaczenia, gdyż posługuje się najczęściej treściami stereotypowymi, stanowi świadectwo wyłącznie faktu wysłania pozdrowienia do kogoś znajomego, nie kryje się za tym praktycznie żadna treść poznawcza. Podobnie rzecz ma się z tzw. tweetami i SMS-ami. Te zazwyczaj są archiwizowane na serwerach przez operatorów sieci internetowych i telefonicznych. Docierają do nich czasem organa bezpieczeństwa, szukając powiązań i treści o charakterze kryminalnym. Ale nie tylko. Warto w tym

¹⁹ P. Fey, *Kommunizierende Automaten. Die Dynamisierung der Schrift als medienhistorische Zäsur*, Bielefeld 2009, s. 11.

miejsu zwrócić uwagę na znaczenie tych ulotnych informacji, mając na przykład na uwadze sposób komunikowania się w dzień śmierci papieża Jan Pawła II. Wówczas to w ciągu zaledwie godziny młodzi ludzie za pomocą SMS-ów skrzyknęli się na nabożeństwo do katedry Chrystusa Króla w Katowicach. Jak dokumentować, opisywać, archiwizować tego typu ulotne informacje, skoro rzadko występują one w formie drukowanej? Czy w ogóle zajmowanie się nimi ma sens?

Definicja ulotki wskazuje na charakter publikacji i jej sposób opracowania bibliograficznego. Niezależnie jednak od tego, gdzie trafią materiały ulotne: do muzeum, do biblioteki czy do archiwum, domagają się one jednolitego opracowania, zgodnego z obowiązującymi normami. Dzięki temu wejdą do obiegu naukowego. Najgorszym wyjściem byłoby odłożenie ich do magazynu, gdzie mogą pozostać w ukryciu przez dziesiątki lat (jak wspomniane wcześniej ulotki dostrzeżone w Bibliotece Jagiellońskiej przez Jana Bystronia).

Bibliografia

- Decyzja Nr 12 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 9 marca 2007 r.*, www.archiwa.gov.pl/images/docs/akty_normatywne/dec_12_2007.pdf, 23.01.2019.
- Fey Peter, *Kommunizierende Automaten. Die Dynamisierung der Schrift als medienhistorische Zäsur*, Bielefeld 2009.
- Firlej-Buzon Aneta, *Druki ulotne i okolicznościowe jako źródła do badań dziejów i kultury Dolnego Śląska z lat 1945-1956*, Wrocław 2013.
- Flugschriften*, www.mennlex.de/doku.php?id=top:flugschriften, 05.12.2018.
- Gawinek Anna, *Obrazki święte w zbiorach Muzeum Archidiecezjalnego w Katowicach jako typ druków ulotnych (dokumentów życia społecznego)*, w: *Tematyka religijna górnośląskich druków ulotnych i okolicznościowych XIX i XX wieku*, red. Jerzy Myszor, Katowice 2018, s. 203-214.
- Gawlik Marta, *Dokumenty życia społecznego w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Analiza dokumentacyjna*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 23,1 (44) (2017), s. 105-120.
- Hibszar Jolanta, *Dokumenty życia społecznego w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zarys problematyki*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 1 (36) (2013), s. 89-102.

- Hołda Renata, *Druki religijne z oficyny wydawniczej Nowackich w Mikołowie*, w: *Tematyka religijna górnośląskich druków ulotnych i okolicznościowych XIX i XX wieku*, red. Jerzy Myszor, Katowice 2018, s. 78-99.
- Köhler Hans Joachim, *Das Tübinger Flugschriftenprojekt*, „Wolfenbütteler Notizen zur Buchgeschichte”, 9,1 (1984), s. 3-22.
- Köhler Hans Joachim, *Flugschriften als Massenmedium der Reformationzeit*, w: *Beiträge zum Tübinger Symposion 1980*, Stuttgart 1981, s. 1-28.
- Magiera Agnieszka, *Książka polska w repertuarze oficyn wydawniczych w rejencji opolskiej (1901-1914)*, Katowice 2002 [pr. doktorska napisana pod kierunkiem prof. Elżbiety Gondek].
- Medienwissenschaft: Ein Handbuch zur Entwicklung der Medien und Kommunikationsformen*, red. Joachim-Felix Leonhard, Hans-Werner Ludwig, Dietrich Schwarze, Erich Straßner, cz. 1, Handbücher zur Sprach- und Kommunikationswissenschaft 15.1, Berlin – New York 1999, s. 822-823.
- Mehlich Małgorzata, *Materiały reklamowe Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Diecezjalnego w Katowicach w latach osiemdziesiątych XX wieku*, w: *Tematyka religijna górnośląskich druków ulotnych i okolicznościowych XIX i XX wieku*, red. Jerzy Myszor, Katowice 2018, s. 263-272.
- Myszor Jerzy, *Komunikacja wiary czy zagrożenie dla ortodoksji? Druki ulotne w kręgu innych drobnych wydawnictw na Górnym Śląsku w XIX i w pierwszej połowie XX w.*, w: *Tematyka religijna górnośląskich druków ulotnych i okolicznościowych XIX i XX wieku*, red. Jerzy Myszor, Katowice 2018, s. 13-74.
- Schäffer Wojciech, *Materiały (druki) ulotne w zasobie Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach*, w: *Tematyka religijna górnośląskich druków ulotnych i okolicznościowych XIX i XX wieku*, red. Jerzy Myszor, Katowice 2018, s. 225-262.

Streszczenie

W artykule omawia się problemy terminologiczne związane z drukami ulotnymi oraz trudności z ich klasyfikacją uwarunkowane ich miejscem i celem powstania. Na wybranych przykładach prezentuje się stan posiadania i opracowania druków ulotnych proveniencji kościelnej w archiwach, muzeach i bibliotekach.

Słowa kluczowe

druki ulotne, terminologia, zasady opracowania druków efemerycznych

EPHEMERAL PRINTS IN THE SILESIAN CHURCH COLLECTIONS

Summary

The author discusses terminological problems related to ephemeral prints and difficulties with their classification determined by the place and purpose of their creation. The state of possession and description of ephemeral prints of ecclesiastical provenance in archives, museums and libraries are presented on selected examples.

Keywords

ephemeral prints, terminology, ephemeral prints description principles

EWA RUDNICKA¹

ZACHOWANIA MORALNE BIBLIOTEKARZY W ŚWIELE ZAPISÓW POLSKIEGO KODEKSU ETYKI BIBLIOTEKARZA I PRACOWNIKA INFORMACJI

Wstęp

Etyka jest nauką, która wyznacza człowiekowi drogi postępowania. Nakazuje działać według kryteriów przyjętych w danej kulturze lub środowisku. Kryteria te są według badaczy wyznacznikami oceny skutków, działań i ludzi, jako że skutki ocenia się po tym, czy są dobre, postępowanie – czy jest słuszne, a ludzi według ich cnót². Można przyjąć, że czyjeś zachowanie jest prawidłowe lub występne, czyn jest dozwolony bądź zabroniony albo postępowanie jest słuszne lub niesłuszne. Kryteria te przekładają się na normy społeczne spisywane niekiedy w kodeksach, regulaminach i innych wytycznych.

Postawa moralna człowieka to cecha wyróżniająca go z ogółu. Kształtuje się przez wiele lat. Proces socjalizacji, najpierw przebiegający w domu rodzinnym, potem już na drodze edukacji szkolnej, pozwala rozpoznawać czyny moralnie i postępować tak, by nie być w sprzeczności z zasadami przyjętymi w środowisku. Należy zauważyć, że proces wychowania człowieka nie kończy się na szkole, lecz trwa dłużej, także w środowisku pracy oddziałującym na postawy i za-

¹ Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

² L. Thomas, *Moralność i rozwój psychiczny*, w: *Przewodnik po etyce*, red. P. Singer, Warszawa 2009, s. 524.

chowania zatrudnionych jednostek. Poprzez kulturę organizacyjną i wzory zachowań prezentowanych przez kolegów i przełożonych organizacja promuje postępowanie godne pracownika i człowieka.

1. Etyka pracy jako standard działań bibliotekarzy

Praca stanowi istotną część życia człowieka, dając mu nie tylko materialne podstawy do przetrwania. Zdaniem Józefa Tischnera „praca jest formą porozumienia człowieka z człowiekiem”, więc nie ma znaczenia, jaką osoby te zajmują pozycję w hierarchii pracowniczey, zawsze jest to spotkanie ludzi w dążeniu do wspólnego celu³. Wyraźnie zaakcentowano tu humanistyczny charakter wykonywanej pracy. Według Tadeusza Ślipki praca jest działaniem planowym, rozumnym, wykorzystującym energię człowieka w sensie psychiczno-fizycznym, zaspokajającym jego podstawowe potrzeby i przynoszącym mu korzyści w postaci różnych dóbr, łącznie z przyjemnością⁴. Obowiązki wykonywane w ramach zawodu bibliotekarza mieszczą się w tej definicji, dodatkowo wzbogacając ją o charakterystyczną dla bibliotekarstwa cechę powinności wobec społeczeństwa. Bibliotekarzom w Polsce, podobnie w Czechach i na Litwie, powierzono społeczną misję krzewienia czytelnictwa i kształtowania kultury wyższej⁵. Biblioteki, zwłaszcza akademickie, współpracują z szeroko rozumianym środowiskiem nauki: naukowcami, wydawcami oraz innymi bibliotekami naukowymi w celu poszerzania wiedzy, udostępniania wyników badań naukowych i wspierania procesu kształcenia. Wyraża to dodatkową wartość płynącą z wykonywanych obowiązków zawodowych. T. Ślipko podkreślił związki etyki z obowiązkiem i prawem do pracy, jako że „opierają się one na moralnej naturze człowieka, stanowią moralne uzdolnienia”⁶. Z tego wniossek, że praca jako naturalnie przynależna człowiekowi zobowiązuje go do moral-

³ J. Tischner, *W kręgu filozofii pracy*, „Biblioteczka Służby Liturgicznej”, 19 (1983), s. 31.

⁴ T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, t. 1: *Etyka osobowa*, Kraków 2005, s. 401.

⁵ M. Wójcik, *Główne problemy etyczne współczesnego bibliotekarstwa i nauki o informacji na podstawie analizy polskich i zagranicznych kodeksów bibliotekarskiej etyki zawodowej*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 1-2 (26-27) (2008), s. 134.

⁶ T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, t. 1, s. 405.

nych zachowań, będących drugą stroną etycznego kontraktu z pracodawcą. Ślipko w dalszej części swego wywodu podkreśla, że pracujący zawsze poszerza wspólne dobro społeczeństwa. Postawa wobec pracy własnej i cudzej świadczy o dojrzałości jednostki, jej morale, a także o uczestnictwie w kreowaniu wspólnoty⁷.

W XX i XXI wieku przedstawiciele wielu profesji rozważali zasady kierujące osobami wykonującymi dany zawód i podjęli decyzje o ich spisaniu, by okazać rolę, jaką odgrywają one w społeczeństwie. Spośród wytycznych w sferze etyki najbardziej znana jest przysięga Hipokratesa, będąca kodeksem powinności lekarza wobec pacjentów. Jenny Teichman zwróciła uwagę na powód sporządzania tego typu dokumentów, jakim jest pokusa wykorzystywania swego zawodu do specjalnego traktowania niektórych osób. Porównała ona np. zawód naukowca z zawodem lekarza, w przypadku których efekty złej pracy, niegodziwej postawy godzą nie tylko w interesy jednostki, lecz również w rozwój nauki⁸. Ta uwaga powoduje skojarzenie pracy i postawy nauczyciela akademickiego z bibliotekarzem akademickim, który realizuje zadania na rzecz nauki, jej rozwoju i rozpowszechniania. Zaliczenie bibliotekarzy dyplomowanych do grona nauczycieli akademickich również zbliża pracę obydwu profesji jako możliwą do porównania zarówno pod względem efektów, jak i sposobu podejścia do pracy.

Problematyka zachowań lub postaw moralnych pracowników biblioteki to tematyka rzadko podejmowana w środowisku, co zauważył już piętnaście lat temu Zbigniew Żmigrodzki. Stwierdził on, że bibliotekarze wykazują dużo większe zainteresowanie systemami komputerowymi i wszelką technologią komputerową niż odpowiedzialnością społeczną swego zawodu⁹. Żmigrodzki wiele uwagi poświęcił zachowaniom patologicznym bibliotekarzy. Jego publikacje miały skłonić do przemyśleń, a nie do napiętnowania pracowników biblioteki. Podkreślał wady w postawie etycznej bibliotekarzy: umniejszanie znaczenia złego zachowania i usprawiedliwianie go, tworzenie się klik i grup nieformalnych opozycyjnych wobec siebie

⁷ *Tamże*, s. 405.

⁸ J. Teichman, *Etyka społeczna. Podręcznik dla studentów*, Warszawa 2002, s. 128.

⁹ Z. Żmigrodzki, *Współczesne dylematy etyki bibliotekarskiej*, w: *Bibliotekarz w świecie wartości*, red. S. Kubów, Wrocław 2003, s. 110.

bądź wobec kierownictwa. Zwrócił uwagę na niewłaściwą pracę kierowników w obszarze kierowania ludźmi: manipulowanie podwładnymi, faworyzowanie pracowników, nieumiejętność zarządzania konfliktem, jak również stosowanie komunikacji ukośnej¹⁰.

2. Polski Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji – zalecenia co do zachowań bibliotekarzy wobec swych kolegów

W celu podwyższenia standardów pracy bibliotek wszystkich typów w wielu krajach, również w Polsce, przyjęto kodeksy etyki bibliotekarskiej, które określają najważniejsze powinności bibliotek i bibliotekarzy wobec społeczeństwa i zawodu. Charakteryzują one profesję bibliotekarza jako wyjątkową w swej misji stania na straży wolności intelektualnej, równości dostępu do zbiorów i materiałów oraz w swobodzie tworzenia. Zdzisław Gębołyś i Jacek Tomaszczyk stwierdzili, że podkreślanie w środowisku bibliotekarskim wartości etycznych ma związek ze świadomością społecznej roli bibliotekarza. Jest nią „szczególna odpowiedzialność ciążyąca na bibliotekarzu w dostarczaniu społeczeństwu wiedzy nagromadzonej przez pokolenia i czynienia tego w sposób niebędący w sprzeczności z istniejącymi przepisami, obyczajami itp.”¹¹ Jak zauważyła Magdalena Wójcik, polski *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji naukowej* zawiera zapisy mogące posłużyć do budowy wzorca osobowego pracownika biblioteki. Kierując się przepisami kodeksu, bibliotekarz przyjmuje zasady wskazujące mu drogę w dążeniu do doskonałości¹².

Właściwe odnoszenie się do użytkowników i zbiorów biblioteki jest kwestią bezdyskusyjną dla wszystkich uprawiających zawód bibliotekarza. Wielu teoretyków i praktyków analizowało owe zagadnienia i uznało je za kluczowe postawy w realizowaniu zadań przez pracowników bibliotek. Polski kodeks w swej większej części (cztery

¹⁰ Tenże, *Patologia biblioteczna*, Katowice 1996, s. 24, 28.

¹¹ *Kodeksy etyki bibliotekarskiej na świecie. Antologia narodowych kodeksów etycznych*, red. Z. Gębołyś, J. Tomaszczyk, Warszawa 2008, s. 12.

¹² M. Wójcik, *Główne problemy etyczne współczesnego bibliotekarstwa*, s. 136.

rozdziały) omawia kwestie podejścia bibliotekarzy do czytelników, zbiorów, gromadzenia i tworzenia informacji. Ostatnie dwa rozdziały: *Bibliotekarze i pracownicy informacji naukowej wobec kolegów i zawodu* oraz *Bibliotekarze i pracownicy informacji naukowej wobec pracodawcy*, poświęcono postawie pracownika wobec swojego środowiska zawodowego. W obu podkreśla się rzetelność pracy, komunikatywność, lojalność, samodoskonalenie zawodowe oraz zaangażowanie w pracę na miarę swych umiejętności. Bibliotekarze są zobowiązani w dokumencie do dbałości o atmosferę pracy, koleżeńskie relacje międzyludzkie i szacunek wobec kolegów i przełożonych. W jednym z punktów kodeksu umieszczono zapis o kierowaniu się zasadami solidarności zawodowej, co wpływa na społeczny wizerunek bibliotekarza i biblioteki¹³. Należy zauważyć, że większość tych postulatów jest podobnie ujęta w różnych kodeksach etyki bibliotekarskiej, już przyjętych bądź w trakcie uzgadniania¹⁴.

Zapisy polskiego *Kodeksu etyki bibliotekarza i pracownika informacji* traktujące o postawach moralnych i zachowaniach pracowników biblioteki w odniesieniu do własnego środowiska zawodowego omawiają zagadnienie ogólnie. Wydaje się, że generalizowanie różnych problemów etycznych przynosi jedynie ich powierzchowne potraktowanie, choć są one niezwykle istotne w pracy opierającej się na pojęciu służby (bibliotecznej) społeczeństwu¹⁵. Pogłębienie refleksji nad etyką zawodową i zachowaniami w pracy, które są lub mogą być oceniane jako nieetyczne, może przynieść pozytywne efekty w poszerzaniu wiedzy o moralności bibliotekarzy. Badania przeprowadzone przez autorkę w ramach rozprawy doktorskiej wykazały, że bibliotekarze nie umieją określić, co jest zachowaniem nieetycznym w odniesieniu do sytuacji spotykanych w relacjach międzyludzkich w pracy. Często bagatelizują problemy, nie wiedzą też, jak się zachować w obliczu sytuacji wymagającej interwencji¹⁶. Zapisy dokumen-

¹³ *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji*, Warszawa 2006, s. 20.

¹⁴ *Kodeksy etyki bibliotekarskiej na świecie*.

¹⁵ Służebność ta ma być rozumiana jako duma ze sprawowanych obowiązków w kontekście zawodu zaufania publicznego, jakim jest bibliotekarstwo; M. Wójcik, *Główne problemy etyczne współczesnego bibliotekarstwa*, s. 145.

¹⁶ E. Rudnicka, *Bariery w komunikacji wewnętrznej w bibliotekach – na przykładzie badań w polskich bibliotekach akademickich* [pr. doktorska pod kierunkiem dr hab. Marzeny Świogoń, prof. UWM], Toruń 2018, s. 333.

tów w rodzaju kodeksu etyki zawodowej należy rozważać w aspekcie konkretnych zachowań, które mogą zagrażać wizerunkowi zawodu bibliotekarza. Dariusz Turek nazywa tego typu zachowania nieetycznymi (kradzieże, absencje w pracy, nadużywanie alkoholu lub narkotyków, niesubordynacja, nierespektowanie standardów pracy) lub dysfunkcyjnymi (zachowania naruszające godność lub dobro człowieka, zachowania godzące w organizację)¹⁷.

W badaniach Beaty Śliwińskiej respondenci opowiadali się za oczywistą koniecznością zachowań moralnych w pracy oraz znajomością kodeksu etyki bibliotekarza. Badaczka zaznaczyła istotną sprzeczność w przyznawaniu się do zachowań zgodnych z normami moralnymi z jednoczesnym ich przekraczaniem¹⁸. Taka schematyczna wiedza o (nie)etycznej postawie pracownika biblioteki wynikająca z badania skłania do zainteresowania się postawami i działaniami bibliotekarzy we własnej wspólnocie zawodowej¹⁹. Z przeprowadzonych badań wynika, że pracownicy nie zastanawiają się, czym skutkują konkretne zachowania w pracy oraz jakie są ich konsekwencje dla organizacji i poszczególnych jednostek. Poparcie przez bibliotekarzy dla inicjatyw związanych z tworzeniem dokumentów opisujących ich postawy może się kojarzyć z pewnym działaniem automatycznym, co potwierdzają spostrzeżenia praktyków. Magdalena Karciarz zauważyła, że często deklaracje stoją w sprzeczności z realizacją powinności zawodowych, co tym dobitniej pokazuje, że w procesie zarządzania biblioteką problem moralności postaw bibliotekarzy jest istotny²⁰. Podwójna moralność, jak wynika z innych

¹⁷ D. Turek, *Kontrproduktywne zachowania pracowników w organizacji – przejawy, uwarunkowania, ograniczanie*, Warszawa 2012, s. 17-18.

¹⁸ B. Śliwińska, *Etyka w zawodzie bibliotekarza i pracownika informacji naukowej – wyniki i analiza badań ankietowanych przeprowadzonych w środowisku pracowników Biblioteki Głównej Uniwersytetu Polskiego*, „Biuletyn EBIB”, 96,5 (2008), www.ebib.pl/2008/96/a.php?sliwinka, 02.07.2018.

¹⁹ Można oczywiście przyjąć idealistyczne stanowisko Platona, że złe postępowanie wynika z niewiedzy. Według owego filozofa człowiek jest istotą rozumną i wystarczy mu uświadomić, jakie są normy społeczne, by skorygował swe działania; zob. P. Vardy, P. Grosch, *Etyka – poglądy i problemy*, Poznań 2010, s. 30. Praktyka i doświadczenie życiowe pokazuje, że jest to jedynie idea, a nie rzeczywistość.

²⁰ M. Karciarz, *Etyka w zarządzaniu biblioteką – podstawowe pytania*, w: *Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji – działania i codzienność. Materiały konferencyjne*, red. H. Ganińska, Poznań 2005, s. 318.

badan, to częsta postawa w polskim społeczeństwie, co jednak jej nie usprawiedliwia²¹.

Biorąc pod uwagę zapisy kodeksu, należy się w takim razie zastanowić nad poszczególnymi postawami moralnymi, które dokument ów promuje. Pierwszą cnotą ujętą w kodeksie (rozdział V, p. 1) jest *rzetelność* („Pracując rzetelnie, poznają najlepsze praktyki stosowane w bibliotekarstwie i usługach informacyjnych, dążą do ulepszania świadczonych usług. Przestrzegają stosowanej w swojej instytucji pragmatyki służbowej”)²². Wójcik zauważyła, że brak definicji tego pojęcia w kodeksie powoduje jego niejasność, toteż zaproponowała umieszczenie tu cech: dokładność, solidność i uczciwość²³. Ślipko stwierdził, że przez „rzetelność pracy” należy rozumieć punktualność, wytrwałość w wykonywaniu obowiązków, staranność jej wykonania, sumienność w przestrzeganiu regulaminów pracy i innych zobowiązań wobec pracodawcy²⁴. Profesja bibliotekarska opiera się na działaniach dokładnych, skrupulatnych, wymagających skupienia, za to unikających pośpiechu. Można tu dołączyć również element zarządzania jakością w bibliotece, gdy praca wykonana jest dokładnie od razu, bez konieczności jej poprawiania. Bibliotekarz jest zobowiązany do poznawania technologii wprowadzanych w bibliotekach, uczenia się ich obsługi i nieunikania prac związanych ze zmianami. Powinien zauważać i zgłaszać błędy w działaniu programów bibliotecznych i problemy z ich użytkowaniem. Ważna jest także kreatywność, czyli inicjatywy dotyczące poprawienia warsztatu pracy. Ta cecha wiąże się z punktem 5 kodeksu mówiącym o podnoszeniu kwalifikacji i doskonaleniu się w pracy. Większa wiedza pracownika przyczynia się do podwyższenia umiejętności zawodowych i świadomości swej roli w organizacji. Rzetelna praca bibliotekarza wpływa również na wizerunek miejsca pracy, czyli publiczny odbiór biblioteki, co jest niezwykle ważne w dobie konku-

²¹ Ciekawostkę może stanowić badanie R. Borysa z 1978 roku dotyczące postawy urzędników wobec pracy jako wartości w ogóle i własnej. O ile praca jako wartość etyczna miała dla respondentów duże znaczenie, to własna, wykonywana na co dzień, nie była już tak ceniona; zob. W. Wosińska, M. Sosinka-Pietras, *Postawy i zachowanie się ludzi w sytuacji pracy*, Katowice 1984, s. 25-26.

²² *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji*, s. 20.

²³ M. Wójcik, *Główne problemy etyczne współczesnego bibliotekarstwa*, s. 157.

²⁴ T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, s. 408.

rencji rynkowej w sferze usług informacyjnych świadczonych przez biblioteki.

Kolejny punkt tego rozdziału kodeksu podejmuje problem zespołu i wzajemnej relacji jej członków²⁵. Pojęcie *zespołu koleżeńського* oznacza grupę ludzi współpracującą ze sobą nie tylko w ramach wykonywania konkretnych zadań lub procesów. Koleżeńskość zobowiązuje do wzajemnej tolerancji, która jest główną wartością społeczną. Należy zauważyć, że często w dziale bibliotecznym pracują osoby o różnym doświadczeniu życiowym i zawodowym, odmiennym wyznaniu i poglądach społeczno-politycznych. Wszystko to może powodować zderzanie się przekonań pracowników, którzy codziennie dokonują wysiłku umysłowego, opierając się na własnym doświadczeniu i umiejętnościach zawodowych. Potrzebna jest zatem postawa tolerancji „umysłowej polegającej na respektowaniu innych poglądów i tolerancji moralnej, czyli poszanowaniu stylu życia innych ludzi”²⁶. Unikanie plotek, dementowanie ich i zdecydowane sprzeciwianie się rozgłaszaniu informacji może nawet i prawdziwych, lecz z różnych powodów mogących naruszyć dobre imię lub samopoczucie współpracownika, to wzór postawy moralnej w zachowaniach koleżeńskich. Kolejną pozytywną postawą jest wyrażanie sprzeciwu wobec zachowań powodujących wykluczenie i osamotnienie pracownika.

W środowisku bibliotekarzy plotki są częstym problemem, co wykazały badania Ewy Rudnickiej²⁷. Jest to związane stereotypowo ze sfeminizowanym środowiskiem, choć wydaje się to daleko idącą nadinterpretacją. Powodu należy raczej upatrywać w nisko opłacanej pracy i tym samym poczuciu niesprawiedliwości społecznej, która często towarzyszy bibliotekarzom, osobom wykształconym, niezrządkiem posiadającym stopnie i tytuły naukowe. Rozgoryczenie po-

²⁵ „Dokładają wysiłku, by stać się częścią koleżeńського zespołu, w którym nie tworzy się sztucznych hierarchii, autorytetów i rytuałów oraz przestrzega zasad dobrej organizacji pracy. Są świadomi, że ich praca jest służbą wymagającą sumienności, punktualności, porządku i taktu oraz dbałości o estetykę wyglądu i kulturę bycia. Z pełnym zaangażowaniem wykorzystują wszystkie swoje kompetencje w tych tylko dziedzinach działalności bibliotecznej i informacyjnej, w których ich wiedza i umiejętności są wystarczające”, *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji*, s. 20.

²⁶ I.M. Światała, *Etyka wobec współczesnych problemów społecznych*, w: *Etyczne i społeczne wymiary pracy*, red. I.M. Światała, N.G. Pikula, K. Białożyty, Kraków 2017, s. 22.

²⁷ E. Rudnicka, *Bariery w komunikacji wewnętrznej w bibliotekach*, s. 266, 277, 288, 340, 345.

woduje doszukiwanie się lepszej sytuacji zawodowej kolegów w niejasnych powodach tego uprzywilejowania. Często remedium widzi się we wspólnym narzekaniu, które wzmacnia uczucie zazdrości i niesprawiedliwości w pracy. Brak odpowiedniej motywacji ze strony pracodawców wywołuje niechęć do zdobywania wyższego wykształcenia u większości pracowników biblioteki, za to osoby podnoszące swe kwalifikacje są postrzegane niechętnie w środowisku. Pojawiają się zakłócenia relacji interpersonalnych, plotki, pomówienia, które dzielą ludzi i zespoły. Rozwiązaniem może być odpowiednie zarządzanie personelem oparte na przezwyciężaniu złych emocji, otwartości komunikacji i współpracy. Współdziałanie oparte na aktywności przynosi korzyści w pracy, w przypadku zaś bibliotekarzy i bibliotek daje widoczne efekty w wykonywaniu ich zadań²⁸.

Empatia, cecha pożądana wśród postaw bibliotekarskich, jest istotna nie tylko w relacjach bibliotekarz – użytkownik, lecz także bibliotekarz – bibliotekarz²⁹. Przestrzeganie zasad dobrej organizacji pracy, o której mowa w tym samym punkcie, postuluje, by stosunki koleżeńskie układały się według wzoru życzliwego podejścia do współpracownika. Podkreślają to takie wymienione w kodeksie cechy, jak taktowność i kultura bycia przejawiane w miejscu pracy³⁰. Te reguły postępowania mieszczą się w normach moralnych, które Maria Ossowska nazwała normami „w obronie godności”, oznaczającymi według niej szacunek, poważanie, honor, podmiotowe traktowanie człowieka³¹.

W dokumencie wymieniono także *solidarność zawodową* jako postawę wiążącą się z wizerunkiem profesji („Kierują się dobrze rozumianymi zasadami solidarności zawodowej, dbając o pozytywny wizerunek zawodu”³²). Opatrzono ją określeniem „dobrze rozumianą”, co wskazuje na odróżnienie przez twórców kodeksu takiej solidarności, która nie ma celu dbałości o zawód, lecz partykularne

²⁸ J. Jackowski-Korczyński, *Bibliotekarz i człowiek w perspektywie globalizacji*, w: *Bibliotekarz w świecie wartości*, s. 72.

²⁹ Zob. E. Rudnicka, K. Rzempełuch-Pallasch, *Opis stanowiska pracy jako wyraz dbałości o jakość kadr bibliotecznych*, w: *Zarządzanie jakością w bibliotece*, red. M. Wojciechowska, Warszawa 2017, s. 275-288.

³⁰ *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji*, s. 20.

³¹ M. Ossowska, *Normy moralne – próba systematyzacji*, Warszawa 1985, s. 52.

³² *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji*, s. 20.

cele poszczególnych jednostek. Znane są zachowania nieujawniania sytuacji nieetycznych, które są zatajane w imię solidarności koleżeńskej, co może oznaczać szerzenie się patologii zawodowej. Mowa tu o banalnych sytuacjach permanentnych spóźnień do pracy czy wcześniejszym jej opuszczaniu i wzajemnym kryciu tego przed przełożonymi, co wymieniali ankietowani bibliotekarze w badaniu autorki opisanym w jej rozprawie doktorskiej³³. Dzieje się to na zasadzie rozumienia elastycznego podejścia do czasu pracy jako sytuacji, która każdemu może się zdarzyć, toteż nie należy tego ujmować w kategoriach przewinienia. Inny charakter mają zachowania grup nieformalnych, których członkowie wywierają wpływ na siebie wzajemnie i swe otoczenie, niekoniecznie w celach służących środowisku zawodowemu. Mogą to być ukrywane przed przełożonymi w ramach swoistej solidarności błędy kolegów w wykonywanej pracy lub konflikty międzyludzkie zakłócające atmosferę pracy. Często opacznie pojmowana solidarność nie pozwala na rozwiązywanie problemów, za to powoduje nowe.

Solidarność zawodową należy widzieć jako wspieranie wspólnoty bibliotekarskiej w działaniach na rzecz podwyższania standardów pracy, dbałości o godziwą płacę za tę pracę. Jest to również popieranie wysiłków osób chcących się doksztalcać, rozwijać swą karierę zawodową. W tym miejscu warto podkreślić częste w teorii zarządzania zjawisko mentoringu. Ukazywanie młodszym kolegom dobrych wzorów pracy, zachowań godnych naśladowania, bycie wsparciem – to niezwykle ważna postawa w miejscu pracy. Innym przejawem solidarności jest pamięć o starszych bibliotekarzach, osobach, które odeszły, by ich zasługi zawsze pozostały w pamięci. W końcu należy widzieć jedność zawodową w przynależności do stowarzyszeń i związków związanych z zawodem bibliotekarza, które działają na rzecz dobrej praktyki zawodu, budowania więzi między pracownikami, ale również między bibliotekarzami pracującymi w różnych typach bibliotek.

Kolejny punkt rozdziału piątego kodeksu mówi o postawie bibliotekarzy wobec sytuacji konfliktowych w środowisku pracy. Zapis podkreśla konieczność posługiwania się w sporach argumentami me-

³³ E. Rudnicka, *Bariery w komunikacji wewnętrznej w bibliotekach*, s. 270, 343, 344.

rytorycznymi, które mogą wpłynąć pozytywnie na rozwiązanie problematycznej kwestii. W sytuacjach konfliktowych skłócone strony obowiązują zachowanie norm grzecznościowych. Włączanie osób postronnych w celu budowania koalicji i wzmocnienia własnej pozycji wobec przeciwnika nie pomaga w rozwiązaniu sporu. Jak twierdzi Ossowska, dążenie do różnych celów poprzez świadome przeszkadzanie drugiemu człowiekowi w jego działaniu może wywołać nie tylko konflikt, ale i wrogość³⁴.

Poczucie własnej krzywdy może kierować pracownika ku rozwiązaniom nieetycznym: budowaniu niekorzystnego wizerunku przeciwnika, by go zdyskredytować i zwyciężyć w sporze. Może to prowadzić do wykluczenia kolegi z tzw. towarzystwa, co wyraża się np. nie tylko w rozpowszechnianiu nieprawdziwych wieści o nim, lecz w również nieprzekazywaniu mu istotnych informacji o działaniach w pracy, pomijaniu kolegi w zaproszeniach na różnego rodzaju spotkania zawodowe i środowiskowe czy w końcu w traktowaniu go milczeniem w codziennych relacjach. Należy pamiętać, że długotrwałe zachowania tego typu nabierają cech mobbingu i mogą spowodować u ofiary straty zdrowotne. Zabiegi wykluczające podejmuje się po to, by przeciwnik je silnie odczuł³⁵. Fałszywe zaś oskarżanie stanowi według Ślipki „akt naruszenia prawdomówności i z tego tytułu musi być uznane za akt wewnętrznie zły i absolutnie (tzn. stale, niezmiennie) zakazane”³⁶.

Antagonizmy mogą się przejawiać w relacjach podwładni – przełożeni na różnorodnym podłożu. Mogą być one powodowane poczuciem prawdziwej lub domniemanej niesprawiedliwości finansowej, informacyjnej lub relacyjnej, co kreuje atmosferę sprzyjającą niechęci i oskarżeniom. Odczucia członków grupy lub pojedynczych pracowników mogą budować mury oraz wywoływać zachowania agresywne

³⁴ M. Ossowska, *Normy moralne – próba systematyzacji*, s. 160.

³⁵ Interesujący w kontekście kłamstw w środowisku pracy jest zapis w *Kodeksie etyki dla bibliotekarzy* w Stanach Zjednoczonych, który wyjaśnia, że krytyka biblioteki, usług i personelu wobec władz powinna mieć na celu jedynie poprawę efektywności organizacji, co wyklucza występowanie z problemami mającymi na celu partykularny interes pracownika; zob. *Kodeksy etyki bibliotekarskiej na świecie*, s. 121. Z kolei kodeks argentyński mówi wprost: „[bibliotekarz] powinien powstrzymać się od wydawania sądów, oczerniania, rzucania oszczerstw lub podejmowania prób zaszkodzenia prestiżowi kolegi lub jednostek zawodowych”, *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji*, s. 57.

³⁶ T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, s. 352.

z obu stron. Do takich sytuacji może nie dopuścić poczucie etyki i uczciwości w relacjach interpersonalnych i dążenie do rozwiązania problemu, a nie do zwycięstwa za wszelką cenę.

Zgodnie z zapisami kodeksu kierownik jest zobowiązany do bycia wzorem zawodowym i osobowym dla swoich podwładnych. Jego postawa powinna świadczyć nie tylko o nim samym, lecz również o głównym przełożonym jako podejmującym właściwe decyzje kadrowe, powołując na stanowiska osoby uczciwe, lojalne i sprawiedliwe w postępowaniu. Zwierzchnik winien starać się wywierać pozytywny wpływ na pracowników, motywując ich do pracy, zauważać starania podwładnych i nagradzać ich na tyle, na ile pozwalają mu warunki. Należy podkreślić rolę menedżera w życiu zawodowym podwładnych, mogącego wpłynąć na przydział zadań, (nie)dopuszczenie do procesu decyzyjnego w zespole czy na ocenę pracownika³⁷.

Postawa moralna przełożonego jest istotna także dla jego podwładnych jako część etosu pracy bibliotecznej. Może się to odnosić nie tylko do wiedzy zawodowej przełożonego, ale też do jego sposobu wypełniania obowiązków i podejścia do uprawianej profesji. Menedżer jest zobowiązany do godnego reprezentowania swej funkcji i stanowiska, lecz jednocześnie do świadczenia swoją postawą o wizerunku biblioteki. Jego decyzje mają być oparte na sprawiedliwym i obiektywnym osądzie sytuacji. Każdy podwładny powinien mieć poczucie równego traktowania, dostępu do informacji i sprawiedliwej oceny. Zarządzający zespołem bibliotecznym powinien unikać uczestniczenia w grupach nieformalnych, wyróżniania jednostek lub tworzenia sojuszy jako grup nacisku w środowisku. Zwierzchnik powinien dostrzegać wartość pracowników podwyższających swe kwalifikacje, włączając ich w procesy decyzyjne. Celowe jest wykorzystanie ich kompetencji jako formy docenienia w pracy, np. poprzez zwiększanie obszaru odpowiedzialności pracownika. Przełożony w żaden sposób nie powinien powodować naruszania godności pracowników, ośmieszania ich lub budowania koalicji przeciw ambitnym jednostkom, które z jego punktu widzenia mogłyby stanowić zagrożenie dla jego pozycji.

³⁷ W. Wosińska, M. Sosinka-Pietras, *Postawy i zachowanie się ludzi w sytuacji pracy*, s. 57.

Kolejnym tematem podjętym w kodeksie jest *doskonalenie zawodowe* bibliotekarzy i wspieranie się w podejmowanych wysiłkach na rzecz wyższej efektywności pracy. Tu została wspomniana rola przełożonych, którzy mają wpływ na rozwój zawodowy podwładnych, kierując ich na szkolenia, warsztaty i konferencje. Zadaniem menedżerów bibliotecznych jest również motywowanie współpracowników do wysiłku udoskonalania swych umiejętności. Nie należy gasić zapału pracowników, stwarzać w nich poczucia przesadnych ambicji i zaniżać ich samooceny. Dużo bardziej chwalebne jest bycie mentorem dla aspirujących wyżej kolegów niż osobą hamującą zaangażowanie i piętrzącą trudności w imię powstrzymywania potencjalnej konkurencji.

Ostatni punkt w tym rozdziale wraca do pojęcia rzetelności w kwestii przekazywanych przez siebie informacji. Mowa jest tu o jasnej i zrozumiałej komunikacji, czyli o znaczeniu słów (symboli) w relacjach służbowych, przez które można rozumieć tak kontakty z użytkownikami biblioteki, jak i współpracownikami. Etyczna komunikacja to niezwykle ważny czynnik pracy, który sam w sobie może być oddzielnym tematem analiz naukowych. Nie mniej ważne jest, by (nie)werbalnie komunikowanie się pracowników było czytelne, nieskażone złośliwościami ani umniejszaniem wartości kolegi jako pracownika, lecz przebiegało w atmosferze życzliwości i poczuciu wspólnoty.

3. Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji w Polsce – zalecenia co do zachowań bibliotekarzy wobec swych przełożonych i pracodawców

Następny rozdział kodeksu opisuje odnoszenie się pracownika do pracodawcy. Zasadniczą postawą podstawową – jak można wywnioskować z zapisu – jest lojalność pracownika wobec firmy. Jacek Hołówka skojarzył pojęcie lojalności z wiernością, słownością, co według niego świadczy o „istnieniu więzi silniejszych od egoizmu, interesowności i dążenia do sukcesu”. Dalej filozof ten przekonywał, że takie postawy wynikają ze świadomego wyboru jednostki, co podnosi ich znaczenie w życiu człowieka³⁸. Bibliotekarz jest zobowiązany

³⁸ J. Hołówka, *Etyka w działaniu*, Warszawa 2001, s. 203.

do świadczenia swą postawą o prawidłowych relacjach z pracodawcą i do dbałości o jego dobre imię. Jednak przede wszystkim winien wykonywać swą pracę na najwyższym możliwym poziomie doskonałości. To jest etyczne wypełnienie umowy zawiązanej z pracodawcą.

Rzetelność i solidność w wywiązywaniu się z obowiązków pracy to podstawowe cechy moralne pracownika. Bibliotekarz powinien być świadomy, że jego działania są częścią procesu pracy bibliotecznej. Staranność świadczonych przez niego usług czy uważność w śledzeniu poszczególnych etapów pracy może uchronić bibliotekę jako miejsce pracy przed stratami materialnymi lub wizerunkowymi. Bibliotekarza powinno charakteryzować unikanie tendencji do odsuwania od siebie odpowiedzialności za zauważone nieprawidłowości³⁹. Tłumaczenie takiej postawy brakiem kompetencji, które przysługują jedynie kierownikowi jako osobie decyzyjnej, to poważny błąd w myśleniu. Zgłaszanie pomyłek w działaniu i własnych uwag o możliwości wprowadzenia korekty w procesie pracy to obowiązek każdego pracownika. W ten sposób chroni się miejsce pracy, wskazuje dbałość o organizację oraz realne zaangażowanie jednostki.

Bibliotekarz powinien dbać o mienie pracodawcy i nie wykorzystywać go do prywatnych celów. Mowa o komputerach, drukarkach, materiałach biurowych, ale to samo dotyczy czasu pracy, który powinien być przeznaczony na wykonywanie obowiązków. Nie oznacza to oczywiście rygoru zabraniającego stosowania przerw w pracy, które są potrzebne do regeneracji mózgu. Jednakże częstym wykroczeniem w pracy w bibliotekach jest lekceważenie czasu: niepunktualność, wcześniejsze opuszczanie stanowiska pracy, przeznaczanie większej części dnia pracy na swobodne, niczego nie wnoszące rozmowy i plotki niż na pracę.

W tym samym rozdziale jest mowa o wykorzystywaniu swego potencjału na rzecz pracodawcy, z którym zatrudniony jest związany umową. Bibliotekarz powinien dążyć do tego, wykorzystując nie tylko swą wiedzę zawodową, kompetencje, lecz również przez

³⁹ W przeprowadzonym przez autorkę badaniu będącym podstawą jej pracy doktorskiej wielu pytanym bibliotekarzy podkreślało, że za zauważanie nieprawidłowości w pracy biblioteki odpowiedzialni są przełożeni, a nie podwładni; zob. E. Rudnicka, *Bariery w komunikacji wewnętrznej w bibliotekach*, s. 279.

zaangażowanie w pracę. Bogactwo wiedzy, jaką posiada pracownik, jest jego własnością, lecz staje się wartością dodatkową organizacji, gdy uruchamia ją w macierzystej bibliotece, a także świadczy o jego roli w procesie pracy.

Z tą uwagą łączy się następny punkt, mówiący o godziwej zapłacie za pracę bibliotekarza. Umowa o pracę jest obietnicą i – jak stwierdził Hołówko – wymaga wypełnienia, jest wiążąca, chyba że istnieją „silniejsze moralne względy, które je [obowiązki pracy] zawieszają”⁴⁰. Należy żądać odpowiedniego wynagrodzenia, ale nie wolno wymuszać podwyżki przez niską jakość pracy. Słabe płace w bibliotekach są bolesnym faktem, jednakże nie może być to argument za złą pracą. I tu, jak się wydaje, istotna jest solidarność zawodowa i wspólne działania całego środowiska zawodowego na rzecz ochrony pracy bibliotekarzy i docenienie ich wysiłków zawodowych.

Ostatni punkt w rozdziale szóstym kodeksu nakazuje bibliotekarzom zachowanie obiektywności w różnorodnych sugestjach działań, których skutki mogą być niezgodne z przyjętym kanonem wartości moralnych. Mowa tu o zachowaniu apolityczności nie tylko w realizacji procesów bibliotecznych (gromadzeniu i udostępnianiu księgozbiorów), ale o popieraniu jako grupy zawodowej różnego rodzaju akcji politycznych. Bibliotekarze nie powinni angażować się w działania polityczne mogące wpłynąć na łączenie ich z jakąkolwiek opcją polityczną. Historia zna tego typu deklaracje polityczne, które zagroziły dobremu wizerunkowi bibliotekarstwa polskiego⁴¹.

Można tu widzieć również akty kradzieży czy też dewastacji dzieł bibliotecznych jako działania szczególnie nieetyczne, niemniej zachodzące w bibliotekach z bibliotekarzem w roli sprawcy lub współnika. Inne czyny godzące w honor bibliotekarzy to przyjmowanie wiadomości niesprawdzonych o innych pracownikach i rozgłaszanie ich lub składanie fałszywego świadectwa. Szkody bibliotece wyrządza tzw. czarny PR, czyli szkodliwe opinie o pracy wygłaszane przez bibliotekarzy poza miejscem pracy.

⁴⁰ J. Hołówka, *Etyka w działaniu*, s. 203.

⁴¹ W latach osiemdziesiątych XX wieku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zadeklarowało poparcie dla Patriotycznego Ruchu Obrony Narodowej – fasadowej organizacji politycznej popierającej kierunek działań ówczesnego rządu polskiego. Gest ten został odczytany przez środowisko zawodowe jako wyjątkowo niechlubny.

Zakończenie

Bibliotekarz z racji swego autorytetu przewodnika po świecie literatury, często sztuki, nauczyciela pracującego z dziećmi i młodzieżą ma zadanie szerzyć idee piękna, także moralnego. Stefan Kubów stwierdził, że na działania bibliotekarza należy patrzeć przez pryzmat jego powinności zawodowych, cech charakterologicznych koniecznych w zawodzie i predyspozycji osobowościowych⁴². Moralne postawy bibliotekarzy winny wynikać nie tylko z przyjęcia odpowiednich kodeksów czy regulaminów, lecz z całościowych działań wszystkich pracujących w tym zawodzie. Duży wpływ na zachowania poszczególnych wspólnot ma zarządzanie bibliotekami, przyjęte strategie, styl zarządzania, wspieranie i motywowanie pracowników. Jak wynika z praktyki bibliotekarskiej, strategia zarządzania zasobami ludzkimi wpływa na:

- „budowanie potencjału społecznego organizacji, w tym kształtowanie u pracowników pożądanych cech i zaangażowania;
- zmniejszenie zjawisk patologicznych, takich jak fluktuacja kadr, absencja czy konflikty;
- poprawę klimatu organizacyjnego;
- uzmysłowienie kierownictwu problemów personalnych i znaczenia ich właściwego rozwiązywania, kształtowanie kompetencji interpersonalnych kierowników”⁴³.

Dbałość o kadry, wskazywanie wzorów osobowych bibliotekarzy, promowanie właściwych postaw stwarza dobrą atmosferę pracy, która z kolei ułatwia codzienną pracę. Rozwiązywanie problemów, potępienie zachowań destrukcyjnych może się przyczynić do jasnej oceny, jakie sytuacje są niepożądane w środowisku pracy. Zarządzanie konfliktami powinno zastąpić ich uciszanie, co może wnieść nową wartość w działania biblioteczne. Z punktów zapalnych, niezgody można przecież wyciągnąć wnioski będące innymi drogami do wspólnego celu. Należy zauważyć, że zawód bibliotekarza, jak wcześniej wspomniano, jest zawodem zaufania publicznego, toteż etyczne

⁴² S. Kubów, *Od normy moralnej do etyki zawodowej – myśląc o profesji bibliotekarskiej*, w: *Bibliotekarz w świecie wartości*, s. 108.

⁴³ M. Dąbrowicz, *Od misji do strategii personalnej biblioteki. Studium teoretyczne*, „Biblioteka”, 14 (2010), s. 134.

relacje pracowników między sobą, jak również postawa bibliotekarzy wobec pracodawcy są istotne dla publicznego wizerunku bibliotekarza i bibliotekarstwa.

Analiza kodeksów etycznych obowiązujących w różnych krajach świata wskazuje na różnorodność podejścia do tematyki moralnej w aspekcie zawodu bibliotekarza i pracownika informacji. Publikacje na temat zachowań etycznych pracowników bibliotek są nieliczne, co niekoniecznie wskazuje na brak konieczności podejmowania tego tematu. Z doświadczenia autorki wynika, że przyczyna leży raczej w trudności badania tego obszaru życia zawodowego bibliotekarzy. Niechętnie udzielają oni informacji o zakłóceniach w relacjach międzyludzkich w pracy, o zachowaniach kolegów wpływających negatywnie na atmosferę pracy, jak również o własnych reakcjach na etyczne nadużycia. Niepodejmowanie tematyki etyki pracy bibliotecznej w wymiarze relacji wewnętrznych biblioteki może skutkować nieświadomością bibliotekarzy, które z zachowań są naganne lub jakie działania naprawcze można podjąć, by im zapobiec. Kodeksy etyczne niewiele będą znaczyć, jeśli rzeczywistość zawodowa będzie żyła własnym życiem. Dyskusja o problemach relacyjnych, zakłóceniach czy anomaliach w postępowaniu bibliotekarzy powinno się traktować jako troskę o podwyższenie jakości pracy bibliotek, a jednocześnie satysfakcji zawodowej bibliotekarzy, co już piętnaście lat temu podkreślał Zbigniew Żmigrodzki, apelując o utworzenie dekalogu postępowania pracowników bibliotek.

Bibliografia

- Dąbrowicz Małgorzata, *Od misji do strategii personalnej biblioteki. Studium teoretyczne*, „Biblioteka”, 14 (2010), s. 119-136.
- Hołówka Jacek, *Etyka w działaniu*, Warszawa 2001.
- Jackowski-Korczyński Jan, *Bibliotekarz i człowiek w perspektywie globalizacji*, w: *Bibliotekarz w świecie wartości*, red. Stefan Kubów, Wrocław 2003, s. 66-73.
- Karciaz Magdalena, *Etyka w zarządzaniu biblioteką – podstawowe pytania*, w: *Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji – działania i codzienność. Materiały konferencyjne*, red. Halina Ganińska, Poznań 2005, s. 135-139.
- Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji*, Warszawa 2006.

- Kodeksy etyki bibliotekarskiej na świecie. Antologia narodowych kodeksów etycznych*, red. Zdzisław Gębołyś, Jacek Tomaszczyk, Warszawa 2008.
- Kubów Stefan, *Od normy moralnej do etyki zawodowej – myśląc o profesji bibliotekarskiej*, w: *Bibliotekarz w świecie wartości*, red. Stefan Kubów, Wrocław 2003, s. 102-108.
- Ossowska Maria, *Normy moralne – próba systematyzacji*, Warszawa 1985.
- Rudnicka Ewa, *Barьеры w komunikacji wewnętrznej w bibliotekach – na przykładzie badań w polskich bibliotekach akademickich* [pr. doktorska pod kierunkiem dr hab. Marzeny Świgoń, prof. UWM], Toruń 2018.
- Rudnicka Ewa, Rzempołuch-Pallasch Katarzyna, *Opis stanowiska pracy jako wyraz dbałości o jakość kadr bibliotecznych*, w: *Zarządzanie jakością w bibliotece*, red. Maja Wojciechowska, Warszawa 2017, s. 275-288.
- Ślipko Tadeusz, *Zarys etyki szczegółowej*, t. 1: *Etyka osobowa*, Kraków 2005.
- Śliwińska Beata, *Etyka w zawodzie bibliotekarza i pracownika informacji naukowej – wyniki i analiza badań ankietowanych przeprowadzonych w środowisku pracowników Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego*, „Biuletyn EBIB”, 96,5 (2008), www.ebib.pl/2008/96/a.php?sliwinska, 02.07.2018.
- Świata Ireneusz M., *Etyka wobec współczesnych problemów społecznych*, w: *Etyczne i społeczne wymiary pracy*, red. Ireneusz M. Świata, Norbert G. Piłkuła, Katarzyna Białożył, Kraków 2017, s. 13-29.
- Teichman Jenny, *Etyka społeczna. Podręcznik dla studentów*, Warszawa 2002.
- Thomas Laurence, *Moralność i rozwój psychiczny*, w: *Przewodnik po etyce*, red. Peter Singer, Warszawa 2009, s. 512-522.
- Tischner Józef, *W kręgu filozofii pracy*, „Biblioteczka Służby Liturgicznej”, 19 (1983), s. 31.
- Turek Dariusz, *Kontrproduktywne zachowania pracowników w organizacji – przejawy, uwarunkowania, ograniczanie*, Warszawa 2012.
- Vardy Peter, Grosch Paul, *Etyka – poglądy i problemy*, Poznań 2010.
- Wosińska Wilhelmina, Sosinka-Pietras Maria, *Postawy i zachowanie się ludzi w sytuacji pracy*, Katowice 1984.
- Wójcik Magdalena, *Główne problemy etyczne współczesnego bibliotekarstwa i nauki o informacji na podstawie analizy polskich i zagranicznych kodeksów bibliotekarskiej etyki zawodowej*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 1-2 (26-27) (2008), s. 129-170.
- Żmigrodzki Zbigniew, *Patologia biblioteczna*, Katowice 1996.
- Żmigrodzki Zbigniew, *Współczesne dylematy etyki bibliotekarskiej*, w: *Bibliotekarz w świecie wartości*, red. Stefan Kubów, Wrocław 2003, s. 109-112.

Streszczenie

Biblioteki akademickie, będąc organizacjami naukowymi chroniącymi dziedzictwo kulturowe, propagują pracę ludzką jako działanie głęboko etyczne w kontekście rozwoju człowieka i narodu. Ma to związek z charakterem działalności bibliotek w ogóle jako instytucji służących ludzkości w jej dążeniu do wiedzy. *Polski kodeks etyczny bibliotekarzy i pracowników informacji* zaleca postawy moralne i zachowania bibliotekarzy wobec otoczenia zewnętrznego, użytkowników i własnego środowiska pracy. Autorka zwróciła uwagę na wskazówki kodeksu dotyczące relacji wewnątrzorganizacyjnych w bibliotekach, biorąc pod uwagę badania dotyczące tego obszaru ich działalności. Celem artykułu było przybliżenie problematyki moralnej określającej te zachowania bibliotekarzy, które ponoszą jakość wzajemnych stosunków zawodowych, ale także zakłócających pracę.

Słowa kluczowe

postawa moralna, praca, biblioteka, relacje w miejscu pracy

MORAL BEHAVIOURS OF LIBRARIANS IN THE LIGHT OF THE *POLISH CODE OF ETHICS FOR LIBRARIANS AND OTHER INFORMATION WORKERS*

Summary

Academic libraries as science organisations which protect cultural heritage can popularize human work as deeply ethical action in the context of a man and nation's development. It correlates with the character of activities of libraries in general, as institutions serving the mankind in their aspiration to knowledge. The *Polish Code of Ethics for Librarians and Other Information Workers* recommends moral attitudes and behaviours of librarians towards the external environment, users and own working environment. The author took her notice on the Code's clues applying to the internal relations at the libraries, considering the surveys concerning this area of activity. The purpose of the following article was to bring closer the moral issues determining these librarians' behaviours that increase the quality of mutual professional relations, but also those that interfere the work.

Keywords

moral attitude, work, library, relationship at work

JOLANTA BIAŁKOWSKA¹

POPULARYZATORSKA AKTYWNOŚĆ BIBLIOTEKARZA W „GŁOSIE OSTROWA” JAKO JEDNA Z FORM PRACY SAMORZĄDOWEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W OSTROWIE LUBELSKIM

Celem artykułu jest przybliżenie działalności bibliotek w małych miejscowościach na przykładzie Samorządowej Biblioteki Publicznej w Ostrowie Lubelskim. Zadaniem tego typu placówek jest nie tylko gromadzenie i przechowywanie księgozbioru, lecz również szeroko zakrojona działalność kulturalna na rzecz społeczności lokalnej. We współczesnym świecie tradycyjna rola bibliotek ulega zmianie. Rozwój Internetu i łatwiejszy dostęp do informacji zmusza niejako biblioteki lokalne, by dostosowały się do nowych potrzeb mieszkańców². Dlatego też biblioteki coraz częściej stają się ośrodkami kultury, w których prezentuje się wystawy okolicznościowe, organizuje spotkania z autorami książek czy też ludźmi szeroko rozumianej sfery twórczości. Do ich zadań należy również publikowanie w regionalnych czasopismach artykułów o tematyce lokalnej, a także tworzenie klubów dyskusyjnych.

Samorządowa Biblioteka Publiczna w Ostrowie Lubelskim stara się sprostać oczekiwaniom społecznym w swej działalności w ramach misji, która została ujęta w *Planie rozwoju biblioteki na lata 2014-2019*:

¹ Biblioteka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

² *Biblioteka z wizją – propozycja działania biblioteki publicznej w małej miejscowości*, <http://biblioteka-z-wizja.biblioteki.org/Symfony/web/app.php>, 21.03.2019.

„Biblioteka [ma być] nowoczesnym ośrodkiem informacji, edukacji, kultury i komunikacji społecznej, zaspokajającym potrzeby społeczności lokalnej, przystępna i wygodna do pracy, odpoczynku i samorealizacji, centrum aktywizacji życia społecznego i kulturalnego. Biblioteka jako centrum informacji oraz miejsce dla różnorodnego typu działalności edukacyjnej oraz kulturalnej, posiadająca bogaty program działań dla wszystkich grup wiekowych, popularyzująca rozwój czytelnictwa, gromadząca i dokumentująca wiedzę o gminie oraz promująca lokalną tradycję. Biblioteka budująca pozytywny wizerunek środowiska, współpracująca z innymi instytucjami i lokalnymi organizacjami, kreująca nowy wizerunek bibliotekarza jako specjalisty informacji lokalnej, koordynatora i doradcy do spraw kultury”³. W artykule szczegółowo omówiono jedno z zadań, jakim jest promowanie miejscowej tradycji i historii poprzez „gromadzenie i dokumentowanie materiałów o gminie i regionie (teczki wycinków prasowych, dokumenty życia społecznego, kroniki)”⁴, a także poprzez publikacje w lokalnej gazecie „Głos Ostrowa”.

Historia biblioteki

Pierwsze źródła o bibliotece w Ostrowie Lubelskim potwierdzają istnienie w parafii szkoły elementarnej, przy której istniała biblioteka. Pod koniec XIX wieku utworzono tutaj bibliotekę rosyjską należącą do Siedleckiej Dyrekcji Szkolnej⁵. W okresie międzywojennym w mieście działały trzy biblioteki z dostępnymi dla wszystkich czytelnikami: szkolna, miejska i kościelna – prowadzona przez młodzież z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. W 1929 roku rada miejska podjęła decyzję o przeniesieniu księgozbioru z magistratu do szkoły, lecz zachowano jej odrębność⁶. Po drugiej wojnie światowej, w 1947 roku, kierownikiem biblioteki została Helena Korol, która przejęła 223 książki z biblioteki szkolnej. Księgozbiór stopniowo się powiększał. Początkowo pobierano opłatę za wypożyczanie książek, z której opłacano oprawianie ich i wyposażanie pomieszczeń⁷.

³ Samorządowa Biblioteka Publiczna w Ostrowie Lubelskim, <http://bibliotekaostrow.pl>, 30.05.2018.

⁴ *Tamże*.

⁵ *Tamże*.

⁶ R. Szczygieł, *Dzieje Ostrowa Lubelskiego*, Lublin 1998, s. 218.

⁷ *Tamże*, s. 297.

Biblioteka do 1999 roku kilkakrotnie zmieniała swą siedzibę. Obecnie mieści się w lewym skrzydle budynku przedszkola i ma dwie filie w Rozkopaczewie i Kolechowicach⁸. Gromadzony przez lata księgozbiór liczy ponad 23 tys. woluminów i dwadzieścia siedem tytułów czasopism⁹. W bibliotece pracują obecnie: dyrektor Samorządowej Biblioteki Publicznej (od 2007 roku) Katarzyna Zalewska, od 1 lipca 1976 roku bibliotekarz Celina Rapa i zatrudniona od 1987 roku bibliotekarz Danuta Drabik¹⁰.

Sylwetka bibliotekarza

Jerzy Ratajewski uważa, że „podstawowym zadaniem bibliotekarza było i jest zwracanie się ku czytelnikowi (użytkownikowi biblioteki), ważna jest bowiem w tej relacji treść wzajemnych stosunków, a nie ich forma. [...] oznacza [to] bezpośredni stosunek do innego człowieka, z założeniem znajomości jego doświadczeń życiowych i warunków społecznych, w jakich żyje”¹¹. W małych bibliotekach widać to wyraźnie, tam bowiem toczy się również życie kulturalno-społeczne miejscowości. Biblioteka to nie tylko punkt odbioru i zwrotu książki, ale też miejsce spotkań, rozmów o literaturze, filmie lub historii. Bibliotekarz staje się tam swego rodzaju powiernikiem, zwłaszcza jeśli posiada odpowiednie cechy charakteru, może przyciągać chętnych do podzielenia się swoimi historiami. Takim bibliotekarzem jest właśnie Celina Rapa, która owe opowieści przelewa na papier.

Celina Rapa urodziła się i całe swoje życie spędziła w Ostrowie Lubelskim. Wychowała się w rodzinie chłopskiej o korzeniach unickich. Jest wdową, matką i babcią¹². Od najmłodszych lat fascynowały ją opowiadane przez starszych historie dotyczące Ostrowa i okolic¹³. Zasłyszane opowieści spisuje. To jej prawdziwa pasja. Przeprowa-

⁸ Samorządowa Biblioteka Publiczna w Ostrowie Lubelskim.

⁹ *Tamże*.

¹⁰ *Tamże*.

¹¹ J. Ratajewski, *Wprowadzenie do bibliotekoznawstwa, czyli wiedza o bibliotece w różnych dawkach*, Warszawa 2002, s. 36-37.

¹² C. Rapa, *Bibliotekarze z pasją. Moje zwykłe-niezwykłe historie*, „Dostrzegacz Biblioteczny”, 19,1 (73) (2014), s. 20.

¹³ *Przegląd Pasji Twórczych Bibliotekarzy*. 8. Wystawa Krajowa, 12 maja – 20 sierpnia 2011, www.sbp.pl/repository/O_bibliotekach/KATALOG-Pasje_2011.pdf, 07.06.2018.

dza rozmowy ze starszymi ludźmi i stara się odtworzyć zasłyszane w dzieciństwie rozmowy. Jak mówi sama o sobie: „Chodziłam też z rodzicami do kuzynów na wieczorne pogawędki, mężczyźni grali w karty, a kobiety kręciły nici na kołowrotku. Uwielbiałam słuchać najróżniejszych historii o zdarzeniach zaistniałych w miasteczku na przełomie iluś tam lat, dotyczących wojennych zawieruch, walk, powstań. Niegdyś Ostrów leżał na starym szlaku litewskim, blisko wschodniej granicy. Nadal lubię rozmawiać ze starszymi ludźmi, uważnie słucham opowiadań, skrzętnie notuję. Sprawia mi przyjemność jazda rowerem nawet i kilkanaście kilometrów do wybranej osoby, by posłuchać o czymś, o czym nie wiem. W wolnym czasie robię wycieczki do lasu, nad jeziora, tak sobie poleżeć nad wodą, wsłuchać się w ciszę, coś fascynującego. Sprawia mi też wielką przyjemność tworzenie nieudaczných naczynek z wierzby, dłubanie w drewnie. [...] Lubię zwiedzać stare miejsca znaczone historią. Gdy mam ku temu sposobność, odwiedzam muzea wsi. Uwielbiam podziwiać dawną kulturę, zachwycać się czasem minionej epoki”¹⁴.

Celina Rapa, jako pasjonatka historii regionalnej, gromadzi wszystkie zasłyszane historie, które publikuje na stronie internetowej¹⁵, drukuje w gazecie „Głos Ostrowa”, bierze też udział w konkursach i projektach dotyczących historii i kultury regionalnej. Warto wymienić dla przykładu kilka z nich:

- od 1999 roku stała współpracą z lokalnym „Głosem Ostrowa”¹⁶;
- w 2009 roku drugie miejsce w konkursie „Dziennika Wschodniego” na łamach Regiopedii¹⁷;
- od 2009 roku publikowanie swoich historii w Regiopedii¹⁸;
- w 2011 roku udział w wystawie krajowej Przegląd Pasji Twórczych Bibliotekarzy (20 maja – 20 sierpnia 2011 roku) w Żarach¹⁹;
- współpraca z bibliotekarzem Danutą Drabik.

W ramach działalności biblioteki obie panie organizują spotkania z autorami książek, rajdy rowerowe „Litewskim szlakiem”, biwaki

¹⁴ C. Rapa, *Bibliotekarze z pasją*, s. 21.

¹⁵ *Tamże*, s. 21.

¹⁶ Ostrów Lubelski. Miasto i Gmina, Głos Ostrowa, http://www.ostrowlubelski.pl/index.php?option=com_jdownloads&view=category&catid=6&Itemid=159&lang=pl, 21.03.2019.

¹⁷ C. Rapa, *Bibliotekarze z pasją*, s. 21.

¹⁸ Encyklopedia Regionów (Lubelskie), <http://lubelskie.regiopedia.pl/uzytkownik/nace>, 04.06.2018.

¹⁹ *Przegląd Pasji Twórczych Bibliotekarzy*.

w Lasach Parczewskich i nad Jeziorem Miejskim połączone z poznawaniem historii regionu, wystawy, np. *Śladami naszych przodków*, konkursy fotograficzne, różnego rodzaju warsztaty.

- od 1996 roku prowadzenie ferii w bibliotece w ramach zajęć świetlicowych;

- w latach 1997-1999 współpraca z parafią w Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Ostrowie Lubelskim przy wystrój ołtarza głównego, renowacji obrazu św. Jana i malowaniu dwóch obrazów: *Męczennicy podlascy* i *Jan Paweł II z Matką Bożą*; obrazy wykonała Danuta Drabik, a Celina Rapa pomagała przy mieszaniu farb, wykonywała plakaty, obrazy do żłóbka na Boże Narodzenie i z okazji Roku Jubileuszowego oraz pomagała w pracach porządkowych i sprawdzaniu stanu księgozbioru parafialnego²⁰;

- w 2011 roku udział w powstaniu Klubu Dyskusyjnego Książki przy bibliotece, który prowadzi Józef Dziadko, poeta regionalny²¹;

- nagranie krótkich opowiadań na temat historii okolic Ostrowa Lubelskiego w ramach pomocy w przygotowaniu przez młodzież prezentacji *Na królewskim szlaku*²².

Celina Rapa to prawdziwy bibliotekarz z pasją. Jej działalność jest doceniana nie tylko w społeczności lokalnej, ale też w regionie i w środowisku bibliotekarskim. W następnej części artykułu przedstawiono wybrane jej artykuły z gazety „Głos Ostrowa”.

Publikacje bibliotekarza w „Głosie Ostrowa”

Inicjatorem powstania „Głosu Ostrowa” był Komitet Obywatelski „Solidarność” w Ostrowie Lubelskim. Pierwszy numer ukazał się w maju 1990 roku. W kolegium redakcyjnym znaleźli się głównie nauczyciele szkoły średniej i podstawowej działający w komitecie²³. W 1994 roku do współredagowania czasopisma dołączyła grupa młodzieży katolickiej działająca w parafii²⁴. Z czasem „Głos Ostrowa”

²⁰ Ostrów Lubelski. Miasto i Gmina.

²¹ *Tamże*.

²² *Szlak Jagielloński*, <https://niedlakujonow.atavist.com/reporta-junior-media#chapter-649781>, 14.01.2019.

²³ R. Szczygieł, *Dzieje Ostrowa*, s. 360.

²⁴ *Tamże*, s. 376.

zmienił się w bezpłatną gazetę mieszkańców wydawaną z pieniędzy urzędu miasta i gminy. Obecnie ukazuje się w formie papierowej i elektronicznej na oficjalnej stronie miasta²⁵. Siedziba redakcji mieści się w Centrum Kultury. W gazecie drukuje się artykuły dotyczące bieżących wydarzeń, informacje urzędu, sprawozdania z działalności Towarzystwa Ziemi Ostrowskiej, opowiadania z historii Ostrowa i okolic. W tej części artykułu skupiono się na wybranych opowiadaniach bibliotekarza Celiny Rapy w latach 2011-2017.

W swoich tekstach bohaterka tego artykułu zwraca się do czytelnika, zachęcając go do poznawania historii swojego regionu. Jej opowiadania pisane są językiem wręcz bajkowym, jaki można znaleźć w starych podaniach i legendach. To język prosty, zrozumiały dla dorosłych i dzieci. Artykuły są krótkie, nieprzekraczające zazwyczaj jednej strony. Przykładem niech będzie fragment opowiadania *Będąc daleko i będąc blisko*²⁶ o Matce Bożej i Tatarze: „Będąc tam, myślami byłam przy naszej Matce Bożej Ostrowskiej i przypominała mi się historia, były to lata, kiedy stał kościół drewniany, z boku dostawioną kaplicą poświęconą Matce Bożej. W czasie odprawiania mszy dla nowożeńców niespodziewanie do kościoła wpadli Tatarzy, ludzie młodych w niewolę przeklętą zabierając i wozy, i konie. Garstka wiernych zdążyła ukryć się w podziemiu. Jak mówi legenda, kiedy Tatarzyn do Obrazu doskoczył i zaczął ściągać wota, i jakby mało mu było, wyciągnął plugawe ręce po święty Obraz, wtedy stało się coś nieoczekiwanego, zaczął przeraźliwie krzyczeć i jęczeć, wzrok utracił. Tatarzy, widząc ślepego współbrata, spanikowali, wycofali się szybko ze świątyni. Biedak bezskutecznie wołał na kompanów, aby go zabrali, został sam. Dopóki był w kościele, mógł czuć się bezpieczny. Kiedy znalazł się przy wyjściu, jakaś siła popchnęła go z powrotem w głąb kaplicy i wtedy zaczął prosić, błagać i szeptać po tatarsku. Mówią, że sumienie przychodzi po upadku duszy. Jak opowiadali najstarsi ludzie, pamiętający opowieści swoich babć, Tatarzyn wyprosił u Matki Bożej łaskę uzdrowienia, zasiedlił się przy kościele i tak już na zawsze u nas pozostał. Legendy są niezniszczalne. Trwają tak długo, jak trwa naród”²⁷.

²⁵ Ostrow Lubelski. Miasto i Gmina, Głos Ostrowa.

²⁶ C. Rapa, *Będąc daleko i będąc blisko*, „Głos Ostrowa”, 9 (2011), s. 10.

²⁷ *Tamże*.

Oprócz opowiadań o dawnych czasach można też przeczytać w humorystycznej formie o czasach współczesnych. Za przykład może tu posłużyć historyjka *Oj babciu, babciu, dobrze, że ciebie do klikania nie ciągnie*²⁸, w której pani Rapa opisuje, jak próbuje namówić osoby starsze do obsługi komputera, przedstawiając jednocześnie swoją definicję zawodu bibliotekarza: „Oczywiście, że praca bibliotekarza nie polega jedynie na wypożyczaniu książek, jest szereg innych prac związanych z książką, a rozmowa z czytelnikiem też jest ważna”²⁹. Opowiadanie zawiera rozmowę babci z wnuczką, który z podziwem mówi jej, że jest mądra, ponieważ czyta dużo książek. Babcia zachęca go też do czytania, a nie tylko do siedzenia przed komputerem, na co wnuczek odpowiada: „Oj babciu, babciu, dobrze, że ciebie do klikania nie ciągnie”³⁰.

Dzięki rozmowom z czytelnikami i swoim obserwacjom autorka przedstawia zmiany zachodzące w krajobrazie miasta i gminy, np. rozbiórkę i niszczenie starych budynków: „A moja stodołka rozlatuje się, jest jak babcia, która gubi co roku coś z garderoby osobistej, i wypadają głowacze i trześniaki po każdym wiosennym większym wietrze, serce boli, kiedy spojrzę na nią, przez wiele lat była przychówkiem dla rodziny, jej członkiem, na którego można było liczyć, chroniła zbiory od dreszczów i śniegów, a teraz stoi roztargana, zadumana i opuszczona, a jak mam ją naprawić, skoro nie mam odpowiedniej słomy ani fachowca do kręcenia, ani pieniędzy, żal mi stodoły, wiem, że powoli odchodzi, o ile tak można to określić. [...] Rodzice zmarli, a stodoła idzie w ślad za gospodarzami, któregoś dnia pęknie jej serce i runie z nagłą”³¹.

Artykuł z 2013 roku pod tytułem *Kręcić chatą za słońcem. Chata ze wsi Babianka* opisuje sposób budowy drewnianych domów³²: „Ważne było, aby chata była szczytem zwrócona na północ i południe, z wejściem od wschodu, co stanowiło rzędowy układ zabudowy lubelskiej wsi, ten dominujący i najstarszy. Kiedy budowano chatę,

²⁸ C. Rapa, *Oj babciu, babciu, dobrze, że ciebie do klikania nie ciągnie*, „Głos Ostrowa”, 3 (2011), s. 9.

²⁹ *Tamże*.

³⁰ *Tamże*.

³¹ C. Rapa, *A wiosną bocian maszeruje*, „Głos Ostrowa”, 4 (2011), s. 9.

³² *Tamże*, *Kręcić chatą za słońcem. Chata ze wsi Babianka*, „Głos Ostrowa”, 3 (2013), s. 14.

pod każdy jej róg kładziono wielki kamień, a na nim jeszcze jeden kamień lub kilka kamieni”³³. Ważnym tematem przewijającym się w historyjkach Celiny Rapy jest fascynacja przyrodą regionu Polesia i Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego: „Jedna pani z Kaznowa opowiedziała mi piękną historię swoich bocianów, zna dobrze ich zachowania, obyczaje, wie, kiedy bocian znosi jaja, kiedy już są małe, kiedy rodzinica się powiększa, w jaki sposób małe są karmione, wie, kiedy bocian denerwuje się, widząc czy też czując obcego ptaka w pobliżu gniazda, ale najważniejsze, żeby przyleciały i zaklekotały wesoło, wtedy czuje się prawdziwego ducha oczekiwanej wiosny. A cały urok ptaka to widzieć go maszerującego po łące. – Oj piękna nasza poleska przyroda, kiedy widzę długonogich stojących czy też siedzących wysoko na gnieździe, wtedy moje serce bardzo jest szczęśliwe, czujemy wzajemną przyjaźń i zarazem radość z sąsiedztwa – dodała wesoło”³⁴.

Historie zamieszczane na łamach gazety zestawiają czas przeszły ze światem dzisiejszym. Pokazują świat, który w wyniku postępu cywilizacyjnego dawno już przestał istnieć. „Upłynęło trochę czasu, od kiedy drzwi od chat nie zamykano, a i płotów też nie było, chodzono do siebie bez zapowiedzi, a do gości mówiono «siadajcie na ławę». Znano się dobrze, kto z kim i z jakiej rodziny pochodził, gdzie mieszkał, gdzie miał pole, z dokładnością określano czas, nie mając zegara. Wydaje mi się, że było ciekawie, kwitło życie sąsiedzkie, rodzinne”³⁵.

W gminie miejsko-wiejskiej, jaką jest Ostrów Lubelski, biblioteka i bibliotekarze w niej pracujący na co dzień wykonują swoje zawodowe zadania, ale muszą też wykazać się kreatywnością, myśleniem twórczym, aby zaciekawić i przyciągnąć użytkownika do biblioteki, tym bardziej że środki finansowe przekazywane na działalność bibliotek w małych miejscowościach są raczej niewielkie. Na czym ma polegać ta kreatywność? Wydaje się, że na odejściu od rutynowych i powtarzalnych zachowań i zajęć. Należy poszukiwać nowych pomysłów i rozwiązań³⁶. Celem dla lokalnego bibliotekarza jest pobudze-

³³ *Tamże*.

³⁴ C. Rapa, *A wiosną bocian maszeruje*, s. 9.

³⁵ *Taż*, *Siadajcie na ławie*, „Głos Ostrowa”, 2 (2016), s. 16.

³⁶ J. Wojciechowski, *Biblioteczna wartość naddana*, Kraków 2006, s. 73.

nie poczucia wspólnoty poprzez przekazywanie i rozpowszechnianie wiadomości³⁷ o swojej małej ojczyźnie. Czy to się Celinie Rapie udało? Wydaje się, że odpowiedź brzmi jest twierdząca. Jej artykuły już na stałe zagościły w lokalnej gazecie, dodatkowo są umieszczane na stronie Regiopedii³⁸, co daje powody do dumy, a jednocześnie pokazuje, że należy poszukiwać nowych pomysłów, aby przyciągać nowe grupy użytkowników i zachować dotychczasowych. Następnym ważnym zadaniem dla lokalnej biblioteki, która – jak wcześniej wspomniano – ma utwierdzać tożsamość lokalną nie tylko poprzez gromadzenie zasobów związanych z historią, jest włączanie się tak jak Celina Rapa w dokumentowanie przeszłości i teraźniejszości miasteczka oraz udostępnianie biblioteki takim osobom jak historycy amatorzy i artyści lokalni³⁹. Zadania takie mogą też pełnić biblioteki kościelne, które mogłyby dokumentować historię i życie religijne swoich społeczności.

Bibliografia artykułów Celiny Rapy w „Głosie Ostrowa” w latach 2011-2017

12 (2011)

- nr 2 (137) – *Kiedys było inaczej, ojciec dał mi dwie morgi ziemi i musiałam sobie radzić sama*, s. 9.
- nr 3 (138) – *Oj babciu, babciu, dobrze, że ciebie do klikania nie ciągnie*, s. 9.
- nr 4 (139) – *A wiosną bocian maszeruje*, s. 9.
- nr 5 (140) – *A może to chichot losu*, s. 10.
- nr 7/8 (142) – *„Hospodzina” przyleśna* oraz *A kukutka jak pijana*, s. 11.
- nr 9 (143) – *Będąc daleko i będąc blisko*, s. 10.

13 (2012)

- nr 1 (147) – *Dziadki podróżowali*, s. 12.
- nr 2 (148) – *Tułający się powstańcy*, s. 7.
- nr 3 (149) – *Wieczorne nutki*, s. 10.
- nr 4 (150) – *Opowiadanie ze słyszenia*, s. 14.
- nr 5 (151) – *Słyszałam mowę angielską, niemiecką, francuską, rosyjską*, s. 15.

³⁷ *Tamże*, s. 18.

³⁸ Encyklopedia Regionów (Lubelskie).

³⁹ *Biblioteka z wizją*.

14 (2013)

nr 2 (157) – *Baśka, Barbara, Misia*, s. 4.nr 3 (158) – *Kręcić chatą za słońcem. Chata ze wsi Babianka*, s. 14.

15 (2014)

nr 1 (162) – *Przed młynem była taka fajna górka*, s. 14.nr 3 (164) – *Ale to było kiedyś, a dzisiaj jest dziś*, s. 14-15.nr 4 (165) – *W czerwcu na niebie pokazują się blaski*, s. 8.nr 5 (166) – *No bo jakby inaczej*, s. 7.

16 (2015)

nr 5 (173) – *Staruszka opatulona chustą*, s. 10.

17 (2016)

nr 1 (175) – *Kacper w szubie trzymał pieniądze*, s. 14-15.nr 2 (176) – *Siadajcie na ławie*, s. 16-17.nr 3 (177) – *Tylko patrzeć, jak noc ze świtanie złapią się za ręce*, s. 15.nr 6 (180) – *I miał wówczas powiedzieć*, s. 6.

18 (2017)

nr 1 (181) – *Wyrośnięci chłopcy stawali za pługiem*, s. 3-4.nr 2 (182) – *To był Jastrząb*, s. 4.nr 3 (183) – *Jak dziadek Leon uratował Żydówkę*, s. 5-6.nr 4 (184) – *Dzwony z cerkwi unickiej oraz Tak bardzo bała się burzy*, s. 6.nr 5 (185) – *Dokumenty i papiery z magistratu wiatr zaniósł aż pod Jamskie olszyny*, s. 5-6.

Bibliografia

Biblioteka z wizją – propozycja działania biblioteki publicznej w małej miejscowości, <http://biblioteka-z-wizja.biblioteki.org/Symfony/web/app.php>, 21.03.2019.

Ostrów Lubelski. Miasto i Gmina, Głos Ostrowa, http://www.ostrowlubelski.pl/index.php?option=com_jdownloads&view=category&catid=6&Itemid=159&lang=pl, 21.03.2019.

Przegląd Pasji Twórczych Bibliotekarzy. 8. Wystawa Krajowa, 12 maja – 20 sierpnia 2011, www.sbp.pl/repository/O_bibliotekach/KATALOG-Pasje_2011.pdf, 07.06.2018.

Rapa Celina, *A wiosną bocian maszeruje*, „Głos Ostrowa”, 4 (2011), s. 9.

Rapa Celina, *Będąc daleko i będąc blisko*, „Głos Ostrowa”, 9 (2011), s. 10.

Rapa Celina, *Bibliotekarze z pasją. Moje zwykłe-niezwykłe historie*, „Dostrzegacz Biblioteczny”, 19,1 (73) (2014), s. 20.

Rapa Celina, *Kręcić chatą za słońcem. Chata ze wsi Babianka*, „Głos Ostrowa”, 3 (2013), s. 14.

Rapa Celina, *Oj babciu, babciu, dobrze, że ciebie do klikania nie ciągnie*, „Głos Ostrowa”, 3 (2011), s. 9.

Rapa Celina, *Siadajcie na ławie*, „Głos Ostrowa”, 2 (2016), s. 16.

Ratajewski Jerzy, *Wprowadzenie do bibliotekoznawstwa, czyli wiedza o bibliotece w różnych dawkach*, Warszawa 2002.

Samorządowa Biblioteka Publiczna w Ostrowie Lubelskim, <http://biblioteka.ostrow.pl>, 30.05.2018.

Szczygieł Ryszard, *Dzieje Ostrowa Lubelskiego*, Lublin 1998.

Wojciechowski Jacek, *Biblioteczna wartość naddana*, Kraków 2006.

Streszczenie

Działalność biblioteki w Ostrowie Lubelskim to nie tylko gromadzenie i przechowywanie księgozbioru, ale również szeroko zakrojona działalność kulturalna na rzecz społeczności lokalnej. Biblioteka stara się nadążać za potrzebami mieszkańców, które wymusza na niej rozwój nowoczesnych technologii cyfrowych, a tym samym zmienia się jej charakter. Biblioteka musi odejść od rutynowych i powtarzalnych zachowań oraz zajęć, poszukać nowych rozwiązań. Celem dla lokalnego bibliotekarza jest zainteresowanie miejscowej społeczności otaczającym ją światem w aspekcie przede wszystkim kulturowym. Przykładem takich działań jest popularyzatorska aktywność bibliotekarza, który publikuje w lokalnym czasopiśmie „Głos Ostrowa” artykuły z zakresu historii i kultury regionalnej.

Słowa kluczowe

Ostrów Lubelski, „Głos Ostrowa”, Celina Rapa, biblioteka lokalna, kultura lokalna, historia lokalna, bibliotekarz, region, Polesie Lubelskie, Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie

POPULARIZATION ACTIVITY OF A LIBRARIAN IN THE „GŁOS OSTROWA” AS A FORM OF WORK IN THE SELF-GOVERNMENT PUBLIC LIBRARY IN OSTRÓW LUBELSKI

Summary

The activity of the library in Ostrów Lubelski is not only the collecting and storage of the books, but also cultural activities for the benefit of the local community. It is trying to keep up with the needs of residents, which forces

it to develop modern digital technologies, and thus changes its character. The library has to depart from routine and repetitive behaviours and activities, look for new solutions. The main aim for the local librarian is to interest the local community about the world that surrounds her in the first and foremost cultural aspect. An example of such activities is the popularizing activity of the librarian who publishes articles in the field of history and regional culture in the local journal „Głos Ostrowa”.

Keywords

Ostrów Lubelski, „Głos Ostrowa”, Celina Rapa, local library, local culture, local history, librarian, region, Polesie Lubelskie, Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie

DANUTA KRZYŻYK¹

PISOWNIA SŁOWNICTWA RELIGIJNEGO – PRZESZŁOŚĆ I TERAŹNIEJSZOŚĆ

Język religijny służy między innymi do porozumiewania się w sprawach wiary z drugim człowiekiem². Jest to „język, jakim posługuje się Kościół jako wspólnota wierzących nie tylko w komunikacji wewnątrzkościelnej (*ad intra*), lecz także i w komunikacji zewnątrzkościelnej (*ad extra*)”³. O odrębności języka religijnego decyduje w dużej mierze podejmowana tematyka, która wpływa między innymi na dobór słownictwa.

Znajomość słownictwa religijnego, w tym reguł jego pisowni, stanowi istotny element sprawności językowej tych, którzy językiem religijnym⁴ (stylem religijnym) na co dzień się posługują. Prowadzone

¹ Uniwersytet Śląski w Katowicach.

² M. Karwala, *O niektórych sposobach wyrażania niewyraźnego*, w: *Teologia – kultura – współczesność*, red. Z. Adamek, Tarnów 1995, s. 87.

³ W. Przyczyna, G. Siwek, *Język w Kościele*, w: *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków 1999, s. 130.

⁴ W polskim językoznawstwie pojęcie języka religijnego funkcjonuje już od ćwierćwiecza. Język religijny to odmiana języka ogólnego, wyróżniająca się ze względu na funkcje pełnione w życiu społecznym, w szczególności w tej jego sferze, która jest związana z wiarą. Za Ireną Bajerową oraz Jadwigą Puzyrnią można przyjąć, że w znaczeniu węższym język religijny to: język liturgiczny, język prywatnych modlitw, ważnych dla osób wierzących tekstów, język katechez, kazań, homilii, także tekstów filozoficzno-teologicznych oraz język literatury pięknej, która podejmuje tematy o treści religijnej, a w znaczeniu szerszym: język tekstów metareligijnych, które traktują o religii z innej perspektywy – zewnętrznej. Będą to zatem teksty z zakresu religioznawstwa, socjologii religii lub nawet psychologii. Zdaniem badaczek główne funkcje tego języka religijnego to: „kontaktowanie człowieka ze światem nadprzyrodzonym, opis ludzkiej wizji tego świata oraz sformułowanie odnośnego zespołu wartości

badania⁵ oraz nawet pobieżna lektura prasy katolickiej, ogłoszeń parafialnych, także postów zamieszczanych na Facebooku (na przykład przez dziennikarzy Radia eM) dowodzą, że przepisy ortograficzne dotyczące pisowni słownictwa religijnego nie są powszechnie znane ani stosowane w praktyce.

Słownictwo religijne przez bardzo długi czas nie było wyodrębniane jako oddzielny przedmiot badań polskiej stylistyki. Dopiero w 1988 roku ukazała się pierwsza książka poświęcona temu zagadnieniu, której inicjatorką była językoznawczyni Irena Bajerowa⁶. Od tego czasu zainteresowanie stylem religijnym znacznie wzrosło. Być może z czasem przyczyni się to także do lepszej znajomości przepisów poprawnościowych przez użytkowników.

Na opanowanie języka wpływa wiele czynników. Przede wszystkim jednak ten, kto chce biegle nim władać, musi poznać i opanować jego podsystemy: fonologiczny, fleksyjny, słotwórczy, składniowy, leksykalny. Powinien także opanować reguły rządzące pisownią (ortografię). System językowy jest strukturą otwartą i elastyczną. Język się rozwija, zmienia, dostosowując się do potrzeb jego użytkowników, społeczeństwa, które się nim posługuje. Powstają w nim wciąż nowe wyrazy (część z nich to zapożyczenia, współcześnie przede wszystkim anglicyzmy), inne z kolei wychodzą z użycia. Zachodzą też zmiany w budowie gramatycznej struktur językowych, choć na pewno przebiegają one znacznie wolniej niż zmiany w zasobie leksykalnym. Zmienia się także zapis niektórych wyrazów lub połączeń wyrazowych, tworzy się nowe reguły ortograficzne bądź też koryguje już istniejące (np. ograniczanie wyjątków, usuwanie niekonsekwencji).

Współczesna ortografia polska jest efektem ośmiowiekowej ewolucji, modyfikacji i kodyfikacji, a rządzące polską ortografią cztery zasady: fonetyczna, morfologiczna, historyczna i konwencjonalna, odzwierciedlają rozwój języka polskiego.

i nakazów moralnych”, za: M. Makuchowska, *Styl religijny*, w: *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Kraków 2013, s. 487.

⁵ Autorka artykułu analizuje strony internetowe wybranych parafii metropolii: wrocławskiej, katowickiej, krakowskiej, przemyskiej. Pod jej kierunkiem powstała praca magisterska pt. *Znajomość zasad pisowni słownictwa religijnego przez słuchaczy seminariów duchownych*, której autorką jest Karolina Lindner. Praca została obroniona w roku akademickim 2017/2018.

⁶ *O języku religijnym*, red. M. Karpluk, J. Sambor, Lublin 1988.

Zasada fonetyczna

Zasada fonetyczna jest najstarszą spośród podstawowych zasad ortografii polskiej. Odnosi się do wielu polskich wyrazów, lecz nie wszystkich – jedynie do tych, w których zachodzi pełna odpowiedniość między głosem a literą⁷. Zasada fonetyczna ma zastosowanie, gdy każdej głosce odpowiada dokładnie jeden, zawsze ten sam znak graficzny (por. *alfabet, baton, cena, dom, flet, gmina, jajko, kula, lot, metal, tata, woda, zamek*), uzasadnia zapis wyrazów zawierających spółgłoskę twardą pomiędzy samogłoskami, bezdźwięczny wygłos oraz występujące obok siebie jednakowe pod względem dźwięczności spółgłoski⁸. Nie są natomiast motywowane zasadą fonetyczną wyrazy, które zawierają na przykład dwuznaki lub trójznaki, gdyż jeden dźwięk jest wówczas oddawany nie za pomocą jednej litery, lecz dwóch lub trzech znaków. Nie można odwołać się do zasady fonetycznej również wtedy, gdy w piśmie wyraz kończy się na pojedynczą literę lub dwuznak oznaczający spółgłoskę dźwięczną niesonorną, a także gdy wypowiadając dany wyraz, słyszy się głoski, które można potencjalnie zapisać na dwa sposoby: przez *ó* lub *u*, *ch* lub *h*, *rz* lub *ż*⁹. Kierując się zasadą fonetyczną, zapisuje się *a*, *ę* przed spółgłoskami szczelinowymi, tj. *s, sz, ś, z, ż, ź, w, f, ch*; wyrazy z *a* w wygłosie, bezokoliczniki zakończone na *-ść, -ć*; wyrazy zapożyczone z *om, on, em, en* przed *b, p, t, d, k, g, c*; wyrazy rozpoczynające się od *i*; wyrazy z przedrostkami *z-, s-, ś-, wz-, wez-, ws-, wes-*; wyrazy rodzime i przy-swojone z połączeniami *gę, kę, kie, gie*; wyrazy, w których *j* występuje w pozycji między samogłoskami; między samogłoską a spółgłoską; po *s, z, c*; na końcu wyrazu po samogłosce oraz na początku wyrazu w połączeniach *ja, je, jo, jó, ju, ję*¹⁰.

⁷ Bezwzględne stosowanie zasady fonetycznej sprawiłoby, że na przykład formy odmiany jednego wyrazu zapisywano by różnie: **chlep – chleba, chlebie*; **łyška – łyżek*. Na pewno takie rozchwyane zapisu nie ułatwiłoby komunikacji. Por. *Język polski. Kompendium*, red. M. Derwojedowa, H. Karaś, D. Kopcińska, Warszawa 2005, s. 646.

⁸ D. Bula [i in.], *Dziecko w świecie języka*, Kraków 2004, s. 203.

⁹ T. Karpowicz, *Kultura języka polskiego. Wymowa, ortografia, interpunkcja*, Warszawa 2012, s. 64.

¹⁰ D. Krzyżyk [i in.], *Ortografia i interpunkcja w klasach IV-VIII. Wiadomości i ćwiczenia*, Kielce 1994, s. 17.

Zasada morfologiczna

Pisownia wyrazów zgodna z zasadą morfologiczną często pozostaje w sprzeczności z ich wymową. „Pisownia zgodnie z tą zasadą pozwala [jednak] na zachowanie poczucia tożsamości części morfologicznych wyrazów, mimo że w wymowie – w wyniku upodobnień i uproszczeń artykulacyjnych – ulega ona zatarciu”¹¹. Stosowanie w praktyce tej zasady pozwala zachować związek morfologiczno-znaczeniowy między formami fleksyjnymi wyrazów, a także między wyrazami pokrewnymi. Pisownia ortogramów, czyli wyrazów sprawiających trudności ortograficzne, motywowanych zasadą morfologiczną wymaga wiedzy z zakresu słowotwórstwa (podział wyrazów na rdzeń, przedrostek i przyrostek), fleksji (podział wyrazów na temat i końcówkę fleksyjną) oraz umiejętności rozpoznawania części mowy i ich form, a także adekwatnego wnioskowania o poprawności zapisu na podstawie znajomości reguł wymiany głosek (przede wszystkim alternacji jakościowej)¹². Zgodnie z zasadą morfologiczną głoski ubezdźwięcznione na końcu wyrazów zapisuje się za pomocą liter oznaczających głoski dźwięczne, ponieważ w innych formach fleksyjnych lub w wyrazach pokrewnych dźwięczność ta jest widoczna, np. *sóg* [wym. *stuk*], bo *stogu* – o *stogach*; *ryb* [wym. *ryp*], bo *ryba* – *rybi* – *rybny*¹³; głoski upodabniające się do sąsiednich głosek na granicy rdzenia i przedrostka bądź przyrostka pisze się – zgodnie z zasadą morfologiczną – tak jakby upodobnienie nie zachodziło, np. *podskok* [wym. *potskok*]¹⁴. Przestrzeganie kryterium morfologicznego umożliwia także rozróżnianie w piśmie sporej grupy homofonów¹⁵, np. *lód*, bo *lody* – *lut*, bo *lutować* – *lud*, bo *ludność*, *ludowy*; *kot*, bo *kotek* – *kod*, bo *kodować*; *mag*, bo *magiczny* – *mak*, bo *makowy*; *grad*, bo *gradobicie* – *grat*, bo *graty*.

¹¹ E. Polański, *Praktyczny pomocnik studenta. Zasady pisowni i interpunkcji*, Warszawa 2008, s. 9.

¹² D. Krzyżyk [i in.], *Ortografia i interpunkcja w klasach IV-VIII*, s. 13.

¹³ *Wielki słownik ortograficzno-fleksyjny*, red. J. Podracki, Warszawa 2001, s. XX; także: D. Krzyżyk [i in.], *Ortografia i interpunkcja w klasach IV-VIII*, s. 13; D. Bula [i in.], *Dziecko w świecie języka*, s. 206-207.

¹⁴ *Wielki słownik ortograficzno-fleksyjny*, s. XX.

¹⁵ Homofony – wyrazy identyczne pod względem fonetycznym, lecz różniące się pisownią, a także zazwyczaj pochodzeniem i znaczeniem.

Zasada morfologiczna uzasadnia również pisownię wyrazów sprawiających użytkownikom języka największe trudności ortograficzne, to znaczy pisownię wyrazów z wymiennymi: ó (*wór – wory, brzóška – brzezina, zamówić – zamawiać*), rz (*korzec – korca, marzec – marcowy, zamierzać – zamiar*), ż (*ważyć – waga, mosiężny – mosiădz, mażę – mazać, niżej – nisko, przerażony – przerazić*), ch (*poducha – podusze, duchota – duszny, piechur – pieszo*), h (*wahanie – waga, błahy – błazen, druł – drużyna*)¹⁶. Zasada morfologiczna reguluje pisownię wyrazów z ó, rz, ż, ch, h wymiennym; pisownię -ę, -em, -ą, -om w końcówkach fleksyjnych wyrazów; pisownię zakończeń bezokolicznika na -źć; pisownię zakończeń czasu przeszłego; pisownię czasowników typu *zacząć, płynąć*; pisownię form trybu przypuszczającego; pisownię zakończeń -łszy, -wszy w imiesłowach przysłówkowych; pisownię liczebników prostych i złożonych; pisownię przedrostków *roz-, bez-*; pisownię ó w zakończeniach -ów, -ówna, -ówka; pisownię u w zakończeniach typu *-unek, -ustka, -usia, -uła, -uje*; pisownię zakończeń *-ski, -cki, -dzki, -stwo, -ctwo, -dztwo, -źba, -śba, -izm, -yzm*; pisownię rzeczowników zakończonych na *-arz, -erz, -aź, -eź* oraz pisownię wyrazów kończących się literą oznaczającą spółgłoskę dźwięczną niesonorą, w których w trakcie wymowy dochodzi w wygłosie do ubezdźwięcznienia¹⁷.

Zasada historyczna

Zasada historyczna (tradycyjna) znajduje zastosowanie wówczas, gdy pisownia jakiegoś wyrazu nie ma uzasadnienia ani fonetycznego, ani morfologicznego. Zapis wyrazów objętych tą zasadą polega na zachowaniu tradycyjnej pisowni, która odpowiada dawnej wymowie bądź etymologii wyrazów, a więc historycznym procesom rozwoju języka¹⁸.

Zasada ta motywuje zapis nie tak dużej grupy wyrazów. Poszczególne ortogramy zapisuje się w określony sposób, ponieważ pisano je tak w przeszłości; istnieje długa tradycja takich form i nie ma żąd-

¹⁶ D. Buła [i in.], *Dziecko w świecie języka*, s. 206-207.

¹⁷ *Wielki słownik ortograficzny PWN*, red. E. Polański, Warszawa 2016, s. 14.

¹⁸ *Tamże*.

nego uzasadnienia, by tę pisownię zmieniać. Wśród wyrazów, których pisownia ma uzasadnienie ściśle historyczne, można wyróżnić dwie grupy:

- wyrazy, których pisownia ma ściśle historyczne uzasadnienie i nie są one objęte regułą ortograficzną (pisownia wyrazów z *ó*, *h*, *ch*, *rz*, *ż* niewymiennym)¹⁹;

- wyrazy, których pisownia ma ściśle historyczne uzasadnienie i są one motywowane regułami ortograficznymi (pisownia *rz* po spółgłoskach)²⁰.

Jak można przeczytać w *Wielkim słowniku ortograficzno-fleksyjnym*, wyrazy podlegające zasadzie historycznej zapisuje się tak, „jak to się utrzymało w trakcie rozwoju języka (w historii), nie znajdujemy współcześnie uzasadnienia dla pisowni. Kształt graficzny wyrazu staje się wtedy reliktem przeszłości, a poszanowanie tradycji nakłada na piszących obowiązek jej kultywowania – także w postaci przestrzegania zasady historycznej w ortografii”²¹.

Zasada konwencjonalna

Zapis ortogramów według zasady konwencjonalnej (umownej), podobnie jak pisownia zgodna z zasadą historyczną, nie ma ani uzasadnienia fonetycznego, ani morfologicznego. Forma zapisu nie jest także umotywowana historycznie. Pisownia opiera się więc jedynie na tradycyjnym zwyczaju, na przyjętej umowie, częściowo także na regułach semantycznych. Wyrazy motywowane zasadą umowną „piszemy tak, jak to zostało ustalone przez kodyfikatorów pisowni, którzy, nie mogąc powołać się na wymowę, budowę morfologiczną ani historię w rozstrzyganiu części problemów ortograficznych, ustalają w pewnym stopniu niezależną od tych trzech czynników konwencję”²².

¹⁹ „To, że odróżniamy dzisiaj w pisowni *morze* i *może*, piszemy *ból*, ale *budowa*, *Chełm* (miasto), ale *hełm* (nakrycie głowy), świadczy o tym, że kiedyś litery: *u* i *ó*, *rz* i *ż*, *ch* i *h* oddawały różne dźwięki”, *Język polski. Kompendium*, s. 646.

²⁰ E. Polański, A. Rychlik, *Ortografia i interpunkcja w szkole. Praktyczne kompendium nie tylko dla nauczycieli*, Łódź 2006, s. 34.

²¹ *Wielki słownik ortograficzno-fleksyjny*, s. XX.

²² *Tamże*.

Do zasady konwencjonalnej odwołujemy się między innymi wtedy, gdy musimy ustalić pisownię wielką i małą literą, pisownię łączną i rozłączną, pisownię z łącznikiem i bez niego, zapis skrótów i skrótowców²³.

Omawiana zasada jest oparta na umowie społecznej, a reguły szczegółowe ustalają kodyfikatorzy. Współcześnie funkcję takiej instytucji pełni Rada Języka Polskiego (RJP) przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Językoznawcy w obrębie zasady umownej wprowadzają zmiany, uściślają obowiązujące reguły, usuwają niejasności, uzupełniają je o wyraziste, jednoznaczne przykłady, niekiedy tworzą nowe reguły pisowni. Można zatem przyjąć, że ortografia polska nadal się kształtuje, podlega przeobrażeniom, choć już nie tak gwałtownym jak niegdyś. Jak pisze Zygmunt Saloni: „ortografia nie może być zupełnie stała i niezmienna. Język [bowiem] żyje i zmienia się. Pojawiają się w nim wyrazy i konstrukcje, których przedtem nie było. W języku polskim i w przyjętych w nim konwencjach pisania w ciągu ostatnich stu lat pojawiły się [...] nowe problemy i kwestie”²⁴. Powinny one – choć niekoniecznie od razu – zostać dostrzeżone i opracowane przez kodyfikatorów.

Działalność Rady Języka Polskiego

Od 1918 roku polska ortografia przechodziła wiele reform, zmieniały się jej reguły, a także instytucje, które o tych zmianach decydowały. Można uznać, że po drugiej wojnie światowej pisownia polska została ustalona, chociaż wciąż pozostały pewne wątpliwości (wydaje się, że w XXI wieku jest ich więcej niż w połowie wieku XX). Istniało wiele niedoprecyzowanych szczegółów, nie było wiadomo, co do końca jest rygorystycznie ustalone, a co wymaga jeszcze kodyfikacji²⁵.

Dziewiątego września 1996 roku została powołana Rada Języka Polskiego, której zadaniem (zgodnie z regulaminem) miało być między innymi zajmowanie się sprawami polskiej ortografii. W 1999

²³ *Wielki słownik ortograficzny*, s. 14.

²⁴ Z. Saloni, *O kodyfikacji polskiej ortografii – historia i współczesność*, „Nauka”, 4 (2005), s. 88.

²⁵ *Tamże*, s. 83.

roku działalność rady doprecyzowały przepisy *Ustawy o języku polskim*. Zgodnie z nadanym RJP regulaminem oraz na podstawie zapisów w *Ustawie o języku polskim* Rada „wydaje opinie we wszelkich sprawach dotyczących używania języka polskiego w komunikacji publicznej”²⁶. Do zadań Rady Języka Polskiego należy przede wszystkim:

- „upowszechnianie wiedzy o języku polskim, jego odmianach, normach i kryteriach oceny jego użycia oraz proponowanie form językowych odpowiednich w różnych sytuacjach;
- rozstrzyganie wątpliwości językowych co do słownictwa, gramatyki, wymowy, ortografii i interpunkcji, a także co do stosowności stylistycznego kształtu wypowiedzi;
- poszukiwanie rozwiązań w zakresie używania języka polskiego w różnych dziedzinach nauki i techniki, zwłaszcza w dyscyplinach nowych (np. w informatyce);
- wyrażanie opinii o formie językowej tekstów przeznaczonych do komunikacji publicznej, a zwłaszcza w prasie, radiu i telewizji oraz w administracji;
- ustalanie zasad ortografii i interpunkcji języka polskiego;
- opiniowanie nazw (oraz ich form gramatycznych i ortograficznych) proponowanych dla nowych towarów lub usług;
- otaczanie szczególną opieką kulturę języka polskiego w nauczaniu szkolnym”²⁷.

Na wzór komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN, która poprzedzała działalność JRP, Rada podejmuje uchwały ortograficzne i publikuje je na swojej stronie²⁸. Wcześniej także uchwały, porady językowe, odpowiedzi na listy korespondentów RJP zamieszczano w biuletynie „Komunikaty Rady Języka Polskiego”, czasem zaś ukazywały się one również w formie odrębnych publikacji²⁹.

W Radzie Języka Polskiego działa dziesięć zespołów tematyczno-problemowych: Zespół Dydaktyczny, Zespół Języka Religijnego, Zespół Języka Prawnego, Zespół Terminologii Informatycznej, Zespół Języka w Mediach, Zespół Języka Medycznego, Zespół Ortograficzno-Onomastyczny, Zespół Kultury Żywego Słowa, Zespół Języka

²⁶ *Tamże*.

²⁷ Rada Języka Polskiego, *Podstawowe informacje o Radzie*, www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=212&catid=36&Itemid=73, 03.09.2018.

²⁸ *Oświadczenie Prezydium Rady Języka Polskiego*, www.rjp.pan.pl, 03.09.2018.

²⁹ Por. *Pisownia słownictwa religijnego*, red. R. Przybylska, W. Przyczyna, Tarnów 2011.

Polskiego poza Granicami Kraju, Zespół Etyki Słowa³⁰. Kwestie dotyczące polskiej pisowni, w tym pisowni słownictwa religijnego, są podejmowane przede wszystkim przez dwa zespoły: Zespół Języka Religijnego (ZJR) i Zespół Ortograficzno-Onomastyczny.

Działalność Zespołu Języka Religijnego

Zespół Języka Religijnego (niegdyś Komisja Języka Religijnego – KJR) Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN jest instytucją specjalistyczną, która zajmuje się wyłącznie pisownią słownictwa religijnego. Jego zadaniem miało być początkowo tylko rozstrzygnięcie problemów poprawnościowych zgłaszanych do RJP. Większość owych pytań i wątpliwości dotyczyła pisowni wielką bądź małą literą w tekstach o charakterze religijnym, natomiast w mniejszym stopniu trudności w zastosowaniu innych reguł ortograficznych, także dotyczących poprawności stosowania form słowotwórczych czy też konstrukcji składniowych lub form fleksyjnych³¹.

Podczas piątego posiedzenia KJR 6 listopada 2003 roku wprowadzono niewielkie zmiany. Powstałe wtedy propozycje zostały przedstawione do konsultacji podczas drugiego zebrania Komisji Ortograficzno-Onomastycznej RJP 16 stycznia 2004 roku oraz na zebraniu tejże komisji 5 marca 2004 roku, podczas którego zaproponowano kolejne zmiany. Ponieważ ustalenia dotyczyły słownictwa religijnego, zostały one skonsultowane z Radą Naukową Konferencji Episkopatu Polski (KEP) Kościoła Rzymskokatolickiego, Komisją Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów KEP, a także z przedstawicielami innych wyznań chrześcijańskich. Przyjęte ustalenia zostały zatwierdzone przez Radę Języka Polskiego 7 maja 2004 roku na posiedzeniu plenarnym. Aktualizowane przepisy dotyczące pisowni słownictwa religijnego są w zasadzie ogólnodostępne, ponieważ zebrano je i opublikowano w formie książkowej (por. *Zasady pisowni słownictwa religijnego* pod redakcją Renaty Przybylskiej i Wiesława Przyczyny z 2004 roku)³².

³⁰ Oświadczenie Prezydium Rady Języka Polskiego.

³¹ Rada Języka Polskiego, *Regulamin Zespołu*, www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=153&catid=55&Itemid=67, 03.09.2018.

³² *Pisownia słownictwa religijnego*, s. 6-7.

W 2009 roku KJR zrewidowała dotychczasowe ustalenia, a także postanowiła uzupełnić opracowany już zbiór reguł o nowe przepisy. Propozycje zmian zostały przedstawione Komisji Ortograficzno-Onomastycznej. Pojawiające się problemy specjalistyczne, takie jak na przykład zapis nazw geograficznych, zostały skonsultowane z członkami Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej i opracowane zgodnie z jej stanowiskiem. Komisja Języka Religijnego i Komisja Ortograficzno-Onomastyczna złożyły wniosek z prośbą o zatwierdzenie zmian do Rady Języka Polskiego. Na posiedzeniu plenarnym 22 listopada 2010 roku przedstawione propozycje reguł dotyczących pisowni słownictwa religijnego zostały przez członów RJP przyjęte³³.

W publikacji *Pisownia słownictwa religijnego* z 2011 roku zawarto przepisy zgodne z regułami zamieszczonymi w *Wielkim słowniku ortograficznym PWN* pod redakcją Edwarda Polańskiego z 2010 roku, dodatkowo w nawiasach autorzy opracowania zamieścili odsyłacze do reguł w tymże słowniku³⁴. „Niektóre zaś [przepisy] od tych reguł odbiegają, ale to one [przepisy zebrane w opracowaniu *Pisownia słownictwa religijnego*] mają ostatecznie moc obowiązującą. W przypadku rozstrzygnięć wariantywnych na pierwszym miejscu znajduje się pisownia zalecana, a na drugim – pisownia możliwa, dopuszczalna”³⁵.

Zmiany w pisowni słownictwa religijnego w XX i XXI wieku

W XIX wieku – jak wspomniano wcześniej – sposób, w jaki pisało się w języku polskim, a zatem również zapis słownictwa religijnego był osobistą sprawą piszącego. Prace nad ujednoliceniem reguł ortograficznych zintensyfikowały się po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Czuwał nad nimi Komitet Ortograficzny. Wiele ważnych ustaleń ortograficznych przyjęto w 1936 roku³⁶. Co zrozumiałe, tylko część z nich można odnieść do słownictwa religijnego.

³³ *Tamże*.

³⁴ *Tamże*, s. 8.

³⁵ *Tamże*.

³⁶ *Język polski. Kompendium*, s. 714.

Reformą w 1936 roku zatwierdzono następujące zmiany istotne dla pisowni słownictwa religijnego:

- ustalono pisownię *ij*: w wyrazach typu *Maria* przyjęto pisanie głoski *i*, z wyjątkiem gdy występuje po spółgłoskach *c*, *s*, *z*, np. *Fran-cja*, *pasja*, *diecezja*, pozwolono na oboczność jedynie w dwóch wyrazach: *Maria* i *Maryja* oraz *triumf* i *tryumf*;
- uregulowano pisownię wyrazów wymawianych przez [s], [ś] oraz [sz]; postanowiono, że pisze się od teraz jednolicie np. *szkaplerz*;
- ustalono stosowanie wielkich liter w nazwach święt, np. *Boże Narodzenie*, *Wielkanoc*, *Zaduszki*, *Wielki Piątek*, *Wielki Tydzień*;
- zatwierdzono pisownię wielkimi literami tytułów czasopism i wydawnictw składających się z członów odmiennych (musiał nim być przynajmniej jeden), np. „*Kurier Poznański*”, „*Gość Niedzielny*”;
- zalecano stosowanie wielkich liter w tytułach utworów literackich, dzieł sztuki, zabytków językowych itp., lecz dotyczyło to jedynie pierwszego wyrazu, np. *Psałterz floriański*, wyjątki: *Stary Testament* i *Nowy Testament*;
- ustalono stosowanie wielkich liter w nazwach własnych, np. *Stare Miasto*, *Rynek Główny*, *Pałac Staszica*, *Świątynia Sybilli*. Jeżeli zaś wyraz *ulica*, *plac*, *kościół*, *pomnik*, *pałac* stoi na pierwszym miejscu i odczuwa się go jako pospolity, upatrując nazwę własną tylko w drugim członie, to ów wyraz pospolity należy pisać małą literą, np. *ulica Floriańska*, *plac Katedralny*, *kościół Jezuitów*, *kościół Na Skałce*;
- ustalono stosowanie małej litery w nazwach członków zgromadzeń zakonnych, bractw itp., np. *jezuici*, *kapucyni*, *albertyni*;
- zalecano stosowanie małej litery w nazwach godności, np. *pa-pież*, *ojciec Kościoła*;
- zatwierdzono pisownię małymi literami nazw tytułów, np. *książę*, *ekscelencja*, *doktor*;
- ustalono używanie małej litery w przymiotnikach nazywających okręgi administracyjne, np. *diecezja łomżyńska*, *parafia tuchowska*;
- zatwierdzono stosowanie małej litery w przymiotnikach jakościowych odpowiadających na pytanie *jaki*, *który*, utworzonych od imion własnych, np. *lata jesusowe*;
- w zapisie skrótowców ustalono pisownię z kropkami w skrótach dłuższych, rzadziej używanych, w tych częstszych zaś zalecono

z kropek zrezygnować, np. *O.P.* (skrót zakonny dominikanów od łac. *Ordo Praedicatorum*), *P.P.S.*, *P.A.U.*, ale już *MSZ*, *PKO*, *UJ*³⁷.

Odwołując się do obowiązujących dotychczas reguł pisowni z 1936 roku, Komisja Języka Języka dokonała kolejnych zmian. Zostały one zatwierdzone przez Komitet Językoznawczy Polskiej Akademii Nauk 20 stycznia 1956 roku. Wprowadzono następujące zmiany dotyczące reguł odnoszących się również do pisowni słownictwa religijnego:

- zachowano pisownię rozłączną połączeń wyrazowych typu: *nowo narodzony*, *nowo nawrócony*, *nowo mianowany*, *nowo odkryty*, regułę uzupełniono jedynie o wyjątki: *jednobrzmiący*, *równouprawniony*, *równobrzmiący* (pisownia łączna);

- zalecono pisownię *-kie* w wyrazach rodzimych oraz obcych z dawną przyswojonych, np. *kielich*, *ankieta*;

- zniesiono oboczną formę *pierworództwo*, zachowując wyłącznie formę *pierworódzstwo*;

- ograniczono pisownię *nie* z łącznikiem, np. *nie-Polak*, ale: *nie-ludzie*, *niekatolik* itp. (dawniej pisane z łącznikiem);

- zniesiono swobodę pisania skrótowców z kropkami między wielkimi literami; zalecono zapisy typu: *MWRiOP* (Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego), *PKP*, *UJ*³⁸.

W kolejnych latach zasady pisowni słownictwa religijnego były wciąż zmieniane i ulepszone.

Ustalenia Komisji Języka Religijnego dotyczą pisowni: nazw osobowych; świąt i dni świątecznych; obrzędów zabaw i zwyczajów; okresów liturgicznych; nazw celebracji liturgicznych i nabożeństw, nazw sakramentów i sakramentaliów; tytułów modlitw i nazw modlitw; tytułów utworów literackich i naukowych, tytuły ich rozdziałów, tytuły programów telewizyjnych i radiowych, dzieł sztuki, za- bytków językowych, dokumentów, nazw witryn internetowych; nazw godności, tytułów i urzędów, nazw członków i członkiń zakonów, zgromadzeń zakonnych i bractw; nazw wspólnot kościelnych, religijnych, związków wyznaniowych i ich jednostek organizacyjnych; nazw członków społeczności wyznaniowych; nazw ruchów i stowa-

³⁷ M. Malinowski, *Ortografia polska od II połowy XVIII wieku do współczesności. Kodyfikacja, reformy, recepcja*, Katowice 2011 [mps], s. 192-199.

³⁸ *Tamże*, s. 211-222.

rzyszeń religijnych; nazw fundacji i akcji charytatywnych; nazw imprez międzynarodowych lub krajowych nadanych przez organizatorów; nazw soborów, synodów i innych zorganizowanych zgromadzeń religijnych; nazw geograficznych; nazw budynków i innych obiektów; nazw wydarzeń zbawczych; nazw przedmiotów materialnych mających charakter symboli religijnych; nazw pojęć religijnych; pisowni peryfraz; pisowni przymiotników pochodnych od nazw własnych; nazw nagród i odznaczeń³⁹. Celem wprowadzonych zmian nie było ani odejście od istniejących przepisów ortograficznych, ani ich zakwestionowanie, lecz przedstawienie propozycji ujednolicenia pisowni słownictwa religijnego, uściślenia niektórych obowiązujących reguł, niekiedy też podanie dodatkowego uzasadnienia istniejących norm. Za pożądane uznano – jak wcześniej wspomniano – ograniczenie zakresu zastosowania wielkiej litery⁴⁰.

Wybrane problemy pisowni słownictwa religijnego

Ortografia jest niczym innym jak zbiorem zasad i norm regulujących poprawny zapis słów, a także zasad interpunkcji i transliteracji. Przyjęte normy określają daną społeczność językową⁴¹. Powszechnym błędem ortograficznym⁴² jest niepoprawne użycie małej i wielkiej litery. Dotyczy to także zapisu ortogramów należących do słownictwa religijnego. Trudność polega na tym, że użytkownicy języka często stosują wielką literę w celu nadania swojej wypowiedzi pewnej rangi, z grzeczności, by zasygnalizować pozytywne wartościowanie tekstu itp. Nadużywanie wielkiej litery sprawia jednak, że przekaz ostatecznie staje się pospolity, typowy, traci przy tym swój zasadniczy sens⁴³. Dodatkową trudnością jest

³⁹ Por. *Pisownia słownictwa religijnego*, s. 11-72.

⁴⁰ *Tamże*.

⁴¹ *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński [i in.], Wrocław 2008, s. 362.

⁴² Błąd ortograficzny określa niewłaściwe użycie liter i połączeń literowych, niewłaściwą pisownię łączną i rozdzielną, niewłaściwe użycie łącznika, niepoprawne użycie wielkich i małych liter; por. A. Markowski, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa 2012, s. 59.

⁴³ *Tamże*, s. 55.

wieloznaczeniowość niektórych słów poparta inną grafia – od tego, czy użyje się wielkiej, czy małej litery, zależy sens wypowiedzi, może się on diametralnie zmienić z powodu nieuwagi czy też braku wiedzy na temat reguł zapisu. Przykładem jest wyrażenie ŚWIĘTY MIKOŁAJ⁴⁴ – pisane od małych liter (święty mikołaj⁴⁵) będzie oznaczało przebraną osobę, natomiast od wielkich liter (Święty Mikołaj) będzie dotyczyć postaci historycznej – biskupa Miry, osoby świętej. Podobnie rzecz się ma ze słowem WIGILIA. Pisane od małej litery będzie oznaczać dzień poprzedzający jakieś święto, pisane od wielkiej litery – dzień przed Bożym Narodzeniem.

Często spotykanym błędem jest pisownia typu **Kościół Mariacki*⁴⁶, **Archikatedra Chrystusa Króla*, **Bazylika św. Piotra*, **Katedra św. Szczepana*. Zgodnie z obowiązującymi przepisami należy jednak człon pierwszy (rzeczowniki gatunkowe *kościół*, *archikatedra*, *bazylika*, *katedra*) zapisywać małą literą, a człon drugi – wielką (z wyjątkiem skrótów oraz wewnętrznych przyimków oraz spójników).

⁴⁴ Przed podaniem ostatecznego rozstrzygnięcia autorka stosuje najpierw zapis wersalikami w przypadku wyrazów i połączeń wyrazowych, które można zapisać wielkimi bądź małymi literami w zależności od kontekstu.

⁴⁵ Wyrażenie *święty mikołaj* (zapis małymi literami) to eponim. Eponimy to słowa odmiennie, utworzone od nazwy własnej, historycznej bądź fikcyjnej, a więc na przykład nazwy miasta, regionu czy krainy, państwa, imienia lub nazwiska osoby (człowieka, boga, herosa). Proces przechodzenia nazwy własnej (*nomen proprium*) w rzeczownik pospolity (*nomen appellativum*), czyli apelatyzacja, zachodzi z reguły wskutek przeniesienia nazwy na podstawie podobieństwa cech, zachowań lub chęci upamiętnienia kogoś. Językoznawcy zwracają uwagę na to, że mechanizm tworzenia nazw pospolitych od nazw własnych polega na metaforycznym przeniesieniu, którego podstawę stanowi porównanie (*taki jak...*, *podobny do...*). Przeniesienie może dokonywać się też na tle styczności (*ma związek z...*). Zdaniem badaczy „apelatyzacja może [także] doraźnie objąć każdą nazwę własną, jeżeli użyjemy tej nazwy ze znaczeniem typu leksykalnego”; por. V. Machnicka, *Dlaczego i w jaki sposób nazwy własne stają się nazwami pospolitymi? – próba prześledzenia zasadniczych procesów na wybranych przykładach*, w: *Nazewnictwo na pograniczach*, red. J. Ignatowicz-Skowrońska, Szczecin 2005, s. 43; A. Skudrzyk, K. Urban, *Mcdonaldyzacja, bigbrotheryzacja, czyli eponimy współczesne – norma ortograficzna i uzus*, w: *W kręgu zagadnień dydaktyki języka i literatury polskiej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Polańskiemu*, red. H. Synowiec, Katowice 2002, s. 259. Por. także: D. Krzyżyk, H. Synowiec, *U „kastalskiego źródła” – eponimy w polszczyźnie*, w: *Przestrzenie spotkania. Tom dedykowany Profesorowi Ewie Jaskółtovej w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej*, red. K. Jędrzych, D. Krzyżyk, M. Ochwat, M. Wójcik-Dudek, Katowice 2018, s. 383-396; D. Krzyżyk, *Amory donżuana – literackie źródła leksyki związanej z miłością* [w druku].

⁴⁶ Asterysk (*) stosuje się tu na oznaczenie wyrazów i połączeń wyrazowych zapisanych niepoprawnie.

Wiele trudności przysparza użytkownikom języka zapis nazwy nabożeństw, np. *GORZKIE ŻALE*, *DROGA KRZYŻOWA*. Jeśli w istocie chodzi o nabożeństwo, to jego nazwę należy zapisać małymi literami: *droga krzyżowa*, *gorzkie żale*. Wielkiej litery na początku (*Droga krzyżowa*, *Gorzkie żale*) używa się natomiast w przypadku tytułu. Zapis *Droga Krzyżowa* jest możliwy tylko w odniesieniu do nazwy trasy w Jerozolimie, którą przeszedł Chrystus z krzyżem na ramionach. Zapis *Gorzkie Żale* nigdy nie jest uprawniony.

Już zaledwie kilka przywołanych przykładów ilustruje problemy ortograficzne, które mogą mieć osoby piszące na tematy religijne lub przywołujące w swoich tekstach słownictwo religijne.

Wyniki prowadzonych badań (rekonesans)

Celem prowadzonych badań ankietowych było określenie poziomu sprawności językowej kleryków, słuchaczy wyższych seminariów duchownych⁴⁷, a także sprawdzenie, na ile znają oni zasady pisowni słownictwa religijnego, czy potrafią je zastosować w praktyce, jakie ewentualnie popełniają błędy.

Przed wszystkim okazało się, że publikacja Renaty Przybylskiej i Wiesława Przyczyny *Zasady pisowni słownictwa religijnego*, która jest próbą kodyfikacji języka religijnego, nie jest znana większości respondentów (jej znajomość zadeklarowało jedynie dwudziestu pię-

⁴⁷ Badania ankietowe były prowadzone wśród kleryków sześciu seminariów: w Białymstoku, Olsztynie, Opolu, Katowicach, Krakowie oraz we Wrocławiu. W ankiecie zamieszczono dziewięć zadań ortograficznych, które odnosiły się do najważniejszych reguł pisowni słownictwa religijnego. Poprawność odpowiedzi respondentów oceniano z uwzględnieniem przepisów zamieszczonych w publikacji R. Przybylskiej i W. Przyczyny, *Pisownia słownictwa religijnego*. W arkuszu ankiety znalazły się w niej też pytania: Czy w seminarium prowadzone są zajęcia poświęcone kulturze języka, w tym poprawności ortograficznej?; Czy – Twoim zdaniem – osobom duchownym potrzebna jest wiedza na temat poprawności językowej, w tym pisowni słownictwa religijnego? Uzasadnij swoją odpowiedź; Czy wiesz, że przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk działa Zespół Języka Religijnego? Jeśli TAK, to skąd masz na ten temat wiedzę?; Czy znana jest Ci publikacja Renaty Przybylskiej i Wiesława Przyczyny pt. „Pisownia słownictwa religijnego”?; Jeśli TAK, to, w jaki sposób dowiedziałeś się o tej publikacji?; Jakie zagadnienia dotyczące poprawności językowej sprawiają Tobie największą trudność?; Jak oceniasz swoją sprawność ortograficzną? Uzasadnij odpowiedź; W jakich słownikach/poradnikach językowych sprawdzasz swoje wątpliwości językowe? (Podaj tytuły publikacji). Szczegółowe wyniki prowadzonych badań zostaną omówione w osobnej publikacji.

ciu ze 160 ankietowanych)⁴⁸. Fakt ten i dziwi, i niepokoi, ponieważ pierwsze wydanie *Zasady pisowni słownictwa religijnego* ukazało się już czternaście lat temu. Respondenci nie znali wskazanej publikacji, nie poznali obowiązujących reguł również w inny sposób, np. korzystając z nowszych wydań *Wielkiego słownika ortograficznego PWN*, w którym większość przepisów dotyczących pisowni słownictwa religijnego została uwzględniona. O tym, że słuchacze seminariów duchownych wykazują się niską sprawnością ortograficzną⁴⁹, świadczą udzielane odpowiedzi w zadaniach praktycznych (liczba popełnionych błędów, niekonsekwencje w zapisie wyrazów i wyrażeń należących do tej samej kategorii i podlegających tym samym regułom). Kłopoty sprawiały klerykom reguły dotyczące pisowni łącznej, rozłącznej, z łącznikiem; reguły pisowni wielką i małą literą (w tym ustalenie pisowni ortogramów w zależności od znaczenia); zapis skrótów i skrótowców. Na przykład niemalże wszyscy ankietowani (154) niesłusznie uznali, że połączenie wyrazowe *książę-kardynał* należy zapisać bez łącznika (**książę kardynał*), również bez łącznika większość respondentów (126) proponowała zapisać wyrażenie *matka-Kościół* (**matka Kościół*). Tymczasem przepisy ortograficzne wyraźnie określają, że z łącznikiem zapisujemy „zestawienia rzeczownikowe o członach równorzędnych, które oznaczają równoważne cechy lub funkcje osoby lub przedmiotu, np. *książę-kardynał* to w przeszłości osoba, która była równocześnie i księciem, i kardynałem”⁵⁰; łącznika używa się również, zapisując „rzeczowniki złożone z dwu członów nierównorzędnych znaczeniowo, jeśli kolejność tychże członów została przestawiona, np. *matka-Kościół*”⁵¹ (ale: *Kościół matka*).

Jedynie dwudziestu sześciu kleryków poprawnie zapisało wyrażenie Święty Albert⁵² (błędny zapis: *święty Albert); dwudziestu

⁴⁸ M. Dalgiewicz, W. Przyczyna, *Kryteria kodyfikacji pisowni słownictwa religijnego*, „Biblioteka Kaznodziejska”, 4 (2012), s. 9-21.

⁴⁹ Sprawność ortograficzna – praktyczna umiejętność poprawnego pisanja, poparta znajomością odpowiednich reguł ortograficznych.

⁵⁰ *Pisownia słownictwa religijnego*, s. 77-78.

⁵¹ *Tamże*, s. 77.

⁵² Atrybut *Święty*, jeśli się go nie skraca, zapisuje się wielką literą, ponieważ jest częścią nazwy własnej; *tamże*, s. 15. Błąd w zapisie określenia *Święty/Święci* powtarzał się w pracach respondentów bardzo często; por. *święci Piotr i Paweł, **Pismo święte*, **Duch święty*, **dzień świętego Mikołaja*, **Dzień świętego Mikołaja*, **Wspomnienie świętej Cecylii*, **wspomnienie świętej Cecylii*, **Katedra świętego Patryka*, **Plac świętego Piotra*.

dziewięciu – *błogosławiona matka Teresa z Kalkuty*⁵³ (błędny zapis: **Błogosławiona Matka Teresa z Kalkuty*), pięćdziesięciu jeden – *archanioł Gabriel*⁵⁴ (błędny zapis: **Archanioł Gabriel*). Tylko ośmiu respondentów poradziło sobie z zapisem tytułu *Ogólne wprowadzenie do mszału rzymskiego* (odpowiedzi niepoprawne: **Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*); dwudziestu ośmiu – z ortogramem *gorzkie żale* (nabożeństwo; błędny zapis: **Gorzkie żale*); trzydziestu – z zapisem *nabożeństwo drogi krzyżowej* (118 zaproponowało postać **nabożeństwo Drogi Krzyżowej*, a dwunastu – **nabożeństwo Drogi krzyżowej*). Trzydziestu pięciu ankietowanych wiedziało, jak poprawnie zapisać *archidiecezja katowicka* (błędny zapis: **Archidiecezja katowicka*)⁵⁵; czterdziestu jeden – *uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego*⁵⁶ (błędny zapis: **Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego*).

Najwięcej trudności sprawiło ankietowanym słuchaczom seminariów duchownych ustalenie postaci skrótu od nazwy *biskupi* (M Im). Poprawny skrót podwojony *bp bp*⁵⁷ utworzył tylko jeden kleryk. Jedynie nieco lepiej klerycy poradzili sobie z utworzeniem skrótów od wyrazów i wyrażeń *doktorowie* (*Kościół*) (trzydzieści trzy poprawne odpowiedzi: *drowie* lub *dr dr*⁵⁸; błędne zapisy: **dr-owie*, **d-rzy*); *biskupstwo* (trzydzieści cztery poprawne odpowiedzi:

⁵³ „W przypadku połączeń nazw własnych osób świętych, błogosławionych i sług Bożych z dodatkowym rzeczownikiem, np. apostoł, papież, siostra, ksiądz itp., mamy do czynienia z rozbiciem nazwy własnej, czyli schematu atrybut + imię, co z kolei implikuje pisownię małą literą, np. święty papież Grzegorz [...], święty apostoł Piotr [...], święta siostra Faustyna [...], *błogosławiona matka Teresa z Kalkuty*”, *tamże*, s. 16.

⁵⁴ „Małą literą zapisujemy [...] przydawkę w prepozycji, czyli przed rzeczownikiem, gdyż zasadniczo nie wchodzi ona w skład nazwy własnej, a jedynie wskazuje grupę, do której należy desygnat (jest nazwą gatunkową), np. *archanioł Gabriel* (= jeden z archaniołów, który ma na imię Gabriel); *tamże*, s. 17.

⁵⁵ Małymi literami zapisuje się nazwy jednostek administracyjnych, nazwy urzędów niebędące nazwami własnymi; *tamże*, s. 42.

⁵⁶ „Człony uroczystości, święto i wspomnienie zapisujemy małą literą, jeśli nie są integralną częścią nazwy (tj. mogą być pominięte, a nazwa będzie zrozumiała, innymi słowy: nazwa właściwa może wystąpić samodzielnie), w przeciwnym wypadku stosujemy wielką literę”, *tamże*, s. 19.

⁵⁷ Dla oznaczenia liczby mnogiej stosuje się skróty podwojone. Skróty, które nie są zakończone kropką w mianowniku liczby pojedynczej, dla oznaczenia liczby mnogiej powtarza się (zapisuje dwa razy) i też nie stawia się po nich kropki; *tamże*, s. 74.

⁵⁸ Jeżeli skróty od nazw w liczbie mnogiej typu *doktorowie*, *magistrowie* oznaczają inny przypadek niż mianownik, to albo dopisuje się do skrótu odpowiednią końcówkę (*drowie*, *mgrowie*), albo powtarza się skrót i po żadnym z nich nie stawia się kropki (*dr dr*, *mgr mgr*); *tamże*, s. 74.

bpstwo; błędne zapisy: **bpo*, **bps*, **B.*); święci (czterdzieści poprawnych odpowiedzi: *św. św.*⁵⁹; błędne zapisy: *św.*); *pod wezwaniem* (siedemdziesiąt dwie poprawne odpowiedzi: *pw.*⁶⁰; błędne zapisy: **p.w.*, **pod wezw.*).

Analiza, nawet niepogłębiona, zgromadzonego materiału badawczego upoważnia do sformułowania kilku wniosków oraz postulatów. Przede wszystkim wiedza językowa respondentów (nie tylko z zakresu ortografii) oraz ich umiejętności okazały się niższe od oczekiwanych, nie pokrywały się też z wysoką samooceną ankietowanych kleryków⁶¹. Ankietowani nie znają wielu reguł, zwłaszcza tych, które rządzą zapisem rzadziej używanych wyrazów sprawiających trudności ortograficzne, nie mają utrwalonych reguł uzasadniających pisownię najbardziej znanego słownictwa religijnego, zapisując poszczególne ortograpy, nierzadko kierują się raczej intuicją niż ugruntowaną wiedzą, na przykład ortograpy podlegające tej samej regule klerycy zapisywali każdorazowo inaczej (rozwiązywaniu zadań nie towarzyszyła zatem refleksja, namysł). Na pewno na zachowania językowe ankietowanych ma wpływ uzus. Respondenci bowiem powielali błędy, które mają wysoką frekwencję w różnego rodzaju tekstach, także tych o charakterze religijnym (np. niepoprawny zapis skrótu *pod wezwaniem*, zapis atrybutu *Święty*). Wyniki badań ujawniły potrzebę włączenia do siatki zajęć w seminariach duchownych (czy szerzej: na studiach teologicznych) ćwiczeń bądź warsztatów z kultury języka polskiego (w tym bloku poświęconego ortografii). Kultura języka powinna być przedmiotem samodzielnym, prowadzony nawet przez trzy – cztery semestry. Na większości wydziałów teologicznych zagadnienia z zakresu poprawności językowej są poruszane niejako przy okazji, na przedmiotach, na których realizuje

⁵⁹ Dla oznaczenia liczby mnogiej skróty zakończone kropką (np. *św.*) powtarza się skrót i po każdym z nich stawia się kropkę; *tamże*, s. 74.

⁶⁰ „Stawiamy tylko jedną kropkę po skrócie wyrażenia dwu- lub wielowyrazowego, jeżeli wyrazy następne zaczynają się od spółgłoski, np. *pw.* = *pod wezwaniem*”, *tamże*, s. 75.

⁶¹ Aż 134 kleryków uznało, że ich sprawność ortograficzna jest wystarczająca i nie potrzebują pogłębiania wiedzy oraz umiejętności w tym zakresie; warto odnotować, że jeden kleryk, który najpierw uznał, że jego kompetencje ortograficzne są wystarczające, po wypełnieniu ankiety zmienił zdanie i dopisał komentarz: „Myślałem, że moja sprawność ortograficzna jest na bardzo dobrym poziomie, jednak po odpowiedzeniu na pytania z ankiety stwierdzam, że jest zdecydowanie niewystarczająca. Dziękuję za uświadomienie!”

się jednak inne treści programowe (np. emisja głosu). Niezmiernie ważne jest, by oprócz przygotowania formacyjnego przyszli kapłani (teologowie) zdobyli również wiedzę o języku, kulturze języka, komunikacji językowej. Język, co warto podkreślić, należy także do świata wartości. Jest nie tylko wartością użytkową (swoistym narzędziem, którym wszyscy się posługują), lecz także wartością samą w sobie (autoteliczną). Świadomość tego faktu i wynikająca z niej postawa wobec języka, sposób, w jaki korzysta się z języka, zdaje się jednak zanikać we współczesnym społeczeństwie. W ostatnich kilkudziesięciu latach nasiliło się w polszczyźnie wiele zjawisk negatywnych: moda na luz językowy, w tym lekceważenie reguł poprawnościowych, bylejałość mówienia i pisania, przyzwolenie na swobodne (niekiedy i niestosowne) zachowania językowe w sytuacjach oficjalnych, internetyzacja języka⁶². Te niepokojące zjawiska dotknęły każdą grupę społeczną, także osoby duchowne. Język duchowieństwa zmienia się pod wpływem wymienionych czynników, ale również dlatego, że do seminariów trafia młode pokolenie, wychowane na współczesnych wzorcach komunikacyjnych, które ze szkoły często nie wyniosło potrzebnej wiedzy i budowanych na jej fundamencie umiejętności⁶³. A przecież klerycy przygotowywani są do pełnienia roli nauczyciela, duszpasterza, przewodnika. Muszą więc mieć nie tylko wiedzę z zakresu teologii, wiedzę ogólną, ale i wiedzę o języku, muszą także umieć wykorzystywać zdobytą wiedzę językową, gdy tworzą własne teksty. Sprawne posługiwanie się słowem zarówno w mowie, jak i w piśmie – słowem pięknym, poprawnym, stosownym – powinno cechować każdego kapłana.

⁶² Por. np. K. Ożóg, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów 2001; H. Synowiec, *Język polski w szkole*, w: *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysięcy*, red. W. Pisarek, Kraków 1999, s. 115-129.

⁶³ Por. D. Krzyżyk, *Umiejętności tekstotwórcze i językowe uczniów w pisemnych pracach maturalnych*, w: *Kształcenie językowe w dobie kultury masowej polisensorycznej*, red. U. Kopeć, Z. Sibiga, Rzeszów 2010, s. 149-163; D. Krzyżyk, H. Synowiec, *O (nie)obecności ortografii w podręcznikach szkolnych*, w: *Polonistyka dziś – kształcenie dla jutra*, red. K. Biedrzycki [i in.], t. 3, Kraków 2014, s. 93-104; D. Krzyżyk, *O (nie)obecności interpunkcji w szkole*, „Poradnik Językowy”, 4 (2016), s. 31-42; D. Krzyżyk, H. Synowiec, *Kształcenie kultury komunikacji (z uwzględnieniem polszczyzny potocznej) – refleksje wokół podręczników szkolnych*, w: *Kultura komunikacji potocznej w językach słowiańskich*, red. A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, K. Skibski, Kultura Komunikacji Językowej 5, Poznań 2018, s. 147-158.

Bibliografia

- Bula Danuta [i in.], *Dziecko w świecie języka*, Kraków 2004.
- Dalgiewicz Marta, Przyczyna Wiesław, *Kryteria kodyfikacji pisowni słownictwa religijnego*, „Biblioteka Kaznodziejska”, 4 (2012), s. 9-21.
- Język polski. Kompendium*, red. Magdalena Derwojedowa, Halina Karaś, Dorota Kopcińska, Warszawa 2005.
- Karpowicz Tomasz, *Kultura języka polskiego. Wymowa, ortografia, interpunkcja*, Warszawa 2012.
- Karwala Marek, *O niektórych sposobach wyrażania niewyraźnego*, w: *Teologia – kultura – współczesność*, red. Zbigniew Adamek, Tarnów 1995.
- Krzyżyk Danuta [i in.], *Ortografia i interpunkcja w klasach IV-VIII. Wiadomości i ćwiczenia*, Kielce 1994.
- Krzyżyk Danuta, *Amory donżuana – literackie źródła leksyki związanej z miłością* [w druku].
- Krzyżyk Danuta, *O (nie)obecności interpunkcji w szkole*, „Poradnik Językowy”, 4 (2016), s. 32-42.
- Krzyżyk Danuta, Synowiec Helena, *Kształcenie kultury komunikacji (z uwzględnieniem polszczyzny potocznej) – refleksje wokół podręczników szkolnych*, w: *Kultura komunikacji potocznej w językach słowiańskich*, red. Anna Piotrowicz, Małgorzata Witaszek-Samborska, Krzysztof Skibski, *Kultura Komunikacji Językowej* 5, Poznań 2018, s. 147-158.
- Krzyżyk Danuta, Synowiec Helena, *O (nie)obecności ortografii w podręcznikach szkolnych*, w: *Polonistyka dziś – kształcenie dla jutra*, red. Krzysztof Biedrzycki [i in.], t. 3, Kraków 2014, s. 93-104.
- Krzyżyk Danuta, Synowiec Helena, *U „kastalskiego źródła” – eponimy w polszczyźnie*, w: *Przestrzenie spotkania. Tom dedykowany Profesorowi Ewie Jaszkólowej w czterdziestelecie pracy naukowej i dydaktycznej*, red. Karolina Jędrych, Danuta Krzyżyk, Magdalena Ochwat, Małgorzata Wójcik-Dudek, Katowice 2018, s. 383-396.
- Krzyżyk Danuta, *Umiejętności tekstotwórcze i językowe uczniów w pisemnych pracach maturalnych*, w: *Kształcenie językowe w dobie kultury masowej polisensorycznej*, red. Urszula Kopeć, Zygmunt Sibiga, Rzeszów 2010, s. 149-163.
- Machnicka Violetta, *Dlaczego i w jaki sposób nazwy własne stają się nazwami pospolicymi? – próba prześledzenia zasadniczych procesów na wybranych przykładach*, w: *Nazewnictwo na pograniczach*, red. Jolanta Ignatowicz-Skowrońska, Szczecin 2005, s. 43-56.
- Makuchowska Marzena, *Styl religijny*, w: *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. Ewa Malinowska, Jolanta Nocoń, Urszula Żydek-Bednarczuk, Kraków 2013, s. 487-528.

- Malinowski Maciej, *Ortografia polska od II połowy XVIII wieku do współczesności. Kodyfikacja, reformy, recepcja*, Katowice 2011 [mps].
- Markowski Andrzej, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa 2012.
- O języku religijnym, red. Maria Karpluk, Jadwiga Sambor, Lublin 1988.
- Ozóg Kazimierz, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów 2001.
- Pisownia słownictwa religijnego*, red. Renata Przybylska, Wiesław Przyczyna, Tarnów 2011.
- Polański Edward, *Praktyczny pomocnik studenta. Zasady pisowni i interpunkcji*, Warszawa 2008.
- Polański Edward, Rychlik Adam, *Ortografia i interpunkcja w szkole. Praktyczne kompendium nie tylko dla nauczycieli*, Łódź 2006.
- Przyczyna Wiesław, Siwek Gerard, *Język w Kościele*, w: *Polszczyzna 2000. Oredzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. Walery Pisarek, Kraków 1999, s. 130-148.
- Rada Języka Polskiego, www.rjp.pan.pl, 21.01.2019.
- Saloni Zygmunt, *O kodyfikacji polskiej ortografii – historia i współczesność*, „Nauka”, 4 (2005), s. 71-96.
- Skudrzyk Aldona, Urban Krystyna, *Mcdonaldyzacja, bigbrotheryzacja, czyli eponimy współczesne – norma ortograficzna i uzus*, w: *W kręgu zagadnień dydaktyki języka i literatury polskiej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Polańskiemu*, red. Helena Synowiec, Katowice 2002, s. 258-263.
- Słownik terminów literackich*, red. Janusz Sławiński [i in.], Wrocław 2008.
- Synowiec Helena, *Język polski w szkole*, w: *Polszczyzna 2000. Oredzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. Walery Pisarek, Kraków 1999, s. 115-129.
- Wielki słownik ortograficzno-fleksyjny*, red. Jerzy Podracki, Warszawa 2001.
- Wielki słownik ortograficzny PWN*, red. Edward Polański, Warszawa 2016.

Streszczenie

W artykule poruszono problem pisowni słownictwa religijnego. Na tle obowiązujących zasad polskiej ortografii autorka przedstawiła zmiany zachodzące w pisowni słownictwa religijnego w XX i XXI wieku. Omówiła działalność Rady Języka Polskiego i prace Zespołu Języka Religijnego. Przedstawiła wycinek z prowadzonych przez siebie badań empirycznych. Odwołała się do ankiety przeprowadzonej wśród kleryków sześciu seminariów (w Białymstoku, Olsztynie, Opolu, Katowicach, Krakowie oraz we Wrocławiu). Wskazała, jakie przepisy ortograficzne sprawiają respondentom największe trudno-

ści, określiła poziom sprawności ortograficznej ankietowanych kleryków. Autorka oceniała poprawność odpowiedzi respondentów, odwołując się do przepisów zamieszczonych w publikacji *Pisownia słownictwa religijnego* pod redakcją R. Przybylskiej i W. Przyczyny (Tarnów 2011). W zakończeniu artykułu sformułowała postulaty wynikające z zebranego materiału badawczego.

Słowa kluczowe

ortografia, język religijny, słownictwo religijne, zmiany w pisowni, badania empiryczne

ORTHOGRAPHY OF RELIGIOUS VOCABULARY: THE PAST AND THE PRESENT

Summary

The problem of orthography of religious vocabulary is presented. The changes appearing in the spelling of religious vocabulary in the 20th and 21st century are discussed against the background of the current rules of Polish orthography. The activities of the Polish Language Council and the works of the Religious Language Group are reviewed. The author presents an excerpt from her empirical research referring to the survey conducted among clerics at six seminars (in Białystok, Olsztyn, Opole, Katowice, Kraków and Wrocław). She indicated the spelling rules which cause the greatest difficulties to the respondents and determined the level of spelling skills of the clerics surveyed. The author assessed the correctness of respondents' answers, referring to the regulations included in the publication *Spelling of Religious Vocabulary* edited by R. Przybylska and W. Przyczyna (Tarnów 2011). At the end of the article the postulates resulting from the collected research material are formulated.

Keywords

orthography, spelling, religious language, religious vocabulary, spelling changes, empirical research

ANNA MATYSEK¹

KOMPONENTY ARCHITEKTURY INFORMACJI NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH STRON INTERNETOWYCH BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH

Wstęp

Prowadzenie strony internetowej przez bibliotekę stało się standardem. Komunikuje się ona w ten sposób z użytkownikiem, przekazując mu np. informacje o swoich zbiorach, usługach, danych adresowych, godzinach otwarcia, aktualnych wydarzeniach, oferując dostęp do katalogu online. Strona internetowa powinna stanowić wizytówkę biblioteki, być przyjazna dla czytelnika, tak by z łatwością mógł odnaleźć na niej potrzebne informacje. O jakości i użyteczności stron internetowych bibliotek pisali m.in.: Bożena Bednarek-Michalska², Małgorzata Kowalska³, Remigiusz Sapa⁴, z kolei Anna Wałek⁵ poruszyła temat stanu stron WWW bibliotek zrzeszonych w ramach

¹ Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

² B. Bednarek-Michalska, *Ocena jakości bibliotekarskich serwisów informacyjnych udostępnianych w Internecie*, „Biuletyn EBIB”, 31,2 (2002), www.ebib.pl/2002/31/michalska.php, 02.11.2018.

³ M. Kowalska, *Analiza porównawcza jakości serwisów WWW bibliotek wyższych szkół niepaństwowych województwa kujawsko-pomorskiego*, „Folia Toruniensia”, 8 (2008), s. 117-135.

⁴ R. Sapa, *Jakość serwisów WWW bibliotek akademickich – usability test*, „Biuletyn EBIB”, 31,2 (2002), www.ebib.pl/2002/31/sapa.php, 02.11.2018.

⁵ A. Wałek, *Strony WWW bibliotek jako element promocji i narzędzie komunikacji z użytkownikiem*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 1 (38) (2014), s. 109-118.

Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”. Przeprowadzony w 2010 roku audyt użyteczności serwisów bibliotecznych⁶ przez Laboratorium EDISONDA poza zestawem uwag w formie obserwacji i rekomendacji jedenastu stron internetowych bibliotek publicznych stanowi jednocześnie zbiór praktycznych wskazówek, jakie elementy podnoszą funkcjonalność serwisu internetowego i jak taki audyt przeprowadzić samodzielnie.

Powszechny dostęp do Internetu i różnorodność urządzeń, z których można korzystać, przeglądając jego zasoby, stawiają różne wymogi pod względem technicznym. Stworzenie dobrej strony internetowej wymaga jednak oprócz umiejętności informatycznych także dobrego rozplanowania treści, nadania jej właściwej struktury, zaprojektowania elementów nawigacyjnych i etykiet. Dziedziną, która zajmuje się organizacją informacji w sposób dostępny i zrozumiały dla odbiorcy, jest architektura informacji (AI). Celem artykułu jest przedstawienie elementów architektury informacji stanowiących szkielet serwisu internetowego oraz ich zilustrowanie na przykładach pochodzących ze stron internetowych bibliotek kościelnych. Być może omówienie i prezentacja komponentów AI skłoni niektóre instytucje do ulepszenia, reorganizacji i unowocześnienia funkcjonujących stron internetowych.

1. Dlaczego warto mieć funkcjonalną stronę WWW

„Funkcjonalność oznacza, że coś dobrze spełnia swoją rolę, a więc osoba posiadająca przeciętne (lub nawet niewielkie) umiejętności i doświadczenie potrafi obsłużyć daną rzecz zgodnie z zamierzeniem jej twórcy i bez poczucia bezradności”⁷. W literaturze z zakresu HCI (*human computer interaction*, czyli interakcja człowiek – komputer) istnieje bardzo zbliżony termin „użyteczność”, rozumiany jako łatwość korzystania z funkcji, opcji i możliwości danego programu lub

⁶ *Biblioteki w internecie. Audyt użyteczności serwisów bibliotecznych*, www.biblioteki.org/dam/jcr:5e781762-0335-4a8b-82f5-0ba5c7ef017a/biblioteki_w_internecie_audyt_uzytecznosci_serwisow_bibliotecznych.pdf, 02.11.2018.

⁷ S. Krug, *Nie każ mi myśleć! O życiowym podejściu do funkcjonalności stron internetowych*, Gliwice 2010, s. 17.

strony WWW⁸. Więcej o podwójnym znaczeniu terminu „użyteczność” pisał m.in. Arkadiusz Pulikowski⁹. W niniejszym artykule terminy te będą traktowane jako synonimy. Jeśli korzystanie ze strony internetowej biblioteki okaże się łatwe i odwiedzający bez większego zastanowienia odnajdzie potrzebne mu informacje, bardzo prawdopodobne, że będzie do tego serwisu wracał. W przypadku źle zaprojektowanej strony zostanie zmuszony do poszukania innego źródła informacji. Aspekt funkcjonalności jest ważny w środowisku cyfrowym, ponieważ nikt nie uczy internautów, jak obsługiwać poszczególne strony WWW, toteż przeglądają je intuicyjnie, wykorzystując pewne nawyki i konwencje w budowie stron. Steve Krug w książce *Nie każ mi myśleć!* wyjaśnia, jak naprawdę wygląda korzystanie z Internetu. Przedstawia trzy obserwacje:

- nieczytanie stron internetowych, a tylko ich przeglądanie, co jest uzasadnione pośpiechem w korzystaniu z Internetu; zainteresowanie tylko niewielkim fragmentem strony i wyrwykowe szukanie potrzebnej informacji zamiast czytania całości;

- nieoptymalnie wybory, zadowalanie się pierwszą sensowną opcją, co autor ponownie tłumaczy pośpiechem użytkowników i dodaje, że złe wybory stanowią niewielką szkodę, a zastanawianie się nad wyborem najlepszej opcji często okazuje się stratą czasu;

- niezastanawianie się nad tym, jak coś działa, by tylko jakoś sobie z tym poradzić; jeśli jakieś rzeczy działają, zostaje się przy nich, rzadko wnikając w to, jak one funkcjonują; nieposzukiwanie lepszych rozwiązań¹⁰.

Podczas projektowania strony ważne jest, by miała ona odpowiedni, najczęściej konwencjonalny układ, opisy (nagłówki i etykiety) były zrozumiałe dla odbiorcy, a treść dobrana starannie, by nie przytłaczać użytkownika nadmiarem tekstu, szczególnie uciążliwym w przypadku korzystania z wersji mobilnej serwisu. Problemami pogodzenia ze sobą tych elementów i przygotowaniem funkcjonalnych stron WWW zajmują się architekci informacji.

⁸ *Użyteczność (informatyka)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/U%C5%BCyteczno%C5%9B%C4%87_\(informatyka\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/U%C5%BCyteczno%C5%9B%C4%87_(informatyka)), 15.12.2018.

⁹ A. Pulikowski, *Modelowanie procesu wyszukiwania informacji naukowej. Strategie i interakcje*, Katowice 2018, s. 165.

¹⁰ S. Krug, *Nie każ mi myśleć*, s. 34-40.

2. Czym jest architektura informacji

Termin „architektura informacji” stosowano już w latach siedemdziesiątych XX wieku¹¹, a spopularyzował go Richard Saul Wurman, amerykański architekt i jeden z pionierów projektowania informacji (ang. *information design*), który dostrzegłszy problem natłoku informacji, zaproponował, żeby jego rozwiązaniem zajęli się specjaliści, których zadania opisał w książce *Information Architects*¹². Przed przyjrzeniem się tym zadaniom i elementom mającym znaczenie dla projektowania funkcjonalnych przestrzeni cyfrowych, warto przeanalizować znaczenie i koncepcje samej architektury informacji.

Pojęcie to ma wiele definicji, z których jedna z częściej cytowanych wymienia następujące cztery cechy AI:

- strukturalny projekt współdzielonych środowisk informacyjnych;
- synteza systemów organizacji, nazewnictwa, wyszukiwania i nawigacji w ekosystemie cyfrowym, fizycznym i wielokanałowym;
- sztuka i nauka kształtowania produktów informacyjnych oraz doświadczeń w kierunku wspomagania łatwości użytkowania, możliwości wyszukiwania i zrozumienia informacji;
- wyłaniająca się dziedzina i zespół praktyk skoncentrowanych na przeniesieniu zasad projektowania i architektury na środowisko cyfrowe¹³.

Obszar badań architektury informacji może być rozpatrywany w szerszym i węższym kontekście, przedstawiciele zaś tej dyscypliny prezentują różne jej koncepcje. Stanisław Skórka za najpopularniejszą uznaje koncepcję webową Petera Morville’a i Louisa Rosenfelda, według której głównym obszarem zainteresowania AI są serwisy i aplikacje internetowe¹⁴. Z kolei R.S. Wurman, Christina Wodtke i Nathaniel Davis uważają, że zajmuje się ona informacją w każdej postaci, włączając w to książki, prasę, informację graficzną, identyfikację wizualną, przestrzeń rzeczywistą itp., a jej przedmiotem jest organizacja

¹¹ R. Ronda León, *Information Architecture: historical-conceptual analysis*, www.rodrigorondaleon.com/documents/Information_architecture_historical-conceptual_analysis.pdf, 02.11.2018.

¹² R.S. Wurman, *Information Architects*, New York 1996.

¹³ L. Rosenfeld, P. Morville, J. Arango, *Architektura informacji w serwisach internetowych i nie tylko*, Gliwice 2017, s. 33.

¹⁴ S. Skórka, *Architektura informacji*, w: *Nauka o informacji*, red. W. Babik, Nauka – Dydaktyka – Praktyka, Warszawa 2016, s. 559-560.

przestrzeni informacyjnej otaczającej człowieka. W trzeciej koncepcji AI stanowi podstawową dyscyplinę opisującą teorię, cele, wskazówki, standardy, zwyczaje i czynniki zarządzania informacją jako zasobem, a ułatwienie jej odbywa się przez tworzenie szkiców, projektów, szablonów usprawniających skuteczne, efektywne i innowacyjne korzystanie z informacji. Najnowsza, holistyczna koncepcja, której autorami są Andrea Resmini i Luca Rosati, stwierdza, że AI jest wszechobecna (ang. *pervasive*) i wspomaga zachowania użytkowników równolegle w dwóch przestrzeniach: rzeczywistej i cyfrowej. Niezależnie od analizowanych koncepcji jest ona interdyscyplinarna, jej zaś korzenie sięgają różnych dyscyplin, wśród których A. Resmini i L. Rosatti wymieniają np. projektowanie informacji, projektowanie wizualne, informację naukową i bibliotekoznawstwo, psychologię poznawczą i architekturę¹⁵. Tak szeroki obszar zagadnień teoretycznych i praktycznych sprawia, że architekci informacji muszą realizować ogromną liczbę zadań. S. Skórka podkreśla jednak, że ich zadaniem nie jest programowanie serwisów WWW, aplikacji itp., lecz instruowanie programistów i deweloperów, jak dane środowisko informacyjne powinno funkcjonować, aby było użyteczne i przejrzyste dla użytkowników¹⁶. Colin Shanley wśród zadań architektów informacji wyróżnia:

- uchwycenie celów i wymagań systemu,
- zrozumienie potrzeb, wymagań i zachowań użytkowników,
- analizowanie dostępnych danych i sposobów ich przetwarzania,
- organizowanie danych w logiczne schematy,
- definiowanie struktur informacji w celu zapewnienia skutecznego dostępu,
- projektowanie aplikacji opartych na szkielecie w celu określenia układu i interakcji¹⁷.

Wymienione zadania ukazują, jak ważny jest udział architektów informacji w projektowaniu przestrzeni informacyjnych. Mimo że ich obowiązki w zależności od organizacji i zaangażowanych ludzi mogą być rozmaite, odgrywają oni kluczową rolę we właściwym organizowaniu informacji.

¹⁵ A. Resmini, L. Rosati, *Pervasive Information Architecture: Designing Cross-Channel User Experiences*, Burlington 2011, s. 22.

¹⁶ S. Skórka, *Architektura informacji*, s. 556.

¹⁷ C. Shanley, *Cracking Information Architecture: The Definitive Field Guide for Designers, Business Managers and Project Teams*, [b.m.] 2016 [e-book], s. 48.

3. Komponenty architektury informacji

P. Morville i L. Rosenfeld szczegółowo omawiają poszczególne komponenty architektury informacji, dzieląc je na:

- systemy organizacji, które grupują informacje w kategorie i nadają im logiczną strukturę, np. według tematu lub chronologii;
- systemy etykietowania, czyli sposoby reprezentacji informacji przez nadawanie czytelnych dla odbiorcy nazw z zastosowaniem odpowiedniej terminologii;
- systemy nawigacji, czyli powiązania w strukturze i treści przestrzeni informacyjnej, które pomagają użytkownikowi w przeglądaniu informacji, np. wewnątrz hierarchii;
- systemy wyszukiwania, które umożliwiają szybkie odnalezienie informacji przez wpisanie kwerendy, bez konieczności nawigowania po stronie¹⁸.

Komponenty te są połączone ze sobą interakcjami, metadanymi, tezaurusami bądź słownictwem kontrolowanym. W dalszej części artykułu przybliży je czytelnikowi i tam, gdzie to możliwe, ilustruje przykładami ze stron internetowych bibliotek kościelnych zrzeszonych w Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”¹⁹.

3.1. Systemy organizacji

Informacje powinny być zorganizowane w serwisie logicznie i posiadać kontekst, aby były łatwe do odnalezienia i zrozumiałe dla użytkownika. Na systemy organizacji składają się schematy i struktury organizacyjne. „Schemat organizacyjny definiuje cechy wspólne elementów zawartości i wpływa na logiczne grupowanie tych elementów. Struktura organizacyjna definiuje typy relacji pomiędzy elementami i grupami zawartości”²⁰. Wśród schematów organizacyjnych można wyróżnić schematy dokładne, w których informacje są pogrupowane w dobrze zdefiniowanych i wzajemnie rozłącznych kategoriach. Zalicza się do nich schematy alfabetyczne, chrono-

¹⁸ L. Rosenfeld, P. Morville, J. Arango, *Architektura informacji*, s. 86.

¹⁹ Wykaz bibliotek członkowskich Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”, z których stron WWW wybrano przykłady ilustrujące poszczególne komponenty AI: Fides, *Baza: Fides – adresy bibliotek*, www.fides.org.pl/cgi-bin/makwww/makwww.exe?BM=3, 02.11.2018.

²⁰ L. Rosenfeld, P. Morville, J. Arango, *Architektura informacji*, s. 96.

giczne i geograficzne. Na stronach internetowych bardzo często są one stosowane jako schematy pomocnicze, niemniej na stronach bibliotek kościelnych pojawiał się tylko schemat alfabetyczny (przykład na rys. 1), który był wykorzystywany w wykazach baz danych, bibliografii itp. Schematy dokładne dobrze sprawdzają się do odnajdywania elementów znanych użytkownikowi, który wie, czego szuka. Często są one uzupełnione innymi systemami organizacyjnymi – niejednoznaczными, w których grupowanie informacji przebiega według wybranych cech charakterystycznych organizowanego uniwersum, a zebrane elementy powinny tworzyć pewną logiczną całość. Takie schematy organizacyjne ułatwiają odnalezienie informacji, gdy nie do końca sprecyzowano potrzebę informacyjną lub nie zna się dokładnego określenia, co należy znaleźć, lecz przewiduje się, w jakiej kategorii powinna się ona znajdować. W tej grupie można wyróżnić schematy tematyczne, zadaniowe, bazujące na odbiorcach, bazujące na metaforach i hybrydowe²¹.

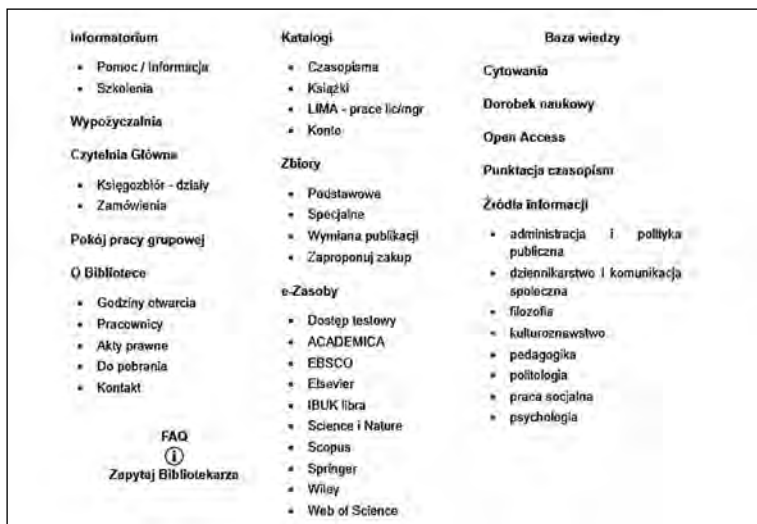
Bazy danych - układ alfabetyczny				
Bazy danych w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL				
A * B * C * D * E * F * G * H * I * J * K L * M * N * O * P * R * S * T * U * W * Z				
	Linki do baz	Nazwa	Opis	Dostęp
A		Academic Search Complete	4700 pełnotekstowych czasopism, baza wielodzielnicowa	na komputerach w sieci KUL + dostęp zdalny
		Agricola	Baza artykułów dotyczących rolnictwa, ochrony środowiska dziedzin pokrewnych.	na komputerach w sieci KUL + dostęp zdalny

Rys. 1. Układ alfabetyczny

Źródło: KUL, Biblioteka Uniwersytecka, *Bazy danych – układ alfabetyczny*, www.bu.kul.pl/bazy-danych-uklad-alfabetyczny/art_16018.html, 02.11.2018.

²¹ *Tamże*, s. 100-105.

Schematy tematyczne (według kategorii, przedmiotu) są najbardziej popularne, ale i najtrudniejsze do zastosowania, gdyż wymagają treściowego podziału porządkowanych informacji, zdefiniowania uniwersum, którego użytkownicy spodziewają się w danym obszarze strony. Dobrze uzupełnić go wewnątrz innym schematem, np. alfabetycznym, przykład zaś takiego rozwiązania, wykorzystującego w niektórych kategoriach schemat alfabetyczny, zaprezentowano na rysunku 2.



Rys. 2. Schemat tematyczny

Źródło: Akademia Ignatianum w Krakowie, Biblioteka, <http://w.jezuici.krakow.pl/biblioteka>, 22.03.2019.

Schematy zadaniowe są popularne w aplikacjach, w których użytkownicy wykonują pewne grupy czynności, zachodzą interakcje z programem, np. dokonują edycji zdjęcia, tekstu. W przypadku serwisów internetowych rzadko jest to jedyny schemat organizacyjny, np. na stronach internetowych analizowanych bibliotek kościelnych nie zastosowano tego rozwiązania.

W *schematach bazujących na odbiorcach* treści podzielone są na podwitryny przeznaczone dla konkretnych grup użytkowników. Przykładem takiego rozwiązania jest menu na rysunku 3 (w lewej dolnej części), które zawiera wykaz podstron przeznaczonych dla czytelnika, pracownika naukowego i bibliotekarza.



Rys. 3. Schemat hybrydowy

Źródło: Uniwersytet Szczeciński, Biblioteka Wydziału Teologicznego, <http://bg.szczecin.pl/teo>, 02.11.2018.

Schematy bazujące na metaforach nie nazywają elementów wprost, lecz wykorzystują przenośnie i wywołują odpowiednie skojarzenia w umyśle użytkownika. Aby były zrozumiałe, muszą być mu znane. Takie schematy pomagają internautom w intuicyjnym zrozumieniu nowych informacji i spełnianych przez nie funkcji.

Schematy hybrydowe zawierają wymieszane ze sobą elementy wielu schematów (np. na rys. 3 schemat bazuje na tematach, zadaniach i odbiorcach). Najlepiej sprawdzają się one jako powierzchniowa warstwa nawigacji.

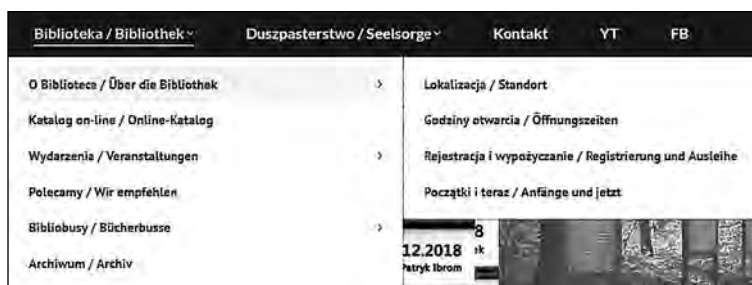
Schematy tematyczne, zadaniowe, bazujące na odbiorcach i na metaforach stanowią proste modele mentalne, które użytkownicy powinni łatwo zrozumieć. Zawartość stron WWW może być jednak bardzo zróżnicowana i nie ma jednego idealnego rozwiązania, dlatego często stosuje się schematy hybrydowe. W przypadku większości stron internetowych bibliotek kościelnych, na których treść nie jest obszerna, a liczba podstron nie przekracza kilkunastu, trudno było rozpoznać jakikolwiek schemat organizacyjny. Najczęściej są to wymienione w głównym menu najważniejsze (lub wszystkie) podstrony.

Struktura organizacyjna, definiując typy relacji pomiędzy elementami i grupami zawartości, określa sposoby poruszania się w danym środowisku informacyjnym. Wśród nich wyróżnia się hierarchie, model bazodanowy, hipertekst i klasyfikacje społecznościowe.



Rys. 4. Hierarchia

Źródło: Biblioteka Główna UO, Biblioteka Wydziału Teologicznego, <http://bg.uni.opole.pl/biblioteka-wydzialu-teologicznego/#>, 02.11.2018.



Rys. 5. Hierarchia

Źródło: Polsko-Niemieckie Centrum Bibliotek, Mediów, Kultury i Badań Naukowych im. Josepha von Eichendorffa, <http://cbje.pl>, 02.11.2018.

Hierarchie są powszechnie stosowane w bardziej rozbudowanych stronach WWW bibliotek kościelnych (np. rys. 4 i rys. 5), lecz w ich przypadku nie są spełnione wszystkie kryteria podziału hierarchicznego. Jest to prosty i znany użytkownikom, a tym samym łatwy w odbiorze sposób organizowania informacji, w którym kategorie powinny się wzajemnie wykluczać, a element podrzędny wynikać bezpośrednio z nadrzędnego. Wewnątrz elementów zachodzą relacje rodzic – dziecko, stąd podejście to nazywane jest czasami strukturą góra-dół.

Model bazodanowy, najczęściej relacyjny, charakteryzuje się tym, że kolekcje danych są przechowywane w powiązanych ze sobą tabelach. Zastosowanie tego modelu w przestrzeni cyfrowej jest możliwe dzięki metadanom opisującym poszczególne obiekty; nie jest on widoczny dla użytkownika tak jak pozostałe struktury organizacyjne. W przypadku analizowanego tematu model ten występuje w katalogach bibliotecznych.

Kolejna struktura organizacyjna, *hipertekst*, jest nieliniową metodą strukturyzacji informacji. Składa się z fragmentów informacji powiązanych między sobą hiperłączami (zob. rys. 6). Rozwiązanie to dobrze sprawdza się jako uzupełnienie dwóch wcześniejszych struktur, pozwala odkrywać związki między elementami zawartości strony. Są to jednak subiektywne skojarzenia twórcy, które mogą być niezrozumiałe dla użytkownika, a tym samym powodować jego zagubienie się na stronie internetowej. Hipertekst jest stosowany także w linkach kontekstowych należących do systemu etykietowania.

Zasady korzystania z zasobu Archiwum i Biblioteki. Wskazówki bibliograficzne

Osoby korzystające z zasobu Archiwum Cystersów w Mogiła winny zapoznać się z Regulaminem Archiwum (dostępny poniżej), wypełnić i przesłać (najlepiej pocztą elektroniczną) "Zgłoszenie użytkownika zasobu archiwalnego".

W sprawach związanych z Archiwum (oraz w sprawach skorzystania z zasobów Biblioteki Opactwa - publikacje sprzed 1945 r.) prosimy o kontakt z opactwem przez pocztę mailową. Pragnący skorzystać z zasobów Biblioteki Opactwa lub z Biblioteki Parafialnej (publikacje po 1945 r.) proszone są o kontakt z opactwem. Szczegóły w zakładce [KONTAKT](#). Więcej informacji o Bibliotece parafialnej w dziele [BIBLIOTEKA PARAFIALNA](#).

Bibliografia dotycząca cysterskich i pociysterskich klasztorów na ziemiach polskich zawarta jest w opracowaniu pt. *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. A. M. Wyrwa, J. Dekarński, K. Kaczmarek, tom I i II, Poznań 1999. Bibliografię tą można pobrać ze strony internetowej Szlaku Cysterskiego:

[Kliknij na poniższy link, aby pobrać bibliografię.](#)

Rys. 6. Hipertekst

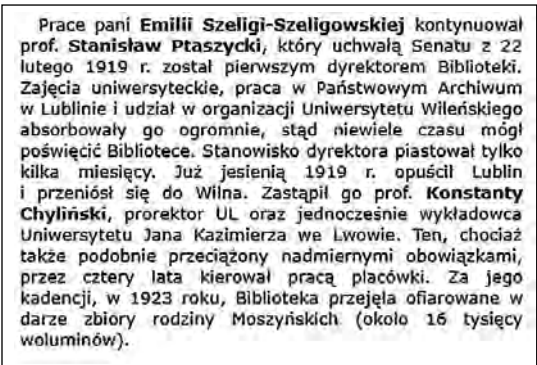
Źródło: Opactwo Cystersów Kraków-Mogiła, *Zasady korzystania z zasobu Archiwum i Biblioteki. Wskazówki bibliograficzne*, www.mogila.cystersi.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=206:wskazowki-bibliograficzne&catid=41:archiwum-i-biblioteka&Itemid=136, 02.11.2018.

W zależności od wielkości systemu i zróżnicowania jego zasobów może się okazać potrzebne zastosowanie kilku typów struktur, które będą się wzajemnie uzupełniać i na różne sposoby pomagać użytkownikowi w dotarciu do poszukiwanej informacji. W przypadku analizowanych stron internetowych najczęściej jest to struktura hierarchiczna i hipertekst.

3.2. Systemy etykietowania

Etykiety to krótkie nazwy, które reprezentują większe fragmenty informacji, np. zawartość podstron serwisu WWW. Na stronach internetowych najczęściej stosuje się etykiety tekstowe lub tekstowo-graficzne, zazwyczaj zrozumiałe dla odbiorców. Z kolei w aplikacjach mobilnych często występują w postaci ikon, które nie są tak jednoznaczne, gdyż mogą wywoływać u użytkowników różne skojarzenia.

Rosenfeld i Morville wyróżniają kilka rodzajów etykiet: linki kontekstowe, nagłówki, opcje systemu nawigacji i hasła skorowidza. Linki kontekstowe, będące hiperłączami do zawartości na tej samej lub innych stronach, są umieszczane w kontekście, a otaczający je tekst określa ich znaczenie. Przykład linków kontekstowych znajduje się na rysunku 7, gdzie wyróżnione nazwiska poszczególnych dyrektorów biblioteki odsyłają do ich biogramów.

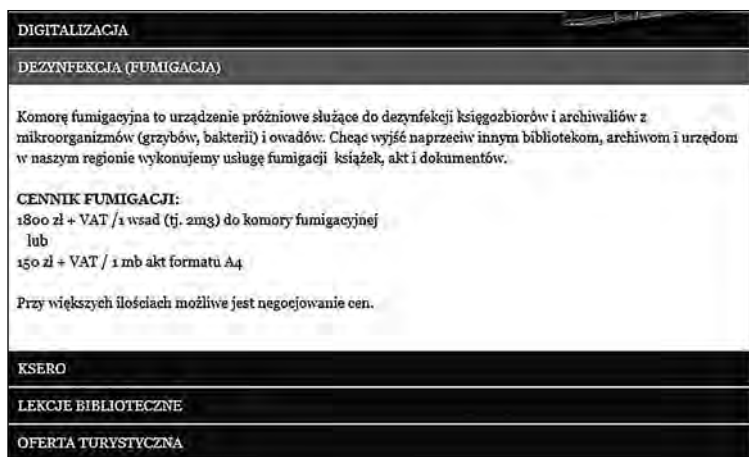


Prace pani **Emilii Szeligi-Szeligowskiej** kontynuował prof. **Stanisław Ptaszycki**, który uchwałą Senatu z 22 lutego 1919 r. został pierwszym dyrektorem Biblioteki. Zajęcia uniwersyteckie, praca w Państwowym Archiwum w Lublinie i udział w organizacji Uniwersytetu Wileńskiego absorbowaly go ogromnie, stąd niewiele czasu mógł poświęcić Bibliotece. Stanowisko dyrektora piastował tylko kilka miesięcy. Już jesienią 1919 r. opuścił Lublin i przeniósł się do Wilna. Zastąpił go prof. **Konstanty Chyliński**, prorektor UL oraz jednocześnie wykładowca Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Ten, chociaż także podobnie przeciążony nadmiernymi obowiązkami, przez cztery lata kierował pracą placówki. Za jego kadencji, w 1923 roku, Biblioteka przejęła ofiarowane w darze zbiory rodziny Moszyńskich (około 16 tysięcy woluminów).

Rys. 7. Linki kontekstowe

Źródło: KUL – Biblioteka Uniwersytecka, *Historia Biblioteki*, www.bu.kul.pl/historia,11883.html, 02.11.2018.

Nagłówki tworzą pewną strukturę, reprezentując tym samym systemy organizacji. Mogą być stosowane do tworzenia hierarchii zawartości, oddzielając kategorie od podkategorii lub części witryny. Interesującym przykładem nagłówków, które odkrywają zawartość dopiero po kliknięciu danego elementu, prezentuje rysunek 8.



Rys. 8. Nagłówki

Źródło: Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu, *Usługi*, www.bdsandomierz.pl/uslugi.html, 02.11.2018.

Opcje systemu nawigacji (rys. 9) są etykietami ułatwiającymi poruszanie się między częściami serwisu i stanowią elementy w menu strony. Powinny być spójne i jednolite w obrębie danego serwisu, dobrze też stosować powszechnie przyjęte nazwy, np. *Strona główna* będzie hasłem czytelnym dla większości użytkowników Internetu, a etykieta *Mapa strony* lub *Spis treści* powinna odsyłać do wykazu najważniejszej zawartości danej strony WWW.



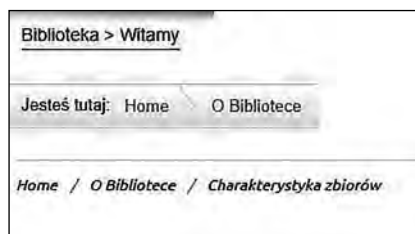
Rys. 9. Opcje systemu nawigacji

Źródło: Biblioteka i Archiwum Diecezji Bielsko-Żywieckiej, www.biblioteka.duszpasterstwa.bielsko.pl, 02.11.2018; Biblioteka Główna Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych – Franciszkanów, <http://biblioteka.franciszkanie.net>, 02.11.2018; Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Warszawsko-Praskiej, Biblioteka, *O Bibliotece*, <http://wsddwp.edu.pl/o-bibliotece>, 22.03.2019.

Hasła skorowidza to np. słowa kluczowe, tagi, metadane, słowniki kontrolowane i tezaury. Mogą indeksować różne rodzaje treści, jak podwitryny, strony lub ich fragmenty. Często są niewidoczne dla użytkowników, lecz ułatwiają wyszukiwanie. Mogą też być źródłem do mapy strony albo elementów menu oraz alternatywą dla podstawowego systemu organizacji²².

3.3. Systemy nawigacji

Systemy nawigacji stanowią ważny element każdej przestrzeni cyfrowej, gdyż umożliwiają przeglądanie lub wyszukiwanie zawartości strony internetowej. Internauci coraz częściej wchodzi na jakąś podstronę serwisu WWW bezpośrednio z wyszukiwarki, nie rozpoczynając przeglądania od strony głównej. Spójny system nawigacji i tzw. ścieżki powrotu, których przykłady przedstawia rysunek 10, powinny być tak zaprojektowane, aby w czytelny sposób prezentować struktury organizacji informacji oraz wskazywać bieżącą lokalizację użytkownika, gdyż są dla niego drogowskazem, w którym miejscu strony się znajduje. Możemy wyróżnić trzy główne systemy nawigacji, które wspomagają przeglądanie: globalne, lokalne i kontekstowe²³. Istnieją też uzupełniające systemy nawigacji, takie jak mapy witryn, skorowidze i przewodniki, funkcjonujące poza stronami zawierającymi treść oraz wyszukiwanie, którego okienko umieszczane jest często w pasku nawigacji globalnej.



Rysunek 10. Ścieżki powrotu

Źródło: Biblioteka WSD w Świdnicy, www.seminarium.swidnica.pl/biblioteka/witamy.html, 02.11.2018; Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, *O Bibliotece*, www.hosianum.edu.pl/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=104&Itemid=543, 02.11.2018; Biblioteka Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie, *Charakterystyka zbiorów*, http://biblioteka.misjonarze.pl/?page_id=195, 02.11.2018.

²² *Tamże*, s. 124-133.

²³ *Tamże*, s. 157.

System globalny powinien być stałym (spójnym) elementem każdej witryny i zapewniać dostęp do kluczowych obszarów jej zawartości. Najczęściej jest to pasek nawigacyjny w górnej części strony (przykłady takiego systemu znajdują się na rys. 8). Jeśli strona nie jest rozbudowana, system ten, z zastosowaniem opcji rozwijanego menu (jak na rys. 4), w którym wyświetlają się elementy podrzędne, może być jedynym i wystarczającym systemem nawigacji. Często serwisy internetowe są uzupełnione o lokalne systemy nawigacji (rys. 10), które usprawniają przeglądanie obszernych zespołów zawartości i tworzą w ten sposób obszar nazywany podwitrynami, które są np. przeznaczone dla różnych grup odbiorców albo prezentują różne zasoby biblioteki, jak e-źródła czy bibliografie. Nawigacja kontekstowa to linki tworzące specyficzne relacje dla konkretnej strony, dokumentu lub obiektu. Przykłady nawigacji kontekstowej znajdują się na rysunkach 6 i 7.



Rys. 11. Nawigacja globalna i lokalna

Źródło: Biblioteka Papieskiego Wydziału Teologicznego i Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, *O Bibliotece*, www.pwt.wroc.pl/biblioteka, 22.03.2019.

Uzupełniające systemy nawigacji mogą zwiększać wygodę korzystania z dużej witryny internetowej oraz ułatwiać odnalezienie na niej informacji. Zalicza się do nich mapy witryn (wykazy hierarchicznie uporządkowanych elementów serwisu, które najczęściej pokazują kilka najwyższych poziomów hierarchii informacji), skorowidze (alfabetyczne wykazy słów kluczowych lub fraz bez prezentowania hierarchii) i przewodniki (instrukcje, jak poruszać się po stronie internetowej)²⁴. Uzupełniające systemy nawigacji nie występują w serwisach

²⁴ Tamże, s. 173.

internetowych bibliotek kościelnych poza mapą strony internetowej Centrum Dialogu i Biblioteki Diecezjalnej w Toruniu²⁵.

System wyszukiwania jest elementem pomocnym w przeglądaniu, którego użytkownicy oczekują na stronie internetowej. L. Rosenfeld, P. Morville i J. Arango podają kilka powodów, dlaczego warto na stronie internetowej udostępnić mechanizm wyszukiwania. Zaliczają do nich przede wszystkim:

- zbyt wielką liczbę informacji do przeglądania;
- ułatwienie przeglądania pofragmentowanych witryn (informacje umieszczane w podwitrzynach przez różne działy bez ustalonego schematu);
- dynamiczny charakter informacji (spore objętościowo treści dodawane na bieżąco mogą powodować, że nie ma czasu na ich grupowanie i indeksowanie)²⁶.

Na stronach WWW bibliotek kościelnych wyszukiwarki zawartości są rzadkością. Najczęściej funkcjonują jako wyszukiwarki w obrębie całej witryny, a biblioteka to tylko jedna z jej podwitrzyn.

Podsumowanie

Niemal każda biblioteka członkowska Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” ma stronę WWW (własną lub będącą częścią innej witryny, np. seminarium duchownego lub szkoły wyższej). Ich schematy organizacyjne są zróżnicowane i w większości przypadków przyjmują formę hybrydową oraz niejasno określoną strukturę, w przypadku zaś bardziej rozbudowanych witryn – hierarchiczną, ewentualnie wzbogaconą o hipertekst. Większość stron WWW bibliotek zawiera niewiele treści, stąd przeważają serwisy składające się z kilku podstron. Wykorzystywane etykiety najczęściej mają postać tekstową lub tekstowo-graficzną, opcje zaś systemu nawigacji są w miarę spójne i powinny być zrozumiałe dla internautów. Nawigacja najczęściej jest globalna, w kilku przypadkach uzupełniana o lokalną lub kontekstową, a także system wyszukiwania, którego funkcja (przeszukiwane

²⁵ Centrum Dialogu im. Jana Pawła II oraz Biblioteka Diecezjalna w Toruniu, www.bibdiec.pl, 22.03.2019.

²⁶ L. Rosenfeld, P. Morville, J. Arango, *Architektura informacji*, s. 185-187.

zasoby) nie zawsze jest czytelna dla użytkownika. W kilku przypadkach wyszukiwarka przekierowuje do katalogu bibliotecznego.

Dobrze zaprojektowane elementy architektury informacji pozwalają użytkownikom swobodnie poruszać się w serwisie i łatwo odnajdywać poszukiwane informacje. Projektując architekturę serwisu internetowego, należy mieć na względzie wielkość witryny, typy udostępnianych zasobów i docelowego użytkownika. Architektura bywa też narzucona przez zastosowany system zarządzania treścią bądź szablon strony, jednak jej modyfikacja nie powinna nastęrczać trudności osobie zajmującej się tworzeniem stron internetowych.

Bibliografia

- Bednarek-Michalska Bożena, *Ocena jakości bibliotekarskich serwisów informacyjnych udostępnianych w Internecie*, „Biuletyn EBIB”, 31,2 (2002), www.ebib.pl/2002/31/michalska.php, 02.11.2018.
- Biblioteki w internecie. Audyt użyteczności serwisów bibliotecznych*, www.biblioteki.org/dam/jcr:5e781762-0335-4a8b-82f5-0ba5c7ef017a/biblioteki_w_internecie_audyt_uzytecznosc_serwisow_bibliotecznych.pdf, 02.11.2018.
- Fides, *Baza: Fides – adresy bibliotek*, www.fides.org.pl/cgi-bin/makwww/makwww.exe?BM=3, 02.11.2018.
- Kowalska Małgorzata, *Analiza porównawcza jakości serwisów WWW bibliotek wyższych szkół niepaństwowych województwa kujawsko-pomorskiego*, „Folia Toruniensia”, 8 (2008), s. 117-135.
- Krug Steven, *Nie każ mi myśleć! O życiowym podejściu do funkcjonalności stron internetowych*, Gliwice 2010.
- Pulikowski Arkadiusz, *Modelowanie procesu wyszukiwania informacji naukowej. Strategie i interakcje*, Katowice 2018.
- Resmini Andrea, Rosati Luca, *Pervasive Information Architecture: Designing Cross-Channel User Experiences*, Burlington 2011.
- Ronda León Rodrigo, *Information Architecture: historical-conceptual analysis*, www.rodigorondaleon.com/documents/Information_architecture_historical-conceptual_analysis.pdf, 02.11.2018.
- Rosenfeld Louis, Morville Peter, Arango Jorge, *Architektura informacji w serwisach internetowych i nie tylko*, Gliwice 2017.
- Sapa Remigiusz, *Jakość serwisów WWW bibliotek akademickich – usability test*, „Biuletyn EBIB”, 31,2 (2002), www.ebib.pl/2002/31/sapa.php, 02.11.2018.
- Shanley Colin, *Cracking Information Architecture: The Definitive Field Guide for Designers, Business Managers and Project Teams*, [b.m.] 2016 [e-book].

Skórka Stanisław, *Architektura informacji*, w: *Nauka o informacji*, red. Wiesław Babik, Nauka – Dydaktyka – Praktyka, Warszawa 2016, s. 555-575. *Użyteczność (informatyka)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/U%C5%BCyteczno%C5%9B%C4%87_\(informatyka\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/U%C5%BCyteczno%C5%9B%C4%87_(informatyka)), 15.12.2018.

Wałek Anna, *Strony WWW bibliotek jako element promocji i narzędzie komunikacji z użytkownikiem*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 1 (38) (2014), s. 109-118.

Wurman Richard Saul, *Information Architects*, New York 1996.

Streszczenie

Artykuł wyjaśnia, dlaczego warto mieć funkcjonalną stronę internetową. Podano definicję architektury informacji i zadania architektów informacji przy projektowaniu stron internetowych. Zaprezentowano systemy i struktury organizacyjne, systemy etykietowania, nawigacji i wyszukiwania. Pokróćce scharakteryzowano wszystkie elementy i tam, gdzie to możliwe, zilustrowano zrzutami ekranów ze stron internetowych bibliotek kościelnych zrzeszonych w Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”.

Słowa kluczowe

architektura informacji, komponenty architektury informacji, strony internetowe bibliotek kościelnych

INFORMATION ARCHITECTURE COMPONENTS ON THE EXAMPLE OF SELECTED CHURCH LIBRARY WEBSITES

Summary

The paper discusses why it is worth having a functional website. The author provides definition of information architecture and describes information architects' tasks of designing websites. The following components of information architecture are presented: organization schemes and structures, labelling systems, navigation and search systems. All of those elements are briefly described and, where possible, illustrated by screenshots of websites of church libraries associated with „Fides”.

Keywords

information architecture, information architecture components, church library websites

ANITA TOMANEK¹

BAZA BIBLIOGRAFIA REGIONALNA BIBLIOTEKI ŚLĄSKIEJ PRZYKŁADEM TRADYCYJNEGO I ELEKTRONICZNEGO ŹRÓDŁA INFORMACJI

Historia bibliografii Śląska – tradycyjnego źródła informacji o regionie

Bibliografie Śląska opracowywane w Bibliotece Śląskiej są doskonałym materiałem, na podstawie którego można dokonać pełnej analizy rozwoju tradycyjnych i elektronicznych źródeł informacji. Przykładowy materiał wykorzystany w artykule do analizowania bibliografii uwzględnia wyłącznie bibliografie Śląska opracowywane w katowickiej księgarni, natomiast do zilustrowania wybranych zagadnień posłużą materiały, które znajdują się w bazie Bibliografia Regionalna Biblioteki Śląskiej i dotyczą głównie zagadnień wyznaniowych². Chcąc przeprowadzić analizę wspomnianych źródeł, należy cofnąć się do dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to w 1933 roku przy Bibliotece Sejmu Śląskiego powołano do życia Komitet Bibliograficzny. Poczyniono wówczas pierwsze kroki w kierunku rozpoczęcia prac nad rozwijaniem bibliografii terytorialnej, która byłaby „ważną pomocą bibliograficzną w badaniach nad zagadnieniami

¹ Biblioteka Śląska w Katowicach.

² Przywołane przykłady dotyczą dokumentów wydanych do 1945 roku, a kluczem ich doboru, prócz lat publikacji, jest ich różnorodność oraz dostępność w bibliotekach cyfrowych.

śląskimi i szczególnym zadaniem regionalnym Biblioteki”³. Efektem tych działań był opublikowany w 1936 roku pierwszy zeszyt bibliografii Śląska zatytułowany „Wykaz Literatury Bieżącej o Śląsku”, zawierający opisy dokumentów wydanych w 1935 roku, opracowany pod redakcją Jacka Koraszewskiego i przy współpracy Marty Pam-puchówny oraz Ludwika Brożka⁴. W bibliografii odnotowano materiały w języku polskim, niemieckim, francuskim i czeskim, dotyczące Śląska z każdej dziedziny nauki, ze szczególnym uwzględnieniem wydarzeń kulturalnych, społecznych i politycznych. „Wykaz” ukazywał się regularnie do 1939 roku⁵ w formie kwartalnych zeszytów zaopatrzonych w indeksy, dopóki wojna nie przerwała tych prac. Lata okupacji i bezpośrednio powojenne nie sprzyjały wznowieniu prac bibliograficznych.

Do tematu opracowywania bibliografii retrospektywnej Śląska powrócono w 1953 roku na I Konferencji Naukowej Komisji Bibliografii i Bibliotekoznawstwa Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego⁶. Podjęto wówczas decyzję o utworzeniu dwóch ośrodków bibliograficznych: we Wrocławiu i Katowicach. Wtedy także nastąpił podział prac, który miał służyć wyeliminowaniu ich dublowania: Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu miała zająć się opracowaniem bibliografii śląskich druków polskich i dotyczących Polski z okresu XV-XVIII wieku, natomiast Biblioteka Śląska w Katowicach – druków z XIX i XX wieku. Konkretnych działań jednak nie podjęto. Dopiero po kolejnej konferencji poświęconej problematyce bibliografii regionalnej ziem zachodnich, zorganizowanej przez Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej w Warszawie w 1960 roku⁷, w Bibliotece

³ *Sprawozdanie Dyrektora Śląskiej Biblioteki Publicznej imienia Józefa Piłsudskiego z działalności Biblioteki w roku 1937*, Katowice [1938], s. 17.

⁴ W kolejnych latach grono współpracowników powiększyło się o cztery osoby. Według *Sprawozdania Dyrektora Śląskiej Biblioteki Publicznej* (1937), s. 3, 5, nad „Wykazem Literatury Bieżącej o Śląsku” pracowali ponadto: Franciszek Prus, Alfred Piecha, Franciszek Szymiczek raz Regina Roguszcakówna. Te same osoby wymieniono także w *Sprawozdaniu* za rok następny – 1938.

⁵ W sumie ukazały się następujące zeszyty: 1-4 (1935), 1-4 (1936), 1-4 (1937), 1-4 (1938), 1 (1939); roczniki 1938 i 1939 bez skorowidza systematycznego i alfabetycznego.

⁶ *Pierwsza Konferencja Naukowa Komisji Bibliografii i Bibliotekoznawstwa Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego*, Wrocław 20-21 XI 1953. *Referaty i dyskusja*, Wrocław 1956.

⁷ *Materiały z III konferencji poświęconej problemom bibliografii regionalnych*, Warszawa 11 XII 1967, Warszawa 1968.

Śląskiej rozpoczęto prace nad bieżącą bibliografią terytorialną Śląska. Działania te doprowadziły do wydania w 1963 roku pierwszego rocznika „Bibliografii Śląska” za rok 1960. Długotrwałe braki kadrowe i finansowe przedłużały opracowywanie poszczególnych roczników. Ostatni tom za rok 1989 ukazał się dopiero w 2011 roku. W sumie przez czterdzieści osiem lat wydano trzydzieści roczników za lata 1960-1989 (wydane w latach 1963-2011). Ostatni opublikowany tom daleki był od aktualności, ukazał się bowiem dwanaście lat od daty nominalnej rocznika. Postanowiono wówczas o zaprzestaniu kontynuacji prac w takim zakresie. Dobrym momentem na podjęcie tej decyzji były również zmiany ustrojowe, jakie zachodziły w Polsce. Należy pamiętać, że „Bibliografia Śląska” uwzględniała niemal wszystkie typy dokumentów z danego opracowywanego roku dotyczących Śląska, z obszaru historycznych jego granic (od Zielonej Góry po Maków Podhalański). W tym czasie niezależnie od Biblioteki Śląskiej wiele ośrodków opracowywało już własne, lokalne bibliografie (np. Bielsko-Biała, Częstochowa, Opole, Wrocław). W tej sytuacji „Bibliografia Śląska”, która uwzględniała tematykę dotyczącą województw: bielskiego, częstochowskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, opolskiego, wałbrzyskiego, wrocławskiego, a także wielu miejscowości, które na przestrzeni lat zmieniały swoją przynależność administracyjną do różnych województw, powielalaby tylko informacje w nich zawarte. W związku z tym zapadła decyzja, że 1989 rok będzie ostatnim opracowanym rocznikiem. Ze względu na opóźnienia w opracowywaniu „Bibliografii Śląska” podjęto niezależne prace nad przygotowaniem bibliografii, która miałaby charakter bardziej aktualny: „Bibliografią Województwa Śląskiego”. Niestety kolejny raz braki finansowo-kadrowe spowodowały, że ukazały się tylko cztery tomy za lata 1999-2002 (wydane w latach 2003-2015). W 2018 roku zakończono prace nad rocznikiem 2003 i rozpoczęto je nad kolejnym. Aby maksymalnie wykorzystać czas i pracę bibliografów, w tymże roku postanowiono, że „Bibliografia Województwa Śląskiego” nie będzie już ukazywała się drukiem. Czas, który pracownicy Sekcji Bibliografii Regionalnej zyskają dzięki zaprzestaniu prac nad przygotowaniem rocznika do druku (prace redakcyjno-korektorskie), zostanie spożytkowany na opracowywanie kolejnego tomu. Podejmując taką decyzję, położono tym samym nacisk na kompletność bazy Bibliografia Regionalna

Biblioteki Śląskiej⁸. Natomiast by uzyskać ciągłość informacji zawartych w bibliografiach Śląska i w powyższej bazie, należy jeszcze uzupełnić lata 1990-1998 z terytorium województwa katowickiego oraz lata 2004-2005 z terytorium województwa śląskiego. Trzecią, najbardziej aktualną bibliografią regionalną opracowywaną w Bibliotece Śląskiej jest ukazująca się regularnie od 2006 roku „Bibliografia Bieżąca Województwa Śląskiego”. Ponadto do Bibliografii Regionalnej wprowadza się opisy bibliograficzne tworzonych w Dziale Zbiorów Śląskich kwerend, zestawień i bibliografii tematycznych (zarówno podmiotowych, jak i przedmiotowych). Wspomniane bibliografie to doskonały przykład tradycyjnych źródeł informacji.

Wszystkie wymienione bibliografie wchodzi w skład tworzonej w Bibliotece Śląskiej Bazy Naukowej⁹. Jest to regionalny klaster informacyjny, który obejmuje niezależne, lecz powiązane z sobą multimedialne serwisy sieciowe prezentujące informacje regionalne w postaci tekstów, ikonografii, filmów, plików dźwiękowych i rekonstrukcji 3D, dotyczące wiadomości ogólnych, danych biograficznych oraz geograficzno-historycznych. Można w nich również uwzględnić materiały zamieszczane na stronach WWW. W klastrze docelowo znajdą się serwisy tworzone w Bibliotece Śląskiej (katalog elektroniczny OPAC, Śląska Biblioteka Cyfrowa wraz z Biblioteką Cyfrową Biblioteki Śląskiej, Encyklopedia Województwa Śląskiego, Podręcznik Edukacji Regionalnej, a także wspomniane już bibliografie Śląska, a zatem również baza Bibliografia Regionalna Biblioteki Śląskiej) oraz planowane (mające powstać w Instytucie Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej: Śląska Baza Biograficzna i Śląski Słownik Geograficzno-Historyczny¹⁰). Wspomniane serwisy to dobry przykład na to, jak można jednocześnie wykorzystywać dostęp do źródeł informacji, zarówno tradycyjnych, jak i elektronicznych, z różnych miejsc (stron, katalogów itd.).

⁸ Bibliografia Regionalna Biblioteki Śląskiej, https://opacwww.bs.katowice.pl/cgi-bin/wspd_cgi.sh/bibm21.p?ln=JP, 26.03.2019.

⁹ M. Kowalska, R. Kaczmarek, *Od Encyklopedii Województwa Śląskiego do Śląskiej Bazy Naukowej*, „Śląsk”, 1 (2015), s. 65; R. Lis, *Encyklopedia Województwa Śląskiego i regionalny klaster informacyjny*, 2015, <http://lib.psnc.pl/Content/762/Encyklopedia%20Wojew%C3%B3dztwa%20C5%9A%C4%85skiego%20i%20regionalny%20klaster%20informacyjny%20-%20R.Lis.pdf>, 12.09.2018.

¹⁰ Informacje na temat projektów realizowanych przez Bibliotekę Śląską można uzyskać na stronie www.bs.katowice.pl/pl/projekty, 12.09.2018.

Elektroniczne źródła informacji o regionie – Bibliografia Regionalna Biblioteki Śląskiej

Baza Bibliografia Regionalna Biblioteki Śląskiej to ostatnie uruchomione w Bibliotece Śląskiej elektroniczne źródło informacji o Śląsku. Jednak jej historia również przechodziła przez kolejne etapy rozwoju, aby ostatecznie trafić do rąk, czy raczej komputerów użytkowników. W 1998 roku na potrzeby tworzonej bibliografii regionalnej zakupiono system komputerowy PROMAX, a w 2012 roku – PROLIB, dzięki którym w bazie tej dostępne są wprowadzane opisy bibliograficzne niektórych roczników bibliografii („Bibliografia Śląska” – 1988 i 1989; „Bibliografia Województwa Śląskiego” od 2000; „Bibliografia Bieżąca Województwa Śląskiego” – całość, od 2006). Niestety programy te nie były wyposażone w narzędzie (moduł OPAC), które umożliwiałyby prezentowanie bazy czytelnikom. Dopiero fundusze pozyskane z projektu pt. „Poszerzenie i usprawnienie dostępu do zasobów ŚBC wraz z digitalizacją i udostępnieniem piśmiennictwa regionalnego”¹¹ stworzyły możliwość zakupu i instalacji oprogramowania OPAC. W ramach harmonogramu prac wynikających z realizacji projektu na 2017 rok zaplanowano m.in. retrokonwersję opisów bibliograficznych zawartych w „Wykazie Literatury Bieżącej o Śląsku” z lat 1935-1939 oraz powiązanie ich z dokumentami źródłowymi zamieszczonymi zarówno w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej, jak i w innych polskich oraz zagranicznych bibliotekach cyfrowych. Dzięki tym działaniom w Bibliografii Regionalnej znalazło się 4 927 opisów bibliograficznych oraz 3 448 linków odsyłających do pełnych tekstów źródłowych tworzonych w okresie międzywojennym. W dniu uruchomienia, 26 stycznia 2017 roku, baza Bibliografia Regionalna Biblioteki Śląskiej zawierała ok. 88 tys. rekordów. Według stanu z 1 września 2018 roku jest ich 108 475, odwiedziło zaś bazę 18 025 użytkowników. Dostęp do niej można uzyskać na kilka sposobów: poprzez bezpośredni alias (bibliografia.bs.katowice.pl), w zakładce *Bibliografia* ze strony głównej Biblioteki

¹¹ Pełny opis projektu: zob. A. Magiera, *Retrokonwersja i tworzenie dostępów do pełnych tekstów – stare i nowe zadania dla bibliografii regionalnych*, „Nowa Biblioteka”, 4 (2017), s. 113-126.

Sama budowa rekordu bibliograficznego wybranego dokumentu niczym się nie różni od klasycznego rekordu katalogowego w PRO-LIB. Bibliografia daje dodatkową możliwość adnotowania rekordów i kojarzenia ich z innymi obiektami w różnych bazach i serwisach poprzez np. dodawanie recenzji, odsyłaczy do fragmentów dzieła przedrukowanego w innych dokumentach, fotografii, informacji o innych wydaniach lub powiązanych wydarzeniach. Możliwości tworzenia rozbudowanego, poszerzonego opisu są nieograniczone.

Ze względu na ich publiczną dostępność w zasobach cyfrowych dokumenty można podzielić na znajdujące się już w domenie publicznej¹⁴ i te, które jeszcze tam nie trafiły. Jeżeli jeszcze się tam nie znalazły, to istnieje możliwość zamieszczenia pod opisem bibliograficznym linku do zasobu biblioteki (w brzmieniu: „Zasób biblioteczny w katalogu Biblioteki Śląskiej w Katowicach”), tak aby użytkownik natychmiast mógł zostać przekierowany do katalogu Biblioteki Śląskiej i zamówić dokument bez dodatkowego uruchamiania i wyszukiwania danego tytułu. Jest to spore udogodnienie, gdyż oszczędza sporo czasu użytkownika.



Fot. 2. Przykład poszerzonego opisu. W adnotacji znajduje się o innych wydaniach i opisy recenzji, natomiast pod opisem linki do katalogu BŚ (fot. 3) oraz pełnych tekstów recenzji

¹⁴ Zgodnie z zasadami określonymi przez prawo autorskie. W dużym uproszczeniu do domeny publicznej mogą obecnie trafić dokumenty wydane przed siedemdziesięciu laty (w przypadku czasopism). Jeżeli chodzi o wydawnictwa zwarte, to taki czas musi upłynąć od śmierci każdego twórcy (np. autor, ilustrator).



Fot. 3. Przykład odesłania użytkownika z bazy Bibliografia Regionalna BŚ do katalogu BŚ

Do dokumentów, które znalazły się już w domenie publicznej, można dodawać linki (w brzmieniu: „Dostęp online”), które pozwalają na przekierowanie czytelnika bezpośrednio do serwisu, w którym znajduje się pełny tekst. Ze względu na to, że Biblioteka Śląska dysponuje największym w regionie zasobem silesiadców i kontrolowanie zasobów cyfrowych Śląskiej Biblioteki Cyfrowej pozostaje pod jej nadzorem, materiały źródłowe w pierwszej kolejności są poszukiwane w tym właśnie zbiorze. Niemniej są również wykorzystywane zasoby bibliotek zewnętrznych: innych bibliotek polskich (głównie skupionych w Federacji Bibliotek Cyfrowych) oraz bibliotek zagranicznych.

Zagadnienia religijne w zawartości wszystkich bibliografii Śląska są bardzo szeroko reprezentowane. Należy zaznaczyć, że w strukturze klasyfikacyjnej zawartej w wytycznych dotyczących tworzenia bibliografii regionalnych (terytorialnych) obligatoryjnie przewidziano rozdział *Zagadnienia wyznaniowe*. Zawarte są w nim treści związane nie tylko z katolicyzmem, lecz także z protestantyzmem, judaizmem czy islamem. Podstawą tworzonych w Bibliotece Śląskiej bibliografii Śląska oraz bazy z nimi związanej są publikacje wydane na obszarze Śląska, twórczość autorów pochodzących z tego regionu oraz prace o danym regionie bez względu na ich miejsce wydania. Temat „Śląsk” stanowi najważniejsze kryterium doboru i selekcji materiału. Odnotowywane są dokumenty o trwalszej war-



Fot. 4. Przykład odesłania do pełnego tekstu zamieszczonego w portalu Polona (Iwowski „Dziennik Polski” nr 307 z 1938 roku)

tości: materiały przekrojowe, nieodnoszące się do pojedynczych wydarzeń (np. w czasie przeprowadzanych wyborów uwzględnia się programy kandydatów bądź partii, a nie pojedyncze spotkania z wyborcami). Nie bierze się pod uwagę: kroniki kryminalnej, programów radiowych, pojedynczych wydarzeń sportowych (np. wyniki meczów), prognozy pogody, intencji mszalnych itp. W Bibliografii Regionalnej znajduje się grupa materiałów, które uwzględnia się tylko w szczególnych okolicznościach. Należą do nich np. nekrologi, reklamy, katalogi i anonse firm, pocztówki, druki ulotne, fotografie, rękopisy, dokumenty życia społecznego itp., które znalazły się w niej jako pokłosie realizowanych w Dziale Zbiorów Śląskich kwierend, wystaw i zestawień tematycznych tworzonych niezależnie od zasadniczej bibliografii¹⁶.

¹⁵ Sekcja Bibliografii Regionalnej mieści się w strukturze Działu Zbiorów Śląskich Biblioteki Śląskiej.

¹⁶ W ostatnich latach prócz bibliografii Śląska zostały wydane m.in. przekrojowe zestawienia tematyczne: A. Magiera, A. Matusiak, A. Tomanek, *Zawsze Silesianka. Prolegomena bibliograficzne za lata 1923-1939*, Katowice 2012; A. Magiera, A. Tomanek, *„Muzeum, którego nie ma”. Feniksowa opowieść bibliograficzna o Muzeum Śląskim z lat 1924-1939*, Katowice 2015; W. Jaworski, M. Czech, E. Makuch, *„Odra płynie przez Śląsk...” (Materiały do bibliografii)*, Katowice 2018.

Zawartość bazy

W Bibliografii Regionalnej znaczącą rolę odgrywają opisy czasopism. Ujmowane są tu m.in. informacje dotyczące czasopism religijnych, zarówno parafialnych, jak i o charakterze ogólnym, wydawanych na potrzeby wiernych, głównie polsko- i niemieckojęzyczne, dawne i nowe. Obecnie jest przygotowywany *Katalog śląskich czasopism... i nie tylko*¹⁷, który zawiera opisy przede wszystkim czasopism, lecz docelowo mają znaleźć się w nim również sprawozdania,

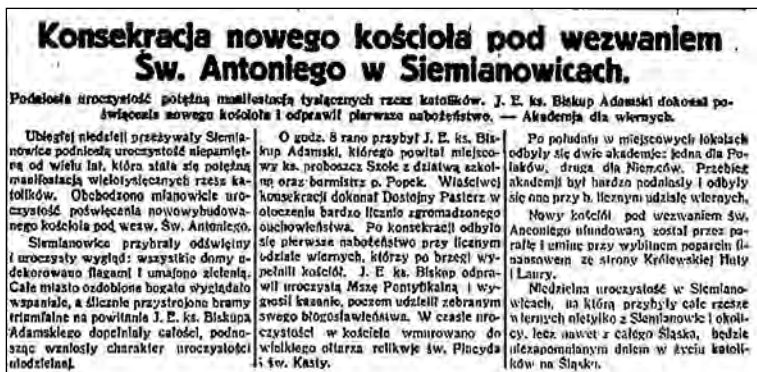


Fot. 5. Przykłady czasopism religijnych wydawanych na Górnym Śląsku (fot. ŚBC; www.gosc.pl, 26.03.2019)

¹⁷ *Katalog śląskich czasopism... i nie tylko*, red. A. Tomanek, Katowice 2017. Katalog jest dostępny w ramach podbazy o tym samym tytule w bazie Bibliografia Regionalna Biblioteki Śląskiej, jak też w wersji tradycyjnej (w formacie PDF) w ŚBC, <https://sbc.org.pl/publication/343587>, 12.09.2018.

biuletyny, kalendarze i jednodniówki będące w posiadaniu Biblioteki Śląskiej, a które nie zostały jeszcze szczegółowo opracowane w katalogu księżnicy.

Podstawę zawartości Bibliografii Regionalnej stanowią jednak artykuły, które są największą grupą zebranych w niej dokumentów. Najwięcej z nich pochodzi z czasopism wydawanych na Śląsku.



Fot. 6. Artykuł o tematyce śląskiej zamieszczony w gazecie codziennej o charakterze ogólnym („Polska Zachodnia” nr 263 z 1931 roku)

Jednakże po odnalezieniu tematyki śląskiej w czasopismach wydanych poza Śląskiem (polskich bądź obcych) w toku różnych poszukiwań bibliograficznych również zamieszcza się je w bazie.

Kolejną ważną grupę stanowią opisy wydawnictw zwartych (książek) o różnym charakterze, zarówno naukowych, jak i popularnonaukowych. Wśród nich z zakresu zagadnień wyznaniowych należy wymienić: prace z historii Kościoła, śpiewniki, modlitewniki, katechizmy, relacje z pielgrzymek, wydawnictwa pamiątkowe, informatory itp. Z bibliograficznego punktu widzenia są to dokumenty nietypowe dla bibliografii Śląska. Trzeba stwierdzić, że pod względem zawartości nie są klasycznymi silesiacami, więc nie powinny zostać uwzględnione w Bibliografii Regionalnej, ponieważ ich treść ma charakter uniwersalny (można z nich korzystać w dowolnym miejscu świata, a ograniczeniem dla użytkowników jest tylko zastosowany język). Bibliografów natomiast interesują inne walory tych dokumentów, np. autor, miejsce wydania, wydawca, drukarz, introligator, ilustrator, ponieważ informacje te uzupełniają gromadzone dane związane

Katowice

KONGRES EUCHARYSTYCZNY W SOSNOWCU

Kongres, który odbywał się w Sosnowcu w dniach 28, 29 i 30 czerwca b. r. pod hasłem „Pax Christi in Regno Christi”, a o którym już wspominaliśmy w poprzednim numerze „RA” wypadł naprawdę imponująco.

Mimo niesprzyjającej pogody w piątek 28 czerwca bież. roku w obchodzie wzięły udział tłumy wiernych, oprócz organizacji ze sztandarami i związków chrześcijańsko-narodowych. Miasto było wspaniale udekorowane, a wieczorem iluminowane.

O godz. 16.50 odbył się wspaniały Ingres Ich Eksc. Księża Biskupów z kościółka kolejowego do kościoła parafialnego.

O godz. 17.50 nastąpiło otwarcie kongresu w kościele parafialnym, poczem ks. biskup dr. Kubina wygłosił macthione kazanie. Pius XI — zwiastun nowej wiosny katolickiej „Pax Christi in Regno Christi”, poczem czcigodny Arcypasterz udzielił wielotysięcznym tłumom, jakie zebrali się w kościele, na cmentarzu i na okolicznych ulicach błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

Ten moment był pierwszą transmisją z Kongresu na radiostację katowicką.

O godz. 20.00 rozpoczęła się wspaniała akademja w kinie „Zagłębie”. Najpierw wygłosił przemówienie

Fot. 7. Artykuł o tematyce śląskiej zamieszczony w gazecie wydawanej w Warszawie: „Radio” nr 28 z 1929 roku (fot. Chełmska Biblioteka Cyfrowa)

ze Śląskiem. Dzięki nim można badać np. ruch wydawniczy w danej miejscowości lub dorobek konkretnego twórcy.

- 8012 -

BIEG ROKU CAŁEGO,

NA CZĘŚĆ I CHWAŁĘ
BOGA
w Trójcy świętej jedynego,
**NIEPOKALANIE POCZĘTĄ PANNY
MARYI
I WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH,**
czyli
MODLITWY
na
wszystkie całego roku święta i inne Nabożeństwa,
z dodatkami
Nieszpornych psalmów i Gorzkich żali.

Przez
X. J. B. Chmielowskiego.

Za upoważnieniem wysokiego księzęgo-biskupiego jenera-
lnego konsystorza w Wroclawiu.

MIKOŁÓW.
Drukarnia i nakładem Tomasza Nowackiego.
1873.

Książeczka wojenna!

Święty Boże! Święty mocny! Święty a nieśmiertelny! Zmiłuj się nad nami.

Skuteczne modlitwy podczas wojny tak
dla wo-
ków
walczą-
jako
wszy-
wier-
domu
jącego
cych o
noś
za swo-
nierz
walki i
ciężstwo



Jowni-
w polu
cych,
też dla
stkich
nych, w
zosta-
proszą-
Opatr-
Boską
ich żo-
w polu
nawy-
i Pokój.

Z dodaniem Nowenny za wojowników.

Napisał Ks. Jan Chrzyszcz,
Doktor św. Teologii i Proboszcz.

Wydawnictwo dzieł katolickich
Michała Rogiera,
(dawniej Karola Boehma.)
Góra św. Anny.
(Sanct-Annenberg, Obersch.)
1915.



Fot. 8. Przykłady wydawnictw zwartych (fot. ŚBC)

Baza pozwala na gromadzenie zestawień na konkretny temat. Dla zobrazowania powiązanych ze sobą rozbudowanych opisów skupiających się na jednym wydarzeniu może posłużyć bardzo wąski temat, którym żyły przedwojenne Katowice, a mianowicie wystawa polskiej sztuki religijnej. Zorganizowano ją w gmachu Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego w Katowicach w maju i czerwcu 1931 roku. Z okazji wystawy wydano tymczasowy katalog, w którym zawarto informacje na temat prezentowanych dzieł, a także zapowiadano wydanie katalogu ilustrowanego. Prasa szeroko rozpisywała się na jej temat. W gazetach codziennych („Polonia”, „Polska Zachodnia”) zamieszczano informacje o ekspozycji, o zwiedzających ją indywidualnych osobach oraz zorganizowanych grupach, a także fotografie wystawionych eksponatów i relację z jej otwarcia. Zdjęcia z wystawy (fot. 12 i 13) można dokładnie zidentyfikować i powiązać z fotogra-

Otwarcie Wystawy Sztuki Religijnej w Katowicach

Staraniem Śląskiego Związku Artystów otwarto w dniu 30 kwietnia br. w salach Sejmu Śląskiego — Wystawę Sztuki Religijnej pod protektoratem J. E. ks. bisk. Adamskiego, p. wojewody Grażyńskiego i p. marszałka Wolnego.

Na wstępie prezes Związku Artystów, prof. Ligoń przedstawił cele, jakie przyświecały Związkowi, kiedy przystępował do pracy nad zorganizowaniem tejże wystawy. Podniósł on zasługi organizatorów, w szczególności Kustosza Muzeum Śląskiego p. Langmanna, oraz tych wszystkich artystów, którzy swe dzieła na wystawę przesyłali. Następnie zabrał głos znakomity pisarz Karol Hubert Rostworowski z Krakowa. Głębokie myśli, wypowiedziane ze swadą oratorską, o znaczeniu sztuki i jej początkach, o żmudnej pracy artystów polskich i wzrastającej sławie ich dzieł, dały obecnyim poznać wielkiego artystę słowa, godnego stanąć obok tych artystów, co reprezentowali sztukę religijną na wystawie. Sztuka zaczęła się w świątyniach, — inuwał on — jeśli zaś chce stworzyć doskonałą całość winna, jak koło do świątyni powrócić. Ci, co głoszą upadek sztuki religijnej, błądzą. — Dowodem tego sztuka religijna w Polsce, jedna z największych we współczesnej Europie, dowodem Wystawa Sztuki Religijnej w Katowicach, która jakby kwiatem obśypała pracujących od rana do nocy lud śląski. Przez sale wystawowe winny przejść szeregi ludu śląskiego, by podziwiać te dzieła natchnione duchem Bożym, by je wprowadzić do świątyni śląskich.

Fot. 11. Artykuł z otwarcia wystawy w „Gościu Niedzielnym” nr 19 z 1931 roku (fot. ŚBC)

Z WYSTAWY SZTUKI RELIGIJNEJ W KATOWICACH



Od Wyższy z witrażem, Katowice

Fot. 12. Fotografia eksponowanych zbiorów w „Polonii” nr 2367 z 1931 roku (fot. ŚBC)



Fot. 13. Fotografia z otwarcia wystawy w „Polonii” nr 2359 z 1931 roku (fot. ŚBC)

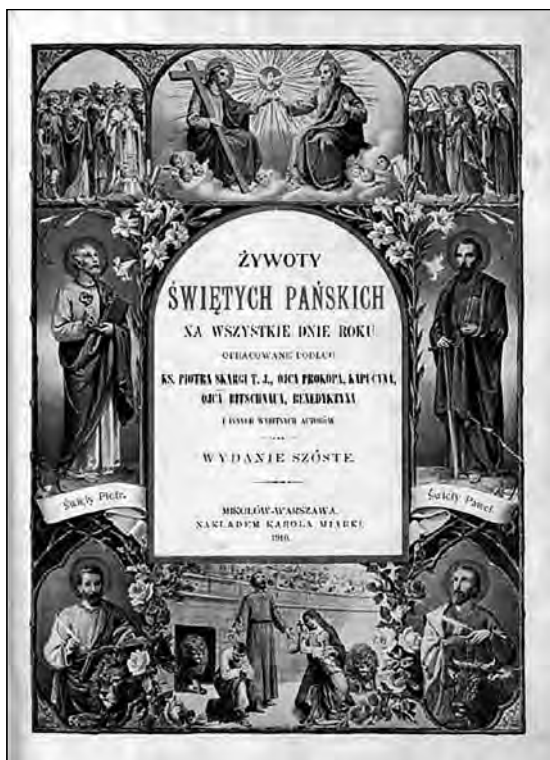
Natomiast do dokumentów związanych np. z wystawami organizowanymi w Katowicach w okresie międzywojennym dostęp można uzyskać poprzez wybór haseł związanych z rekordem, w tym przypadku wybór tematu „Katowice (woj. śląskie) – wystawy – 1918-1939”. Wyświetla się wówczas lista materiałów powiązanych z tym tematem.



Fot. 14. „Hasła związane” z tematem określającym opisywane wydarzenie (fot. 10)

To przykład możliwości, jakie daje Bibliografia Regionalna: łącznie w jednym opisie dodatkowych informacji związanych z danym obiektem, postacią lub wydarzeniem. W taki sposób, choć bardzo powierzchowny, jednak dający wstępny zarys tematu, można tworzyć pewne zestawienia, historie – tyle że opowiedziane w sposób bibliograficzny.

Dobrze udokumentowane w Bibliografii Regionalnej są także wszelkiego rodzaju przyczynki do biografii, zarówno szczegóły życia, wizerunki¹⁸, jak i nierozzerwalnie z nimi związane nekrologi. Przykładem mogą być klasyczne biografie wydawane jako książki, obszerne artykuły zamieszczane w czasopismach lub numery w całości poświęcone jakiejś postaci, ale także karykatury, fotografie, pocztówki, drobne nekrologi i niewielkie doniesienia o dużym ładunku informacyjnym.



Fot. 15. Hagiografia – wydawnictwo zwarte z 1910 roku (fot. ŚBC)

¹⁸ Portrety, a także wszelkiego rodzaju materiały ilustracyjne można znaleźć w podbazie „Indeks ikonograficzny”.



Fot. 16. Wizerunek św. Jadwigi – grafika z 1900 roku (fot. ŚBC)



Fot. 17. Fotografia bł. Emila Szramka w „Gościu Niedzielnym” nr 40 z 1937 roku, wykonana w dniu jego pięćdziesiątych urodzin (fot. ŚBC)

Fot. 18. Ks. Norbert Bonczyk – pocztówka z 1938 roku (fot. ŚBC)

Dużą wagę przywiązuje się do zamieszczania w bazie wszelkiego rodzaju dokumentów ikonograficznych oraz druków ulotnych, niekoniecznie związanych z konkretnymi osobami. Mogą one dotyczyć różnych organizacji, miejsc lub wydarzeń. Należą do nich pocztówki i fotografie, także zamieszczane w książkach bądź czasopismach, oraz afisze, plakaty, ulotki i druki propagandowe.

Reklama to w dużej mierze pomijana forma dokumentu informacyjnego. W Bibliografii Regionalnej zasadniczo nie uwzględnia się reklam, anonsów ani ogłoszeń. Wyjątek stanowią druki, które wnoszą większy ładunek informacji.



Fot. 19. Reklama z wydawnictwa zwartego (*Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów polskiego Górnego Śląska 1924/25*, Katowice 1924)

Ważną reprezentację w Bibliografii Regionalnej stanowią opisy związane z wydarzeniami kulturalnymi, jak np. wystawy sztuki, spektakle teatrów zawodowych i amatorskich (teksty sztuk, afisze teatralne, fotografie aktorów oraz z przedstawień), a także szeroko rozumiany ruch śpiewaczy (zaproszenia, zapowiedzi, sprawozdania, fotografie) itd. Kolejnym ważnym typem dokumentów odnotowywanym w bazie są katalogi. Uwzględniono głównie katalogi księgarsko-wydawnicze (wydawnictwo K. Miarki z Mikołowa), biblioteczne (Biblioteka Magistracka miasta Katowic), ale także branżowe (Kazimierz Schaefer). Ciekawym przykładem jest katalog obrazków kolędowych pochodzący z pracowni Kazimierza Schaefera z Piekar Śląskich.

Wyjątkowość owego katalogu polega na tym, że jednocześnie jest on dobrym przykładem na umieszczanie w bazie materiałów niebędących własnością Biblioteki Śląskiej. Uwzględnia się je ze względu na wartość informacyjną, ewentualnie walor uzupełniania tematu, który był realizowany w Dziale Zbiorów Śląskich. W takim przypadku w adnotacji zamieszcza się informację o lokalizacji oryginału, tak aby czytelnik otrzymał szybką i w miarę możliwości najpełniejszą informację o dokumencie. Jeżeli to tylko możliwe, podaje się także link do zasobu cyfrowego dowolnej biblioteki cyfrowej. W przypadku katalogu K. Schaefera oryginał znajduje się w posiadaniu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Piekarach Śląskich, a wersja cyfrowa została zamieszczona w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej. Wówczas użytkownik sam może zdecydować, jaka forma dokumentu jest mu potrzebna (oryginał czy kopia).

Z kręgu zagadnień religijnych w Bibliografii Regionalnej udokumentowano działalność naukową, literacką i katechetyczną księży Ślązaków bądź związanych ze Śląskiem. Dołącza się opisy literatury pięknej, dzięki czemu wiadomo, jak rozkładał się ruch wydawniczy, o czym pisano, ale także co najchętniej czytano. Z uwzględnionych materiałów można się dowiedzieć, jak wyglądało życie codzienne mieszkańców: jak pracowano, ale też jak spędzano czas wolny, czego słuchano, co oglądano w kinach i teatrach, dokąd pielgrzymowano. Można się przekonać, jak przebiegały święta wspólnot wyznaniowych (pamiątki z jubileuszów parafii), ale także każdego z wiernych (pamiątki Pierwszej Komunii Świętej, ślubu czy pogrzebu). Można także poszukać odpowiedzi na pytanie, jakie obowiązywały pieśni i modlitwy oraz jak się one zmieniały na przestrzeni lat. Zainteresowani tematem kazań mogą poszukać informacji, jakie treści były wygłaszane przez księży, ale także jakie zagadnienia bądź wydarzenia kaznodzieje akcentowali w swoich mowach i naukach (co pochwalali lub piętnowali). Z materiałów tych można wyczytać, jak rozwijały się miasta i wsie, jak przebiegał rozwój przemysłu, handlu i usług. W bazie znajdują się materiały na wiele innych tematów, które mogą służyć poszerzaniu wiedzy i do dalszych badań. Spektrum tematyczne opisów zawartych w bazie jest bardzo szerokie.

Zakończenie

Z punktu widzenia prowadzenia prac bibliograficznych dla bibliografa nie ma znaczenia, czy opisuje wydarzenie bieżące, sprzed dziesięciu, czy 100 lat. Najistotniejszy jest fakt, że powinien to zrobić rzetelnie, dokładnie i bezstronnie. Nie powinien być ani zwolennikiem, ani przeciwnikiem jakichkolwiek wydarzeń społecznych, politycznych, religijnych czy kulturalnych, ani też ujawniać swoich sympatii bądź antypatii wobec opisywanych zdarzeń, osób i ich czynów. Bibliografia jest tworzona z myślą o każdym użytkowniku, toteż nie można narzucać odbiorcy swoich gustów ani przekonań. Wszystkie te cechy prowadzą do nadrzędnego i najistotniejszego wniosku: bibliografia musi być obiektywna. Nowe potrzeby informacyjne, nowoczesne technologie wdzierające się w przestrzeń biblioteczną muszą być respektowane. Biblioteka Śląska żywo reaguje na zmiany, modyfikuje i rozbudowuje swój warsztat informacji regionalnej, na który składają się źródła informacji posadowione na różnych nośnikach. System bibliograficzny Biblioteki Śląskiej stanowi doskonały przykład tworzenia i wykorzystania tradycyjnych i elektronicznych źródeł informacji, dzięki którym można zebrać materiały do badań, m.in. zagadnień życia religijnego na Śląsku. Są nimi bibliografie Śląska oraz baza Bibliografia Regionalna Biblioteki Śląskiej, a także wspomniany już system Śląskiej Bazy Naukowej.

Bibliografia

- Bibliografia Regionalna Biblioteki Śląskiej, https://opacwww.bs.katowice.pl/cgi-bin/wspd_cgi.sh/bibm21.p?ln=JP, 26.03.2019.
- Biblioteka Śląska, [bs.katowice.pl](https://www.bs.katowice.pl), 27.03.2019.
- Jaworski Wojciech, Czech Małgorzata, Makuch Elżbieta, *„Odra płynie przez Śląsk...” (Materiały do bibliografii)*, Katowice 2018.
- Katalog śląskich czasopism... i nie tylko*, red. Anita Tomanek, Katowice 2017.
- Kowalska Miłoslawa, Kaczmarek Ryszard, *Od Encyklopedii Województwa Śląskiego do Śląskiej Bazy Naukowej*, „Śląsk”, 1 (2015), s. 65.

- Lis Remigiusz, *Encyklopedia Województwa Śląskiego i regionalny klaster informacyjny*, 2015, <http://lib.psnc.pl/Content/762/Encyklopedia%20Wojew%C3%B3dztwa%20C5%9A%C4%85skiego%20i%20regionalny%20klaster%20informacyjny%20-%20R.Lis.pdf>, 12.09.2018.
- Magiera Agnieszka, Matusiak Agnieszka, Tomanek Anita, *Zawsze Silesianka. Prolegomena bibliograficzne za lata 1923-1939*, Katowice 2012.
- Magiera Agnieszka, *Retrokonwersja i tworzenie dostępów do pełnych tekstów – stare i nowe zadania dla bibliografii regionalnych*, „Nowa Biblioteka”, 4 (2017), s. 113-126.
- Magiera Agnieszka, Tomanek Anita, „Muzeum, którego nie ma”. Feniksowa opowieść bibliograficzna o Muzeum Śląskim z lat 1924-1939, Katowice 2015.
- Materiały z III konferencji poświęconej problemom bibliografii regionalnych, Warszawa 11 XII 1967*, Warszawa 1968.
- Pierwsza Konferencja Naukowa Komisji Bibliografii i Bibliotekoznawstwa Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław 20-21 XI 1953. Referaty i dyskusja*, Wrocław 1956.
- Sprawozdania Dyrektora Śląskiej Biblioteki Publicznej imienia Józefa Piłsudskiego z działalności Biblioteki w roku 1938*, Katowice [1939].
- Sprawozdanie Dyrektora Śląskiej Biblioteki Publicznej imienia Józefa Piłsudskiego z działalności Biblioteki w roku 1937*, Katowice [1938].
- Śląska Biblioteka Cyfrowa, sbc.org.pl, 27.03.2019.

Streszczenie

Tematem artykułu jest analiza tradycyjnych i elektronicznych źródeł informacji opracowywanych w Bibliotece Śląskiej. Należą do nich bibliografie Śląska oraz baza Bibliografia Regionalna Biblioteki Śląskiej. Omówiono historię bibliografii oraz przedstawiono możliwości, jakie daje baza: tworzenie sieciowych połączeń między rekordami bibliograficznymi a pełnym tekstem zamieszczonym w bibliotekach cyfrowych. Przykładami ilustrującymi zawartość bazy są materiały dotyczące zagadnień religijnych związanych z terytorium Śląska.

Słowa kluczowe

baza bibliograficzna, bibliografia regionalna, biblioteka cyfrowa, Biblioteka Śląska, digitalizacja, dostęp online, linkowanie, opis bibliograficzny, publikacja cyfrowa

THE REGIONAL BIBLIOGRAPHY DATABASE OF THE SILESIAN LIBRARY AS AN EXAMPLE OF A TRADITIONAL AND ELECTRONIC INFORMATION SOURCE

Summary

The theme of the article is the analysis of traditional and electronic sources of information laid down in the Silesian Library. That includes bibliographies of Silesia and the Regional Bibliography database of the Silesian Library. The history of the bibliography is discussed and the possibilities offered by the database are presented – creating network connections between bibliographic records and full texts published in digital libraries. Examples illustrating the content of the database are materials connected to religion related to the territory of Silesia.

Keywords

bibliographical database, bibliographical description, digital library, digital publication, digitalization, online access, regional bibliography, Silesian Library

JACEK TOMASZCZYK¹

CYFROWE NARZĘDZIA ZARZĄDZANIA INFORMACJĄ WŁASNĄ

Trudno jednoznacznie zdefiniować, czym jest informacja, jednak pojęcie to intuicyjnie każdy dobrze rozumie i mimo że jest ono abstrakcyjne, bez problemów potrafi je zidentyfikować. Wszyscy także umieją utrzymywać jego desygnaty na różnych nośnikach danych, tworząc zbiory i systemy informacyjne. To, co sprawia problem, to coraz większa ilość informacji docierająca do człowieka każdego dnia, nad którą chce on zapanować, aby móc ją przyswoić lub przechować do późniejszego wykorzystania.

Francuski geolog Louis Lartet w 1868 roku w schronisku skalnym Abri de Cro-Magnon w pobliżu Les Eyzies-de-Tayac-Sireuil we Francji odnalazł pierwsze szczątki szkieletów ludzi, którzy – jak wykazały badania przeprowadzone metodą rozpadu węgla aktywnego ¹⁴C – zamieszkiwali tamte rejony ok. 30-28 tys. lat temu. Znaleźiska wykazują, że ludzie z tamtego okresu zajmowali się przede wszystkim łowiectwem, wytwarzali narzędzia z kamienia, kości i rogu, wykonywali przedmioty ozdobne, malowali obrazy na ścianach jaskiń. Zaczęli też posługiwać się mową artykułowaną. Człowieka z Cro-Magnon uważa się za anatomicznie identycznego z człowiekiem współczesnym². Od tamtego czasu budowa ludz-

¹ Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

² K.K. Hirst, *Why Don't Archaeologists Use the Term „Cro-Magnon” Anymore?*, www.thoughtco.com/we-dont-call-them-cro-magnon-170738, 30.01.2019.

kiego mózgu niewiele się zmieniała (nastąpiły drobne modyfikacje), natomiast wręcz niewyobrażalnie zwiększyła się liczba bodźców oraz informacji, które codziennie docierają z otoczenia (głównie za sprawą technologii informacyjno-komunikacyjnych). Szacuje się, że obecnie w ciągu jednego dnia człowiek odbiera więcej informacji niż człowiek średniowieczny przez całe życie, a stan świadomości osoby żyjącej w dużym mieście jest zbliżony do tego, jaki przejawia żołnierz na polu walki³.

Człowiek zaakceptował informację jako dobro strategiczne i dlatego gromadzi, także na wszelki wypadek, terabajty różnorodnych danych. Z jednej strony odczuwa strach, że brak informacji może niekorzystnie wpłynąć na jego życie zawodowe i towarzyskie (strach przed ośmieszeniem z powodu nieznamomości nowinek ze świata technologii, trendów, plotek z życia gwiazd itd.). Z drugiej zaś ma świadomość, że nie jest w stanie zapanować nad tym ogromem informacji i czuje, że nie wykorzystuje jej skutecznie. Zastoso-
wanie nowoczesnych technologii, udogodnień i automatyzacji wielu procesów nie zmniejszyło ilości pracy, jaką trzeba wykonać. Pracy (i stresu) zamiast ubywać, przybywa. Aktywne życie w świecie cyfrowym wymaga bowiem od człowieka sprawnej interakcji z coraz większą ilością informacji. A więc szuka on sposobów na jej lepszą organizację i wykorzystanie, licząc na to, że w ten sposób zwiększy swoją produktywność. Trudność polega na tym, że informacje, z których korzysta, pochodzą z wielu źródeł, są zapisane w różnych formatach, mają odmienne cechy i funkcje, a także są udostępniane na różne sposoby w rozmaitych kontekstach. Człowiek zajmuje się informacją zarówno w celach zawodowych, korzystając z firmowego oprogramowania udostępnionego przez pracodawcę, jak i na własny użytek, instalując na komputerach domowych, tabletach i telefonach komórkowych oprogramowanie do zarządzania informacją własną⁴.

³ A. Fedorowicz, *Jak wpływają na nas gigabajty danych, które pochłaniamy każdego dnia?*, www.focus.pl/artykul/mozg-przeladowany-jak-wplywaja-na-nas-gigabajty-danych-ktore-pochlamiamy-kazdego-dnia, 30.01.2019.

⁴ J. Tomaszczyk, *Metodyka tworzenia i ewaluacji cyfrowych narzędzi indywidualnego zarządzania informacją*, w: *Diagnostyka w zarządzaniu informacją – perspektywa informatologiczna*, red. R. Sapa, Kraków 2017, s. 209-222.

Zarządzanie informacją własną

Zarządzanie informacją własną (ZIW), nazywane również indywidualnym zarządzaniem informacją⁵, to dziedzina praktycznej działalności człowieka, a także obszar badań naukowych zajmujących się procesami, narzędziami i zachowaniami informacyjnymi użytkowników, którzy gromadzą, organizują, przechowują, wyszukują i wykorzystują do własnych celów różnorodną informację pochodzącą:

- z dokumentów tradycyjnych i elektronicznych (książek, czasopism, baz danych, raportów, instrukcji obsługi itd.),
- ze stron internetowych,
- z mediów społecznościowych,
- z poczty elektronicznej,
- z bezpośrednich kontaktów osobistych.

Informacja własna to informacja:

- którą ktoś steruje lub posiada⁶: maile, pliki na dysku,
- która dotyczy danego człowieka osobiście: historia kredytowa, historia wyszukiwania w Internecie zapisana w przeglądarce, lista wypożyczonych książek,
- skierowana do danej osoby: rozmowy telefoniczne, bezpośrednie kontakty osobiste, spersonalizowane reklamy,
- przez kogoś wysłana lub opublikowana: maile, własne strony internetowe, opublikowane artykuły,
- która była już w czyimś posiadaniu: książki zwrócone do biblioteki, przeglądane strony internetowe, odsłuchane podcasty,
- którą uważa się za relewantną: informacja z wymienionych wcześniej kategorii oraz potencjalna informacja, do której jeszcze ktoś nie dotarł⁷.

Cechą charakterystyczną ZIW jest wielokontekstowość związana z różnymi rolami i funkcjami, jakie człowiek pełni w życiu zawodo-

⁵ Obie te nazwy pochodzą z tłumaczenia angielskiego wyrażenia *personal information management* (PIM).

⁶ Należałoby tu jeszcze dodać tworzenie informacji, w tym również list zadań, wpisów w kalendarzu itd.

⁷ W. Jones, *Keeping Found Things Found: The Study and Practice of Personal Information Management*, Burlington 2010, s. 34.

wym i osobistym: pracownika, rodzica, opiekuna, członka organizacji, hobbysty itd. Informacja własna, którą się tworzy, gromadzi i wykorzystuje, pełniąc te obowiązki i wykonując związane z nimi czynności, nie ogranicza się do jednej dziedziny ani tematu, ale jest niejako poddziałem wspólnym lub fasetą zbioru informacyjnego, z którego korzysta się przy realizacji różnych zadań i projektów, czy też jednym z wymiarów przestrzeni informacyjnej, w której żyją ludzie⁸. Wśród celów ZIW można natomiast wymienić: ponowny dostęp do informacji (*re-access*), pamięć o zadaniach do wykonania oraz uwaga skupiona na informacjach istotnych z punktu widzenia tych projektów (*remind*), pierwsze i kolejne odszukanie informacji (*finding and re-finding*), utrzymywanie kontaktu z informacją przez jej przechowywanie i selekcję (*keeping*) oraz organizowanie i interpretowanie informacji⁹.

Każdy człowiek żyje i funkcjonuje w osobistej przestrzeni informacyjnej, która wchodzi w interakcję z osobistymi przestrzeniami innych osób, organizacji itd.¹⁰ Na przestrzeń tę składają się m.in. źródła informacji, rzeczywiste i wirtualne miejsca, z których informacja dociera do użytkowników: otoczenie w pracy lub w domu, korporacyjne systemy komunikacji wewnętrznej, poczta elektroniczna, kontakty zawodowe i osobiste. To także informacje gromadzone w folderach i aplikacjach instalowanych na własnych lub służbowych komputerach i smartfonach. Wszyscy dysponują informacją własną, dlatego istnieje realna potrzeba, choć czasem nie w pełni uświadomiona, zarządzania nią w różnych celach – przede wszystkim aby zwiększyć efektywność pracy, poprawić bezpieczeństwo przechowywanych danych albo też stworzyć mentalny ład zapewniający poczucie kontroli nad otoczeniem informacyjnym (potrzeba psychiczna)¹¹.

W celu usprawnienia zarządzania informacją własną można posłużyć się narzędziami tradycyjnymi (papierowe notatniki, kalenda-

⁸ J. Tomaszczyk, *Metodyka tworzenia i ewaluacji cyfrowych narzędzi*, s. 210.

⁹ D. Rak, *Wpływ kompetencji informacyjno-cyfrowych a proces indywidualnego zarządzania informacją wśród seniorów*, w: *Diagnostyka w zarządzaniu informacją*, s. 451.

¹⁰ W. Jones, *Building a Better World with Our Information: The Future of Personal Information Management*, cz. 3, San Rafael 2015, s. 129.

¹¹ J. Tomaszczyk, *Metodyka tworzenia i ewaluacji cyfrowych narzędzi*, s. 211.

rze, segregatory) lub cyfrowymi: komputerami, tabletami, smartfonami wraz odpowiednim oprogramowaniem – aplikacjami desktopowymi, webowymi, mobilnymi. Do najważniejszych kategorii cyfrowych narzędzi ZIW można zaliczyć:

- proste notatniki (np. aplikacja Notatnik w systemie Windows, Simplenote, Sticky Notes, aplikacje do tworzenia notatek w telefonach komórkowych),
- zaawansowane programy do zarządzania notatkami (np. Google Keep, Evernote, OneNote),
- książki teleadresowe, menedżery kontaktów (np. książka adresowa w programie Outlook, Kontakt+, kontakty w telefonach),
- kalendarze (np. kalendarze własne urządzeń mobilnych, Google Calendar, iCalendar),
- menedżery zadań (np. Microsoft TO-DO, Nozbe, AnyDo, Todoist),
- programy do organizowania informacji (notatek i list zadań) w postaci hierarchicznej (konspektowej), tzw. *outliners* (np. WorkFlowy, Dynalist, Checkvist, Moo.do),
- menedżery bibliografii (np. Zotero, Mendeley, Citavi, EndNote, Papers),
- programy do pracy grupowej i zarządzania projektami (np. Trello, Asana, Basecamp, Wrike, Slack)¹²,
- dyski w chmurze (np. Dropbox, OneDrive, Google Drive)¹³.

Wymienione kategorie nie są rozłączne. Wiele aplikacji ma cechy programów należących do różnych kategorii, np. programy do zarządzania notatkami mogą także pełnić funkcje menedżerów zadań, gromadzić informacje w formie konspektów, tworzyć wpisy w kalendarzu, kalendarze zaś mogą służyć również jako menedżery zadań w postaci list rzeczy do zrobienia. Nie ma możliwości, aby w jednym artykule szczegółowo omówić wszystkie wymienione narzędzia,

¹² Wspomniano tę kategorię, gdyż choć jest to oprogramowanie przeznaczone głównie do pracy grupowej w małych i dużych zespołach, to istnieje możliwość wykorzystania go do indywidualnego zarządzania informacją. Korzystają z niego użytkownicy, którzy chcą zarządzać osobistą przestrzenią informacyjną za pomocą jak najmniejszej liczby aplikacji, minimalizując w ten sposób fragmentaryzację własnych zasobów informacyjnych oraz ograniczając dylematy związane z wyborem narzędzi.

¹³ J. Tomaszczyk, *Metodyka tworzenia i ewaluacji cyfrowych narzędzi*, s. 212-213.

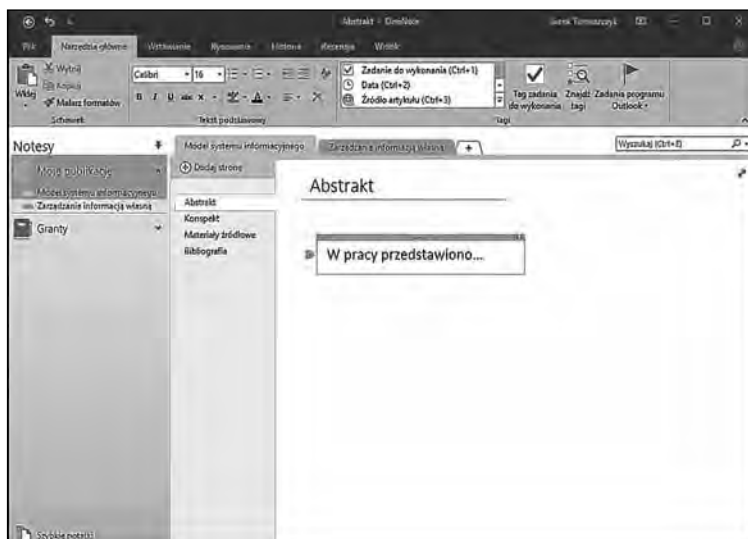
dlatego trzeba się tu ograniczyć do wybranych kategorii, ilustrując każdą z nich ogólnym opisem jednej aplikacji, skupiwszy się przede wszystkim na jej funkcjach i możliwych zastosowaniach.

Notatniki

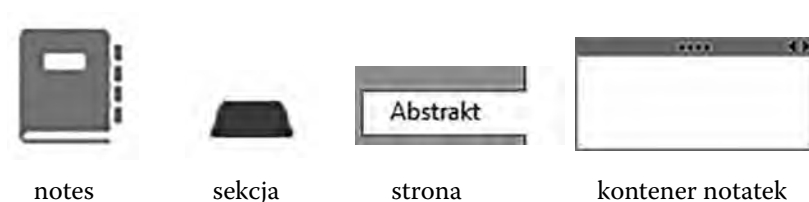
Do najczęściej używanych narzędzi do utrwalania (zapisywania) informacji, zarówno w formie papierowej, jak i cyfrowej, należą notatniki. Aplikacje stworzone do tego celu umożliwiają sporządzanie i przechowywanie notatek, oferując wiele dodatkowych funkcji, m.in. organizowanie notatek w foldery, formatowanie tekstu, wstawianie tabel, plików tekstowych i multimedialnych, tagowanie, wyszukiwanie zaawansowane, ochrona hasłem. Liczba programów w tej kategorii jest ogromna i obejmuje aplikacje od najprostszych, takich jak np. Notatnik i Sticky Notes w systemie Windows, po bardzo rozbudowane menedżery notatek, jakim jest cyfrowy notes Microsoft OneNote.

Microsoft OneNote jest narzędziem do gromadzenia informacji, które mogą być przechowywane w formie pojedynczych notatek gromadzonych w sekcjach, które z kolei tworzą odrębne notesy. Notatki mogą też być przydatne do sporządzenia dokumentu sformatowanego w zależności od potrzeb (np. w procesorze tekstu Microsoft Word) do wydrukowania lub opublikowania w formie tradycyjnej lub cyfrowej zgodnie z zaleceniami edytorskimi wydawcy. OneNote służy również do przechowywania dokumentów: artykułów, plików graficznych, wycinków (zrzutów) ekranu, nagrań audio i wideo. Jest niezwykle przydatnym elementem cyfrowego warsztatu naukowca, wspierającym go w całym procesie badawczym: przy gromadzeniu informacji, tworzeniu notatek, kodowaniu, *memoingu*¹⁴, pisaniu wersji roboczej tekstu. Umożliwia także tworzenie własnej hipertekstowej mobilnej bazy wiedzy, zarządzanie bibliografią, wyszukiwanie informacji oraz współpracę (udostępnienie notatek, wspólne tworzenie treści).

¹⁴ *Memoing* – rodzaj notatki, w której badacz zapisuje myśli i hipotezy związane z wyłanianiem się kategorii, a także pomysły, które mogą wpłynąć na późniejszy przebieg badań.



Rys. 1. Notatnik Microsoft OneNote 2016

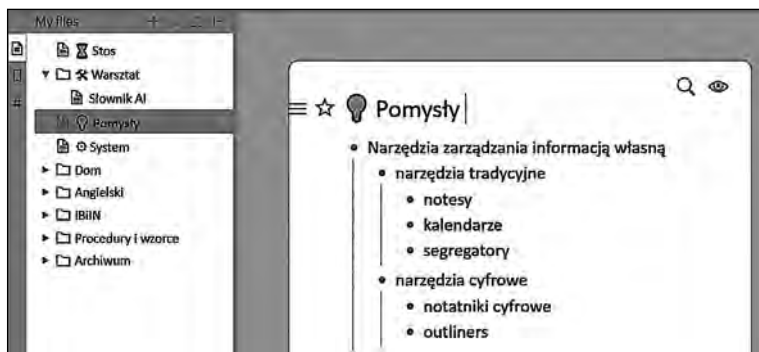


Rys. 2. Elementy struktury programu OneNote

Hierarchizacja informacji

W trakcie sporządzania notatek i list zadań pojawia się nieraz potrzeba nie tylko pogrupowania treści, ale także ułożenia ich w hierarchię, aby oddać relacje nadrzędności i podrzędności lub podzielić projekt na etapy, a etapy na zadania. Listy – proste i hierarchiczne – można sporządzić niemal w każdym notatniku, jednak aplikacje zaprojektowane specjalnie w tym celu udostępniają o wiele więcej funkcji, dzięki którym można sprawniej tworzyć za-

gnieźdzone struktury i efektywniej wyszukiwać informację. Tego typu aplikacje mogą współpracować również z kalendarzem, wyświetlając zadania na dany dzień lub tydzień i przypominając o zbliżających się terminach. Dodatkową zaletą tego oprogramowania jest możliwość skupienia się na pojedynczym elemencie struktury, ukrywania (zwijania) dowolnego fragmentu hierarchii, tworzenia wzorców oraz tagowania treści za pomocą różnych znaczników, aby móc szybko i skutecznie filtrować informacje. Dzięki temu użytkownik może uzyskać jednocześnie obraz całości, jak też pojedynczego, nawet głęboko zagnieżdżonego elementu. Aplikacje do hierarchizacji informacji znajdują zastosowanie w zarządzaniu projektami oraz w organizacji notatek, sporządzaniu konspektów bądź w pisaniu artykułów.



Rys. 3. Hierarchizacja informacji w Dynalist

Źródło: www.dynalist.io, 30.01.2019.

Menedżery zadań

Termin „menedżer zadań” (*task manager*) ma dwa znaczenia. Oznacza program służący do zarządzania, monitorowania i analizowania procesów, sieci, dysków i innych elementów systemu komputerowego. Rozumiany jest także, tak jak w niniejszym artykule, jako aplikacja do tworzenia list zadań (*to-do lists*), które ktoś chce wykonać. Użytkownicy korzystają z menedżerów zadań, aby zapisywać „rzeczy do zrobienia” w formie list prostych lub hierarchicznych.

Aplikacje tego typu oferują opcje, które odróżniają je od zwykłych notatników, w których również można szybko i skutecznie tworzyć listy zadań. Przede wszystkim jest możliwe tworzenie wielu list i przypisywanie zadaniom terminów realizacji, o których aplikacja będzie przypominać użytkownikowi w odpowiednim czasie. Automatycznie są tworzone tzw. inteligentne listy, grupujące ze wszystkich list zadania, których termin wykonania upływa „dzisiaj”, „w tym tygodniu”, lub zadania, na których użytkownik chce się skupić danego dnia. Ponadto istnieje możliwość dodawania załączników, tworzenia zadań podrzędnych oraz zadań z wiadomości mailowych, udostępniania list innym użytkownikom. Nie bez znaczenia pozostaje również estetyka i funkcjonalność tych aplikacji. Takie drobiazgi, jak możliwość oznaczania czy wykreślania zrealizowanych zadań, śledzenie postępów w pracy, zmiana kolorystyki i tła – sprawiają, że użytkownicy, chcąc usprawnić swoją pracę, najczęściej sięgają po tego typu aplikacje. Liczba dostępnych aplikacji świadczy również o tym, że zarządzanie zadaniami za pomocą list jest niezwykle popularne. Bez wątpienia przyczynił się do tego David Allen, który w swojej książce *Getting Things Done*, wydanej po raz pierwszy w 2001 roku, pokazał, jak organizować pracę za pomocą projektów i list zadań¹⁵.



Rys. 4. Menedżer zadań Microsoft To-Do

¹⁵ D. Allen, *Getting Things Done, czyli sztuka bezstresowej efektywności*, Gliwice 2016.

Zarządzanie projektami

Menedżery zadań mogą się nie sprawdzić w przypadku projektów, w których jest istotne monitorowanie etapów pracy nad zadaniem. Jedną z bardziej popularnych idei wykorzystywanych do realizacji projektów w formie procesów (następujących po sobie etapów lub zadań) jest *kanban* – wywodząca się z Japonii metoda sterowania produkcją. Współcześnie jest ona realizowana za pomocą tablic i list, które wizualizują poszczególne stany zadania. W wersji minimalnej spotyka się tablicę z trzema listami o angielskich nazwach *To Do* (do zrobienia), *Doing* (w trakcie), *Done* (zrobione).

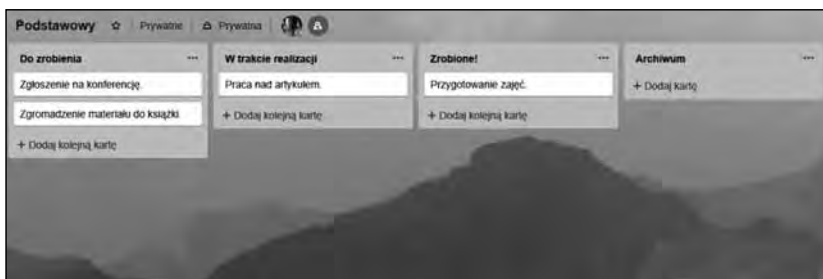


Rys. 5. Tablica *kanban*

Źródło: <https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Simple-kanban-board-.jpg>,
30.01.2019.

Ideę *kanban* do świata cyfrowego przenieśli programiści, tworząc aplikacje umożliwiające użytkownikom tworzenie:

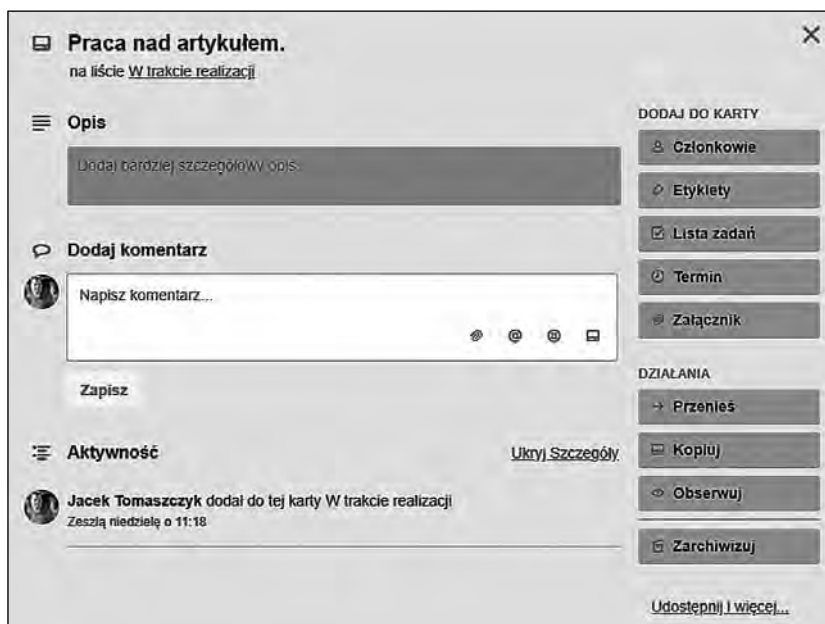
- tablic reprezentujących projekty,
 - nieograniczonej liczby list o dowolnych nazwach (nie tylko *to-do*, *doing*, *done*), reprezentujących etapy projektu,
 - kart reprezentujących zadania,
- a także przenoszenie kart między listami.



Rys. 6. Zarządzanie projektami w Trello

Źródło: www.trello.com, 30.01.2019.

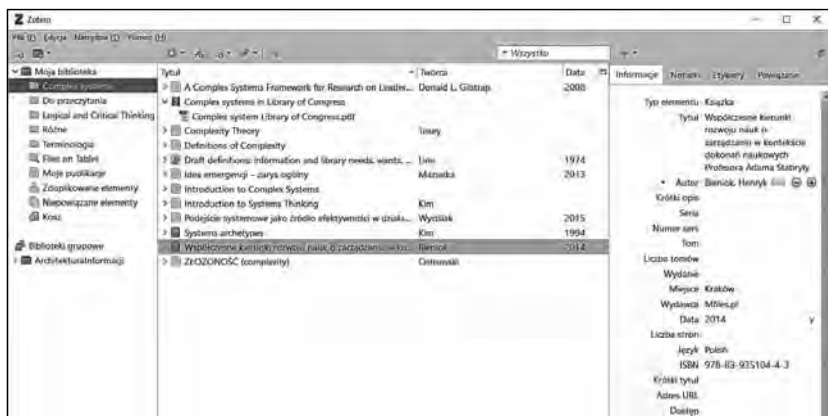
Korzystanie z aplikacji to nie tylko przenoszenie zadań między tablicami. Program Trello (i wiele innych) oferuje znacznie więcej funkcji, m.in. przypominanie o terminach, przypisywanie zadań wykonawcom projektu, udostępnianie tablic, tworzenie etykiet, sporządzanie notatek, komentowanie, głosowanie, wstawianie załączników, śledzenie zmian, integracja z kalendarzem oraz z dyskami w chmurze.



Rys. 7. Dodatkowe opcje kart w Trello

Menedżery bibliografii

To narzędzia głównie dla studentów i naukowców. Programy do zarządzania bibliografią i przypisami bibliograficznymi usprawniają gromadzenie i organizowanie źródeł oraz korzystanie z nich, umożliwiając tworzenie kolekcji (bibliotek) tematycznych, automatyczne pobieranie na podstawie ISBN i DOI danych bibliograficznych z katalogów bibliotecznych i bibliograficznych baz danych, przechowywanie plików (pełnych tekstów artykułów, stron WWW, obrazów), tworzenie notatek, tagowanie lub etykietowanie, ustalanie powiązań semantycznych między obiektami bibliograficznymi. Największą korzyścią ze stosowania menadżerów bibliografii jest formatowanie opisów bibliograficznych zgodnie z wybranym stylem (np. MLA, Harvard, Chicago Manual of Style i setki innych), tworzenie przypisów bibliograficznych oraz automatyczne tworzenie bibliografii załącznikowych.



Rys. 8. Menedżer bibliografii Zotero

Źródło: www.zotero.org, 30.01.2019.

Zarządzanie informacją własną to wciąż mało zbadany fragment rzeczywistości, ukryty przed badaczami ze względu na jego osobisty charakter. Badania naukowe niewiele wnoszą do szerszego poznania tematu, ponieważ użytkownik w codziennym życiu może przejawiać zupełnie inne zachowania informacyjne, których być może nawet nie chce ujawniać w badaniach, w których uczestniczy. Nie chodzi tu o badania użyteczności czy funkcjonalności aplikacji, a ściślej mó-

wiąc, ich interfejsów, jako że testy te rzeczywiście wykazują rezultaty pozytywne. Brakuje głębszego zrozumienia potrzeb informacyjnych użytkowników, w tym czynników, które sprawiają, że chcą oni sięgnąć po jakieś narzędzie. Nie wiadomo też, jaka jest ich świadomość istnienia różnego typu narzędzi cyfrowych, które być może usprawniłyby ich pracę. „Być może” – ponieważ z polskich i zagranicznych forów internetowych i grup dyskusyjnych regularnie docierają do autora głosy użytkowników, że najlepszym menedżerem zadań jest dla nich „zwykła kartka papieru i ołówek”. Zapewne najrozsądniejszym rozwiązaniem jest przetestowanie wybranych narzędzi z przedstawionych w tym artykule kategorii, a później zastanowienie się, czy podobnie jak powiedział Edward Bulwer-Lytton: „The pen is mightier than the sword”, można stwierdzić, że „The pencil and paper are mightier than the computer application”.

Bibliografia

- Allen David, *Getting Things Done, czyli sztuka bezstresowej efektywności*, Gliwice 2016.
- Fedorowicz Andrzej, *Jak wpływają na nas gigabajty danych, które pochłaniamy każdego dnia?*, www.focus.pl/artykul/mozg-przeladowany-jak-wplywaja-na-nas-gigabajty-danych-ktore-pochlamiamy-kazdego-dnia, 30.01.2019.
- Hirst Kris K., *Why Don't Archaeologists Use the Term „Cro-Magnon” Any more?*, www.thoughtco.com/we-dont-call-them-cro-magnon-170738, 30.01.2019.
- Jones William, *Keeping Found Things Found: The Study and Practice of Personal Information Management*, Burlington 2010.
- Jones William, *Building a Better World with Our Information: The Future of Personal Information Management*, cz. 3, San Rafael 2015.
- Rak Dorota, *Wpływ kompetencji informacyjno-cyfrowych a proces indywidualnego zarządzania informacją wśród seniorów*, w: *Diagnostyka w zarządzaniu informacją – perspektywa informatologiczna*, red. Remigiusz Sapa, Kraków 2017, s. 449-461.
- Tomaszczyk Jacek, *Metodyka tworzenia i ewaluacji cyfrowych narzędzi indywidualnego zarządzania informacją*, w: *Diagnostyka w zarządzaniu informacją – perspektywa informatologiczna*, red. Remigiusz Sapa, Kraków 2017, s. 209-222.

Streszczenie

Celem artykułu jest prezentacja wybranych narzędzi cyfrowych zarządzania informacją własną. We wstępie nawiązano do przeciążenia informacją jako przyczyny rosnącej potrzeby organizacji informacji, a także wyjaśniono, czym jest informacja własna, jakie trudności sprawia badaczom i na czym polega zarządzanie tą kategorią informacji. W dalszej części artykułu pogrupowano narzędzia (aplikacje, programy) zarządzania informacją własną oraz opisano ich najważniejsze funkcje i możliwości zastosowania.

Słowa kluczowe

zarządzanie informacją własną, narzędzia cyfrowe, przeciążenie informacją

**DIGITAL PERSONAL INFORMATION
MANAGEMENT TOOLS****Summary**

The aim of the paper is to present digital tools for managing personal information. The introduction refers to information overload as a cause of the growing need for information organization, explains what personal information is and what difficulties it causes to researchers, and how to manage this category of information. In the further part of the article, tools (applications, programs) for managing personal information are grouped and their most important functions and possibilities of application are described.

Keywords

personal information management (PIM), digital tools, information overload

KOMUNIKATY

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Rok 25 (2019) nr 1 (48), s. 203-210
ISSN 1426-3777

GABRIELA ŁĄCKA¹

**JAN PAWEŁ II – DUSZPASTERZ, MYŚLICIEL.
WYBÓR NA STOLICĘ PIOTROWĄ W 1978 R. (40 LAT)
I SPOTKANIE W KATOWICACH W 1983 R. (35 LAT).
WYSTAWA TEMATYCZNA NA WYDZIALE
TEOLOGICZNYM PRZYGOTOWANA PRZEZ
BIBLIOTEKĘ TEOLOGICZNĄ UNIwersYTETU
ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH
(Katowice, czerwiec – grudzień 2018 roku)**

Od czerwca do grudnia 2018 roku w budynku Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego gościła wystawa: *Jan Paweł II – duszpasterz, myśliciel. Wybór na Stolicę Piotrową w 1978 r. (40 lat) i spotkanie w Katowicach w 1983 r. (35 lat)*. Inspiracją do jej zorganizowania była przypadająca w 2018 roku czterdziesta rocznica wyboru Papieża Polaka na Stolicę Piotrową oraz trzydziesta piąta rocznica spotkania Ojca Świętego z wiernymi na katowickim lotnisku Muchowiec. Wizyta w Katowicach odbyła się w ramach drugiej podróży apostołskiej Jana Pawła II do Polski w dniach od 16 do 23 czerwca 1983 roku, w trakcie której odwiedził również Śląsk. Pielgrzymka ta była ogromnym wyzwaniem, ponieważ przygotowaniom towarzyszyła atmosfera stanu wojennego, który definitywnie został zniesiony dopiero 22 lipca 1983 roku. Słowa, które wypowiedział wtedy Papież, głęboko wryły się w pamięć wiernych. Jego przemówienie miało

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

wówczas wymiar swoistej ewangelii pracy. Papież przypomniał, że zasadnicza wartość pracy wynika z tego, że jest wykonywana przez człowieka. Na tym opiera się jej godność, którą trzeba szanować bez względu na to, jaką pracę ktoś wykonuje. Słowa wypowiedziane trzydzieści pięć lat temu przez Papieża nie straciły na swojej aktualności².

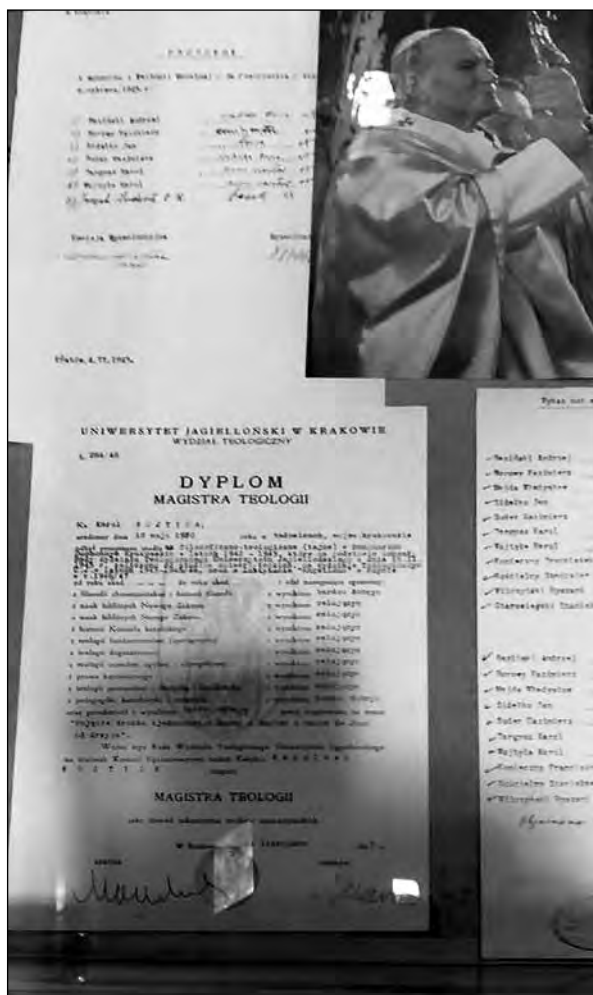
Przygotowana przez Bibliotekę Teologiczną ekspozycja *Jan Paweł II – duszpasterz, myśliciel* zawierała materiały i dokumenty nawiązujące do historycznych wydarzeń z pielgrzymki Papieża do Katowic, a także publikacje na temat jego życia, pontyfikatu i nauczania. Ze względu na bogatą literaturę znajdującą się w księgozbiorze biblioteki przeprowadzono selekcję materiału wystawienniczego.

Uwagę zwiedzających przykuła już pierwsza gabłota, w której zaprezentowano wyjątkowe pamiątki wydane w postaci zdjęć, facsimiliów i dokumentów ilustrujących przebieg studiów i pracy naukowej Karola Wojtyły na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zaprezentowany na wystawie dokumentarny zapis kart immatrykulacyjnych, protokołów egzaminacyjnych, dyplomów naukowych i urzędowych pochodzi z książki *Jan Paweł II w Uniwersytecie Jagiellońskim* (Kraków 1983). Publikacja ta powstała w 800 numerowanych egzemplarzach. Pierwszy z nich został wręczony papieżowi Janowi Pawłowi II z okazji przyznania mu tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego (22 czerwca 1983 roku)³.

Kardynał Karol Wojtyła był wiernym pielgrzymem do Matki Bożej Piekarskiej. Przez kilkanaście lat uczestniczył w pielgrzymkach mężczyzn do Piekar Śląskich. Dwudziestego czerwca 1983 roku stanął przed obrazem piekarskim jako papież Jan Paweł II, wprowadzając go do Piekarów, a nie do Katowic. Przemawiając do ponadmilionowej rzeszy wiernych, wyznał: „Droży Bracia i Siostry! Z całego serca dziękuję wam za zaproszenie do Piekarów. Moje pielgrzymowanie do Piekarów Śląskich, do sanktuarium Matki Bożej w diecezji katowickiej, ma swoją wieloletnią historię. Jako metropolita krakowski byłem zapraszany ze słowem Bożym na ostatnią niedzielę maja, kiedy to odbywa się doroczna pielgrzymka mężczyzn i młodzieży męskiej. Pielgrzymka ta

² [AP], *35 lat po Muchowcu*, „Gość Niedzielny” (dodatek katowicki), 25 (2018), s. IV.

³ L. Hajdukiewicz, *Karol Wojtyła w Uniwersytecie Jagiellońskim 1938-1954*, Kraków 1983.



Fot. 1. Fragment
wystawy
(fot. G. Łacka)

jest szczególnym wydarzeniem w życiu Kościoła nie tylko na Śląsku, ale w całej Polsce”⁴.

W drugiej gablocie, zatytułowanej *Jan Paweł II w Piekarach Śląskich*, zaprezentowano materiały dokumentujące wizyty krakowskiego kardynała w tym sanktuarium. Na uwagę zasługuje między

⁴ *Jan Paweł II znów na polskiej ziemi*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Watykan 1983, s. 137-145.

innymi niepublikowane przemówienie arcybiskupa Karola Wojtyły wygłoszone w ostatnią niedzielę 1967 roku podczas corocznej pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców do Piekar Śląskich. Tekst ten został odnaleziony w czasie kwerendy archiwalnej przeprowadzonej w Oddziałowym Biurze Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach i opublikowany przez Kornelię Banaś w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”. Ponadto pokazano pracę licencjacką ks. Józefa Przybyły *Nauczanie o pracy ludzkiej kardynała Karola Wojtyły na podstawie kazań wygłaszanych w Piekarach Śląskich w latach 1968-1978*, napisaną pod kierunkiem ks. Henryka Krzysteczki na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego.

Wśród pozycji książkowych wyróżnia się praca *350-lecie kultu Matki Bożej Piekarskiej. Tu przeszłość łączy się z teraźniejszością*, wydanej pod redakcją ks. Witolda Kani i ks. Marka Łuczaka. Pozycja ta ukazała się w serii piekarskiej Sympozja Naukowe (nr 19). Wypowiedzi krakowskiego metropolity do pielgrzymów piekarskich zebrano w książce *Mówię do Was: Szczęść Boże! Kardynał Karol Wojtyła – Ojciec Święty Jan Paweł II w Piekarach Śląskich*. Publikacja ta została przetłumaczona również na język włoski przez Grzegorza Kowalskiego (*Karol Wojtyła – Giovanni Paolo II ai pellegrini di Piekary Śląskie santuario della Madre della Giustizia e dell'Amore Sociale*). Obydwie prace zostały wydane przez Księgarnię św. Jacka w Katowicach.

Kontynuację wspomnień pielgrzymkowych stanowiły materiały umieszczone w kolejnych dwóch gablotach, dotyczące relacji i sprawozdań z wizyty Jana Pawła II na Muchowcu w 1983 roku. Wśród nich znalazły się teksty opublikowane na łamach „Śląskich Studiów Teologiczno-Historycznych”, m.in.: *Nauczanie społeczne Jana Pawła II w czasie pierwszej pielgrzymki do Polski* ks. Józefa Kupnego; *Kalendarium przygotowań do wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Katowicach w opracowaniu* ks. Wiktora Skworca, a także sprawozdanie ks. Stefana Cichego z *Modlitewnego czuwania na lotnisku w Katowicach-Muchowcu oraz w katedrze śląskiej w dniu spotkania z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w poniedziałek, dnia 20 czerwca 1983 r.* Uzupełnienie ekspozycji stanowiła książka ks. Arkadiusza Rząsy *Papież w Katowicach*. Publikacja powstała na podstawie pracy



Fot. 2. Fragment
wystawy
(fot. G. Łacka)

magisterskiej tegoż autora pt. *Wizyta Ojca Świętego w Katowicach w dniu 20 czerwca 1983 roku*, napisanej na seminarium z historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w 2007.

Czwarta i piąta gabłota nawiązywały do nauczania Papieża. Do najważniejszych dokumentów z tej dziedziny należą encykliki, adhortacje i listy apostolskie. Jan Paweł II przez ponad dwadzieścia sześć lat pontyfikatu ogłosił czternaście encyklik, piętnaście adhortacji, jest także autorem listów apostolskich, które kierował do ca-

łego Kościoła, do biskupów i konferencji episkopatu. Na ekspozycji znalazły się m.in. listy: *Salvifici doloris* o ludzkim cierpieniu czy *Tertio millennio adveniente* na temat trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa, oraz szczególnie ważny dla polskiego Kościoła pierwszy list apostolski Jana Pawła II *Rutilans agmen* z okazji 900-lecia śmierci św. Stanisława. Wśród encyklik znalazła się m.in. pierwsza, najbardziej osobista, pt. *Redemptor hominis*; encyklika o wierze i filozofii *Fides et ratio*; *Laborem exercens* poświęcona pracy ludzkiej oraz encyklika społeczna wydana na 100-lecie encykliki papieża Leona XIII *Centesimus annus*.

Kolejna gablota dokumentowała twórczość Jana Pawła II. Ukazano w niej utwory wcześniejsze, powstałe przed powołaniem na Stolicę Piotrową. Zaprezentowano m.in. *U podstaw odnowy* – studium o realizacji Vaticanum II. Pozycja ta jest najlepszym w Polsce przewodnikiem po dokumentach II Soboru Watykańskiego. Następnie można tu wymienić *Wykłady lubelskie*, a także *Miłość i odpowiedzialność* – monografię przedstawiającą analizę psychologiczną, filozoficzną i teologiczną odpowiedzialnej miłości. Z racji zamiłowania do teatru nie mogło zabraknąć sztuk teatralnych, które niewątpliwie wzbogaciły ekspozycję. Należą do nich: *Brat naszego Boga* (1944-1950), której bohaterem jest brat Albert Chmielowski – późniejszy święty, kanonizowany przez Jana Pawła II, oraz sztuka *Przed sklepem jubilera*, w której Karol Wojtyła wykorzystał swoje doświadczenia kapłańskie, pedagogiczne i psychologiczne.

W 1996 roku z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia święceń kapłańskich ukazała się autobiograficzna książka Karola Wojtyły *Dar i Tajemnica*. To jego bardzo osobiste wspomnienia czasów kapłańskich. Z kolei w 2004 roku Ojciec Święty napisał niejako jej kontynuację, zatytułowaną *Wstańcie, chodźmy!* W 2003 roku ukazał się poemat mistyczny Jana Pawła II *Tryptyk rzymski*, który jest swego rodzaju syntezą dotychczasowej twórczości literackiej Karola Wojtyły. W tym niezwykłym utworze Papież rozpatruje bardzo osobiście kwestie życia i śmierci. *Pamięć i tożsamość* to ostatnia książka Ojca Świętego. Praca ta powstała na podstawie rozmów, jakie prowadził w 1993 roku z ks. Józefem Tischnerem i prof. Krzysztofem Michalskim, założycielami Instytutu Nauk o Człowieku w Wiedniu.



Fot. 3. Fragment
wystawy
(fot. G. Łacka)

Materiał wystawienniczy stanowiły także prace licencjackie, magisterskie i rozprawy doktorskie powstałe na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego, które pokazano w dwóch kolejnych gablotach. Wśród nich znalazły się: praca licencjacka ks. Tomasza Mandrysa *Rachunek sumienia dla Polaków podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w 1991 roku*; praca magisterska Jacka Kijasa *Teologiczne wymiary personalizmu w encyklikach Jana Pawła II „Evangelium vitae”, „Redemptor hominis”, „Veritatis splendor”* oraz praca magisterska Agnieszki Walter *Profetyczne motywy życia konsekrowanego w nauczaniu Jana Pawła II*. Wśród prac doktorskich warto wymienić: *Komplementarność ideałów moralnych w utworach dramatycznych i nauczaniu Karola Wojtyły* ks. Ryszarda Skowronka, rozprawę *Opcja preferencyjna na rzecz ubogich wyrazem miłości społecznej. Studium teologiczno-moralne w świetle nauczania Jana Pawła II au-*

torstwa ks. Wojciecha Surmiaka, a także pracę pozostającą w obrębie tematyki papieskiego nauczania: *Chrześcijańska formacja młodzieży w świetle orędzi Jana Pawła II na światowe dni młodzieży* Elżbiety Tkocz.

Równie ciekawie prezentowała się gablota zamykająca ekspozycję. Wypełniły ją książki oraz bibliografie, zajmujące się miejscem Jana Pawła II w literaturze światowej i polskiej. Wśród bibliografii należy uwzględnić pracę Krystyny Bielskiej *Jan Paweł II w utworach muzycznych*. Pozycja ta powstała na podstawie zbiorów muzycznych Ośrodka Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie. Na wystawie zamieszczono trzy części: *Utwory muzyczne do słów Ojca Świętego*, *Utwory muzyczne o Ojcu Świętym*, *Utwory muzyczne dedykowane Ojcu Świętemu*. Nakładem Ośrodka Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie wydano również *Ekslibrisy Jana Pawła II* autorstwa Józefa Tadeusza Czosnyka. Ekslibrisy papieskie, których bogaty wybór znajduje się na stronicach tej publikacji, tworzą swoiste kalendarium pontyfikatu. Ponadto mają one wartość dokumentacyjną, rejestrują bowiem fakty, próbują nadać sens ważniejszym wydarzeniom papieskiego posługiwania. Wśród zagranicznych pozycji znalazła się książka *Dans les coulloirs du Vatican* (Paris 1983) Gordona Thomasa i Maxa Morgana-Wittsa, a także monografia *Mysli Karola Wojtyły* napisana przez bliskiego współpracownika Ojca Świętego, Rocca Buttiglione, która pomaga zrozumieć intelektualno-duchową drogę Karola Wojtyły oraz jego nauczanie. Nie mogło zabraknąć także wydawnictw albumowych zawierających relacje z podróży apostolskich m.in.: do Austrii (*Johannes Paul II und Österreich* autorstwa Hannsa Humera) i Niemiec (*Johannes Paul II in Deutschland*).

Wystawa prezentowana w holu głównym Wydziału Teologicznego UŚ to zaledwie niepełny wybór z bogatego życiorysu Jana Pawła II. Ekspozycja stanowiła wyraz szczególnej wdzięczności za pontyfikat świętego Papieża Polaka. Dla wielu odwiedzających ekspozycja *Jan Paweł II – duszpasterz, myśliciel* miała charakter osobisty, wspomnieniowy, zwłaszcza w związku ze spotkaniem 20 czerwca 1983 roku na katowickim lotnisku. Zaprezentowane materiały przybliżyły pontyfikat Jana Pawła II i ukazały najważniejsze fakty z życia i działalności wielkiego Papieża.

RECENZJE

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Rok 25 (2019) nr 1 (48), s. 211-222
ISSN 1426-3777

PAWEŁ GLUGLA¹

SZYMON SUŁECKI, *KSIĘGOZBIÓR KLASZTORU KARMELITÓW NA PIASKU W KRAKOWIE*

Avalon, Kraków 2014, ss. 352, ISBN 978-83-7730-119-7

Tematyka księgozbiorów zakonnych wpisała się na stałe w badania bibliograficzne księgozbiorów proveniencji kościelnej ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek klasztornych².

Recenzowana publikacja jest książkową wersją rozprawy doktorskiej Szymona Sułeckiego³, zatytułowanej *Krakowskie księgozbiory karmelitów*, napisanej i obronionej na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie.

Dzieło Szymona Sułeckiego mieści się wśród specjalistycznych bibliografii traktujących o zbiorach bibliotecznych zakonów męskich w Polsce. Autor wnikliwie przebadął zasób biblioteczny księgozbioru karmelitów na Piasku w Krakowie. Warto w kilku zdaniach scharakteryzować to zgromadzenie. Karmelici to skróciowa nazwa Zakonu Braci Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel (łac. *Ordo Fratrum Beatae Mariae Virginis de Monte Carmelo*), katolic-

¹ Doktorant Instytutu Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego.

² Warto wymienić publikację z ostatniego okresu o krakowskich zbiorach zakonnych: J. Partyka, *Historyczny księgozbiór kamedułów eremitów z krakowskich Bielan*, Kraków 2017.

³ Szymon Sułeckie jest doktorem nauk humanistycznych, archiwistą, bibliotekarzem zbiorów specjalnych, opiekunem muzeum klasztoru oo. Karmelitów na Piasku w Krakowie. Zajmuje się katalogowaniem starodruków, czyszczeniem rękopisów przed konserwacją, wprowadzaniem danych i innymi pracami.

kiego zakonu kontemplacyjnego o surowej regule. Zgodnie z tradycją założycielem wspólnoty był Bertold z Kalabrii. Zakon karmelitów należy do najstarszych, powstał bowiem w 1156 roku, a zatwierdzenie uzyskał w 1226 roku⁴. Na ziemiach wchodzących w skład Rzeczypospolitej najstarszy klasztor karmelitański miał powstać w Gdańsku w drugiej połowie XIV wieku. Po nim ufundowano krakowski klasztor na Piasku (obecnie najbardziej znany z kultu Matki Bożej Piaskowej, zwanej Panią Krakowa, i ze stópki królowej Jadwigi), następnie w Poznaniu, Płońsku, Bydgoszczy i Jaśle. Na początku XVI wieku ufundowano kolejne: w Wilnie, Sąsiadowicach i inne. W 1687 roku najliczniejsza wspólnota karmelitańska mieszkała na Piasku w Krakowie (liczyła wówczas sześćdziesięciu czterech zakonników), po niej plasował się klasztor lwowski (czterdziestu trzech), wileński (Wszystkich Świętych – dwudziestu), w Woli Gułowskiej (czternastu), w Jaśle (dwunastu), od dziewięciu do dziesięciu zakonników liczyły klasztory w Lublinie, Lipie, Bielsku, Kłodawie, Sąsiadowicach, Wąsoszu, Kcynie i inne. Po kilku zakonników mieszkało w klasztorach w Bołzowcach, Rozdole, Pomianach, Dorohostajach, we Lwowie (św. Marcina), w Żołądku, Mohylowie (sześciu), u św. Tomasza w Krakowie (siedmiu) i w Wilnie u św. Jerzego (pięciu). Najmniej zakonników rezydowało w Trembowli (dwóch)⁵. Niebagatelną rolę w powstawaniu i funkcjonowaniu klasztorów karmelitańskich odgrywali prowincjałowie, którzy zajmowali się również dziedziną archiwalno-biblioteczną, a także tworzyli dzieła o profilu historyczno-hagiograficznym.

Warto w tym miejscu zauważyć prężne działanie tak klasztoru, jak i parafii Karmelitów na Piasku w Krakowie. Dowodem na to jest chociażby wydawany przez zakonników miesięcznik „Na Piasku”, który ukazuje się już od wielu lat w formie papierowej. Dotychczas wydano ponad 500 numerów. Pismo to przechodziło kilkakrotną metamorfozę. Od października 2015 roku ukazuje się także w wersji elektronicznej. Jak widać, karmelici idą z postępem czasu

⁴ Zob. X. S. Ch. [S. Chodyński], *Karmelici w Polsce*, w: *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetзера i Weltego z licznymi jej dopełnieniami*, wyd. M. Nowodworski, t. 10, Warszawa 1877, s. 26-50.

⁵ B. Panek, *Prowincjałowie karmelitów na ziemiach polskich (1397-1997)*, „Saeculum Christianum”, 4,2 (1997), s. 59.

i są otwarci nie tylko na swoją wspólnotę, reguły i konstytucje, ale również na mieszkańców Krakowa, w tym swoich parafian zamieszkałych na dwudziestu siedmiu ulicach miasta. Parafia pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny została erygowana w 1983 roku. Karmelici krakowscy mają swoją stronę internetową, niezmiernie rozbudowaną i systematycznie aktualizowaną⁶, a także profil na Facebooku. Trzeba sobie uświadomić, że w XXI wieku nie są oni zamkniętą na świat enklawą. Proponują np. lekcje muzealne dla szkół. Na Facebooku zapisali bowiem: „Szczególnie nastawiamy się na poznanie skryptorium i historii książki. Obejrzymy najstarsze średniowieczne kodeksy rękopiśmienne oraz rękopisy muzyczne i liturgiczne. Powiemy też o książce drukowanej i bibliotekach. W tym roku już mija 6 lat, jak rozpoczęliśmy współpracę z Kaligrafem. Pan Grzegorz zgodził się kontynuować ją i będzie prowadził warsztaty kaligrafii – będziemy pisać gęsim piórem i powielać średniowieczne wzory liter. Kto nie widział, niech przyjedzie ze swoją klasą”⁷. Ponadto w bibliotece zakonnej prowadzi się zajęcia ze studentami kilku krakowskich uczelni.

W 1863 roku w drukarni Karola Budweisera w Krakowie zostało wydane cenne dziełko Jana Rogalskiego OPM, emerytowanego sędziego trybunału krakowskiego, zatytułowane: *Kościół na Piasku, czyli Opis historyczny założenia i rozwoju kościoła OO. Karmelitów na Piasku w Krakowie tudzież cudowności obrazu Matki Boskiej w kaplicy tegoż kościoła pod nazwaniem „cudownej kaplicy” znajdującego się*. Książkę tę wydali, jak zapisano, „Ojcowie Karmelici klasztoru piaskowego za staraniem O. Teodozjusza Zatorskiego, Przeora tegoż klasztoru i Eksprovinciała galicyjskiego”. Rzeczona publikacja ojców karmelitów ma 146 stron. Jest interesującym przyczynkiem do badań nad zakonem karmelitańskim w Krakowie i Polsce.

Recenzowana praca posiada *Wykaz skrótów* (s. 7), *Wstęp* (s. 9) oraz cztery rozdziały, *Zakończenie*, *Bibliografię*, *Aneksy*, *Spis fotografii* i *Spis tabel*.

Jak napisał autor w pierwszym zdaniu *Wstępu*: „Biblioteka karmelitów krakowskich na Piasku jest miejscem wyjątkowym”. Otóż

⁶ Klasztor Karmelitów w Krakowie „Na Piasku”, <https://krakow.karmelici.pl>, 12.10.2018.

⁷ Archiwum i Biblioteka OO. Karmelitów na Piasku, <https://pl-pl.facebook.com/Karmelici.na.Piasku>, 12.10.2018.

jej wyjątkowość polega na tym, że skupia się w niej jak w soczewce działalność kulturalna wielu pokoleń karmelitów, którzy skrzętnie gromadzili bezcenne dzieła pisane i drukowane z myślą o przyszłych pokoleniach. Biblioteka ta powstała, jak zaznaczył autor, z końcem XIV wieku, a jej rozkwit przypadał na wiek XVII i XVIII. Klasztor na Piasku wraz z biblioteką był doskonale rozwijającą się placówką kultury na mapie ówczesnego Krakowa. Siłą rzeczy, rosło przez to znaczenie i umacniała się rola owego klasztoru. Wiek XII, a zwłaszcza jego druga połowa, to okres najbardziej dynamicznego rozwoju biblioteki. Zasób biblioteki karmelitów w Krakowie na Piasku jest obecnie w trakcie opracowywania. Być może dociekliwi czytelnicy dostaną do dyspozycji zdigitalizowane bezcenne zbiory (choćaby w części), a także katalog online.

Autor przebadął cały księgozbiór liczący 12 tys. woluminów.

Zawartość merytoryczna publikacji

Książka S. Suleckiego składa się z czterech rozdziałów.

Rozdział I: *Zarys dziejów i kultura intelektualna zakonu karmelitów* przedstawia kolejno: 1. *Dzieje Zakonu* (s. 26-34), 2. *Krakowski klasztor karmelitów* (s. 34-50), 3. *Życie intelektualne karmelitów* (s. 51-58), 4. *Biblioteki karmelitańskie w przepisach zakonnych* (s. 58-69).

W rozdziale tym autor w skondensowany, treściwy sposób przedstawił dzieje karmelitów, kładąc akcent na ich życie intelektualne, w tym na biblioteki. Najdokładniej opisał powstanie i osiedlenie się karmelitów w Krakowie na Piasku (obecna ul. Karmelicka). Przybyli oni z czeskiej Pragi na ówczesne przedmieście Krakowa (stolicy Królestwa Polskiego), osiedliwszy się przed bramą Szewską, na Garbarach, w miejscu zwanym Piasek (Arena), w bezpośrednim sąsiedztwie Rudawki (s. 35). Stało się to dzięki królowej, św. Jadwidze. Urzekł ją szerzony przez karmelitów kult maryjny. Fundacja klasztoru pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny datuje się prawdopodobnie na rok 1395. Do klasztoru przez wieki były przypisane fundacje, które dawały zakonowi podstawę egzystencji. Na kolejnych stronach autor

szczegółowo zajął się dziejami krakowskiego klasztoru i jego zakonników. Klasztor na Piasku przechodził różne koleje losu: od pożarów i łupiestw po straty osobowe. Szczególnie dotkliwe były kasaty klasztorów. Cennym walorem książki jest opisane przez autora życie intelektualne karmelitów. Mówi się o tzw. szkole karmelitańskiej, którą stworzył Jan Baconthorpe (Bacon). Należy wspomnieć o oddzieleniu się karmelitów bosych. Pozostali na Piasku to karmelici o pierwotnej, ścisłej obserwacji.

Rozdział II: *Krakowska biblioteka karmelitańska do 1587 roku* opisyje: 1. *Powstanie biblioteki w klasztorze karmelitów na Piasku* (s. 70-77), 2. *Źródła zaopatrywania księgozbioru* (s. 77-90), 3. *Zawartość księgozbioru* (s. 90-116), 4. *Oprawy ksiąg* (s. 116-126).

Biblioteka najprawdopodobniej powstała wraz z założeniem klasztoru. Jej trzon stanowiły pierwsze księgi przywiezione przez karmelitów z Pragi czeskiej, skąd przybyli do Krakowa. Były pośród nich również rękopisy, reguły i traktaty. Powstanie klasztoru na Piasku to czas erygowania w Akademii Krakowskiej Wydziału Teologicznego, w którym kształcili się również karmelici. Niestety rękopiśmienne księgi stanowiące wyposażenie biblioteki klasztornej nie przetrwały do czasów współczesnych. Brak również, jak zaznaczył autor, spisu ilościowego piętnastowiecznej biblioteki karmelitańskiej (s. 73). Warto też wspomnieć fakt, że karmelici założyli w klasztorze na Piasku własne studium zakonne, które kształciło duchownych. Z tego względu potrzebne okazało się też skryptorium. Karmelici zapisywali dokonywane zakupy ksiąg oraz ich ceny. Niektóre cenne pozycje pozyskiwano w ramach darowizn. Odtworzono zapis zbioru liczącego wówczas ponad trzydzieści ksiąg. Oczywiście nie jest to zapewne pełny wykaz. Jednym z donatorów był Świętosław (na s. 79-80 autor wymienia szczegółowo jego dary). Księgi Świętosława są obecnie najstarszymi i najcenniejszymi księgami w zbiorze bibliotecznym krakowskich karmelitów. Stanowią one kanon biblioteczny. Klasztor karmelitański na Piasku stanowił *caput provinciae*, czyli tym samym zaczyn oraz źródło powstania i wyposażenia kolejnych placówek, np. we Lwowie i w Wilnie. W rozdziale drugim autor wymienia i opisuje szczegółowo

kolejnych donatorów bibliotecznych i ich darowizny. Były pośród nich bezcenne starodruki. Szczegółowe badania rękopisów karmelitańskich na większą skalę rozpoczęto pod koniec XIX wieku. Jest pośród nich piętnaście kodeksów średniowiecznych (po 1945 roku przywieziono je do Krakowa ze Lwowa). Pewnym utrudnieniem jest brak not proveniencyjnych. Zapisy własnościowe pojawiają się dopiero z końcem XVI i z początkiem XVII wieku (s. 91-92). Na kolejnych stronach książki autor prezentuje najcenniejsze rękopisy biblioteki, pośród których prym wiedzie kodeks papierowy (rkps 214) zawierający *Revelationes*⁸ św. Brygidy Szwedzkiej, powstały w 1386 roku, tj. trzynastcie lat po jej śmierci. Jest jednym z trzech istniejących obecnie na świecie odpisów *Wizji* (s. 94).

Poczesne miejsce w krakowskiej bibliotece karmelitów na Pia-sku zajmują rękopisy liturgiczne. Najstarsze z nich to antyfonarze z lat 1394-1397. Krakowscy karmelici nigdy nie posługiwali się antyfonarzami diecezjalnymi, mieli cztery własne (zakonne). Oprócz nich należy wymienić mszały, następnie martyrologium, agendy. Autor wymienia i analizuje zawartość inwentarzy ksiąg liturgicznych z kolejnych lat (1560, 1595). Podstawą każdej, w tym i karmelitańskiej biblioteki są księgi drukowane. W publikacji sumiennie przebadano jako materiał źródłowy noty proveniencyjne, a zwłaszcza donacyjne. Kustosz biblioteki zgodnie z konstytucjami zakonnymi miał obowiązek spisywania wszystkich ksiąg i tablic znajdujących się w zasobach biblioteki (s. 105). Wiele informacji niosą ze sobą również komentarze pozostawione w poszczególnych inwentarzach. Drobiazgowo przeanalizowano je w tekście książki. Równie wartościowe jest syntetyczne omówienie poszczególnych działów bibliotecznych i ich zawartości. Największym objętościowo działem biblioteki jest literatura kaznodziejska. Spełniała ona podwójną funkcję: przygotowania kapłanów do kazań oraz kształcenia alumnów. Kazania pogrupowane są według poszczególnych okresów roku (cyklu) liturgicznego. Inny, także istotny dział obejmuje dzieła hagiograficzne (s. 110). Autor nie pominął również ważnego tematu, jakim są oprawy starodruków i ich pochodzenie. Przeana-

⁸ Mowa o *Revelationes Sanctae Birgittae*; zob. M. Kowalczyk, *Święta Brygida Szwedzka i jej przesłania religijne w świetle objawień zawartych w Revelationes*, Górna Grupa 2015.

lizował je w różnych aspektach. Szczególnie imponującymi opracowaniami, a zwłaszcza tłoczeniami i okuciami mogą się poszczycić księgi liturgiczne. Ich stan autor opublikował w wyborze w formie fotograficznej.

Rozdział III: *Biblioteka klasztoru karmelitów w Krakowie na Piasku w XVII i XVIII wieku* (s. 127-197) omawia następujące tematy: 1. *Biblioteka klasztoru na Piasku w XVII wieku* (s. 129-138), 2. *Zarządzanie biblioteką* (s. 138-147), 3. *Źródła zaopatrywania księgozbioru* (s. 147-154), 4. *Zbiory zakonników* (s. 154-197).

Wiek XVII i XVIII to rozkwit zarówno zakonu karmelitańskiego, jak i biblioteki na Piasku. Zanotowano wówczas w zbiorach biblioteki prawie 300 samych tylko rękopisów. Kraków i Lwów to wiodące ośrodki życia naukowego (ze studiami domowymi zakonników włącznie). Zasoby biblioteczne klasztoru na Piasku w Krakowie stale się powiększały. Świadczą o tym chociażby wydatki zapisane w ówczesnych księgach finansowych (po stronie *expensum*). Czas najazdów szwedzkich odbił się również i na klasztorze karmelitańskim. Jego księgozbiór przewieziono do klasztoru pw. św. Tomasza. W 1678 roku zbiory ponownie powróciły na Piasek. W 1715 roku katalog zawierał 4 076 zarejestrowanych książ (s. 130). Na bibliotekę przeznaczono inną salę w narożniku dormitorium. Wówczas to włączono do księgozbioru pozostałe książki po zakonnikach zmarłych na zarazę. Okres rządów prowincjałskich o. Serapiona Knypera w XVII wieku to czas najprawdopodobniej wynoszenia książ poza obręb klasztornej biblioteki, co wymusiło wprowadzenie systemu wypożyczeń. Bibliotekę na Piasku zdobią gustowne i unikatowe dekoracje ściennie-sufitowe według projektu Pawła Pencakowskiego. Przystąpiono do ich wykonywania w 1698 roku podczas odbudowy i przebudowy klasztoru. S. Sułeczki dokładnie i fachowo oprowadza czytelnika po owych polichromiach. Na potrzeby biblioteki wykonano solidne szafy oraz uporządkowano sam księgozbiór (s. 133). Wystrój biblioteki nawiązywał do historii i tradycji karmelitańskich. Zgodnie z konstytucjami pieczę nad księgami sprawował bibliotekarz, którego wyznaczał przeor. Jednym z nich był o. Marcin Chrzewicz (prowincjał, przeor), kolejnym o. Serapion Kocięłkiewicz. Ustalenie chronologiczne wszystkich bibliotekarzy w klasztorze

krakowskich karmelitów nastręcza trudności. Autor słusznie posiłkował się wpisami proveniencyjnymi oraz uzupełnieniami katalogów i ksiąg inwentarzowych sporządzonymi przez poszczególnych bibliotekarzy. Źródłami zaopatrywania księgozbioru (a więc przychodów) są nadal zakupy oraz darowizny. Szymon Sułeczki dotarł do zapisów w księgach rachunkowych zakupu wielu ksiąg.

Podczas wizytacji klasztorów prowincjałowie zauważali potrzeby bibliotek klasztornych, czego odzwierciedleniem były zapisy w aktach wizytacyjnych. Jeden z takowych zapisów autor zacytował *in extenso* (s. 140). Szczególny rodzaj ksiąg stanowiły, jak to autor określił, karmelitana krakowskie, czyli zarówno druki karmelitów krakowskich, jak i innych autorów piszących na tematy karmelitańskie (s. 150). Nabytki owe autor rozprawy podzielił na pięć grup: 1. *Kazania wygłoszone w czasie uroczystości kościelnych, przeważnie świętych karmelitańskich*; 2. *Literatura hagiograficzna oraz związana z kultem Matki Bożej Piaskowej i Matki Bożej Szkaplerznej*; 3. *Związane z uczelnią i promocjami*; 4. *Związane z kapitułami karmelitów*; 5. *Inne* (s. 152-153).

Odrębnym tematem, chociaż ściśle związanym z nabywaniem ksiąg i publikacji dla klasztornej biblioteki, są zbiory zakonników. Zgodnie z regułami i konstytucjami prywatne rzeczy, w tym książki, były własnością klasztoru. Zanim karmelici zaczęli z nich korzystać, musiały zostać wpisane do katalogu. Później, jak to określano, pozostawały dożywotnio do użytku wewnętrznego danego zakonnika (*ad usum intercum*). Po zmarłym karmelicie cały jego księgozbiór przechodził na własność biblioteki. Autor opisuje niektóre zbiory po zmarłych zakonnikach, opierając się zarówno na zapisach proveniencyjnych, jak i na innych dokumentach archiwalnych (s. 156-197). Warto wspomnieć, że darowizny pochodziły również z konwentów spoza Krakowa. Również i to źródło autor dobrze udokumentował.

Rozdział IV: *Opracowania i zasób księgozbioru klasztoru na Pia-sku w XVII i XVIII wieku* (s. 198-280) przedstawia: 1. *Pierwsze inwentarze* (s. 198-207), 2. *Katalogi osiemnastowieczne* (s. 207-223), 3. *Zawartość treściową księgozbioru* (s. 224-265), 4. *Użytkowanie księgozbioru* (s. 266-280).

Opracowania oraz inwentarze stanowią podstawę funkcjonowania każdej biblioteki. Szymon Sulecki szczegółowo przebadał dostępne inwentarze krakowskiego Karmelu. Zagłębił się zarówno w samą formę, jak i ich treść merytoryczną. Wiele mówią one o ówczesnych zakonnikach, zbiorach i bibliotekarzach, a przede wszystkim należą do zakonnego inwentarza (spisanego całego mienia karmelitów) i podnoszą jego wartość. Najstarszy zachowany inwentarz biblioteki karmelitów na Piasku w Krakowie pochodzi z 1595 roku. Nie został on jednak, jak to podkreślił autor, sporządzony precyzyjnie. Część tytułów w nim pominięto. Inwentarz ten podaje 112 tytułów dzieł w 138 woluminach. Odpis owego inwentarza w całości autor zamieścił w aneksie książki. Kolejny inwentarz z 1602 roku jest związany z wizytacją klasztoru przez prowincjała o. S. Gniewkowskiego. Następny inwentarz, datowany na 1665 rok, jak napisał autor „jest [...] najbardziej interesujący dla ukazania rozwoju biblioteki w połowie XVII wieku, stanowiąc pomost między inwentarzami z 1602 i 1712 roku” (s. 203). Co ciekawe, jako rękopis zawierał on nie tylko katalogowy spis biblioteczny, lecz również wykaz wszystkich fundacji, zapisów, czynszów i dochodów klasztoru na Piasku z lat 1413-1675. Najprawdopodobniej dokonywano w nim późniejszych zapisów uzupełniających. Księgozbiór podzielono na działy i formaty. Natomiast dział patrystyki ułożono według autorów. Dość interesujące są katalogi osiemnastowieczne, a wśród nich inwentarz z lat 1712-1726. Jest on pierwszym inwentarzem spisany osobno, a nie jak dotychczas w ramach inwentarza majątkowego klasztoru. W 1712 roku było w nim zapisanych 4 076 ksiąg. Autor wymienił dwadzieścia sześć ówczesnych działów bibliotecznych, do których w schemacie katalogu były przypisane nazwy literowe (w języku łacińskim, od A do Z). Chronologicznie następnym inwentarzem był sporządzony ok. 1794 roku, zapisany na 150 stronach. S. Sulecki porównał go z poprzednimi katalogami, jak również z inwentarzami innych domów karmelitańskich w Polsce (s. 221-223).

W autorskiej analizie i prezentacji istotną rolę odgrywa zawartość treściowa księgozbioru karmelitańskiego w Krakowie na Piasku. Autor omówił w niej księgi rękopiśmienne z XVII-XVIII wieku. Karmelici mogą się poszczycić obfitością rękopisów. Pośród nich

ważne miejsce zajmują rękopisy muzyczne (s. 230-238), stanowiąc nieocenione źródło do badań zarówno historyków, jak i muzykologów. Prawdziwą skarbnicę wiedzy stanowi również księgozbiór starodruków, wśród których są: Biblie (A), dzieła patrystyczne (B), komentarze Biblii (C)⁹, teologia moralna i spekulatywna (D, E, T), literatura kaznodziejska (F, P, V), historia (G, N), teologia kontrowersyjna (H), prawo kanoniczne (I), prawo cywilne (K), filozofia (L, U), *expositores ordinis carmelitarum* (M), dzieła medyczne (O), słowniki (Q), retoryka i polityka oraz dzieła poetyckie i gramatyczne (R), ascetyka (S), polonica (W, X), rękopisy (Y), literatura włoska i francuska (Z). Autor ujął zagadnienie użytkowania księgozbioru w punkcie 4 tego rozdziału, którego treść pozostawia u czytelnika pewien niedosyt. Brak bowiem informacji, czy czytelnia prowadziła kiedykolwiek rejestr użytkowników jej zasobów, a jeśli tak, to jak się przedstawiają liczbowo takie zapisy. Tym bardziej że korzystali z niej zarówno zakonnicy, jak i studenci, nie wspominając już o osobach świeckich. W tymże punkcie autor podjął się opracowania tematu upraw introligatorskich. Powstaje pytanie, czy aby zagadnienie to powinno znajdować się akurat w tym miejscu publikacji.

Autor podsumował publikację w *Zakończeniu* (s. 281-284), zaznaczając, że jest to pierwsza tego typu monografia dotycząca bibliotek karmelitów dawnej obserwacji w Polsce.

S. Sułcki, pisząc dysertację, korzystał z obszernej bibliografii, na którą złożyły się źródła rękopiśmienne, w tym zdeponowane w Archiwum Generalnym Karmelitów w Rzymie, Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie, Archiwum oo. Karmelitów na Piasku w Krakowie, Archiwum Narodowym w Krakowie oraz w Bibliotece Jagiellońskiej, a także starodruki. Kolejno podał wykaz źródeł drukowanych i opracowań.

Wartość pracy podnosi pięć dołączonych aneksów. Są to kolejno: Aneks 1. *Przepisy biblioteczne zawarte w konstytucjach karmelitańskich z 1499 roku*; Aneks 2. *Inwentarz biblioteki karmelitów na Pia-*

⁹ Zdaniem recenzenta dział ten współgra z działem A (Biblie).

sku w Krakowie z roku 1595; Aneks 3. Zawartość księgozbioru klasztoru karmelitów w Krakowie do końca XVI w.; Aneks 4. Spis rękopisów średniowiecznych biblioteki Karmelitów na Piasku sporządzony na podstawie szczegółowego opracowania Pawła M. Prokopa (mps w AKKr) i Aneks 5. Inwentarz kodeksów muzycznych i liturgicznych Biblioteki oo. Karmelitów w Krakowie na Piasku opracowany przez Jana Gołosa w 1966 roku.

Autor w recenzowanej publikacji umieścił siedemdziesiąt jeden ciekawych fotografii, w większości wykonanych osobiście.

Uwagi recenzyjne

W aneksie pierwszym autor zawarł wypisy z konstytucji karmelitów wydanych w Wenecji w 1499 roku i zacytował *in extenso* rubrykę IX i X w języku łacińskim. Szkoda, że nie zamieścił ich przekładu na język polski. Warto byłoby również przeanalizować inne publikacje pod kątem zawartej treści (przypisów) na temat bibliotek karmelitańskich, np. czterotomowe (czteroczęściowe) *Bullarium carmelitanum plures complectens summorum pontificum constitutiones ad ordinem fratrum beatissimae, semperque Virginis Dei Genitricis Mariae de Monte Carmelo spectantes*, cz. 1, Romae 1715; cz. 2, Romae 1718. Tym bardziej że wymieniają one *Conventus Ord. Carm. Cracoviensis* (t. 1: *Constitutio VII*, s. 156; *Constitutio XXI*, s. 411-412). Warto też wykorzystać dwie cenne publikacje Edyty Chomentowskiej: *Schematyzmy zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718-1918. Studium źródłowe* (Lublin 2016) oraz *Bibliografię schematyzmów zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718-1918* (Lublin 2016).

Warto wspomnieć, że w Krakowie karmelici krakowscy drukowali wiele cennych książek w drukarni spadkobierców Krzysztofa Schedla¹⁰, a także w drukarni Baltazara Śmieszkowicza oraz w ofi-

¹⁰ Mowa o słynnych „szedelianach”, czyli dziełach wychodzących z drukarni Schedłów (Szedłów), obok oficyny Piotrkowczyków i Cezarych należącej do najważniejszych krakowskich oficyn wydawniczych XVII i początków XVIII stulecia oraz czołowych przedstawicieli drukarstwa w siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej; zob. J.S. Bandtkie, *Historia Drukarni*

cynach dziewiętnastowiecznych (w drukarni krakowskiego „Czasu” Franciszka Kulczyckiego).

W podsumowaniu recenzji należy skonstatować, że publikacja dr. Szymona Sułeckiego to wartościowa pozycja na rynku wydawniczym i godna polecenia zarówno bibliotekom kościelnym, jak i świeckim.

Krakowskich od zaprowadzenia druków do tego Miasta aż do czasów naszych, wiadomości o wynalezieniu sztuki drukarskiej poprzedzona, Kraków 1815.

BOGUMIŁA WARZĄCHOWSKA¹

TEMATYKA RELIGIJNA
GÓRNOŚLĄSKICH DRUKÓW ULOTNYCH
I OKOLICZNOŚCIOWYCH
XIX I XX WIEKU

**STUDIA I MATERIAŁY, ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW KOŚCIOŁA
KATOLICKIEGO NA GÓRNYM ŚLĄSKU 22,**

redakcja naukowa Jerzy Myszor, Fundacja Centrum Badań
nad Historią Kościoła im. ks. Wincentego Myszora,
WUEM, Katowice 2018, ss. 306, ISBN 978-83-9499-362-7

Monografia zbiorowa o górnośląskich drukach ulotnych ukazała się jako tom 22 w serii *Źródła do Dziejów Kościoła Katolickiego na Górnym Śląsku*. Publikacja ta zawiera ważny, nie opracowany dotąd zbiór materiałów źródłowych i dokumentacyjnych przechowywanych w archiwach, bibliotekach i zasobach prywatnych. Zebrane teksty są też po części pokłosiem panelu dyskusyjnego, który odbył się na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Poza pozostałe artykuły poszerzają omawiane zagadnienie.

Praca składa się z czternastu przeglądowych artykułów. Publikację poprzedza *Wykaz skrótów*, a następnie *Wstęp* pióra Jerzego Myszora, w którym autor zaznacza, że „druki ulotne zaczęły towarzyszyć ludziom w życiu codziennym jako nieodzowny element informacji i komunikacji” oraz że „zalicza się do nich także wszelkiego rodzaju

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

efemeryczne druczki, broszury, foldery, transparenty, obrazki dewocyjne, zaproszenia, modlitwy, pieśni dewocyjne, wizytówki, plakaty, klepsydry, recepty, bilety kolejowe, widokówki itp.”².

Zebrany materiał otwiera obszerny tekst J. Myszora: *Komunikacja wiary czy zagrożenie dla ortodoksji. Druki ulotne w kręgu innych drobnych wydawnictw na Górnym Śląsku w XIX i w pierwszej połowie XX w.*, uzupełniony bogatym *Aneksem* zatytułowanym *Zbiór Najnowszych Pieśni Odpustowych*. Autor tłumaczy terminologię druków ulotnych, powołując się przy tym na wyjaśnienia z literatury polskiej i zagranicznej. Uczony omawia zagadnienia impriatur i cenzury w przekroju historycznym, a następnie przybliża różne formy druków ulotnych, uzupełniając tekst ilustracjami i zestawieniami tabelarycznymi.

Z kolei Renata Hołda przeanalizowała *Druki religijne z oficyny wydawniczej Nowackich w Mikołowie*. W drukarni, o której mowa, wydawano polską książkę i rozpowszechniano druki religijne. Badaczka przybliża dzieje drukarni, losy jej właścicieli oraz prezentuje poszczególne typy druków wydawanych w okresie funkcjonowania oficyny w XIX wieku. Dopełnieniem opracowania jest sporządzony przez autorkę *Aneks* zatytułowany *Zestawienie druków tworzących Katolicki kancyonał*, który zawiera opisy wydanych i odnalezionych druków religijnych.

Następny, bogato ilustrowany tekst *Druki ulotne z okresu powstań śląskich i plebiscytu w zbiorach Biblioteki Śląskiej* wyszedł spod pióra dwóch autorek: Agaty Dudy-Kozy i Weroniki Pawłowicz. Jak głosi tytuł, omówiono w nim kolekcję druków ulotnych z okresu powstań i plebiscytu, zgromadzonych i opracowanych w śląskiej księżnicy. Zbiór liczy 469 dzieł w 1 050 egzemplarzach. Artykuł ilustrują liczne fotografie z opisem w języku polskim i niemieckim oraz plakaty zachęcające do walki powstańczej i zmagañ plebiscytowych. Kontynuacją problematyki powstańczej i plebiscytowej są kolejne artykuły: *Treści religijne w drukach ulotnych okresu powstań i plebiscytu na Górnym Śląsku (rekonesans)* w opracowaniu Krystyny Heskiej-Kwa-

² J. Myszor, Wstęp, w: *Tematyka religijna górnośląskich druków ulotnych i okolicznościowych XIX i XX wieku. Studia i materiały*, red. naukowa tenże, Źródła do Dziejów Kościoła Katolickiego na Górnym Śląsku 22, Katowice 2018, s. 9.

śniewicz, *Stereotypowy obraz wroga w drukach ulotnych okresu plebiscytu w zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach* pod redakcją Elwiry Miter-Dąbrowskiej, a także *Powstania i plebiscyt w fotografiach Stefana Pierzchalskiego* omówione przez Julię Dziwoki. Wymienione opracowania z jednej strony poruszają tematykę powstań i plebiscytu, z drugiej zaś wskazują na bogactwo i różnorodność dokumentów, które pojawiły się w omawianym czasie na rynku wydawniczym, księgarskim i kolporterskim.

Natomiast Katarzyna Tałuż w artykule *Motywy religijne w drugoobiegowych drukach ulotnych* wprowadza czytelnika w zagadnienie druków wydawanych poza cenzurą, które ukazały się w drugim obiegu w latach 1976-1990. Badaczka w swoich badaniach skoncentrowała się głównie na afiszach, plakatach, ulotkach, kartach pocztowych, kopertach, obwieszczeniach, wydawanych zarówno przez instytucje, jak i osoby prywatne.

Kolejne dwa opracowania to: artykuł Beaty Piechy van Schagen *Obrazek dewocyjny czy apotropeion? Druki ulotne ze św. Barbarą w dialogu z przestrzenią* ze zbiorów Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu i tekst Anny Gawinek *Obrazki święte w zbiorach Muzeum Archidiecezjalnego w Katowicach jako typ druków ulotnych (dokumentów życia społecznego)*. Prace te prezentują druki ulotne odnoszące się do obrazków dewocyjnych, a także do wizerunków świętych lub symboliki religijnej. Tego typu druki ulotne funkcjonują na pograniczu kultury, religii i sztuki, a co za tym idzie – cechuje je różnorodność ikonograficzna i treściowa. Szczegółowa analiza obrazków pozwala wyodrębnić kilka kategorii tematycznych, np. trynitarne, maryjne, wizerunki świętych, błogosławionych, papieży i Świętej Rodziny, reprodukcje obrazów i symbole liturgiczne oraz sceny biblijne i postacie aniołów. Wartością dodatkową w przypadku większości obrazków są wpisy i dedykacje upamiętniające wydarzenia lub informacje o towarzyszących im uroczystościach. Z kolei Kornelia Banaś przedstawiła temat *Nielegalny obrót bezdebitowymi drukami religijnymi w województwie katowickim. Przypadek Jana Marchwickiego*, omawiając kolportaż obrazków prymitywnych i pamiątkowych obrazków rozdawanych przez kapłanów podczas wizyt kolędowych. Autorka

podkreśla nie tylko na charakter wydawanych i rozpowszechnianych druków, ale także cenzurę i trudności w upowszechnianiu tego typu materiałów.

Następnie Wojciech Schaffer w obszernym opracowaniu zaprezentował zagadnienie: *Materiały (druki) ulotne w zasobie Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach*. Badacz przeanalizował zbiór noszący nazwę *Druki okolicznościowe i ulotne* liczący dwanaście teczek, w których przechowuje się afisze, plakaty, teatralia, akcydensy, wizytówki, ulotki, broszury, pocztówki, jednodniówki, klepsydry, foldery, obrazki prymitywne, jubileuszowe i pamiątkowe, zaproszenia i karty wstępu. Artykuł stanowi pewnego rodzaju przewodnik po zgromadzonych w Archiwum Archidiecezjalnym dokumentach życia społecznego i może służyć jako uzupełnienie wiadomości dla tych wszystkich, którzy poszukują szczegółowych informacji o wybitnych i zasłużonych postaciach związanych z archidiecezją katowicką.

Z kolei Małgorzata Mehlich omówiła *Materiały reklamowe Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Diecezjalnego w Katowicach w latach osiemdziesiątych XX w.*, zajmąwszy się opracowaniem zaproszeń, katalogów, plakatów wystaw. Wydawaniu tego typu dokumentów przyświecało zareklamowanie wydarzeń i wypromowanie osób ze środowiska artystycznego, współpracujących z Kościołem katowickim i duszpasterstwem akademickim, a upowszechniających życie kulturalne na Śląsku.

Natomiast Marcina Mrozińskiego zainteresowała *Symbolika i tematyka religijna w treści druków ulotnych w zasobie Oddziałowego Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach*. W artykule przybliżono materiały wydawane nielegalnie i publikowane za zgodą władz z okresu ciągłej walki z cenzurą. Zebrane dokumenty symbolizują obraz walki z Kościołem głównie w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

Publikację zamyka tekst Anny Grabowskiej-Rogus zatytułowany *Druki ulotne w zbiorach w Muzeum w Rybniku*. Autorka omówiła zbiór około 1 650 dokumentów uznanych za druki ulotne, które podzieliła tematycznie na druki o treściach informacyjno-educacyjnych, druki o treściach politycznych, a także druki o treściach religijnych odnoszące się głównie do czasu powstań i plebiscytu.

Dopełnieniem omawianych zagadnień jest *Wybrana literatura na temat druków ulotnych* opracowana przez Weronikę Pawłowicz i Agatę Dudę-Kozę. Wykaz ten stanowi doskonałe uzupełnienie i poszerzenie przedstawionego zagadnienia o istniejące już opracowania. Usprawnieniem w poszukiwaniu nazwisk i miejscowości w całej publikacji jest *Indeks osobowy* oraz *Indeks geograficzny*, które odsyłają czytelnika do właściwej strony w tekście.

Zaprezentowana publikacja stanowi cenny zbiór opracowań niszowego zagadnienia, które dotychczas nie zostało dogłębnie przebadane. Należy podkreślić, że dotychczas pojawiały się jedynie pojedyncze artykuły w czasopismach lub pracach zbiorowych odnoszące się do wybranych grup druków ulotnych. Najczęściej były to materiały będące pokłosiem wystąpień konferencyjnych. Jednak jak dotąd nie ukazała się tak różnorodna tematycznie oraz dobrze opracowana merytorycznie i metodologicznie pozycja. Zbiór zamieszczonych artykułów i przedstawionych problemów będzie z pewnością inspiracją do dalszych poszukiwań materiałów źródłowych oraz drogowskazem w podejmowanych badaniach.

SPRAWOZDANIA

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Rok 25 (2019) nr 1 (48), s. 229-232
ISSN 1426-3777

BARBARA KOŁODZIEJ¹

BIBLIOTEKA UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO W PIĘĆDZIESIĘCIOLECIE ISTNIENIA. RELACJA Z UROCZYSTYCH OBCHODÓW JUBILEUSZU

(Katowice, 30 października 2018 roku)

Trzydziestego października 2018 roku w sali konferencyjnej Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej (CINiBA) odbyły się uroczyste obchody jubileuszu pięćdziesięciolecia Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego (BUŚ). Na tak wyjątkowe wydarzenie w imieniu Jego Magnificencji rektora Uniwersytetu Śląskiego prof. dr. hab. Andrzeja Kowalczyka oraz dyrektora Centrum prof. dr. hab. Dariusza Pawelca zostali zaproszeni przedstawiciele środowiska bibliotekarskiego, społeczności uniwersyteckiej, a także reprezentanci Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (SBP).

Uroczystość rozpoczęto słowami powitania, które dyrektor D. Pawelec skierował do władz rektorskich i przybyłych dziekanów, nauczycieli akademickich, członków Rady Bibliotecznej UŚ, reprezentantów SBP, bibliotekarzy Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego oraz bibliotek specjalistycznych. Następnie rektor nawiązał w swym wystąpieniu do licznych uroczystości, które już się odbyły na uniwersytecie, zaznaczając, że obecne święto zamyka obchody jubileuszowe. Równocześnie zauważył, że pięćdziesiąt lat funkcjonowania uczelni to czas tworzenia uniwersytetu otwartego i nowoczesnego, w którym naukowcy prowadzą badania na światowym poziomie, mając do dys-

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

pozycji także bogate zbiory uniwersyteckiej ksiąźnicy. Rektor podkreślił zaangażowanie i wysiłek pracowników biblioteki, docenił ich rolę w budowaniu wizerunku uczelni nie tylko na gruncie regionalnym, ale także w obszarze współpracy krajowej i międzynarodowej.

Historię BUŚ, jej zbiorów oraz merytoryczny i organizacyjny wkład pracy bibliotekarzy przybliżyła Wanda Dziadkiewicz – emerytowana dyrektor tej biblioteki. Następnie głos zabarała dr Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, przewodnicząca Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, która wręczyła prof. dr. hab. D. Pawelcowi medal „W Dowód Uznania”. Medal ten został ustanowiony 15 czerwca 1997 roku przez Krajowy Zjazd Delegatów SBP, zaprojektowany zaś przez artystę plastyka Zbigniewa Jarockiego. Do odznaczenia dołączono dyplom potwierdzony podpisami przewodniczącej oraz sekretarza generalnego SBP. Warto zaznaczyć, że tego typu wyróżnienia przyznaje się osobom, instytucjom i organizacjom za wybitne dokonania i zasługi dla rozwoju polskiego bibliotekarstwa, czytelnictwa oraz informacji naukowej². Przewodnicząca doceniła również współpracę stowarzyszenia i biblioteki uniwersyteckiej, pozwalającą na coraz pełniejszy rozwój zawodowy jej pracowników oraz stałe podnoszenie ich kompetencji i umiejętności. J. Pasztaleniec-Jarzyńska wręczyła medal „W Dowód Uznania” również Marii Kycler i Bogumile Warząchowskiej, zasłużonym dla środowiska bibliotecznego członkiniom Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych przy ZO SBP w Katowicach, oraz złożyła listy gratulacyjne na ręce najbardziej aktywnych bibliotekarzy. Natomiast M. Kycler z rąk przewodniczącej ZO SBP w Katowicach Sylwii Błaszczuk odebrała dyplom „Śląskiego Bibliotekarza Roku 2017”.

Kolejnym punktem uroczystości było odznaczenie zasłużonych bibliotekarzy uniwersyteckiej ksiąźnicy złotymi i srebrnymi medalami „Za Zasługi dla Uniwersytetu Śląskiego”. Warto zaznaczyć, że podczas inauguracji pięćdziesiątego pierwszego roku akademickiego na Uniwersytecie Śląskim na poszczególnych wydziałach medalami uhonorowano pracowników bibliotek specjalistycznych, m.in. na Wydziale Teologicznym UŚ odznaczenie przyjęło z rąk ks. dziekana, dr. hab. prof. UŚ Antoniego Bartosza, czterech bibliotekarzy dyplomowanych: B. Warząchowska – kierownik Biblioteki Teologicznej UŚ, która otrzymała złoty

² *Medal Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich dla BUŚ*, www.ciniba.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2044%3Amedal-stowarzyszenia-bibliotekarzy-polskich-dla-bu&catid=69%3Awiadomosci&Itemid=14&lang=pl, 07.12.2018.

medal, oraz Eliza Lubojańska, Agata Muc oraz Ewa Sasiadek – srebrne medale. Przyznane odznaczenia są dla wyróżnionych bibliotekarzy szczególnym i ważnym symbolem docenienia ich trudu i codziennej pracy na rzecz środowiska bibliotecznego oraz całej uczelni.

W jubileusz pięćdziesięciolecia Uniwersytetu Śląskiego wpisuje się również pięćdziesięciolecie istnienia Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego funkcjonującej od 1968 roku, działającej od 2012 roku w ramach Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej. Dla upamiętnienia tego wydarzenia w ramach serii Biblioteka Otwarta ukazały się monografie zbiorowe, zatytułowane: *Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego w pięćdziesięciolecie istnienia*, następnie *Biblioteki specjalistyczne Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach* oraz *Kolekcje w zbiorach bibliotek Uniwersytetu Śląskiego*, które zostały zredagowane przez M. Kycler, D. Pawelca i B. Warząchowską:



Jubileuszowe pozycje serii Biblioteka Otwarta

Podczas spotkania jubileuszowego redaktorzy omówili zawartość poszczególnych tomów, sygnalizując najważniejsze problemy poruszane w opublikowanych materiałach. Podkreślono wkład pracy twórczej bibliotekarzy BUŚ oraz bibliotek specjalistycznych, aby prezentowane dzieła mogły powstać, oraz skierowano do nich słowa uznania i podziękowania. Jednocześnie doceniono także i wyeksponowano rolę inicjatorów, sponsorów, recenzentów, redaktorów oraz wydawcy trzech powstałych tomów.

W pracy *Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego w pięćdziesięciolecie istnienia* historia BUŚ mieści się w cezurze czasowej lat 1968-2017 i obejmuje swoim zakresem tematycznym m.in. następujące zagadnienia: gromadzenie i udostępnianie zbiorów, wymiana krajowa i zagraniczna, automatyzacja procesów informacyjno-bibliotecznych, znaczenie Bibliografii Dorobku Pracowników Naukowych Uniwersytetu Śląskiego³. Publikację kończą biogramy dotychczasowych przełożonych ksiąźnicy oraz obecnego dyrektora BUŚ.

Cenny materiał publikacyjny oraz informacyjny zawiera też kolejna monografia dotycząca bibliotek specjalistycznych, zatytułowana *Biblioteki specjalistyczne Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*. Prezentuje się w niej wszystkie biblioteki specjalistyczne funkcjonujące od momentu powstania uczelni i, co ważniejsze, także te, których nie ma już dzisiaj w strukturze systemu biblioteczno-informacyjnego UŚ.

Kolekcje stanowiące warsztat badawczy naukowców oraz zbiory powstające w ramach działalności stowarzyszeń i wydawnictw czy też katedr wydziałowych omówiono w publikacji *Kolekcje w zbiorach bibliotek Uniwersytetu Śląskiego*. Zagadnienia podjęte w tym tomie dotyczą księgozbiorów takich bibliofilów, uczonych i badaczy, jak: Ireneusz Jakubczak, Roman Józef Longchamps de Bérier, Bogdan Suchodolski, Jan Gwiazdomorski, Adam Mnich, Marian Turowicz, abp Szczepan Wesoły, Mieczysław Neustein, abp Damian Zimoń, Ludwik Brożek. Z kolei pracownicy Biblioteki Teologicznej i księgozbiorów bibliotek katedralnych podjęli się omówienia serii wydawniczych ukazujących się w ramach działalności naukowej Wydziału Teologicznego oraz Górnośląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk im. Walentego Roździeńskiego. W swoich artykułach scharakteryzowali publikacje z Piekarskich Sympozjów Naukowych, książki powstałe w ramach serii Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego oraz prace wydawane przez GTPN w Katowicach.

Na zakończenie uroczystości dyrektorowi ksiąźnicy przekazano listy gratulacyjne i życzenia od zaprzyjaźnionych instytucji i osób prywatnych. Natomiast dyrektor D. Pawelec skierował do wszystkich przybyłych gości życzenia przeżywania kolejnych tak doniosłych jubileuszów, jednocześnie wyrażając nadzieję na dalszy pomyślny rozwój biblioteki uniwersyteckiej.

³ Bibliografia Dorobku Pracowników Naukowych Uniwersytetu Śląskiego, http://biblio.bg.us.edu.pl/cgi-bin/wspd_cgi.sh/wo2_search.p?ID1=JOLLKPMINQBJHGQNBHGEDCBRIN&ln=pl, 29.03.2019.

Z ŻYCIA FEDERACJI

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Rok 25 (2019) nr 1 (48), s. 233-238
ISSN 1426-3777

Ks. JERZY WITCZAK¹

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI FEDERACJI BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH „FIDES” I ZARZĄDU FEDERACJI ZA OKRES OD 7 WRZEŚNIA 2017 DO 4 WRZEŚNIA 2018 ROKU

1. Federacja Bibliotek Kościelnych „Fides” aktualnie liczy osiemdziesięciu pięciu członków zwyczajnych, reprezentujących zgodnie ze Statutem tyleż samo polskich bibliotek kościelnych. Trzeciego września 2018 roku na podstawie artykułu 19 Statutu Zarząd podjął uchwałę o skreśleniu z listy członków Biblioteki Klasztoru Karmelitów Bosych w Czernej z powodu niepłacenia składek dłużej niż przez dwa lata. Należy jednak z przykrością zauważyć, że wiele innych bibliotek członkowskich nie bierze udziału w spotkaniach i pracach „Fides”, a część z nich nie płaci również składek, co może skutkować wykluczeniem ich z Federacji. W październiku 2017 Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu została zakwalifikowana przez Ministerstwo Kultury do grona bibliotek naukowych. Dwudziestego pierwszego kwietnia 2018 roku Biblioteka Parafialna w Trzciance obchodziła 35-lecie swojego istnienia. Na uroczystościach Zarząd reprezentowała dr hab. Katarzyna Materska, która wygłosiła również okolicznościowy referat.

¹ Biblioteka Papieskiego Wydziału Teologicznego i Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu.

2. Zarząd Federacji pracował w składzie: przewodniczący – ks. dr Jerzy Witczak (Biblioteka PWT, Wrocław), zastępca przewodniczącego – dr Bogumiła Warząchowska (Biblioteka Teologiczna, Katowice), skarbnik – ks. dr Wacław Umiński CM (Biblioteka Księży Misjonarzy, Kraków), sekretarz – ks. dr Tomasz Garwoliński (Biblioteka WSDMW „Hosianum”, Olsztyn), członek zarządu – dr hab. Katarzyna Materska, prof. UKSW (Biblioteka UKSW, Warszawa). W ciągu roku sprawozdawczego odbyły się dwa protokołowane posiedzenia: 15-16 lutego 2018 roku w Katowicach i 3-4 września 2018 roku przed rozpoczęciem obrad walnego zgromadzenia. Poza tym Zarząd kontaktował się intensywnie drogą elektroniczną.
3. Trzynastego października 2017 roku Konferencja Episkopatu Polski podczas 377. Zebrania Plenarnego, które odbyło się w Lublinie, zatwierdziła zmiany Statutu Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”, przyjęte na mocy uchwały XXIII Walnego Zgromadzenia Federacji z 6 września 2017 roku. Jednocześnie zatwierdzono jednolity sposób zapisywania nazwy Federacji: Federacja Bibliotek Kościelnych „Fides”.
4. Czternastego maja 2018 roku w Dzienniku Ustaw ukazało się *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 kwietnia 2018 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie nadania osobowości prawnej Federacji Bibliotek Kościelnych – Fides z siedzibą w Warszawie* (Dz.U. poz. 891), co zakończyło proces legislacyjny związany z aktualizacją Statutu.
5. W październiku 2017 roku ks. Tomasz Garwoliński uzyskał tytuł doktora nauk teologicznych na podstawie rozprawy *Dawna książka w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” w Olsztynie*. Szesnastego marca 2018 roku ks. dr. Tomaszowi Garwolińskiemu w plebiscycie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przyznano tytuł Warmińsko-Mazurskiego Bibliotekarza Roku 2017, a następnie zgłoszono jego kandydaturę do ogólnopolskiego konkursu Bibliotekarz Roku 2017, w którym zajął szóste miejsce.
6. Zarząd Federacji stanowi jednocześnie redakcję czasopisma „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”. Związane z tym były liczne i czasochłonne prace członków Zarządu, a zwłaszcza

B. Warzáchowskiej, ks. T. Garwolińskiego i ks. J. Witczaka. W pracy redakcyjnej pomagał ks. B. Dydała i o. Grzegorz Filipiuk. W 2018 roku wydano dwa kolejne numery „Fides”, liczące łącznie 600 stron.

7. Ks. Jerzy Witczak jako konsultor Rady ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Konferencji Episkopatu Polski 6 lutego 2018 roku wziął udział w spotkaniu konsultacyjnym w sprawie projektu KRONIK@ z przedstawicielami zespołu Ministerstwa Cyfryzacji oraz 5 marca 2018 roku w obradach Rady w Pelplinie.
8. Podstawowy cel statutowy Federacji stanowi zbudowanie jednolitego systemu komputerowego i wspólnej bazy katalogowej bibliotek kościelnych oraz umożliwienie szerokiego i łatwego dostępu do informacji katalogowej i bibliograficznej. Aktualnie „Fides” realizuje ten cel głównie przez tworzenie Centralnego Katalogu Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” oraz Elektronicznej Bibliografii Nauk Teologicznych. Funkcję administratora wszystkich serwisów informacyjnych Federacji pełni ks. Jerzy Witczak, prace informatyczne wykonuje głównie o. Janusz Kaczmarek OP.
9. Do Centralnego Katalogu Federacji Bibliotek Kościelnych w systemie Koha należy obecnie łącznie piętnaście bibliotek. W roku sprawozdawczym dołączyła do niego tylko jedna biblioteka: Biblioteka Wyższego Seminarium Misyjnego Księży Sercanów w Stadnikach (15 czerwca 2018 roku). Wszystkie biblioteki współtworzące katalog są zarazem widoczne w katalogu NUKAT, a jedenaście z nich współpracuje z NUKAT czynnie. Od kwietnia 2018 roku taką czynną współpracę podjęła Biblioteka WSD w Siedlcach. Według stanu na dzień 31 sierpnia 2018 roku katalog liczy ponad 408 tys. rekordów (przy zachowaniu zasady: jeden rekord – wspólne zasoby), liczba zaś egzemplarzy przekroczyła już 1 mln i wynosi 1 161 919 jednostek. Do przeniesienia swoich katalogów do katalogu centralnego przygotowuje się obecnie kilka kolejnych bibliotek. Zarząd nadal usilnie proponuje włączenie się wszystkich bibliotek stosujących wciąż system MAK do tego wspólnego projektu. Ponadto warto odnotować, że katalog Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” został przeniesiony z systemu MAK do systemu bibliotecznego Aleph, w którym pracuje Bi-

biблиотека Uniwersytecka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

10. W kwietniu 2018 roku na utrzymanie Centralnego Katalogu Federacja otrzymała z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego 14 tys. zł dofinansowania w ramach działalności upowszechniającej naukę.
11. Federacja otrzymała od Dyrektora Biblioteki Narodowej dr. Tomasza Makowskiego datowaną na 22 lutego 2018 roku propozycję podpisania listu intencyjnego z BN w sprawie „e-usługi OMNIS”. Po konsultacjach ze współpracującymi bibliotekami przewodniczący Zarządu wysłał do Biblioteki Narodowej deklarację z wyrażeniem zgody na pobieranie z następujących baz: Centralny Katalog Bibliotek „Fides”, Księgozbiór Wirtualny Federacji „Fides” oraz Elektroniczna Bibliografia Nauk Teologicznych (EBNT), skoncentrowanych metadanych bibliotecznych w postaci opisów bibliograficznych i informacji o dostępnych egzemplarzach na potrzeby projektu „e-usługa OMNIS”, realizowanego przez Bibliotekę Narodową w Warszawie. Uczestnictwo w tym projekcie zapewni lepszą widoczność zasobów Federacji w Internecie. W ramach projektu „e-usługa OMNIS” w BN powstaje koncentrator metadanych, w którym będzie możliwe szybkie wyszukiwanie informacji o zasobach i ich lokalizacji bez potrzeby przeglądania listy wyników dla poszczególnych bibliotek, jak to wygląda obecnie w multiwyszukiwarce FIDKAR oraz w KaRo.
12. Federacja utrzymywała robocze kontakty z Centrum NUKAT i z Biblioteką Narodową. Między innymi 12 października 2017 roku w Bibliotece Narodowej w Warszawie Bogumiła Warząchowska i ks. Jerzy Witczak wzięli udział w konferencji *Tworzenie Narodowego Zasobu Bibliotecznego*, 13 listopada 2017 roku ks. Jerzy Witczak uczestniczył w spotkaniu bibliotekarzy systemowych w Centrum NUKAT, a Katarzyna Mituś uczestniczyła w pracach Zespołu ds. Rozwoju Deskryptorów Biblioteki Narodowej (15 grudnia 2017 roku).
13. Drugim ważnym dziełem statutowym Federacji „Fides” jest tworzenie Elektronicznej Bibliografii Nauk Teologicznych. Baza powstaje z opisów otrzymywanych z Zakładu Bibliografii Zawartości Czasopism Biblioteki Narodowej oraz tworzonych przez

niektóre biblioteki członkowskie. Aktualnie bibliografia liczy łącznie ponad 102 tys. rekordów bibliograficznych. Baza EBNT działa również w systemie Koha, co umożliwia dodawanie i edycję rekordów bibliograficznych online z dowolnej lokalizacji, i w ten sposób jest przygotowana do rozwinęcia na szerszą skalę współpracy bibliotek członkowskich w jej tworzeniu. Z powodu niewystarczającej ilości czasu od roku baza nie była aktualizowana. Opracowaniem całości bazy zajmuje się ks. J. Witczak, a od strony informatycznej o. J. Kaczmarek.

14. Federacja od 2006 roku utrzymuje własną bibliotekę cyfrową. Księgozbiór Wirtualny „Fides” liczy obecnie 1 704 publikacje. W ciągu roku od poprzedniego walnego zgromadzenia dodano jedynie pięć nowych obiektów – artykułów z „Forum Bibliotek Medycznych”. Biblioteki członkowskie Federacji nie korzystają z możliwości publikowania swoich zbiorów we wspólnej bibliotece cyfrowej. Zachęcamy do współtworzenia Księgozbioru Wirtualnego.
15. Cały czas trwały bieżące prace związane z utrzymaniem multiszukiwarki FIDKAR. Program FIDKAR w tym czasie nie był i nie będzie już aktualizowany przez jego autora, a zatem narzędzie to staje się coraz bardziej anachroniczne. W związku z tym, jak również wraz z rozpoczęciem tworzenia Centralnego Katalogu i z rozwojem EBNT wyszukiwarka FIDKAR zmienia stopniowo swój charakter i traci na znaczeniu. Zmniejsza się powoli liczba baz objętych wyszukiwaniem. Aktualnie w sekcji bibliotek kościelnych prezentuje swoje bazy trzydzieści instytucji. Spośród nich piętnaście posiada na serwerze „Fides” utrzymywane nieodpłatnie swoje strony z katalogami. Kilka bibliotek nie dostarcza nowych kopii katalogu dłużej niż rok, inne mają kłopoty z zachowaniem ciągłości dostępu online.
16. Utrzymywany był i w miarę możliwości czasowych aktualizowany serwis WWW Federacji. Ponadto „Fides” ma własną stronę na portalu społecznościowym Facebook i stopniowo zwiększa się liczba osób nią zainteresowanych. W ostatnim czasie liczba polubień strony przekroczyła 600.
17. Nadal była prowadzona dystrybucja bazy MAK, zawierającej hasła formalne CKHW NUKAT. Jest ona utrzymywana w systemie Linux i raz na jakiś czas eksportowana do MAK. Obsługą bazy

CKHW zajmuje się o. J. Kaczmarek OP, a tworzeniem z niej bazy MAK ks. J. Witczak. Kopię bazy w postaci spakowanego archiwum zainteresowane biblioteki, również nienależące do Federacji, mogą pobierać samodzielnie z serwera „Fides”.

18. Tegoroczne 47. Walne Zgromadzenie BETH odbędzie się w Norimberdze w dniach 8-12 września pod tytułem *Subject Indexing in the Digital Age*. Federacja będzie reprezentowana po raz pierwszy przez dwie osoby z Zarządu: p. Katarzynę Materską i ks. Jerzego Witczaka. Delegacja ma nadzieję na otrzymanie subwencji od Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski na koszty podróży i udziału. Pozostałą część kosztów oraz składkę członkowską BETH opłaca się ze środków pochodzących z prowizji za promocję baz ATLA oraz tylko w minimalnym stopniu ze składek członkowskich bibliotek Federacji „Fides”.

Ks. TOMASZ GARWOLIŃSKI¹

PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA ZARZĄDU FEDERACJI BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH „FIDES”

(Katowice, 3-4 września 2018 roku)

1. Zarząd Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” spotkał się w dniach 3-4 września 2018 roku na posiedzeniu w Katowicach. Obecni byli: ks. Jerzy Witczak (przewodniczący), p. Bogumiła Warząchowska (zastępca przewodniczącego), ks. Wacław Umiński CM (skarbnik), ks. Tomasz Garwoliński (sekretarz), p. Katarzyna Materska (członek). W drugim dniu w posiedzeniu uczestniczył również o. Grzegorz Filipiuk OFMCap (sekretarz Komisji Rewizyjnej).
2. Ks. Jerzy Witczak zapoznał zebranych z treścią sprawozdania z działalności Federacji i Zarządu, które później zostało przedstawione podczas XXIV Walnego Zgromadzenia. Zaprezentował również dokumenty przesłane przed spotkaniem BETH, które odbędzie się w dniach 8-12 września 2018 roku w Norymberdze. Oprócz przewodniczącego weźmie w nim udział p. Katarzyna Materska.
3. Ksiądz Witczak poinformował członków Zarządu, że pracę bibliotekarza zakończyli: ks. Bogusław Drożdż (Biblioteka WSD w Legnicy), ks. Edward Zieniewicz MSF (Biblioteka WSD Misjonarzy Świętej Rodziny w Kazimierzu Biskupim), ks. Tomasz Wójcik (Biblioteka WSD w Łowiczu) i s. Genowefa Godlewska FMM

¹ Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

(Biblioteka Franciszkańskiego Centrum dla Europy Wschodniej i Azji Północnej w Warszawie). Od 1 sierpnia 2018 roku dyrektorem Biblioteki i Archiwum Diecezjalnego w Bielsku-Białej został ks. Adam Bieniek. Od 1 czerwca 2016 roku dotychczasowa Biblioteka Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego została wydzielona ze struktur Instytutu Teologicznego, powołano zaś do istnienia Bibliotekę i Archiwum Diecezjalne.

4. Zgodnie z punktem 1 artykułu 19 Statutu Zarząd przyjął uchwałę o wygaszeniu członkostwa Biblioteki Klasztoru Karmelitów Bosych w Czernej z powodu uchylania się od udziału w pracach Federacji i niepłacenia składek przez ponad dwa lata.
5. Ks. Wacław Umiński CM zaprezentował nową pieczęć Federacji, zgodną ze zmianą nazwy zatwierdzoną w Statucie podczas XXIII Walnego Zgromadzenia w 2017 roku. Dotychczas obowiązująca pieczęć została zniszczona.
6. Członkowie Zarządu podjęli dyskusję o przyszłości periodyku „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” w kontekście projektu nowej ustawy o szkolnictwie wyższym.
7. O. Grzegorz Filipiuk, sekretarz Komisji Rewizyjnej, zaprezentował projekt regulaminu walnego zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”. Został on przedyskutowany i poprawiony przez członków Zarządu.
8. Ojciec Filipiuk zaproponował przeniesienie archiwum Federacji do Biblioteki Warszawskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów w Zakroczymiu.
9. Zarząd wyznaczył na przewodniczącego obrad XXIV Walnego Zgromadzenia ks. dr. Jerzego Witczaka. Następnie uporządkowano program i przydzielono do poszczególnych sesji zaproponowane wcześniej punkty porządku obrad:

Część powitalna

- 4 września 2018 roku, 19:30 (czytelnia Biblioteki Teologicznej UŚ)
- modlitwa i powitanie uczestników,
 - wręczenie egzemplarzy autorskich „Fides. Biuletynu Bibliotek Kościelnych”,
 - zwiedzanie Biblioteki Teologicznej,
 - spotkanie integracyjne z bufetem.

Sesja I – konferencyjna

5 września 2018 roku, 9:00 – 13:00 (aula Wydziału Teologicznego)

moderator: dr Bogumiła Warząchowska

- powitanie uczestników,
- *Druki ulotne w bibliotekach kościelnych – gromadzenie i ochrona* (ks. prof. dr hab. Jerzy Myszor – Wydział Teologiczny UŚ),
- „*Umówiłem się z Prowincjałem Zakonu Dominikanów nie opodał Kościoła p.w. Św. Rocha*”, a może: „*Umówiłem się z prowincjałem zakonu dominikanów nieopodał kościoła pw. św. Rocha*”, czyli rzecz o tym, co zmienia się w polskiej ortografii i dlaczego (na przykładzie pisowni słownictwa religijnego) (dr hab. Danuta Krzyżyk – Wydział Filologiczny UŚ),
- *Informatyczne narzędzia zarządzania informacją własną* (dr hab. Jacek Tomaszczyk – Dyrektor Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŚ),
- *RODO – szanse i zagrożenia dla bibliotek* (mgr inż. Andrzej Koziara – dyrektor Biblioteki Politechniki Śląskiej),
- zwiedzanie wystawy „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne – 50-lecie istnienia*” (hol Wydziału Teologicznego),
- wystąpienie sponsora.

Sesja II – statutowa

5 września 2018 roku, 19:00 – 21:00 (aula seminaryjna)

moderator: ks. dr Jerzy Witczak

- odczytanie i zatwierdzenie porządku obrad,
- wybór skrutatorów,
- odczytanie i zatwierdzenie protokołu z XXIII Walnego Zgromadzenia w Toruniu,
- sprawozdanie z pracy Zarządu,
- sprawozdanie skarbnika,
- omówienie ankiety o walnym zgromadzeniu Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”,
- sprawy „Fides. Biuletynu Bibliotek Kościelnych”,
- spotkanie w grupach tematycznych (problemy bibliotek naukowych – p. Katarzyna Materska, ks. Tomasz Garwoliński; problemy formatu i katalogowania – o. Janusz Kaczmarek; pro-

blemy bibliotek pracujących w MAK – ks. Jerzy Witczak; problemy małych bibliotek – p. Edwin Klessa, p. Jolanta Szulc).

Sesja III – szkoleniowa

6 września 2018 roku, 9:00 – 11:00 (aula seminaryjna)

moderator: dr hab. Katarzyna Materska, prof. UKSW

- *Analiza rozwoju tradycyjnych i elektronicznych źródeł informacji – prezentacja bazy Bibliografia Regionalna* (mgr Anita To-manek – Biblioteka Śląska),
- *FRBR, RDA – o co w tym wszystkim chodzi?* (o. Janusz Kaczmarek OP – Biblioteka Kolegium oo. Dominikanów w Krakowie),
- *Architektura informacji na przykładzie wybranych serwisów internetowych bibliotek kościelnych* (dr Anna Matysek – Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŚ).

Sesja IV – statutowa

6 września 2018 roku, 11:30 – 13:00 (aula seminaryjna)

moderator: ks. dr Tomasz Garwoliński

- przedyskutowanie i przyjęcie dokumentu *Regulamin walnego zgromadzenia*,
- sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie Zarządowi absolutorium,
- informacje o dziełach Federacji: katalog centralny, Elektroniczna Bibliografia Nauk Teologicznych, Księgozbiór Wirtualny, FIDKAR,
- informacje z bibliotek członkowskich,
- propozycje miejsca kolejnego walnego zgromadzenia,
- wolne wnioski,
- zakończenie obrad.

Ks. TOMASZ GARWOLIŃSKI¹

PROTOKÓŁ Z XXIV WALNEGO ZGROMADZENIA FEDERACJI BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH „FIDES”

(Katowice, 4-6 września 2018 roku)

1. XXIV Walne Zgromadzenie Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” zorganizowano w Katowicach na zaproszenie dr. Bogumiły Warząchowskiej, kierownika Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego. Wzięło w nim udział pięćdziesięciu przedstawicieli trzydziestu trzech bibliotek kościelnych w Polsce, bp prof. dr hab. Andrzej Siemieniewski – delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Federacji „Fides”, a także zaproszeni goście.
2. Obrady rozpoczęły się 4 września 2018 roku w czytelni Biblioteki Teologicznej. Po modlitwie przewodniczący Zarządu ks. dr Jerzy Witczak podziękował dr Bogumile Warząchowskiej za zaproszenie i zorganizowanie walnego zgromadzenia. Ksiądz Witczak powitał przybyłych na XXIV Walne Zgromadzenie oraz przekazał pozdrowienia od osób, które nie mogły przyjechać. Na przewodniczącego obrad walnego zgromadzenia Zarząd wybrał ks. Jerzego Witczaka. Redaktor naczelna „Fides. Biuletynu Bibliotek Kościelnych” wręczyła egzemplarze autorskie osobom, które przesłały materiały do dwóch najnowszych numerów półrocznika.
3. W przedpołudniowej sesji 5 września 2018 roku, której moderatorem była dr Bogumiła Warząchowska, oprócz uczestników wal-

¹ Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

nego zgromadzenia uczestniczyli zaproszeni goście. Miała ona charakter konferencji naukowej, podczas której w auli Wydziału Teologicznego naukowcy i bibliotekarze śląscy wygłosili swoje referaty. Po poszczególnych wystąpieniach odbyły się owocne dyskusje, w wyniku których zrodził się pomysł zorganizowania warsztatów na temat druków ulotnych i okolicznościowych w bibliotekach kościelnych oraz narzędzi zarządzania informacją.

4. Podczas wieczornej sesji ks. Jerzy Witczak zaproponował przyjęcie porządku obrad oraz protokołu z XXIII Walnego Zgromadzenia, które odbyło się w 2017 roku w Bibliotece Diecezjalnej w Toruniu. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie przez dwadzieścia siedem osób uprawnionych do głosowania. Protokół, opublikowany w „Fides. Biuletynie Bibliotek Kościelnych”, jednogłośnie przyjęto bez poprawek w głosowaniu jawnym przy dwudziestu ośmiu osobach uprawnionych do głosowania. Głosy podliczyli wcześniej wybrani skrutatorzy: p. Katarzyna Materska i p. Katarzyna Burnicka.
5. Następnie ks. Jerzy Witczak przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu za miniony rok, a następnie ks. Wacław Umiński odczytał sprawozdanie skarbnika.
6. Przewodniczący przekazał uchwałę Zarządu o utracie członkostwa przez Bibliotekę Klasztoru Karmelitów Bosych w Czernej z powodu uchylania się od udziału w pracach Federacji i niepłacenia składek przez ponad dwa lata. Ksiądz Witczak poinformował zebranych, że pracę bibliotekarza zakończyli: ks. Bogusław Drożdż (Biblioteka WSD w Legnicy), ks. Edward Zieniewicz MSF (Biblioteka WSD Misjonarzy Świętej Rodziny w Kazimierzu Biskupim), ks. Tomasz Wójcik (Biblioteka WSD w Łowiczu) i s. Genowefa Godlewska FMM (Biblioteka Franciszkańskiego Centrum dla Europy Wschodniej i Azji Północnej w Warszawie). Od 1 sierpnia 2018 roku dyrektorem Biblioteki i Archiwum Diecezjalnego w Bielsku-Białej został ks. Adam Bieniek. Od 1 czerwca 2016 roku dotychczasowa Biblioteka Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego została wydzielona ze struktur Instytutu Teologicznego, powołano zaś do istnienia Bibliotekę i Archiwum Diecezjalne. Natomiast dyrektorem konwentualnej Biblioteki

Prowincjalnej przy Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Krakowie został o. Franciszek Solarz OFMConv.

Ks. dr Dariusz Wojtecki podjął temat bibliotek, które należą do „Fides”, lecz nie angażują się w prace Federacji i nie uczestniczą w walnych zgromadzeniach. Z dyskusji wynikało, że najlepszy rezultat przynoszą osobiste kontakty z dyrektorami bibliotek, przełożonymi zakonnymi i rektorami seminariów duchownych. Wysyłanie oficjalnych pism nie przynosi oczekiwanego skutku.

7. Przewodniczący przekazał zebranim informacje o dziełach prowadzonych przez Federację, czyli o katalogu centralnym, Elektronicznej Bibliografii Nauk Teologicznych, Księgozbiornie Wirtualnym i multiwyszukiwarce FIDKAR.
8. W dalszej części uczestnicy walnego zgromadzenia kontynuowali spotkania w grupach tematycznych. Problemy bibliotek naukowych omawiała grupa pod kierunkiem p. Katarzyny Materskiej i ks. Tomasza Garwolińskiego. Na temat formatu i katalogowania rozmawiała grupa pod kierunkiem o. Janusza Kaczmarka OP. Z kolei o problemach bibliotek nadal pracujących w programie bibliotecznym MAK dyskutowała grupa pod kierunkiem ks. Jerzego Witczaka. Natomiast problemy małych bibliotek podjęła grupa pod kierunkiem p. Edwina Klessy.
9. Poranna sesja 6 września 2018 roku, której moderatorem była dr hab. Katarzyna Materska, miała charakter szkoleniowy, mający za zadanie poszerzenie horyzontów wiedzy bibliotekarzy kościelnych na temat rozwoju źródeł informacji.
10. Ostatnią sesję poprowadził ks. dr Tomasz Garwoliński. Najpierw dr Bogumiła Warząchowska i ks. dr Bogusław Dygdała omówili ankietę dotyczącą walnych zgromadzeń przeprowadzoną w marcu i kwietniu bieżącego roku.
11. Następnie o. Filipiuk zaprezentował projekt regulaminu walnego zgromadzenia. Po dyskusji i wyjaśnieniach regulamin został przyjęty jednogłośnie w głosowaniu jawnym przy dwudziestu sześciu osobach uprawnionych do głosowania.
12. Ks. Bogusław Dygdała przedstawił sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, która postulowała bardziej czytelne przedstawianie dokumentów wysyłanych do urzędu skarbowego i Zakładu

Ubezpieczeń Społecznych. Komisja Rewizyjna zgłosiła wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorium. XXIV Walne Zgromadzenie udzieliło Zarządowi absolutorium jednogłośnie przy dwudziestu siedmiu osobach uprawnionych do głosowania.

13. Na zakończenie słowo do zebranych i do organizatorów wygłosił ks. Jerzy Witczak, który dokonał podsumowania obrad i ich zamknięcia.

ABP WIKTOR SKWORC¹

SŁOWO METROPOLITY KATOWICKIEGO DO UCZESTNIKÓW XXIV WALNEGO ZGROMADZENIA FEDERACJI BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH „FIDES”

(Katowice, 6 września 2018 roku)

Witam wszystkich uczestników XXIV Walnego Zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”!

W programie zapisano, że Msza Święta będzie odprawiona w kaplicy Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego, jednak z uwagi na to, że jest ona w remoncie, zaprosiłem was tutaj, do kościoła akademickiego pw. św. Maksymiliana Kolbego w katowickiej katedrze. Została ona poświęcona w 1955 roku przez biskupa częstochowskiego Zdzisława Golińskiego, jako że biskup katowicki Stanisław Adamski, jego koadiutor Herbert Bednorz i biskup pomocniczy Juliusz Bieniek zostali w roku 1952 usunięci z diecezji za obronę katechezy, diecezją zaś administrował wikariusz kapitulny wybrany pod naciskiem Służby Bezpieczeństwa.

Skoro nawiązujemy do historii tego miejsca, to może jeszcze jedno wspomnienie w kontekście świętowania 100-lecia niepodległości. W 1918 roku w granicach Drugiej Rzeczypospolitej nie było Górnego Śląska. Trzeba było dopiero powstań, plebiscytu, aby Liga Narodów wydzieliła wschodnią część Górnego Śląska i przydzieliła ją Polsce. Pamiętnym dniem był 20 czerwca 1922 roku, kiedy to woj-

¹ Arcybiskup metropolita katowicki.

ska polskie, z gen. Stanisławem Szeptyckim na czele, przekroczyło rzekę graniczną między zaborem rosyjskim i pruskim niedaleko stąd: w Katowicach-Szopienicach, i symbolicznie włączyło Górny Śląsk do Polski. Wtedy dla Polaków był to „nieznany kraj”, jak zatytułowała swoją książkę o Górnym Śląsku katolicka pisarka i patriotka Zofia Kossak-Szczucka. Powieść *Nieznany kraj*, przedstawiająca drogę Śląska do Polski, wzbudziła żywe zainteresowanie, a tytuł książki stał się wkrótce obiegowym określeniem Śląska funkcjonującym również współcześnie. Tę właśnie książkę, ostatnio wznowioną, proszę przyjąć na pamiątkę naszego spotkania. Może znajdzie miejsce w waszej prywatnej bibliotece.

Dopiero po połączeniu z Polską Stolica Apostolska ustanowiła na polskim Śląsku administraturę apostolską, a w 1925 roku utworzono tu diecezję. Pierwszym biskupem został jej administrator August Hlond. Z tymi faktami wiąże się powstanie biblioteki diecezjalnej w Katowicach i biblioteki seminaryjnej w budynku otwartego już w 1928 roku śląskiego seminarium duchownego w Krakowie. Wraz z translokacją seminarium duchownego do Katowic (1979) przeniesiono również bibliotekę, która po utworzeniu Wydziału Teologicznego została biblioteką wydziałową i otrzymała odpowiednie pomieszczenia w budynku seminaryjnym.

W świecie cyfrowym przed bibliotekami pojawiają się nowe wyzwania: digitalizacja, dostępność w Internecie itd. Z tym wyzwaniami zmagamy się i będziemy się zmagać, pamiętając, że wiara – *fides* – rodzi się *ex auditu* – ze spotkania ze Słowem i z Pismem, umacnia się zaś w spotkaniu z książką, ze słowem.

Jako że biblioteki przechowują słowo, to jeszcze coś o słowie. Pozwólcie, że i wam zadedykuję refleksje, jakie na kanwie zapewnienia Jezusa: „Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą” (Mk 13,31), snuje Benedykt XVI: „Słowo, które w zestawieniu z potęgą niezmiernego świata materialnego jest jak nicość, jak zwienny cień jednej chwili w milczącej wielkości wszechświata – to słowo jest bardziej realne i trwałe niż cały materialny świat. Jest ono właściwą, niezawodną rzeczywistością. Pewnym gruntem, na którym możemy stanąć i który się nie zachwieje, nawet gdy słońce się zaćmi i zapadnie firmament. Elementy kosmiczne przemijają; słowo Jezusa

jest rzeczywistym «firmamentem», pod którym człowiek może trwać i wytrwać”².

Drodzy Bracia i Siostry!

Nasza osobista wiara to także owoc spotkania ze Słowem, które dla nas i dla naszego zbawienia stało się ciałem.

To Słowo przemówiło dziś do nas z potwierdzoną cudem zachętą: „Wypłyn na głębię”... w życiu osobistym i w działalności Federacji. Powinniście usłuchać tego polecenia, gdyż jak relacjonuje dzisiejsza ewangelia, okazało się owocne, jak zawsze owocne jest posłuszeństwo Bogu.

Ono owocuje mądrością, o której mówił św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian. Szczytem tej mądrości jest świadomość przynależności do Chrystusa, a On wiąże nas z Bogiem na zawsze – na życie i śmierć.

² Joseph Ratzinger – Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. 2: *Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, Kielce 2011, s. 62.

BOGUMIŁA WARZĄCHOWSKA¹

FEDERACJA „FIDES” W KATOWICACH. XXIV WALNE ZGROMADZENIE FEDERACJI BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH „FIDES”

(Katowice 3-6 września 2018 roku)

W dniach 4-6 września 2018 roku przedstawiciele bibliotek zrzeszonych w Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” spotkali się na dorocznym, już XXIV Walnym Zgromadzeniu na zaproszenie Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Instytucją podejmującą bibliotekarzy była Biblioteka Teologiczna i gościnne mury Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego, gdzie przebiegała znaczna część obrad. Podobne spotkanie w Katowicach zorganizowano przed dziesięć laty podczas XIII Walnego Zgromadzenia.

Obrady rozpoczęły się w Bibliotece Teologicznej, gdzie po wspólnej modlitwie, przywitaniu gości przez przewodniczącego Federacji ks. Jerzego Witczaka przekazano pozdrowienia i usprawiedliwienia od nieobecnych uczestników. Następnie wysłuchano historii teologicznej księżnicy zrelacjonowanej przez Bogumiłę Warząchowską – kierownika biblioteki i gospodarza spotkania, a także zapoznano uczestników z obecnym funkcjonowaniem placówki. Po zwiedzeniu najważniejszych agend biblioteki przewidziano czas na spotkanie przy stole, będące okazją do wymiany doświadczeń i bliższego poznania się. W dalszej części Bogumiła Warząchowska, redaktor naczelna

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

czasopisma „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, zaprezentowała dwa najnowsze numery półrocznika, równocześnie dziękując zespołowi redakcyjnemu i autorom za współpracę. Następnie wręczyła egzemplarze pisma obecnym na spotkaniu autorom.

Kolejny dzień obrad rozpoczęto w kaplicy Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego Mszą Świętą pod przewodnictwem bp. prof. dr. hab. Andrzeja Siemieniewskiego, delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”. W wygłoszonej homilii książdz biskup podkreślił rolę bibliotekarzy w budowaniu królestwa Bożego, równocześnie zaznaczając, że ci, którzy udostępniają książki i inne dokumenty, przekazują wartościowe treści i przyczyniają się do wzrostu duchowego członków Kościoła. Następnie uczestnicy walnego zgromadzenia udali się do auli Wydziału Teologicznego na uroczystą konferencję zorganizowaną przez Bibliotekę Teologiczną we współpracy z Sekcją Stowarzyszenia Bibliotekarzy Szkół Wyższych Oddziału SBP w Katowicach, w ramach XL Forum Sekcji oraz obchodów pięćdziesięciolecia Uniwersytetu Śląskiego.

Uczestnikami konferencji byli pracownicy naukowcy i studenci Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, jak też innych ośrodków bibliologicznych w Polsce, księża z Wydziału Teologicznego UŚ, bibliotekarze z bibliotek naukowych szkół wyższych aglomeracji śląskiej i macierzystego uniwersytetu oraz przedstawiciele Duszpasterstwa Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej. Zaproszonych gości powitał ks. dr Jerzy Witczak, dyrektor Biblioteki Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu i przewodniczący Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”, nakreślając cel XXIV Walnego Zgromadzenia oraz przedstawiając program dotychczasowych obrad. Następnie głos zabrał ks. dr hab. Antoni Bartoszek, prof. UŚ, dziekan Wydziału Teologicznego, dziękując za zorganizowanie spotkania wpisującego się w obchody pięćdziesięciolecia śląskiej Alma Mater. Książdz dziekan życzył owocnych obrad, a równocześnie odniósł się do roli biblioteki w środowisku akademickim i jej ważnych zadań w pracy dydaktycznej i naukowo-badawczej uczelni.

Obrady plenarne poprowadziła B. Warząchowska, kierownik Biblioteki Teologicznej i zastępca przewodniczącego Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”. Pierwszym prelegentem był ks. prof. dr hab.

Jerzy Myszor, kierownik katedry Historii Kościoła Wydziału Teologicznego UŚ oraz twórca pracowni monastycyzmu wschodniego. W wystąpieniu zatytułowanym *Druki ulotne w bibliotekach kościelnych – gromadzenie i ochrona* omówił znaczenie druków ulotnych w pracy badawczej historyka. J. Myszor wskazał na potrzebę ochrony dokumentów życia społecznego, które często mają wartość unikatową jako materiały źródłowe do pogłębionych badań historycznych.

Kolejny referat pod intrygującym tytułem: „*Umówiłem się z Prowincjałem Zakonu Dominikanów nie opodal Kościoła p.w. Św. Rocha*”, a może: „*Umówiłem się z prowincjałem zakonu dominikanów nieopodal kościoła pw. św. Rocha*”, czyli rzecz o tym, co zmienia się w polskiej ortografii i dlaczego (na przykładzie pisowni słownictwa religijnego) wygłosiła dr hab. Danuta Krzyżyk z Instytutu Języka Polskiego Wydziału Filologicznego UŚ, a także przewodnicząca Zespołu Ortograficzno-Onomastycznego Rady Języka Polskiego. Badaczka w ciekawy sposób wyjaśniała zawiłości gramatyczne i ortograficzne języka polskiego na przykładzie pisowni słownictwa religijnego. Ponadto uświadomiła słuchaczom, że reguły poprawnej pisowni niestety nie zawsze są zachowywane.

Wygłoszone referaty i ich otwarta formuła były dobrą okazją do ożywionej dyskusji. Pytania do prelegentów poszerzyły omawiane zagadnienia i uświadomiły zebranym, że przedstawiona tematyka wymaga dodatkowych warsztatów i lepszego poznania. Trwająca dyskusja przeniosła się podczas przerwy kawowej do kularów.

Czas przerwy w obradach przeznaczono również na zwiedzanie wystawy *Jan Paweł II – duszpasterz, myśliciel*, przygotowanej w głównym holu Wydziału Teologicznego przez zespół pracowników Biblioteki Teologicznej. Okazją do opracowania ekspozycji był wybór Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową w 1978 roku (czterdziestolecie) i spotkanie w Katowicach w 1983 roku (trzydziestopięćlecie).

Następnym punktem programu była prezentacja autorstwa dr. hab. Jacka Tomaszczyka, dyrektora Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŚ, *Informatyczne narzędzia zarządzania informacją własną*, omówiona przez dr hab. Katarzynę Materską, prof. UKSW, dyrektora Biblioteki Głównej UKSW. W wystąpieniu prelegentka przedstawiła możliwości zarządzania informacją własną, a także opisała ich najważniejsze funkcje i sposoby zastosowania.

Kolejne wystąpienie: *RODO – szanse i zagrożenia dla bibliotek*, opracowane przez mgr. inż. Andrzeja Koziarę, dyrektora Biblioteki Politechniki Śląskiej, zaprezentował mgr inż. Ryszard Piesak, główny specjalista ds. Ochrony Danych Osobowych na Politechnice Śląskiej. Wystąpienie uświadomiło uczestnikom wagę przedstawionego problemu i pobudziło do postawienia wielu dociekliwych i merytorycznych pytań. I tym razem przedstawione zagadnienia wywołały dyskusję i zaangażowanie słuchaczy. Z sali skierowano do prelegentów wiele pytań, co świadczy o żywym zainteresowaniu omawianymi tematami i chęcią głębszego poznania szczegółów ochrony danych osobowych. Obrady zakończyło wystąpienie sponsora, Jacka Lewinsona z Publishers' Representative Central/Eastern Europe, który zaprezentował katalogi najnowszych baz danych dotyczących naukowych książek zagranicznych.

Popołudniową część walnego zgromadzenia przeznaczono na zwiedzanie Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej (CINiBA). Dla uczestników Federacji była to okazja do poznania najnowszych rozwiązań systemu biblioteczno-informacyjnego w nowoczesnym budynku biblioteki akademickiej usytuowanej w kampusie uniwersyteckim. Kolejnym celem wizyty bibliotekarzy z bibliotek kościelnych była Biblioteka Główna Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Tu kompetentnie i przejrzyście zaprezentowano uczestnikom niepowtarzalne zbiory muzyczne, sylwetki twórców i autorów tych dzieł, które są chlubą muzycznej książki. Zwieńczeniem wizyty w Akademii Muzycznej było zwiedzanie jedynej w Polsce, a także w tej części Europy Muzeum Organów z unikatowymi obiektami, którego pomysłodawcą, twórcą i kustoszem jest wybitny śląski organomistrz, prof. Julian Gębalski. Miłym akcentem spotkania był koncert organowy w wykonaniu pracownika Akademii Muzycznej.

Dalsze obrady przebiegały w auli Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego, gdzie przewodniczący ks. dr Jerzy Witczak przedstawił porządek spotkania, który został jednogłośnie zatwierdzony, oraz odczytał sprawozdanie z działalności Zarządu za rok 2017. Przewodniczący przekazał również zebranym działania prowadzone przez Federację w zakresie funkcjonowania katalogu centralnego, Elektronicznej Bibliografii Nauk Teologicznych, multiwyszukiwarki FID-

KAR i Księgozbioru Wirtualnego. Natomiast skarbnik, ks. dr Wacław Umiński, omówił sprawozdanie z pracy skarbnika i stan finansowy Federacji. Następnie uczestnicy walnego zgromadzenia kontynuowali obrady w kilku roboczych grupach tematycznych, w których poruszano m.in. problemy bibliotek naukowych, sprawy formatu bibliotecznego i katalogowania, zagadnienia związane z dalszą pracą bibliotek w systemie MAK oraz funkcjonowanie małych bibliotek zrzeszonych w Federacji. Ta forma spotkania okazała się najbardziej konstruktywna dla poszczególnych grup, w których oprócz wymiany doświadczeń podzielono się dobrymi praktykami w swoich bibliotekach i umocniono relacje interpersonalne.

Ostatni dzień XXIV Walnego Zgromadzenia rozpoczął się Mszą Świętą w krypcie katedry Chrystusa Króla, której przewodniczył metropolita katowicki, abp Wiktor Skworec. W słowie wstępnym poprzedzającym Eucharystię hierarcha podkreślił, że wiara rodzi się ze spotkania z Pismem, umacnia się zaś przez spotkanie z książką. Następnie w homilii ordynariusz przywołał dzieje diecezji katowickiej, wspominał o jej biskupach oraz nawiązał do początków tworzenia i funkcjonowania na przestrzeni lat śląskich bibliotek kościelnych: diecezjalnej i seminaryjnej, na bazie których wyrosła Biblioteka Teologiczna. Po zakończeniu Eucharystii uczestnicy obrad zostali zaproszeni do odwiedzenia krypty grobowej biskupów katowickich i wysłuchania historii tego miejsca opowiedzianej przez duszpasterza akademickiego, ks. Damiana Copka. Duszpasterz środowiska akademickiego z dużym znanstwem przedstawił symbolikę malarstwa ściennego zakorzenioną w przekazie biblijnym.

Kolejnego dnia obrady walnego zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” odbyły się w auli Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego. Moderatorem spotkania o charakterze warsztatowo-szkoleniowym była dr hab. Katarzyna Materska, prof. UKSW. Pierwsza wystąpiła Anita Tomanek z Biblioteki Śląskiej z tematem: *Analiza rozwoju tradycyjnych i elektronicznych źródeł informacji – prezentacja bazy Bibliografia Regionalna*. Następnie głos zabrał o. Janusz Kaczmarek OP z Biblioteki Kolegium oo. Dominikanów w Krakowie w referacie *FRBR, RDA – o co w tym wszystkim chodzi?* Z kolei dr Anna Matysek z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach omówiła *Architek-*

ture informacji na przykładzie wybranych serwisów internetowych bibliotek kościelnych. Po tych wystąpieniach odbyła się ożywiona dyskusja z licznymi pytaniami do prelegentów.

Ostatnią część obrad poprowadził ks. dr Tomasz Garwoliński, dyrektor Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. W tej części spotkania zrelacjonowano rezultaty badań *Ankiety o walnym zgromadzeniu Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”*. B. Warząchowska i ks. Bogusław Dygdała omówili wyniki ankiety przeprowadzonej w marcu i kwietniu tego roku wśród przedstawicieli Federacji, dotyczącej przebiegu obrad walnych zgromadzeń i uczestnictwa w Federacji. Z kolei o. Grzegorz Filipiuk OFMCap przedstawił projekt regulaminu walnego zgromadzenia oraz szczegółowo omówił jego poszczególne punkty. Po wnikliwej analizie i merytorycznej dyskusji uczestnicy obrad jednogłośnie przyjęli regulamin. Następnie ks. B. Dygdała, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, omówił sprawozdanie komisji i przedstawił wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorium. Walne zgromadzenie jednogłośnie udzieliło absolutorium Zarządowi.

Na zakończenie spotkania B. Warząchowska podziękowała wszystkim uczestnikom za udział w obradach, za twórczy wkład Zarządu w przygotowanie programu oraz za organizacyjne zaangażowanie pracowników Biblioteki Teologicznej. Następnie ks. J. Witczak skierował słowo do zebranych, zachęcając przedstawicieli bibliotek kościelnych do zorganizowania kolejnego walnego zgromadzenia, podsumował przebieg spotkania i zamknął obrady.

atla

Collectors & Connectors
in Religion & Theology

Bazy wydawane przez Atla (American Theological Library Association)

Baza *Atla Religion Database*® (*Atla RDB*®) jest podstawową bazą bibliograficzną z zakresu teologii i religiológii. Liczy ona obecnie łącznie ponad 2,8 miliona rekordów, w tym ponad 1,1 miliona opisów artykułów z około 2 300 tytułów czasopism (z których więcej niż 1 000 jest indeksowanych na bieżąco), ponad 275 000 opisów artykułów z prac zbiorowych, ponad 940 000 rekordów recenzji i ponad 411 000 opisów książek. Zakres chronologiczny bazy rozpoczyna się od 1949 roku, a retrospektywnie indeksowanie części czasopism sięga XIX wieku. Ostatnio z bazą *Atla RDB* została zintegrowana katolicka baza bibliograficzna *Catholic Periodical and Literature Index*® (*Atla CPL*®).

Baza *AtlaSerials*® (*Atlas*®) jest pełnotekstową bazą czasopism, obejmującą ponad 340 tytułów czasopism z zakresu religii dostępnych online. Zawiera ona ponad 678 000 artykułów i jest aktualizowana w cyklu miesięcznym. Ponadto biblioteki w Polsce mające dostęp do pakietu baz EBSCO w ramach licencji krajowej mają również dostęp online do 344 czasopism indeksowanych w *Atla Religion Database*.

Baza *AtlaSerials PLUS*® (*Atlas PLUS*®) jest nowym produktem, który oferuje pełnotekstowy dostęp online do ponad 480 tytułów czasopism z wielu różnych obszarów religii i teologii, wydawanych w 16 językach w 33 różnych krajach. Baza *Atlas PLUS* zawiera wszystkie tytuły wchodzące w skład podstawowej bazy *AtlaSerials (Atlas)* i dodatkowo ponad 140 nowych tytułów. Między innymi są to czasopisma publikowane przez uniwersytety papieskie w Rzymie. Aktualnie baza zawiera ponad 840 tysięcy artykułów i jest co miesiąc aktualizowana.

Baza *New Testament Abstracts Online* jest produktem partnerskiej współpracy pomiędzy Atla i Boston College. Baza jest nieodzownym narzędziem bibliograficzno-abstraktowym dla naukowców, bibliotekarzy, studentów i duchowieństwa do badań nad Nowym Testamentem i jego tem historycznym. Baza zawiera ponad 84 000 anglojęzycznych abstraktów artykułów, recenzji, książek i oprogramowania. Co roku do bazy dodawanych jest 2 000 abstraktów artykułów z ponad 500 czasopism w różnych językach oraz streszczenia około 900 aktualnie wydanych książek. Archiwa w bazie sięgają 1985 roku.

Baza *Old Testament Abstracts Online* jest produktem partnerskiej współpracy pomiędzy Atla i Catholic Biblical Association. Baza zawiera abstrakty artykułów z ponad 500 czasopism oraz z monografii, dzieł zbiorowych i oprogramowania, dotyczących badań nad Starym Testamentem. Wszystkie abstrakty są w języku angielskim niezależnie od oryginalnego języka publikacji. Tematyka bazy obejmuje starożytność, archeologię, teologię biblijną, filologię i wiele innych dziedzin. Baza liczy aktualnie ponad 69 000 rekordów. Archiwa w bazie sięgają 1978 roku.

Jedynym dystrybutorem baz Atla online jest firma EBSCO. W Polsce subskrypcja połączonej bazy *Atla Religion Database*® (*Atla RDB*®) with *AtlaSerials PLUS*® (*Atlas PLUS*®) jest objęta dofinansowaniem, które przyznawane jest przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla konsorcjum na okres roku kalendarzowego (do tej pory co roku w wysokości 50 procent). W związku z tym decyzja o ewentualnej prenumeracie musi zapaść na przełomie października/listopada. W 2018 roku bazę *Atla Religion Database* with *AtlaSerials* prenumerowało sześć bibliotek należących do „Fides”: Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Uniwersytetu Opolskiego (dla Biblioteki Wydziału Teologicznego), Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (dla Biblioteki Wydziału Teologicznego), Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu jak również Biblioteka Ewangelikalnej Wyższej Szkoły Teologicznej we Wrocławiu.

Więcej informacji: <https://www.atla.com/research/>